

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 98. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 5 sierpnia 2015 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2015

SPIS TREŚCI

98. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 5 sierpnia 2015 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Ewa Kołodziej 129

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Wanda Nowicka 129

Punkt 23. porządku dziennego: Pytania

w sprawach bieżących

Poseł Michał Szczerba 130

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Igor Radziewicz-Winnicki 130

Poseł Paweł Papke 131

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Igor Radziewicz-Winnicki 132

Poseł Piotr Polak 133

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Igor Radziewicz-Winnicki 133

Poseł Tomasz Latos 134

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Igor Radziewicz-Winnicki 134

Poseł Mieczysław Kasprzak 134

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska

Piotr Otawski 135

Poseł Mieczysław Kasprzak 136

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska

Piotr Otawski 136

Poseł Jan Cedzyński 137

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke 137

Poseł Cezary Olejniczak 138

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke 138

Poseł Patryk Jaki 139

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Igor Radziewicz-Winnicki 139

Poseł Józef Rojek 140

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Igor Radziewicz-Winnicki 140

Poseł Krzysztof Gadowski 141

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Skarbu Państwa Wojciech Chmielewski . . . 141

Poseł Jacek Brzezinka 142

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Skarbu Państwa Wojciech Chmielewski . . . 143

Poseł Wiesław Janczyk 143

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Igor Radziewicz-Winnicki 143

Poseł Barbara Bartuś 144

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Igor Radziewicz-Winnicki 145

Poseł Tomasz Piotr Nowak 145

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Ilona Antoniszyn-Klik 145

Poseł Irena Tomaszak-Zesiuk 146

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Ilona Antoniszyn-Klik 147

Poseł Aldona Młyńczak 147

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy

i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn . . . 148

Poseł Elżbieta Achinger 149

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy

i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn . . . 149

Poseł Jan Kulas 150

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Ewa Dudek 150

Poseł Krystyna Kłosin 151

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Ewa Dudek 152

Poseł Józefa Hryniewicz 152

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Zagranicznych Rafał Trzaskowski . . 152

Poseł Jan Dziedzic 153

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Zagranicznych Rafał Trzaskowski . . 154

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 24. porządku dziennego: Informacja bieżąca

Poseł Krzysztof Tchórzewski 155

Minister Infrastruktury i Rozwoju

Maria Wasiak 156

Poseł Elżbieta Apolonia Pierzchała 158

Poseł Andrzej Adamczyk 158

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk 159

Poseł Romuald Ajchler 159

Poseł Józef Rojek 159

Poseł Teresa Świło 160

Poseł Elżbieta Kruk 160

Poseł Cezary Olejniczak 160

Poseł Józef Lassota 160

Poseł Maria Zuba 161

Poseł Cezary Grabarczyk 162

Poseł Jerzy Polaczek 162

Poseł Jan Kulas 162

Poseł Gabriela Masłowska 163

Posel Agnieszka Kolacz-Leszczyńska	164
Posel Piotr Król	164
Posel Bożena Kamińska	164
Posel Jerzy Szmit	165
Posel Ryszard Zawadzki	165
Posel Barbara Bartuś	165
Posel Małgorzata Pępek	166
Posel Ewa Malik	166
Posel Kazimierz Smoliński	167
Posel Wiesław Janczyk	167
Posel Andrzej Jaworski	167
Posel Anna Paluch	168
Posel Marek Matuszewski	168
Posel Krzysztof Tchórzewski	169
Minister Infrastruktury i Rozwoju	
Maria Wasiak	170

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich	172
------------------------------------------	-----

Punkt 25. porządku dziennego: Informacja o działalności Sądu Najwyższego w roku 2014 wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego	
Małgorzata Gersdorf	172
Posel Brygida Kolenda-Łabuś	175
Posel Marek Poręba	177
Posel Józef Zych	178
Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska	179
Posel Andrzej Dera	181
Posel Andrzej Szlachta	182
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego	
Małgorzata Gersdorf	183
Posel Brygida Kolenda-Łabuś	184

Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r.

Posel Sprawozdawca Killion Munyama	184
Posel Renata Janik	185
Posel Piotr Pyzik	186
Posel Mieczysław Kasprzak	187
Posel Tadeusz Iwiński	187
Posel Jerzy Borkowski	188
Posel Piotr Pyzik	188
Posel Tadeusz Iwiński	188
Posel Andrzej Szlachta	189
Prezes Urzędu Patentowego RP	
Alicja Adamczak	189
Posel Tadeusz Iwiński	191
Posel Killion Munyama	191

Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale

le Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym

Posel Sprawozdawca Arkadiusz Litwiński	191
Posel Andrzej Gut-Mostowy	192
Posel Michał Tomasz Pacholski	192
Posel Maciej Banaszak	192
Posel Jerzy Borkowski	193
Posel Piotr Chmielowski	193
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
i Rozwoju Paweł Olszewski	193

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich	193
------------------------------------------	-----

Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami

Posel Sprawozdawca Aldona Młyniczak	193
Posel Teresa Świło	194
Posel Andrzej Adamczyk	194
Posel Michał Tomasz Pacholski	195
Posel Maciej Banaszak	195
Posel Edward Siarka	195
Posel Jerzy Borkowski	195

Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego

Posel Sprawozdawca Leszek Korzeniowski	196
Posel Janusz Dzieciol	196
Posel Jan Krzysztof Ardanowski	197
Posel Stanisław Kalemba	197
Posel Romuald Ajchler	198
Posel Krzysztof Popiołek	199

Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca Artur Dunin	199
Posel Łukasz Tusk	199
Posel Jacek Bogucki	200
Posel Mirosław Maliszewski	200
Posel Romuald Ajchler	201
Posel Krzysztof Popiołek	201
Posel Artur Dunin	202

Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych

Posel Sprawozdawca Artur Dunin	202
Posel Małgorzata Woźniak	202
Posel Robert Telus	202
Posel Mirosław Maliszewski	203
Posel Cezary Olejniczak	203
Posel Krzysztof Popiołek	203
Posel Artur Dunin	204

Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej

Posel Sprawozdawca Robert Maciaszek . . .	204
Posel Elzbieta Achinger	205
Posel Stanislaw Piotrowicz	205
Posel Tomasz Makowski	205
Posel Stanislaw Prządka	206
Posel Andrzej Dera	206

Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych

Posel Sprawozdawca Elzbieta Achinger . . .	207
Posel Zofia Czernow	207
Posel Iwona Ewa Arent	207
Posel Pawel Sajak	208
Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska . . .	209
Posel Beata Kempa	209
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń	210
Posel Elzbieta Achinger	210

Punkt 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów

Posel Sprawozdawca Magdalena Kochan . . .	210
Posel Brygida Kolenda-Łabuś	211
Posel Iwona Ewa Arent	211
Posel Piotr Walkowski	212
Posel Beata Kempa	212

Punkt 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach

Posel Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski . .	213
Posel Marek Hok	213
Posel Piotr Łukasz Babiarz	213
Posel Piotr Walkowski	214
Posel Artur Górczyński	214
Posel Edward Siarka	214
Posel Zofia Popiołek	215

Punkt 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej

Posel Sprawozdawca	
Krzysztof Michałkiewicz	215
Posel Michał Stuligrosz	215
Posel Waldemar Andzel	215
Posel Piotr Walkowski	216
Posel Artur Górczyński	216
Posel Zofia Popiołek	216

Punkt 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów

Posel Sprawozdawca	
Maria Małgorzata Janyska	216
Posel Józef Lassota	217
Posel Przemysław Czarnecki	217
Posel Józef Racki	218
Posel Andrzej Dera	218
Posel Zofia Popiołek	219
Posel Maria Małgorzata Janyska	219

Punkt 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca Michał Jaros	219
Posel Krystyna Szumilas	220
Posel Maria Zuba	220
Posel Genowefa Tokarska	221
Posel Wincenty Elsner	221
Posel Krzysztof Popiołek	222
Posel Krystyna Skowrońska	222
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń	222

Punkt 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw

Posel Sprawozdawca Jacek Brzezinka	223
Posel Zofia Czernow	224
Posel Jan Łopata	224
Posel Wincenty Elsner	224
Posel Krzysztof Popiołek	225
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna	225

Punkt 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym

Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska . .	225
Posel Grażyna Ciemniak	226
Posel Barbara Bubula	227
Posel Jan Łopata	227
Posel Wincenty Elsner	228

Posel Krzysztof Popiolek	228
Posel Wincenty Elsner	228
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna	229
Posel Krystyna Skowrońska	229
Punkt 45. porzadku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej	
Posel Sprawozdawca Artur Gierada	229
Posel Renata Janik	230
Posel Wojciech Zubowski	230
Posel Mieczysław Kasprzak	231
Posel Jan Cedzyński	232
Posel Wojciech Zubowski	232
Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak	233
Posel Artur Gierada	233
Punkt 46. porzadku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na śro- dowisko oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Grażyna Ciemniak	233
Posel Arkadiusz Litwiński	235
Posel Anna Paluch	235
Posel Urszula Paślawska	236
Posel Eugeniusz Czykwin	237

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Posel Piotr Król	238
--------------------------------------	-----

Zmiana porzadku dziennego

Marszałek	238
---------------------	-----

Sprawy formalne

Posel Wojciech Jasiński	238
-----------------------------------	-----

Punkt 7. porzadku dziennego: Sprawozdaa nie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczes- nych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności inno- wacyjnej oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Posel Sprawozdawca Jan Kaźmierczak	239
Posel Jerzy Żyżyński	239
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska	240

Głosowanie

Marszałek	240
Posel Jerzy Żyżyński	240

Punkt 3. porzadku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim pro- jekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (cd.)

Głosowanie

Marszałek	241
---------------------	-----

Punkt 26. porzadku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Gospodarki oraz Komi- sji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentow- ym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r. (cd.)

Głosowanie

Marszałek	241
---------------------	-----

Punkt 4. porzadku dziennego: Sprawozdaa nie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim pro- jekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu tery- torialnego (cd.)

Posel Sprawozdawca Piotr Zgorzelski	241
-----------------------------------------------	-----

Głosowanie

Marszałek	241
---------------------	-----

Sprawy formalne

Posel Tomasz Makowski	242
---------------------------------	-----

Punkt 42. porzadku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatko- wa oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie

Marszałek	242
Posel Wincenty Elsner	242
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń	242

Punkt 38. porzadku dziennego: Drugie czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2015 r. (przewodnictwo Łotwy w Radzie Unii Europejskiej) – głosowanie

Głosowanie

Marszałek	243
---------------------	-----

Punkt 1. porzadku dziennego: Sprawozdaa nie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowa- nia i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Posel Sprawozdawca Józef Racki	243
Posel Piotr Krzysztof Ćwik	243

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Olszewski	244
Posel Piotr Krzysztof Ćwik	244
Głosowanie	
Marszałek	244
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	244
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	245
Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym (cd.)	
Posel Sprawozdawca Magdalena Kochan	245
Głosowanie	
Marszałek	245
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	245
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	246
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	246
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o pracy na morzu (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	246

Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	246
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowych projektach ustaw o:	
— nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym,	
— zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Jerzy Żyżyński	246
Głosowanie	
Marszałek	246
Punkt 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Artur Ostrowski	247
Głosowanie	
Marszałek	247
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca	
Krystyna Skowrońska	247
Posel Paweł Szalamacha	248
Głosowanie	
Marszałek	248
Posel Paweł Szalamacha	248
Posel Piotr Paweł Bauć	249
Posel Wincenty Elsner	249
Posel Andrzej Rozenek	249
Posel Armand Kamil Ryfiński	249
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	250
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 stycznia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpo-	

wiedzialności karnej za wykroczenie posła Jerzego Szmita (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	250
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 9 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie poseł Barbary Bartuś (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	250
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 czerwca 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Armanda Ryfińskiego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	251
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jacka Żalka (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	251
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	251
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	252
(Przerwa w posiedzeniu)	
Wznowienie posiedzenia	
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	252
Posel Romuald Ajchler	254

Punkt 30. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	255
Punkt 31. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	255
Punkt 32. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	255
Punkt 33. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	256
Punktu 34. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	256
Punkt 35. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	257
Punkt 36. porządku dziennego: Sprawoo	
zdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o pomocy społecznej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	258

**Punkt 37. porządku dziennego: Sprawoo
zdanie Komisji Nadzwyczajnej
o uchwale Senatu w sprawie ustawy
o zmianie ustaw regulujących warunki
dostępu do wykonywania niektórych
zawodów (cd.)**

Głosowanie
Marszałek 258

**Punkt 43. porządku dziennego: Sprawoo
zdanie Komisji Finansów Publicznych
o uchwale Senatu w sprawie ustawy
o zmianie ustawy o nadzorze nad
rynkiem finansowym oraz niektórych
innych ustaw (cd.)**

Głosowanie
Marszałek 261

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 43. porządku dziennego (cd.)

Głosowanie
Marszałek 262

Sprawy formalne
Poseł Adam Abramowicz 262

**Punkt 44. porządku dziennego: Sprawoo
zdanie Komisji Finansów Publicznych
o uchwale Senatu w sprawie ustawy
o rozpatrywaniu reklamacji przez pod-
mioty rynku finansowego i o Rzeczniku
Finansowym (cd.)**

Głosowanie
Marszałek 263

**Punkt 45. porządku dziennego: Sprawoo
zdanie Komisji Gospodarki o poselskim
projekcie ustawy o zmianie ustawy
Prawo własności przemysłowej (cd.)**

Głosowanie
Marszałek 264

**Punkt 39. porządku dziennego: Głosoo
wanie nad wnioskiem o odrzucenie
przedstawionego przez prezesa Rady
Ministrów dokumentu „Informacja
o realizacji ustawy o specjalnych stre-
fach ekonomicznych. Stan
na 31 grudnia 2014 r.”**

Głosowanie
Marszałek 264

**Punkt 40. porządku dziennego: Sprawoo
zdanie Komisji Obrony Narodowej oraz
Komisji Sprawiedliwości i Praw Czło-
wieka o rządowym projekcie ustawy
o zmianie ustawy Prawo o ustroju są-
dów wojskowych – trzecie czytanie**
Poseł Sprawozdawca
Brygida Kolenda-Łabuś 265

Głosowanie
Marszałek 265

Sprawy formalne
Poseł Piotr Paweł Bauć 265

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Oświadczenia
Poseł Jan Rzymelka 266
Poseł Dorota Rutkowska 266
Poseł Czesław Sobierajski 267
Poseł Tadeusz Iwiński 268
Poseł Andrzej Lewandowski 269
Poseł Maria Zuba 270
Poseł Grzegorz Adam Woźniak 270

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych
Poseł Zbigniew Chmielowiec 273
Poseł Andrzej Szlachta 273
Poseł Adam Rybakowicz 273
Poseł Gabriela Masłowska 275
Poseł Waldemar Andzel 275
Poseł Piotr Chmielowski 276
Poseł Jacek Falfus 276
Poseł Józef Rojek 277
Poseł Henryk Siedlaczek 278
Poseł Andrzej Szlachta 278
Poseł Teresa Świło 279
Poseł Tadeusz Tomaszewski 279
Poseł Jan Warzecha 280
Poseł Ryszard Zawadzki 280

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 02)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska oraz wicemarszałkowie Wanda Nowicka, Jerzy Wenderlich, Elżbieta Radziszewska i Eugeniusz Tomasz Grzeszczak)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Ewę Kołodziej, Monikę Wielichowską, Piotra Króla i Marka Poznańskiego.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą pani posłanka Ewa Kołodziej i pan poseł Marek Poznański.

Protokół i listę mówców prowadzić będą pani posłanka Ewa Kołodziej i pan poseł Piotr Król.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Ewa Kołodziej:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Rolnictwa i Rozwoju Wsi – o godz. 9,
- Etyki Poselskiej – o godz. 9.30,
- Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – o godz. 9.30,
- Edukacji, Nauki i Młodzieży – o godz. 9.30,
- do Spraw Kontroli Państwowej – o godz. 10,
- Finansów Publicznych – o godz. 10,
- Polityki Społecznej i Rodziny – o godz. 10,
- Kultury i Środków Przekazu – o godz. 11,
- Odpowiedzialności Konstytucyjnej – o godz. 11,
- Ustawodawczej – o godz. 11,
- Regulaminowej i Spraw Poselskich – o godz. 12,
- Skarbu Państwa – o godz. 12,
- Zdrowia – o godz. 12,
- Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – o godz. 12.30,
- Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej wspólnie z Komisją Spraw Zagranicznych – o godz. 13,
- Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych – o godz. 14,
- Polityki Senioralnej – o godz. 14.30,

- Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki – o godz. 15,
 - Edukacji, Nauki i Młodzieży – o godz. 15.30,
 - Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – o godz. 16,
 - Polityki Społecznej i Rodziny wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – o godz. 16,
 - Spraw Wewnętrznych – o godz. 16.30.
- W dniu dzisiejszym odbędą się również posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:
- Parlamentarnego Zespołu ds. Stewardnien Rozsianego – o godz. 10,
 - Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Polski Wschodniej – o godz. 12.30,
 - Dolnośląskiego Zespołu Parlamentarnego i Zespołu Przyjaciół Odry – posiedzenie wspólne – o godz. 14,
 - Parlamentarnego Zespołu na rzecz Katolickiej Nauki Społecznej – o godz. 15.30,
 - Parlamentarnego Zespołu Chrześcijański Ruch Społeczny – o godz. 15.30,
 - Parlamentarnego Zespołu Miłośników Historii – o godz. 16.
- Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie to druk nr 3782.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, marszałkini Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Sejm pozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

Wicemarszałek Wanda Nowicka

- o zmianie ustawy o kierujących pojazdami,
- o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych,
- o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej,
- o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 3794, 3783, 3766 i 3769.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałkini Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi bądź posłance zadającym pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałkini Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Przystępujemy do zadawania pytań.

Jako pierwsi zadadzą pytanie panowie posłowie Michał Szczerba oraz Paweł Papke z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Pytanie to dotyczy rozwoju opieki geriatrycznej w Polsce i zostało skierowane do ministra zdrowia.

Proszę pana posła Szczerbę o zadanie pytania.

Panie pośle, proszę.

Posel Michał Szczerba:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie dotyczące rozwoju opieki geriatrycznej w Polsce. Polityka senioralna to ogół działań organów administracji publicznej oraz innych organizacji i instytucji, które realizują zadania i inicjatywy kształtujące warunki godnego i zdrowego starzenia się. Celem polityki senioralnej w Polsce jest wspieranie i zapewnienie możliwości aktywnego starzenia się w zdrowiu oraz możliwości prowadzenia w dalszym ciągu samodzielnego, niezależnego i satysfakcjonującego życia nawet przy pewnych ograniczeniach funkcjonalnych. Kiedy jednak pojawia się choroba, szczególnie kiedy mamy do czy-

nienia z wielochorobowością, występującą w populacji osób w wieku podeszłym, potrzebna jest geriatrya.

Punktem wyjścia rządowego dokumentu „Założenia długofalowej polityki senioralnej w Polsce na lata 2014–2020” była m.in. niesatysfakcjonująca ocena dotychczasowego stanu geriatryi. W dokumencie tym sformułowaliśmy taki wniosek, iż system nie spełnia standardów podejścia geriatrycznego – powszechności, jakości, dostępności i kompleksowości zaspokajania złożonych potrzeb. W związku z tym ciężar długotrwałej opieki nad niedołązną i poważnie chorą osobą starszą w Polsce spoczywa głównie na rodzinie. Mamy niedostateczne wspomaganie usługami medycznymi i pozamedycznymi, jeśli chodzi o rolę systemu opiekuńczego państwa.

Chciałbym zadać panu ministrowi kilka pytań. Przede wszystkim jakie działania podjęto w celu rozwoju geriatryi w Polsce? Jak wyglądają aktualne statystyki w tym zakresie? Jak wygląda wsparcie systemu szkolenia personelu medycznego, lekarzy i pielęgniarek, w zakresie opieki geriatrycznej i podnoszenia przez nich kwalifikacji w tej dziedzinie i czy wykorzystywane są w tym zakresie fundusze europejskie? Czy planowane jest wprowadzenie nowego świadczenia zdrowotnego: całościowa ocena geriatryczna w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, w poradniach geriatrycznych? Świadczenie to zostało wprowadzone, co jest bardzo pozytywne, i jest finansowane przez NFZ dotychczas wyłącznie w leczeniu szpitalnym. I ostatnie pytanie: Jak wyglądają obecne przygotowania do zapowiedzianego powstania (*Dzwonek*) w exposé prezesa Rady Ministrów instytutu geriatryi? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

O odpowiedź zwracam się do podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Igora Radziewicz-Winnickiego.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie pośle, dziękuję za niezwykle ważne pytanie. Pozwolę sobie od razu przejść do konkretnych odpowiedzi.

Przede wszystkim pan poseł pytał, jakie działania podjęto w celu rozwoju geriatryi w Polsce. Oczywiście, nie ulega wątpliwości, że najważniejsze w kształtowaniu geriatryi jest przygotowanie kadry wysoko wykwalifikowanego personelu medycznego. I w tym zakresie prowadzone są prace w kierunku, z jednej strony, rozwoju kadr lekarskich, a z drugiej strony, doszkolenia kadr innych niż lekarskie: fizjoterapeutów, pielęgniarek i asystentów środowiskowych osób star-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki**

szych. I tak, wprowadzono w Polsce modułowy system specjalizacji. Powstał nowy system, taki, który umożliwia zwłaszcza kształcenie specjalistów geriatrów w trybie przyspieszonym. We wcześniejszym systemie geriatria była tzw. nadspecjalizacją lekarską, którą można było zdobyć dopiero po uzyskaniu specjalizacji pełnej, czyli pięcioletniej, z zakresu chorób wewnętrznych, a teraz jest system modułowy, w którym po szkoleniu w ramach modułu podstawowego można specjalizować się od razu w geriatrii. Lekarze po podstawowym przygotowaniu internistycznym przechodzą szkolenie specjalistyczne i zostają po pięciu latach specjalistami geriatrami. W ten sposób w systemie modułowym droga do uzyskania tytułu specjalisty w dziedzinie geriatrii uległa skróceniu o dwa lata.

Nowy system umożliwia także przyznanie rezydentur, czyli specjalnych, finansowanych z budżetu państwa, z budżetu ministra zdrowia etatów przewidzianych na kształcenie tychże kadr. W tym trybie w ostatnim postępowaniu naborowym przyznano 100% etatów według zapotrzebowania zgłoszonego przez wojewodów, czyli 22 rezydentury, w tym postępowaniu, które niedawno zakończyliśmy, między 1 a 31 marca 2015 r. Mając świadomość, że ciągle jednak brakuje wystarczającej kadry, albowiem liczba lekarzy posiadających dziś w Polsce tytuł specjalisty w dziedzinie geriatrii wynosi 345, w tym tylko 334 wykonuje zawód, widzimy, że ta liczba 22 dodatkowych miejsc specjalizacyjnych, tych nowych miejsc kształcenia, w odniesieniu do 345 lekarzy stanowi stosunkowo duży odsetek. Pamiętajmy jednak o tym, że geriatria jest szczególną dyscypliną medycyny zarezerwowaną dla osób najczęściej, jak pan poseł powiedział, z wielochorobowością, z problemami łącznymi, internistycznymi, neurologicznymi, psychiatrycznymi nierzadko. Natomiast nie jest tak, a często przedostaje się taka informacja do przestrzeni medialnej, że geriatria to jest w ogóle zamknięta, specjalistyczna dziedzina medycyny, która obejmuje całokształt terapii pacjentów w wieku 63+ albo 65+, dlatego że te osoby chorują także na choroby wymagające konsultacji specjalistycznych: neurologów, gastroenterologów, psychiatrów i szeregu innych specjalistów.

Pan poseł pytał także o to, jak wygląda wsparcie systemu szkolenia personelu medycznego innego niż lekarze i podnoszenia jego kwalifikacji. I tu spieszę donieść, że minister zdrowia realizuje ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki” projekt systemowy: „Wsparcie systemu kształcenia ustawicznego personelu medycznego w zakresie opieki geriatrycznej”, który to projekt jest realizowany wraz z Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego. W ramach tego projektu szkolonych jest 1600 lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej w zakresie podstawowej wiedzy geriatrycznej, 4 tys. pielęgniarek podstawowej

opieki zdrowotnej, 2320 fizjoterapeutów, 450 opiekunów medycznych i 200 terapeutów środowiskowych. Jest to szkolenie osób, które pozwoliłem sobie nazwać budowaniem systemu wsparcia środowiskowego niemedycznego. Łącznie wraz z aktualnym stanem przeszkolonych za rok 2015, za te zamknięte miesiące, wykonano 96% planu przeszkolenia personelu, który miał być przeszkolony, czyli ten program funkcjonuje dość dobrze. W ramach tego projektu opracowano także pomocnicze materiały szkoleniowe, których jedną z intencji jest popularyzacja i edukacja w zakresie zasad tzw. całościowej oceny geriatrycznej, która ma stanowić standard postępowania diagnostycznego w geriatrii. To taka metoda oceny funkcjonalnej pacjentów w wieku senium, która uwzględnia funkcjonowanie społeczne, psychiczne, umiejętności i identyfikuje ewentualne deficyty, pozwalając na podjęcie wczesnej, sterowanej interwencji w stosunku do tej populacji. Aktualnie trwają prace nad włączeniem całościowej oceny geriatrycznej do koszyka świadczeń gwarantowanych, albowiem ona dzisiaj jest uwzględniana wyłącznie w zarządzeniu prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia.

Ponadto realizujemy program systemowy „Rozwój kwalifikacji i umiejętności kadry pielęgniarskiej w kontekście zmian epidemiologicznych będących następstwem starzejącego się społeczeństwa”. Jest on realizowany przez agendy ministra zdrowia, tym razem Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek i Położnych. Celem jest poprawa jakości opieki nad osobami starszymi świadczonej przez pielęgniarki. I tu realizuje się szczegółowe dwa cele: rozszerzenie oferty programowej kształcenia podyplomowego i dostosowanie do zwiększonego zapotrzebowania na opiekę pielęgniarską nad osobami starszymi oraz podniesienie kwalifikacji zawodowych pielęgniarek w ramach kursu specjalistycznego w zakresie kompleksowej pielęgniarskiej opieki nad pacjentem z najczęstszymi schorzeniami wieku podeszłego.

W ramach tego projektu opracowano kurs specjalistyczny. Treści programowe tworzy 13 zakresów tematycznych, czyli są to działania absolutnie rozbudowane i trwające. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Paweł Papke. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Papke:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izba! Ministerstwo Zdrowia przygotowało ustawę o zdrowiu publicznym, która wzmocni mechanizmy diagnozowania problemów zdrowia publicznego i racjonalnego planowania interwencji, które będą wytycz-

Posel Paweł Papke

na do działań podmiotów odpowiedzialnych za prowadzenie polityki zdrowotnej. Dzięki realizacji zadań przewidzianych projektowaną ustawą możliwa będzie znacząca poprawa sytuacji zdrowotnej i zbliżenie się przynajmniej do poziomu średnich wartości wskaźników analizowanych dla państw członkowskich Unii Europejskiej.

Jednym z celów operacyjnych przewidzianych w nowej edycji „Narodowego programu zdrowia” będzie zdrowie osób starszych. Jako podmioty odpowiedzialne za realizację tego celu wskazano ministra zdrowia i ministra pracy i polityki społecznej. Realizacja tego celu przyczyni się do poprawy poszczególnych obszarów zdrowia osób starszych, pozwoli na zmniejszenie obciążenia chorobami typowymi dla wieku podeszłego. W realizacji zadań niezbędne będzie korzystanie z doświadczeń z realizacji założeń długofalowej polityki senioralnej na lata 2014–2020. *(Dzwonek)*

Już usłyszeliśmy od pana ministra częściową odpowiedź w tej sprawie, ale chciałbym prosić o doprecyzowanie tego bardzo ważnego zagadnienia, stąd pytanie. Jaka rola przypada ustawie o zdrowiu publicznym i jaka rola przypada „Narodowemu programowi zdrowia” w przygotowaniu do zdrowej aktywnej starości?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się do pytania dodatkowego.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzeczywiście ustawa o zdrowiu publicznym diametralnie zmienia spojrzenie systemu opieki zdrowotnej z takiej orientacji na patologie w kierunku rozbudowy narzędzi pomnażania zdrowia. Po pierwsze, zainicjowane jeszcze we wcześniejszych pakietach kolejkowym i onkologicznym tworzenie map potrzeb zdrowotnych, następnie uzupełnione przez ustawę o zdrowiu publicznym umocowanie „Narodowego programu zdrowia” wraz z wytyczeniem celów, także celów operacyjnych, dla poszczególnych rejonów kraju, jest działaniem, które pozwoli na wdrożenie strategii pomnażania zdrowia i redukcji tych różnic we wskaźnikach zdrowotnych, które pan poseł tak celnie wypunktował.

Po drugie, warto zwrócić uwagę, że funkcje zdrowia publicznego realizowane w myśl tej ustawy będą odpowiadały celom z zakresu zdrowia publicznego wynikającym z celów strategicznych dla regionu eu-

ropejskiego Światowej Organizacji Zdrowia, a przede wszystkim „Zdrowie 2020” w ramach tzw. europejskich ram politycznych i strategii na XXI w., gdzie celem podstawowym jest rozbudowywanie narzędzi i technologii promocji zdrowia oraz zapobieganie chorobom, poprawa zdrowia całego społeczeństwa, niwelowanie nierówności społecznych w zdrowiu, bo polskim problemem jest nie tyle odstępstwo od wskaźników w innych krajów europejskich, co bardzo duże nierówności zdrowotne w naszej populacji, czyli różnice we wskaźnikach zdrowotnych widoczne pomiędzy populacjami różniącymi się przede wszystkim gradientem społeczno-ekonomicznym na danym terenie.

Po trzecie, istotne jest wspieranie innowacyjności i stabilności systemu opieki zdrowotnej. Po czwarte, wzmacnianie przywództwa i procesów rządzenia z udziałem podmiotów działających na rzecz zdrowia.

Właśnie ustawa o zdrowiu publicznym, która integruje wszystkie służby na poziomie lokalnym, jest tym elementem, który pozwala na budowanie spójnej i koherentnej strategii na rzecz pomnażania zdrowia. Realizacja zadań przewidzianych tą ustawą umożliwi poprawę sytuacji zdrowotnej i podniesienie analizowanych wskaźników zdrowotnych dla państw członkowskich, w tym przede wszystkim poprawę długości życia mieszkańców Polski.

Warto zauważyć, że podstawowe wskaźniki, które się planuje, to zmniejszenie odsetka palących o 2% w 2020 r., zatrzymanie wzrostu liczby przypadków otyłości i cukrzycy do 2025 r., zmniejszenie odsetka osób nieuprawiających aktywności fizycznej o 10% do 2025 r., zmniejszenie liczby osób pijących szkodliwie alkohol o 10% do 2025 r., a także wydłużenie życia do 78 lat dla mężczyzn i 84 lat dla kobiet – oczekuje się, że ten cel zostanie osiągnięty w roku 2030 – a także zmniejszenie różnicy między przeciętnymi długościami życia kobiet i mężczyzn z 8 do 6 lat.

Do zadań z zakresu zdrowia publicznego, które mają być zrealizowane na podstawie ustawy *(Dzwonek)*, należą także systematyczne monitorowanie stanu zdrowia i jego zagrożeń – to jest niezwykle istotny czynnik tego progresu – prowadzenie edukacji zdrowotnej, ograniczenie nierówności w zdrowiu, podejmowanie działań w celu rozpoznawania, eliminowania i ograniczania zagrożeń dla zdrowia fizycznego, psychicznego i społecznego. Dziękuję. Przepraszam za przekroczenie czasu.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Odpowiedź pana ministra kończy rozpatrywanie tego punktu, tego pytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego pytania.

Pytanie to zostało sformułowane przez następujących posłów i posłanki z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: pana posła Piotra Polaka,

Wicemarszałek Wanda Nowicka

pana posła Tomasza Latosa, panią posłankę Jolantę Szczypińską i pana posła Czesława Hoca. Pytanie dotyczy procederu odwróconego łańcucha dystrybucji leków, a następnie ich wywozu poza granice kraju, co prowadzi do kilkusetmilionowych zysków osób prowadzących tę działalność, tzw. lekowych przestępców. Pytanie to posłowie skierowali do ministra zdrowia.

Proszę o zadanie pytania pana posła Piotra Polaka. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Polak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Proceder odwróconego łańcucha dystrybucji, tj. nielegalnego wywozu polskich leków do innych krajów, trwał – jak informują media – od co najmniej 2012 r. Szacuje się, a takie informacje przekazywał główny inspektor farmaceutyczny, że za granicę wywożonych było 20–30% wszystkich leków przeznaczonych na polski rynek o szacunkowej wartości nawet kilku miliardów złotych rocznie. W efekcie polscy pacjenci mieli utrudniony dostęp do niezbędnych, ratujących ich zdrowie i życie leków, m.in. przeciwzakrzepowych, stosowanych w terapii raka, padaczki, także insuliny, brakowało nawet pensów do glukometrów, a trudniący się reeksporem leków osiągalni w nieuczciwy sposób milionowe, a może i miliardowe zyski. Wobec powyższego chciałbym zapytać pana ministra: Ile postępowań karnych w związku z opisanym procederem zostało wszczętych do lipca tego roku? Ile osób – nieuczciwych farmaceutów i przedsiębiorców handlujących lekami ze szkodą dla polskich pacjentów – skazano prawomocnymi wyrokami?

Po dwóch, trzech latach trwania tego procederu, po interwencjach pacjentów, uczciwych farmaceutów oraz nas, posłów, w tym roku udało się w końcu doprowadzić do nowelizacji ustawy Prawo farmaceutyczne, która weszła w życie 12 lipca i miała uniemożliwić trwanie nielegalnego procederu reeksportu polskich leków za granicę. Niestety, jak alarmują media, pojawiły się wątpliwości co do nowo uchwalonego prawa, a konkretnie – wątpliwości dotyczące art. 127. Według nowych zapisów artykuł ten przestaje być normą prawa karnego na rzecz prawa administracyjnego. Wobec tych wątpliwości chciałbym zapytać pana ministra: Czy dotychczas wszczęte postępowania karne związane z opisanym procederem, a naruszające art. 127 przed nowelizacją zostaną umorzone? (*Dzwonek*) Czy osobom skazanym, w przypadku których wydano prawomocne wyroki, te wyroki zostaną zatarte? Ostatnie pytanie: Ile na tym nielegalnym eksporcie leków stracił budżet państwa i czy te pieniądze, chociaż w jakiejś części, zostaną odzyskane? Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Na to pytanie odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan minister Igor Radziewicz-Winnicki.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Rzeczywiście niepoahamowany albo mniej kontrolowany przez służby publiczne wywóz leków osiągnął w Polsce skalę, która uzasadniała przyjęcie znowelizowanego Prawa farmaceutycznego w kształcie, który pan poseł opisał. W istocie mechanizmy wprowadzone ustawą w naszym rozumieniu są znacznie bardziej precyzyjne i skuteczne niż dotychczasowy system prawny opierający się na sankcjach karnych, albowiem udowodnienie jednostkowej winy poszczególnemu człowiekowi winnemu popełnienia czynu nielegalnego, jak odwrócony łańcuch dystrybucji leków, było niebywale trudne. Również doświadczenia Inspekcji Farmaceutycznej wskazują na to, że pomimo zgromadzonych dowodów prokuratorom nie udawało się przeprowadzać postępowań, chodzi o odpowiedni materiał dowodowy. Nierzadko także niska – tak postrzegana – szkodliwość społeczna czynu powodowała zamknięcie tych spraw.

W związku z powyższym znowelizowane Prawo farmaceutyczne, po pierwsze, wprowadziło zasady odpowiedzialności administracyjnej, chodzi o nakładanie kar bardzo wysokich, albowiem sięgających nawet 5% rocznego obrotu podmiotu, danej instytucji za rok poprzedni bądź wynoszących nie mniej niż dwukrotna wartość leków wywiezionych poza granice kraju. Jest to mechanizm niebywale skuteczny i ułatwiający nakładanie kar administracyjnych na konkretne przedsiębiorstwa. Po drugie, ustawa wprowadziła także precyzyjny mechanizm dotyczący listy leków, w przypadku których jest zagrożenie związane z powstaniem ich deficytu w kraju i których nie wolno wywozić z kraju bez uprzedniej zgody głównego inspektora farmaceutycznego. I po trzecie, widzimy już dzisiaj, po dwóch tygodniach funkcjonowania tej ustawy, albowiem weszła ona w życie 12 lipca, że ten mechanizm jest skuteczny, dlatego że już wpływają do głównego inspektora farmaceutycznego wnioski o wydanie zgody na wywóz leków. Główny inspektor te wnioski na bieżąco rozpatruje i wydaje decyzje w tym zakresie. Jednocześnie widać już powoli, choć jest za wcześnie, by to uogólniać, wzrost dostępności leków, w przypadku których do tej pory było największe zagrożenie, jeśli chodzi o ich dostępność, i w przypadku których najczęściej zgłaszano sygnały o ich zmniejszonej dostępności, zarówno z poziomu aptek,

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki**

jak i z poziomu pacjenta, choć bardziej był to problem aptek niż pacjentów.

Co do przepisów karnych i postępowań, które się toczą, to jeżeli postępowania wszczęte przez organy ścigania są w toku, to one oczywiście będą kontynuowane zgodnie ze stanem prawnym, który obowiązywał w chwili ich rozpoczęcia. Natomiast nowe, znowelizowane Prawo farmaceutyczne funkcjonuje od 12 lipca. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Tomasz Latos. Bardzo proszę.

Posel Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Panie Ministrze! Chciałbym oczywiście, aby okazało się, że ta nowelizacja prawa jest skuteczna. Jest jeszcze za wcześnie na tego typu oceny, natomiast z pana odpowiedzi wynika, że jeśli chodzi o proceder odwróconego łańcucha dystrybucji, to nikt nie został skazany prawomocnym wyrokiem. Chciałbym, aby ewentualnie pan to potwierdził, powiedział, jaka jest sytuacja. Podkreślam, że wywóz leków miał źródła dwojakiego rodzaju. Z jednej strony było wywożenie leków bez tego odwróconego łańcucha, czyli możemy przyjąć, że odbywało się to w sposób legalny. Co najwyżej możemy mówić, ja mam takie zdanie, że było to nielegalne ze względu na nieprzestrzeganie przepisów dotyczących 5-procentowej marży. Z drugiej strony był wspomniany odwrócony łańcuch dystrybucji, i to był proceder od początku nielegalny. Jeżeli on był od początku nielegalny, to jakie były konsekwencje inne niż zamknięcie aptek, które zajmowały się tym procederem. I wreszcie pytanie dotyczące skuteczności. *(Dzwonek)* W moim przekonaniu dopóki nie będzie systemu informatycznego, a będziemy na to czekać jeszcze przez ponad rok, to nie będziemy mogli na bieżąco monitorować sytuacji na rynku farmaceutycznym i nie będziemy do końca wiedzieli, czy wywóz leków jest zgodny z prawem, czy też nie. Mam tu na myśli wykazywanie braku określonych leków dla aptek, a jednocześnie w tym samym czasie ich reeksport za granicę. Dziękuję bardzo i przepraszam panią marszałek za przedłużenie.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź na pytanie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki:**

W istocie, odpowiadając wprost na pytania pana przewodniczącego Latosa, wyroki skazujące zapadały niezwykle rzadko. Niedawno w Gliwicach zapadł wyrok skazujący w takiej sprawie. Niemniej jednak co do zasady, biorąc pod uwagę liczbę spraw określanych w różnych województwach, przekazywanych prokuratorom czy Policji, które znajdowały swój finał w sądach, i stosunek znajdujących przez inspekcję farmaceutyczną nieprawidłowości, a ostatecznie wyroków, zdecydowano się na zmianę Prawa farmaceutycznego w kierunku, w jakim to dziś działa, czyli w kierunku sankcji administracyjnych, które są szybsze, prostsze, bardziej skuteczne i nie wymagają udowodnienia jednostkowej winy obywatelowi, a zatem są bardziej funkcjonalne. Natomiast dzięki dodatkowej zmianie sposobu, trybu zamawiania, przejściu od zamówień wirtualnych, telefonicznych w kierunku zamówień elektronicznych, które pozostawiają ślad w dokumentacji elektronicznej, wysyłanych mailem, faksem, jakkolwiek, ale musi być w systemie elektronicznym ślad zamówienia, proces stał się znacznie bardziej transparentny. Oczywiście moja dyskusja z panem przewodniczącym na temat 5-procentowej marży trwa i pewnie będzie trwała tak długo, jak niezawisły prokurator nie ustali rzeczy, która dla mnie jest absolutnie oczywista, czyli że marża nie ma żadnego wpływu na wywóz leku z kraju. Generalnie uważam, że zmiana, nowelizacja Prawa farmaceutycznego, której symptomy już powoli widać, przyczyniła się do poprawy dostępności leków, stąd też raz jeszcze, korzystając z uprzejmości Wysokiej Izby, chciałbym podziękować wszystkim, w tym panu przewodniczącemu, za procedowanie nad tym prawem. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do kolejnego pytania.

Pytanie zada pan poseł Mieczysław Kasprzak z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Pytanie dotyczy sposobu przygotowania planu zadań ochronnych Natura 2000 i zostało skierowane do ministra środowiska.

Bardzo proszę pana posła Kasprzaka o zadanie pytania.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Otóż w ubiegłym tygodniu odbyła się wspólna sesja Rady Powiatu Przemyckiego i Rady Gminy Bircza dotycząca sposobu przygotowania planów zadań ochron-

Posel Mieczysław Kasprzak

nych Natura 2000 dla okręgów Pogórze Przemyskie, Ostoja Przemyska i Ostoja Góry Słonne.

Mieszkańcy powiatu i ościennych gmin wyrazili swoje niezadowolenie i stanowczy protest co do sposobu przygotowania projektu, braku konsultacji z samorządami i zainteresowanymi środowiskami. Jednocześnie stwierdzono, że wprowadzone ograniczenia wynikające z wymienionych planów będą miały negatywny wpływ na możliwości działania i budżety jednostek samorządu terytorialnego funkcjonujących na omawianym terenie. Przedstawione plany nie uwzględniają w swych zapisach aspektów gospodarczych, społecznych i kulturowych. Nie proponują również żadnych zadań z zakresu ochrony czynnej przedmiotowych siedlisk, ograniczając się jedynie do zakazów i wyłączeń z działalności gospodarczej znacznych terenów, co stoi w sprzeczności z ideą programu Natura 2000 i dyrektywą siedliskową.

Miejscowe samorządy są przeciwnie zaproponowanym rozwiązaniom i domagają się rozpoczęcia od nowa prac nad projektem planów. W prowadzonych pracach należy uwzględnić udział zainteresowanych samorządów terytorialnych, właścicieli nieruchomości, zainteresowanych instytucji i podmiotów gospodarczych oraz obywateli zamieszkałych na terenach objętych wymienionymi obszarami Natura 2000.

W związku z tym prosiłbym o udzielenie odpowiedzi na pytania: Kto odpowiada za przygotowanie dokumentu tak drastycznie ograniczającego prawa mieszkańców? Dlaczego przy pracach nad dokumentami nie uwzględniamy opinii społecznej? Dlaczego, opracowując plany ochronne, nie bierze pod uwagę rozwoju gospodarczego i uwarunkowań społecznych miejscowych (*Dzwonek*) środowisk? Ostatnie pytanie: Jaki będzie dalszy tok postępowania w zakresie opracowywania wspomnianych planów i czy przedstawione uwagi zostaną uwzględnione? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Na to pytanie odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan Piotr Otawski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Piotr Otawski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytanie pana posła, musiałbym zacząć najpierw od tego, że chyba doszło do nieporozumienia co do sytuacji, co do zrozumienia tego, w jakim punkcie sporządzania planów zadań ochronnych dla wymienionych obszarów jesteśmy.

Pozwoliłem sobie osobiście stawić się na posiedzeniu połączonych rad gminy i powiatu, które odbyło się w zeszłym tygodniu w Birczy. Wydaje mi się, że moje wyjaśnienia rozwiały szereg wątpliwości, które się pojawiły, aczkolwiek uchwała, którą pan poseł cytował, była przygotowana wcześniej, w związku z czym tok dyskusji ani wyjaśnienia nie znalazły odzwierciedlenia w dokumencie przyjętym przez połączone rady. Niemniej jednak najważniejsze jest to, że nie ma ani planu zadań ochronnych, ani planu ochrony dla wymienionych obszarów. Tak naprawdę jesteśmy na bardzo wstępnym etapie i to, co znalazło się na stronie regionalnego dyrektora ochrony środowiska w Rzeszowie, bo każdorazowo za plany zadań ochrony dla każdego obszaru Natura 2000, za ich sporządzenie i wydanie, odpowiedzialni są regionalni dyrektorzy ochrony środowiska, materiał, który znalazł się na stronie internetowej Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, można nazwać swoistą ekspertyzą przyrodniczą zlecaną w toku przygotowania projektu planu zadań ochronnych. Dokument, który jest zamieszczony na stronie, jest pewnym materiałem wyjściowym do prac nad projektem planu. Tak jak to się dzieje w większości przypadków, podmiot tworzący tego typu opracowanie jest wyłaniany w ramach przetargu spośród podmiotów, które oczywiście spełniają kryteria przetargu i w ramach procedury przetargowej zostają wybrane. Natomiast każdorazowo to regionalny dyrektor ochrony środowiska tworzy projekt planu ochrony i to on go również przyjmuje, a projekt planu staje się obowiązującym dokumentem, aktem prawa miejscowego właśnie po przyjęciu przez regionalnego dyrektora i opublikowaniu w dzienniku urzędowym.

Jesteśmy natomiast w momencie, w którym tworzone są materiały czy stworzone zostały materiały jako pewien punkt wyjścia do rozmów i do prac nad planem zadań ochronnych. Chciałbym podkreślić zarówno to, że wymogi ustawowe, ustawa o ochronie przyrody wymaga konsultacji i współpracy z samorządem lokalnym w toku opracowywania tego dokumentu, jak i to, że wewnętrzne procedury przyjęte w generalnej i regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska wymagają, aby w toku sporządzania projektu planu zadań ochronnych były prowadzone konsultacje społeczne, a w zasadzie więcej, bo chodzi o partycypację społeczną, o tworzenie planu zadań ochronnych w toku spotkań zespołów lokalnej współpracy, tak dokładnie te zespoły się nazywają. Powołane zostały one po to, aby na bieżąco, w toku tworzenia planu zadań ochronnych, konsultować rozwiązania, które są przedkładane jako propozycje działań ochronnych dotyczące danego obszaru.

W tym momencie jesteśmy na takim etapie, kiedy regionalny dyrektor na podstawie posiadanej dokumentacji będzie tworzył projekt planu zadań ochronnych. Odbyły się do tej pory dwa czy trzy spotkania robocze z przedstawicielami Lasów Państwowych z tego terenu, na którym przedmiot ochrony dotyczy głównie zasobów leśnych. Stąd te prace były prowa-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski

dzzone jako prace robocze głównie przy udziale właśnie przedstawicieli Lasów Państwowych, natomiast w tej chwili została złożona deklaracja, chociażby na ostatnim wspólnym posiedzeniu rady gminy i rady powiatu, że samorządy, a także przedstawiciele społeczeństwa, nie tylko samorządów, już nawet na etapie roboczym, nie czekając na spotkania zespołów lokalnej współpracy, mogą być włączeni w prace nad kierunkami rozwoju planu zadań ochronnych.

A więc tak naprawdę jesteśmy na bardzo wstępnym etapie. Nie ma żadnych przesądzeń co do tego, jaki będzie kształt rozwiązań w projekcie planu zadań ochronnych, a tym bardziej w samym planie zadań ochronnych, a udział społeczeństwa jest nie tylko zagwarantowany ustawą, ale również wewnętrznymi procedurami regionalnej dyrekcji ochrony środowiska. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Czy pan poseł chce zadać pytanie dodatkowe?

(Poseł Mieczysław Kasprzak: Tak, tak.)

Bardzo proszę.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Panie Ministrze! Wiem, że pan jest w trudnej sytuacji, bo pan tego nie przygotowywał, a musi pan się tłumaczyć. Niestety w dniu, kiedy odbywała się sesja, jak również znacznie wcześniej, na stronie internetowej widniał projekt zadań ochronnych. Ktoś go przygotował, miał on być zatwierdzony. Wycofano się w ostatniej chwili. Nie konsultowano tego z miejscową ludnością, miejscowym społeczeństwem. Stąd były te protesty. Po wtóre, czy firma zewnętrzna, która to przygotowywała, opracowywała, bo pan sam stwierdził, że firma niewłaściwie podeszła do problemów i do opracowania tego projektu, w dalszym ciągu będzie nad tym pracować, czy będzie wyłoniona inna firma? Tamten teren ma swoją specyfikę, ludzie żyją tam w bardzo trudnych warunkach i dla nich każde ograniczenie jest kolejnym ciosem. Nie możemy dopuścić do tego, żeby w dalszym ciągu ograniczać warunki życia, bytowania w tamtej miejscowości. Ci ludzie tam żyli w najtrudniejszych czasach i chcieliby w tej chwili również korzystać. (Dzwonek) Oczywiście trzeba chronić przyrodę, chronić naturę, ale niech będzie w tym jakaś logika i uzasadnienie tego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę kontynuować, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przede wszystkim powiedzieć, że owszem, to, co zostało zawieszone na stronie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, miało taki tytuł, jaki nadał temu wykonawca, czyli projekt planu zadań ochronnych. Natomiast proszę zwrócić uwagę na to, że podmiot zewnętrzny, który to przygotował, przygotowuje to tylko na zlecenie. Odpowiedzialność za kształt zawsze ciąży na regionalnym dyrektorsze ochrony środowiska. W tej konkretnej sytuacji faktycznie było tak, że regionalny dyrektor ochrony środowiska był niezadowolony ze współpracy, jeśli chodzi o to, jak był tworzony plan, oraz uwzględnianie uwag, które pojawiały się w toku prac, zarówno uwag społecznych, jak i uwag samego regionalnego dyrektora ochrony środowiska, które pojawiały się w toku prac zleceńbiorczy. Z tego też powodu umowa została rozwiązana. Umowa ze zleceńbiorcą, który przygotowywał materiał wyjściowy, została rozwiązana i on nie będzie tego kontynuował. W tej chwili prace nad przygotowaniem projektu planu zadań ochronnych będą prowadzone wyłącznie przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Rzeszowie, siłami własnymi, bez zaangażowania podmiotów zewnętrznych.

(Poseł Mieczysław Kasprzak: A zatem regionalny dyrektor ochrony środowiska niepotrzebnie zamieścił to na stronie internetowej, skoro miał co do tego krytyczne zdanie.)

Można powiedzieć, że niepotrzebnie spowodowało to pewien zamęt informacyjny, ponieważ on sam tego nie zamierzał ani propagować, ani przyjmować, natomiast zamieścił to jako pewien materiał, który powstał w toku sporządzania planu zadań ochronnych. Natomiast sam fakt, że umowa została ze zleceńbiorcą rozwiązana, wskazuje na to, że regionalny dyrektor ochrony środowiska był niezadowolony z tego, jak sporządzana jest ta dokumentacja w toku przygotowań do sporządzenia projektu planu zadań ochronnych.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego pytania, które postawią pan poseł Jan Cedzyński i pan poseł Cezary Olejniczak z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej. Pytanie dotyczy pilnej konieczności uruchomienia w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 działania: Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych i katastrof oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych, a także modyfikacji zasad przyzna-

Wicemarszałek Wanda Nowicka

wania pomocy rolnikom. To pytanie jest skierowane do prezesa Rady Ministrów.

Bardzo proszę pana posła Jana Cedzyńskiego o zadanie pytania.

Posel Jan Cedzyński:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Nieobecna Pani Premier! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! W związku z coraz częściej występującymi niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, w wyniku których w gospodarstwach wielu rolników następują znaczne zniszczenia plonów – w ostatnim czasie na terenie gminy Szydłów, jak również w innych gminach województwa świętokrzyskiego wystąpiły klęski huraganu i gradobicia – wnoszę o jak najszybsze uruchomienie działania: Przywrócenie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych i katastrof oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Oczekuję, że w ramach wspomnianego programu wsparcie będzie mogło być realizowane również w sytuacjach, kiedy w gospodarstwach wystąpiły zniszczenia jedynie plonów, na przykład zniszczenie owoców śliwek, jabłoni, gruszy itp., na przykład w wyniku gradobicia, mimo iż wspomniane gradobicie nie uszkodziło trwale drzew, lecz uszkodziło niemal cały plon w danym roku. Umożliwi to dalsze funkcjonowanie takich gospodarstw. W tożsamym programie, jaki obowiązywał w ramach PROW 2007–2013, elementem obowiązkowym do uzyskania wsparcia było m.in. wystąpienie strat na poziomie powyżej 10 tys. zł w ramach środków trwałych, np. trwałego uszkodzenia drzew, uszkodzenia budynków inwentarskich, uszkodzenia maszyn itp.

Dlatego oczekuję, aby w ramach nowego programu, o jakiego uruchomienie wnioskuję, wystąpienie np. znacznego zniszczenia plonu w danym roku było elementem wystarczającym do uzyskania wsparcia mimo niewystąpienia strat w ramach ww. środków trwałych, gdyż np. klęska żywiołowa w postaci gradobicia nie powoduje trwałego uszkodzenia drzew.

Czy dla pani premier to uzasadnienie postulatów poszkodowanych rolników jest wystarczające, aby podjąć działania? Czy pani premier zmierzy się z problemem i pomoże tym rolnikom, którzy w ramach obowiązującego programu nie mogą liczyć na wsparcie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Na zadane pytanie odpowie, z upoważnienia prezesa Rady Ministrów, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Kazimierz Płocke.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Płocke:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytania panów posłów Jana Cedzyńskiego i Cezarego Olejniczaka, wyjaśniam, co następuje.

Otóż w ramach poddziałania: Wsparcie inwestycji w odtwarzanie gruntów rolnych i przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, współfinansowane będą inwestycje polegające na odtworzeniu zniszczonego na skutek wystąpienia ww. zjawisk potencjału produkcyjnego.

O pomoc będzie mógł ubiegać się rolnik, jeżeli, po pierwsze, posiada gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego o powierzchni użytków rolnych co najmniej 1 ha lub nieruchomości służącej do prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, po drugie, w gospodarstwie prowadzona jest zarobkowa działalność rolnicza w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym również produkcji materiału siewnego, szkółkarskiego, hodowlanego lub reprodukcyjnego, produkcja warzywnicza, roślin ozdobnych, grzybów uprawnych, produkcja sadownicza, hodowla i produkcja materiału zarodowego zwierząt, ptactwa i owadów użytkowych, produkcja zwierzęca typu przemysłowego, fermowego, z wyłączeniem chowu i hodowli ryb, po trzecie, w gospodarstwie w wyniku klęski żywiołowej lub działań podjętych zgodnie z dyrektywą 2000/29 Wspólnoty Europejskiej w celu zwalczania lub powstrzymania choroby roślin lub inwazji szkodników uległo zniszczeniu co najmniej 30% odpowiedniego potencjału rolnego.

Pomoc będzie przyznawana na operację zapewniającą odtworzenie potencjału rolnego w gospodarstwach zniszczonych bądź uszkodzonych w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof w zakresie, po pierwsze, przywrócenia funkcjonalności budynkom lub budowlom, po drugie, przywrócenia funkcjonalności infrastruktury technicznej w gospodarstwie rolnym, po trzecie, odtworzenia maszyn, urządzeń rolniczych i wyposażenia, po czwarte, odtworzenia sadów i plantacji wieloletnich, po piąte, odtworzenia produkcji zwierzęcej poprzez zakup stada podstawowego.

Koszty kwalifikowalne będą obejmowały, po pierwsze, koszty budowy, przebudowy, remontu lub modernizacji budynków lub budowli jedynie wówczas, kiedy rolnik nie jest zobowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie przepisów prawa, po drugie, koszty zakupu lub leasingu zakończonego przeniesieniem prawa własności nowych maszyn i urządzeń, do wartości rynkowej majątku, po trzecie, koszty zakupu, w tym również instalacji, lub budowy elementów infrastruktury technicznej,

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Płocke

po czwarte, koszty ogólne związane z wydatkami, o których mowa w ww. punktach, takie jak koszty przygotowania dokumentacji technicznej operacji, sprawowania nadzoru inwestorskiego lub autorskiego, koszty związane z kierowaniem robotami budowlanymi, po piąte, koszty zakupu lub rozwoju oprogramowania komputerowego oraz zakupu patentów lub licencji, po szóste, koszty odtwarzania zniszczonych lub uszkodzonych plantacji chmielu i sadów, plantacji krzewów owocowych, owocujących efektywnie dłużej niż pięć lat, po ostatnie, koszty zakupu zwierząt gospodarskich wchodzących w skład stada podstawowego w rozumieniu przepisów o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, w przypadku odtwarzania potencjału produkcji zwierzęcej.

Pomoc będzie polegała na refundacji części, do poziomu 80%, kosztów kwalifikowalnych operacji. Maksymalna wysokość pomocy udzielonej jednemu beneficjentowi lub na jedno gospodarstwo w ramach tego instrumentu nie może przekroczyć 300 tys. zł.

Zgodnie z założeniami Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 pomoc będzie przyznawana na odtworzenie tylko tych składników gospodarstwa, które uległy uszkodzeniu bądź zniszczeniu.

Ponadto producenci rolni poszkodowani przez suszę, którzy ponieśli straty w uprawach rolnych, nie będą mogli uzyskać pomocy w ramach tego poddziałania ze względu na określony w programie katalog kosztów kwalifikowalnych oraz warunek dotyczący odtworzenia tylko tych składników gospodarstwa, które uległy uszkodzeniu bądź zniszczeniu.

Chciałbym także wyjaśnić, że na to działanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich zabezpieczono kwotę prawie 414 mln euro.

Obecnie trwają w Departamencie Rozwoju Obszarów Wiejskich przygotowania projektu rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi w zakresie tego, aby to działanie zostało uruchomione. Przewidujemy, że pod koniec tego roku to działanie na bazie przyjętego rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi powinno być uruchomione i będą prowadzone nabory w tym zakresie. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Cezary Olejniczak, oczywiście z klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Poseł Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W tej chwili w komisji rolnictwa roz-

patrujemy wniosek komisji rolnictwa do ministra rolnictwa właśnie w sprawie PROW na lata 2014–2020. Życzylibyśmy sobie jako posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej, żeby rozporządzenie w sprawie pomocy rolnikom dotkniętym przez różne katastrofy, np. z gminy Szydłów w woj. świętokrzyskim, o której powiedział pan poseł Cedzyński, było wydane wcześniej, a nie na koniec tego roku, tylko chociażby we wrześniu czy też w sierpniu. Będą inne nabory i można to zrobić, więc ten nabór na to działanie również powinien być uruchomiony jak najszybciej.

Mam pytanie do rządu. Czy trwają prace w rządzie, żeby wprowadzić powszechny system ubezpieczeń od wszelkich nieszczęść, które występują na obszarach wiejskich, czyli od nawałnic, od gradobicia, od suszy itd.? Ten system w wielu krajach Unii Europejskiej nazywa się systemem zarządzania ryzykiem. Z budżetu Unii Europejskiej, z budżetu krajowego, ze składek rolników i producentów rolnych można (*Dzwonek*) taki system stworzyć. Stąd moje precyzyjne pytanie: Czy rząd pracuje nad powszechnym systemem ubezpieczeń upraw i budynków inwentarskich? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Na to pytanie również odpowie pan minister Kazimierz Płocke.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Płocke:

Pani Marszałek! Odpowiadając na pytania pana posła Olejniczaka, chcę powiedzieć, po pierwsze, że kwestia, która wynika z harmonogramu pracy w zakresie wdrażania działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w nowej perspektywie, jest faktem. Cieszymy się, że w tym względzie być może będzie możliwość, żeby nieco przyspieszyć działania, natomiast nie chcę tu podawać konkretnych terminów, bo one też są uzależnione od ostatecznych rozstrzygnięć w zakresie uzgodnień międzyresortowych. Możemy dzisiaj powiedzieć tylko tyle, że postaramy się, żeby ten termin skrócić. Założyliśmy horyzont do końca grudnia tego roku, natomiast jeśli będzie to szybciej, to oczywiście będziemy informować i komisję rolnictwa, i opinię publiczną.

W kwestii dotyczącej ubezpieczeń chcę tylko dodać, że oczywiście w Departamencie Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi trwają prace w zakresie rozważenia możliwości wprowadzenia jednego pakietu ryzyka, natomiast oczywiście związane jest to ze zwiększonymi wydatkami na poziomie ponad 1,2 mld zł. Przypomnę, że w tej perspektywie na tę

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke

część wydatków z budżetu mamy ponad 200 mln zł. Oczywiście zwiększamy wydatki z 3,5% do 18% w przypadku rozważenia tego jednego pakietu ubezpieczeniowego.

Natomiast jeśli chodzi o kolejną sprawę, czyli o pomoc tym gospodarstwom, które ucierpiały w wyniku klęski suszy, informuję, że ta sprawa była przedmiotem dyskusji w Radzie Ministrów. Minister rolnictwa będzie przygotowywał projekt dotyczący pomocy finansowej dla tych gospodarstw, które ucierpiały w wyniku klęski suszy. Natomiast czekamy w tej chwili na ostateczne potwierdzenie działań komisji przygotowującej projekty protokołów, na podstawie których będziemy mogli stwierdzić, o jakiej powierzchni mówimy, jaka powierzchnia została dotknięta klęską suszy, żeby przygotować odpowiednie do tej powierzchni środki finansowe. Deklarujemy w imieniu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, że to działanie chcielibyśmy jak najszybciej rozstrzygnąć. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego pytania.

Pytanie to zostało zadane przez 13 posłów Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica. Odczytam teraz nazwiska państwa posłów w kolejności alfabetycznej. Otóż pytanie zostało przygotowane przez Andrzeja Derę, Jarosława Gowina, Patryka Jakiego, Beatę Kempe, Arkadiusza Mularczyka, Krzysztofa Popiołka, Józefa Rojka, Edwarda Siarkę, Tadeusza Woźniaka, Jana Ziobrę, Kazimierza Ziobrę oraz Jacka Żalka i dotyczy występowania niepożądanych odczynów poszczepiennych oraz procedury kwalifikacji do szczepień, a zostało skierowane do ministra zdrowia.

Bardzo proszę pana posła Patryka Jakiego o zadanie pytania.

Posel Patryk Jaki:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie o kontrowersyjną szczepionkę przeciwko wirusowi HPV, która rakiem była wycofywana z wielu państw, m.in. ostatnio z Japonii, z Hiszpanii, i w przypadku której w ciągu pierwszej połowy roku w Stanach Zjednoczonych zgłoszono 22 tys. różnego rodzaju powikłań. Mam bardzo konkretne pytania związane z tym szczepieniem, bo wiem, że pan minister jest bardzo przywiązany do dobrej jakości badań klinicznych, jeżeli chcemy mówić o jakimś produkcie medycznym. Dlatego chciałbym zapytać, panie ministrze, czy są dobre jakości-

wo badania kliniczne, które potwierdzają skuteczność szczepionki HPV, to po pierwsze.

Po drugie, chciałbym zadać pytanie o logikę szczepienia przeciwko HPV, skoro większość kobiet, jak pokazują statystyki, choruje na tę chorobę po 30. roku życia, natomiast szczepienie w Polsce będzie zaserwowane dziewczętom w wieku 12 lat, a średni czas działania szczepionki to 8 lat. Dlatego chciałbym, aby pan minister był uprzejmy to wytłumaczyć.

Na zakończenie prosiłbym o precyzyjną odpowiedź na pytanie, w jakim państwie poza Polską wprowadzono obowiązkowe szczepienia właśnie tą kontrowersyjną szczepionką. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

O odpowiedź zwracam się do podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Igora Radziewicz-Winnickiego.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! W Polsce nie wprowadzono obowiązkowego szczepienia przeciwko HPV. Natomiast w kalendarzach szczepień w wielu krajach Europy Zachodniej, Europy Środkowej i w Stanach Zjednoczonych znajduje się szczepienie przeciwko HPV. Ma pan rację, mówiąc o tym, że bardzo szczegółowo przyglądamy się wynikom badań i zwracamy uwagę na badania dobrej jakości, badania kliniczne. W przypadku szczepienia przeciw HPV przypominam, że jest to szczepionka przeciwko ludzkiemu wirusowi brodawczaka. Jest to jedna z najczęstszych chorób występujących na świecie. Sugeruje się, że 60%, a może nawet 80% kobiet w skali globu jest zainfekowanych wirusem HPV. To bardzo dużo.

Wirus HPV bez wątpienia jest jednym z czynników bardzo istotnych, fundamentalnych. W onkologii mówi się wręcz czasami, że nie ma raka szyjki macicy bez wcześniejszej infekcji HPV. W wielu krajach na świecie podjęto zatem działania, które mają na celu zaszczepienie populacji przeciwko wirusowi HPV, oczekując tym samym redukcji zapadalności na raka szyjki macicy. W naszym kraju rak szyjki macicy jest jednym z najistotniejszych problemów społecznych i zdrowotnych. Nie jest on najczęstszym nowotworem, bo jest piąty, jeśli dobrze liczę, albo nawet szósty pod względem częstości zgonów. W Polsce dominuje niestety rak płuca, i to zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet, jako główna przyczyna zgonu.

Niemniej jednak odczytuję pańską wypowiedź w takim oto duchu, iż nie ma na dzień dzisiejszy do-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki**

wodów naukowych, że szczepienie przeciw HPV skutkuje redukcją liczby przypadków raka szyjki macicy. Jest to prawda, dlatego że szczepi się intencyjnie dziewczęta, a w niektórych krajach dziewczęta i chłopcy, przed okresem rozpoczęcia aktywności seksualnej. Stąd ten wiek 12 lat jest wiekiem optymalnym dla szczepienia, bo zdecydowana większość populacji nie rozpoczęła jeszcze w tym wieku aktywności seksualnej. Natomiast badania dotyczące skuteczności szczepionki, o których pan mówił, w perspektywie ośmiu lat są badaniami, które opierają się, jak rozumiem, na obecności przeciwciał w błonie śluzowej czy w wydzielinach z dróg rodnych. Obecność tych przeciwciał albo brak obecności tych przeciwciał nie świadczy o braku odporności, dlatego że wskutek szczepień powstają tzw. komórki pamięci immunologicznej. W związku z powyższym nawet jeżeli często nie obserwuje się miana przeciwciał czy to w śluzówce, czy w surowicy krwi, w sytuacji zetknięcia się organizmu z antygenem natychmiast następuje odtworzenie przeciwciał dzięki komórkom pamięci immunologicznej.

Reasumując, można powiedzieć tak. Po pierwsze, my nie wiemy i raczej nikt na świecie jeszcze nie wie, bo od chwili rozpoczęcia masowych szczepień nie upłynął wystarczająco długi czas, by to powiedzieć, czy szczepienia przeciwko HPV rzeczywiście wpłyną na redukcję częstości zapadalności i umiæralności na raka szyjki macicy, choć istnieją dowody naukowe, które pozwalają domniemywać, że tak właśnie będzie, bo jest to logiczne pod względem medycznym, ale dowodów na ten fakt nie ma, bo upłynęło za mało czasu. Po drugie, fakt stwierdzenia mniejszego miana przeciwciał w wydzielinie śluzowej nie oznacza ani nie świadczy o braku skuteczności szczepionki. A po trzecie, bo zdaje się, że zadał pan trzy pytania, w Polsce nie mamy w programie szczepień obowiązkowych narodowego programu szczepień przeciwko HPV.

Ustawa, nad którą wczoraj debatowaliśmy w Senacie, również nie wprowadza zmian w kalendarzu szczepień. Ona wprowadza jedynie zmianę struktury, zmianę sposobu finansowania szczepień ochronnych w ramach państwowego, obowiązkowego programu szczepień ochronnych, a zatem nie dotyczy zakresu tych szczepień. To będzie poświadczało gro-no ekspertów, którzy będą postulowali szczepienie przeciw HPV. Biorąc pod uwagę polskie potrzeby epidemiologiczne, tak jak pan powiedział, w naszym kalendarzu szczepień przede wszystkim brakuje powszechnych szczepień na dwoinkę zapalenia płuc, na meningokoki, czyli chorobę, która powoduje zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych u dzieci. Szczepienie przeciw HPV jest jednym ze standardów światowych, ale nie jest szczepieniem pierwszej potrzeby, jeśli chodzi o epidemię, biorąc pod uwagę zdrowie naszych dzieci. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Józef Rojek.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Józef Rojek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pytanie, jak myślę, jest zasadnicze. Dlaczego Ministerstwo Zdrowia do tej pory nie opracowało przepisów, na podstawie których rodzice dzieci, u których wystąpiło pogorszenie stanu zdrowia lub niepełnosprawność w wyniku niepożądanego odczynu poszczepiennego, mogliby dochodzić odszkodowania od podmiotu odpowiedzialnego? Jakie działania podjęli urzędnicy Ministerstwa Zdrowia lub rzecznik praw pacjenta w celu pomocy rodzicom dzieci, które stały się ofiarami niepożądanych odczynów poszczepiennych? Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź na pytanie zadane przez pana posła.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki:**

Dziękuję uprzejmie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Spieszę donieść, iż uchwalono. Po pierwsze, parlament Rzeczypospolitej w roku 2008 uchwalił ustawę o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Ona dokładnie opisuje sposób przeprowadzania szczepień ochronnych. Akty wykonawcze do tej ustawy precyzują zasady wykonywania szczepień ochronnych. Po drugie, Sejm uchwalił ustawę o zawodach lekarza i lekarza dentysty, w której opisano zasady wykonywania zawodu lekarza. Po trzecie, Sejm uchwalił ustawę o działalności leczniczej, w której określono zasady odpowiedzialności zawodowej oraz wprowadzono zasady ubezpieczeń podmiotów wykonujących działalność leczniczą. Po czwarte, mamy ustawę o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Po piąte, mamy ustawę o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Te wszystkie akty prawne stanowiące zrąb polskiego prawa medycznego gwarantują pacjentowi prawo do ochrony jego zdrowia i – przecież łącznie z Kodeksem cywilnym i Kodeksem karnym – prawo do zastosowania różnych form instytucji odwoławczych oraz dochodzenia swoich szkód w przypadku, gdy jakiegokolwiek świadczenia zdrowotne udzielone pacjentowi wpłynęły negatywnie na jego stan zdro-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziejewicz-Winnicki**

wia. Pod tym względem szczepienia w żaden inny sposób nie różnią się od innych świadczeń zdrowotnych, od operacji, operacji okulistycznych, porodów. Tendencje na świecie są raczej takie, że większość kwestii spornych i odszkodowań z tytułu błędów medycznych, które niestety zdarzają się wszędzie na świecie, kumuluje się w obrębie położnictwa oraz, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, badań genetycznych. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego pytania, a to pytanie zostało zadane przez pana posła Krzysztofa Gadowskiego i pana posła Jacka Brzezinkę. Obaj posłowie są z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Pytanie dotyczy warunków pracy (wynikających ze stosunku pracy) dla pracowników Kompanii Węglowej przechodzących do nowo powstałego podmiotu, jakim docelowo ma być tzw. Nowa Kompania Węglowa. Pytanie to zostało skierowane do ministra skarbu państwa.

Bardzo proszę pana posła Gadowskiego o zadanie pytania.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Obecna sytuacja w polskim górnictwie wymaga niewątpliwie przemysłowych i rozważnych działań, które pozwoliłyby zrestrukturyzować górnictwo węgla kamiennego w taki sposób, aby mogło sprawnie konkurować z najlepszymi. Jednym z elementów takiego działania jest przyjęcie planu naprawczego przez Kompanię Węglową, a w ramach tego planu – utworzenie czy tworzenie tzw. Nowej Kompanii Węglowej. Wiemy, że prace są zaawansowane i już mamy powołaną córkę spółkę celową Węglkoks Rybnicki Okręg Wydobywczy. Podpisana została umowa przedwstępna na zbycie czterech rybnickich kopalń, tych, które są, można powiedzieć, najlepsze w całej Kompanii Węglowej, a więc kopalni: Marcel, Jankowice, Chwałowice, jak również kopalni Rydułtowy-Anna. Ostateczna transakcja obejmie jednak 11 kopalń. One jednocześnie trafią do Węglkoksu ROW, który, można powiedzieć, jest zaczątkiem Nowej Kompanii Węglowej.

Niewątpliwie proces jest prowadzony rzetelnie i konsekwentnie. Wiele się mówi również o zmianie modelu zarządzania grupą, to bardzo ważne w całym tym procesie. Ale w tym procesie modernizacji i restrukturyzacji nie możemy zapomnieć o najważniejszym czynnikiem wpływającym na bezpieczne funkcyj-

nowanie kopalni, na wydajność, na bezpieczeństwo pracy, czyli mowa o czynniku ludzkim, o górnikach, o pracownikach pracujących w kopalni.

W związku z restrukturyzacją sektora górnictwa węglowego wielu pracowników obawia się o kształt swojej dalszej drogi zawodowej. A zatem chciałbym zapytać pana ministra: Jakie warunki (wynikające ze stosunku pracy) będą mieć obecni pracownicy Kompanii Węglowej (*Dzwonek*), którzy przejdą do tzw. Nowej Kompanii Węglowej, a jakie warunki obowiązują dziś w powstałym już Węglkoksie ROW? Czy dalej będzie obowiązywał układ zbiorowy pracy w tym obecnym kształcie, który jest w Kompanii Węglowej? Niektóre media donoszą, że rozpoczęto już jakieś prace. Czy to prawda, że trwają prace nad nowym układem zbiorowym pracy? Na jakim ewentualnie on jest etapie i jakie nowe rozwiązania w tym dokumencie się znajdują? Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Na pytanie odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa pan Wojciech Chmielewski. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Wojciech Chmielewski:**

Pani Marszałek! Szanowni Panie i Panowie Posłowie! Kwestia zmiany pracodawcy przez osoby zatrudnione obecnie w kopalniach Kompanii Węglowej, w niedługiej perspektywie finalizowania procesu tworzenia Nowej Kompanii Węglowej, jest niezwykle istotna dla pozytywnej realizacji procesu restrukturyzacji, który Ministerstwo Skarbu Państwa nadzoruje. Pracownicy nie powinni się obawiać jej skutków. Żadne działania dotyczące organizacji pracy czy też zasad wynagradzania nie mogą zostać przeprowadzone bez ich udziału. Przejrzyste działania w tej sferze są w naszej ocenie niezbędnym warunkiem skutecznego przeprowadzenia procesu restrukturyzacji kopalń, który może zostać bezpiecznie zakończony tylko przy zaangażowaniu załóg górniczych, świadomych warunków, w jakich funkcjonuje obecnie sektor. Z kolei pewność zatrudnienia i wynagradzania jest podstawą funkcjonowania rodzin osób pracujących w górnictwie. W ocenie MSP zarządy spółek, zarówno obecnej Kompanii Węglowej, jak i Węglkoksu Rybnickiego Okręgu Wydobywczego, czyli tzw. Nowej Kompanii Węglowej, zapewniają takie warunki.

Chciałbym podkreślić, że wszystkie działania związane z restrukturyzacją sektora górnictwa węgla kamiennego prowadzone są w porozumieniu ze stroną społeczną. Nie inaczej jest w przypadku Nowej Kompanii Węglowej. W celu zapewnienia realizacji

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Wojciech Chmielewski

postanowień porozumienia zawartego 17 stycznia 2015 r. pomiędzy stroną rządową, spółkami węglowymi i związkami zawodowymi zarządy spółek Kompania Węglowa oraz Węglokoks Rybnicki Okręg Wydobywczy podpisały w dniu 17 lipca 2015 r. porozumienie z zakładowymi organizacjami związkowymi działającymi w Kompanii Węglowej SA. To porozumienie potwierdza, że do czasu zawarcia w spółce Węglokoks Rybnicki Okręg Wydobywczy zakładowego układu zbiorowego pracy, jednak nie dłużej niż przez okres jednego roku od dnia przejścia kopalń i zakładów Kompanii Węglowej do Nowej Kompanii Węglowej, wobec pracowników przejętych z Kompanii Węglowej w trybie art. 23¹ Kodeksu pracy będą stosowane postanowienia obowiązujących dotychczas w Kompanii Węglowej porozumień zbiorowych. W związku z tym przejście pracowników Kompanii Węglowej do spółki Węglokoks Rybnicki Okręg Węglowy, czyli przyszłej Nowej Kompanii Węglowej, nie wywoła zmian w dotychczasowych stosunkach pracy. Nowe ustalenia w tym zakresie będą negocjowane w trakcie prac nad zakładowym układem zbiorowym dla tej spółki.

Co do kwestii, co do pytania dotyczącego obowiązywania regulacji wewnętrznych funkcjonujących obecnie w Kompanii Węglowej – pozwolę sobie przypomnieć, że w spółce obecnie nie obowiązuje jednolity dla wszystkich zakładów układ zbiorowy pracy, funkcjonują natomiast porozumienia określające warunki pracy i wynagradzania. Funkcjonujące aktualnie w Kompanii Węglowej porozumienia będą obowiązywać w zakresie uzgodnionym w lipcowym porozumieniu, ale Nowa Kompania Węglowa nie stanie się ich stroną. Dopiero wynegocjowany ze związkami zawodowymi nowy zakładowy układ zbiorowy pracy zwiąże Nową Kompanię Węglową na prawach strony. Prace nad projektem układu zbiorowego pracy nie zostały rozpoczęte. Jak stanowi Kodeks pracy, zakładowe układy zbiorowe pracy są zawierane w drodze rokowań pomiędzy pracodawcą a zakładowymi organizacjami związkowymi reprezentującymi pracowników, a zatem w związku z tym, że kopalnie Kompanii Węglowej nie zostały jeszcze fizycznie przeniesione do Węglokoks Rybnicki Okręg Wydobywczy, to prace nad układem zbiorowym nie mogły zostać rozpoczęte. Z podobnych względów Węglokoks Rybnicki Okręg Wydobywczy nie ma obecnie żadnych regulaminów określających stosunki pracy. W spółce nie są jeszcze zatrudnione osoby, których takie regulaminy mogłyby dotyczyć.

Co do zakresu tematycznego rokowań nad układem zbiorowym pracy, chciałbym poinformować, że zgodnie z art. 26¹ ustawy o związkach zawodowych pracodawca poinformował organizacje związkowe, że Nowa Kompania Węglowa zamierza w ramach negocjacji ujednolicić warunki zatrudnienia, zmienić uprawnienia urlopowe, zmienić zakresy czynności,

wdrożyć nowe taryfikatory i stawki zaszeregowania, ograniczyć liczbę składników wynagrodzeń, zmienić zasady przyznawania pozostałych składników wynagrodzeń, zmienić organizację i normy czasu pracy, wdrożyć systemy motywacyjne oraz zmienić zasady wypłaty nagrody rocznej i 14. pensji.

We wspomnianych wcześniej porozumieniach z 17 stycznia i 17 lipca 2015 r. strony uzgodniły warunki rokowań nad zakładowym układem zbiorowym pracy dla Nowej Kompanii Węglowej. Podstawą rozmów o nowych regulacjach wewnętrznych będą obowiązujące obecnie w Kompanii Węglowej postanowienia porozumień ze stroną społeczną.

Kończąc, chciałbym podkreślić, że prowadzone działania są realizacją porozumienia z 17 stycznia br., w którym to uzgodniono regulacje dotyczące podjęcia negocjacji na temat zmiany organizacji czasu pracy, m.in. w zakresie wprowadzenia 6-dniowego tygodnia pracy w Nowej Kompanii Węglowej przy jednoczesnym zagwarantowaniu 5-dniowego tygodnia pracy dla pracowników. Również tryb przejścia pracowników do Nowej Kompanii Węglowej został określony w załączniku nr 3 do tego porozumienia. Lipcowe porozumienie jest konsekwencją wcześniejszego, konkretyzuje i doprecyzowuje jego niektóre ustalenia. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Jacek Brzezinka. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Brzezinka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi za udzielone odpowiedzi, bo to dobry sygnał dla pracowników Kompanii Węglowej, który daje im i ich rodzinom poczucie stabilności i gwarancje bezpieczeństwa.

Ze swej strony chciałbym jeszcze dopytać o dwie kwestie. Po pierwsze, przejęcie przez nową kompanię części aktywów Kompanii Węglowej nie oznacza przejęcia wszystkich pracowników kompanii i podmiotów od niej zależnych. Stąd pytanie: Jak rysuje się perspektywa stabilności zatrudnienia tych osób, które wciąż pozostaną pracownikami Kompanii Węglowej, i tych, którzy pracują dziś w spółkach zależnych?

I drugie pytanie. Nowa Kompania Węglowa to podmiot powiązany kapitałowo z grupą Węglokoks. Jak wiemy, jedną ze spółek tej grupy jest Węglokoks Kraj, który już w kwietniu br. przejął ostatnią działającą w Bytoniu kopalnię – kopalnię Bobrek. Czy wprowadzenie ogólnych regulacji w grupie Węglokoks Kraj dotyczących zatrudnienia pracowników Nowej Kompanii Węglowej będzie obejmowało także pracowników kopalni Bobrek w Bytomiu? Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Na to pytanie również odpowie pan minister Chmielewski.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Wojciech Chmielewski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Odpowiadając na pytanie dotyczące zwolnień pracowników spółek zależnych Kompanii Węglowej, chciałbym przekazać informację, że w chwili obecnej w tych spółkach zatrudnionych jest ok. 3700 osób. Trudna sytuacja finansowa jednostki dominującej, a także proces jej restrukturyzacji wpływają na kondycję spółek zależnych, które świadczą usługi na rzecz Kompanii Węglowej, co oczywiście zmusza je do podejmowania działań dostosowawczych. Jednym z tych działań jest zmniejszanie kosztów osobowych. Informacja kluczowa jest taka, że spółki zależne przewidują w okresie od 1 czerwca do 31 grudnia br. zwolnienie 427 pracowników.

Drugie pytanie dotyczyło Kopalni Węgla Kamiennego Bobrek. Chciałbym w tym miejscu powiedzieć, że pracownicy KWK Bobrek, a także KWK Piekary przeszli do nowego pracodawcy na podstawie art. 23¹ Kodeksu pracy, co oznacza, że są wynagradzani dokładnie na takich samych zasadach, jakie obowiązują w Kompanii Węglowej, co wynika z porozumienia zawartego w dniu 20 grudnia 2004 r. pomiędzy zarządem Kompanii Węglowej a organizacjami związków zawodowych. Inaczej sprawa wygląda z pracownikami centrali Węgłokoks Kraj sp. z o.o., którzy wynagradzani są zgodnie z regulacjami obowiązującymi w tej spółce, to znaczy regulaminem pracy i wynagradzania Węgłokoks Kraj sp. z o.o. Chciałbym poinformować, że w najbliższym czasie zostaną podjęte rozmowy ze stroną społeczną dotyczące układu zbiorowego pracy. Oczywiście jednym z elementów tego porozumienia będzie nowy system wynagradzania. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego pytania, które zadadzą pani posłanka Barbara Bartuś i pan poseł Wiesław Janczyk z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Pytanie dotyczy dramatycznych konsekwencji likwidacji dyspozytorni pogotowia ratunkowego w poszczególnych powiatach woj. małopolskiego. Pytanie skierowane jest do prezesa Rady Ministrów.

Bardzo proszę pana posła Janczyka o zadanie pytania.

Poseł Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Trzy lata temu rozpoczęto dyskusję na temat reorganizacji centrów powiadamiania ratunkowego, tzw. dyspozytorni, ulokowanych przy szpitalach powiatowych na terenie woj. małopolskiego. W ślad za tą dyskusją, pomimo licznych sprzeciwów posłów z tego okręgu, ale też osób, które zawodowo związane są z udzielaniem pomocy w sytuacjach nagłych, zespołów ratunkowych, członków tych zespołów, decyzją wojewody małopolskiego podjęto działania, które doprowadziły do powołania wojewódzkiego centrum powiadamiania ratunkowego, które ma dzisiaj tylko dwa oddziały, w Krakowie i w Tarnowie. Są mu podporządkowane szpitale powiatowe i inne szpitale i tamteży idzie informacja o potrzebie udzielenia pomocy w nagłych wypadkach.

Przywołam dramatyczne wydarzenie, które miało miejsce w ostatnich dniach. W piątek karetka, która została wezwana do chorej osoby, pomyliła miejscowości, pomyliła miejscowość Kamionka Mała w gminie Laskowa w powiecie limanowskim z miejscowością Kamionka Wielka w powiecie nowosądeckim. Pomoc przybyła zbyt późno. Prokuratura rozstrzygnie, czy pacjent zmarł w związku z tą pomyłką, czy to było bezpośrednią przyczyną, czy miało bezpośredni wpływ na to, że pacjent stracił życie. W ślad za tym również, prawdopodobnie w wyniku stresu, zmarła jego żona. To dramatyczne wydarzenie niech stanie się powodem do tego, żeby dzisiaj to podsumować i powiedzieć, czy musiało tak się zdarzyć, czy musi tak być, czy nie powinno się przywrócić jednak centrów powiadamiania do szpitali powiatowych albo w trudnych warunkach górskich, jakie są na Sądecczyźnie, przynajmniej utworzyć kolejne centrum na południu Małopolski, tak żeby *(Dzwonek)* ludzie, którzy przyjmują zgłoszenia, byli lepiej zorientowani, z kim rozmawiają i jak szybko trzeba udzielić pomocy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

O odpowiedź na zadane pytanie zwracam się do podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Igora Radziewicza-Winnickiego, który odpowie z upoważnienia prezesa Rady Ministrów.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Może zacznę od tego, iż ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki**

wprowadza zasadę, że nadzór nad realizacją zadań z zakresu ratownictwa medycznego sprawuje na danym terenie wojewoda. W ramach planowania i organizowania działań wojewoda sporządza wojewódzki plan działania systemu, który musi opisywać z jednej strony strukturę systemu powiadamiania w stanach nagłego zagrożenia zdrowotnego, a z drugiej zawierać informację o lokalizacji, terenie działania i liczbie stanowisk dyspozytorów medycznych. Zasada jest taka: przyjęto kryterium, że jedno stanowisko przypada na każde 200 tys. mieszkańców, przy czym są nie mniej niż dwa stanowiska dyspozytorów w danej lokalizacji, co powoduje zwiększenie bezpieczeństwa.

Obecnie na terenie Małopolski funkcjonują dwie dyspozytornie medyczne zlokalizowane w Krakowie i w Tarnowie, z liczbą 17 stanowisk dyspozytorskich. Jednocześnie, biorąc pod uwagę zapis art. 24 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, wojewoda podejmuje działania organizacyjne, które zmierzają do zapewnienia najlepszych możliwych parametrów czasu dotarcia na miejsce zdarzenia dla zespołu ratownictwa medycznego. I tak mediana czasu dotarcia w skali każdego miesiąca jest nie większa niż 8 minut w mieście powyżej 10 tys. mieszkańców i 15 minut poza miastem powyżej 10 tys. mieszkańców. Trzeci kwartyl czasu dotarcia w skali każdego miesiąca jest nie większy niż 12 minut w mieście powyżej 10 tys. mieszkańców i 20 minut poza miastem powyżej 10 tys. mieszkańców. Ten parametr ma niewielkie zastosowanie sprawozdawcze w przeciwieństwie do mediany maksymalnego czasu. Maksymalny czas dotarcia nie może być dłuższy niż 15 minut w mieście powyżej 10 tys. i 20 minut poza miastem powyżej 10 tys. mieszkańców.

Sytuacja opisywana przez pana posła jest znana ministrowi zdrowia. Ja wspomnę tylko o tym, że w tej chwili wdramy w Polsce system wspomagania dowodzenia Państwowym Ratownictwem Medycznym, który to ministerialny system ma tę przewagę – będzie od jesieni tego roku – nad kilkoma programami, które istnieją już dzisiaj w poszczególnych województwach, że pozwala na zlokalizowanie także osoby dzwoniącej, zwizualizowanie jej na mapie. I to jest działanie, które dzięki z jednej strony możliwości wizualizacji aktualnej lokalizacji zespołów ratownictwa medycznego, a z drugiej strony możliwości wizualizacji na mapie miejsca osoby dzwoniącej, pozwoli w przyszłości wykluczyć tragiczne błędy, takie jak wysłanie zespołu ratownictwa medycznego do niewłaściwej miejscowości o podobnie brzmiącej albo o tej samej nazwie funkcjonującej w dwóch różnych lokalizacjach tego samego województwa. I to właśnie to, jak rozumiem, tragiczne zdarzenie przywoływał pan poseł.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę efektywność, efekt skali, skuteczność funkcjonowania sy-

stemu, dąży się raczej do koncentracji tych dyspozytorni i informatyzacji zasad dysponowania zespołami ratownictwa medycznego, nie zaś do rozproszenia w poszczególnych województwach na mniejsze tereny operacyjne, bo to powoduje pogorszenie funkcjonowania całego systemu i wydłużenie czasu dojazdów. Stąd też przy wsparciu informatyzacji takich tragicznych zdarzeń nie będzie w przyszłości. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Barbara Bartuś.

Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pana odpowiedź jest na zasadzie: są przepisy, to nie my, my nie jesteśmy winni, to wojewoda, są standardy, pogotowie dojeżdża. Jak to powiedzieć rodzinie: że standard jest do 20 minut, a pogotowie przyjeżdża po półgodzinie i pacjent umiera? Panie ministrze, to państwo – państwo jako rząd, jako Ministerstwo Zdrowia – jesteście odpowiedzialni za zdrowie Polaków.

Kolejny raz to słyszę tutaj, kolejny raz, bo dwa lata temu, przed wprowadzeniem tych zmian, razem z ówczesnym przewodniczącym Komisji Zdrowia panem Bolesławem Piechą apelowaliśmy, żeby nie wprowadzać takich zmian, szczególnie na naszym terenie, gdzie sieci komórkowe tak naprawdę nie działają. Przestrzegaliśmy właśnie przed tym, co się stało. Można powiedzieć, że jeden wypadek... Każde życie jest najważniejsze. I nie mówmy o statystykach, o zapisach, które mają funkcjonować, bo one nie funkcjonują i tak szybko nie będą funkcjonować (*Dzwonek*), a jeśli chodzi o wojewódzki plan działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, to właśnie minister go zatwierdza i dlatego państwo macie wpływ na to, co jest.

Jeszcze raz na koniec apeluję: przywróćmy dyspozytornie pogotowia na Sądecczyźnie, w Gorlicach, ponieważ to jest trudny teren i bezpieczeństwo naszych obywateli, ale też turystów, którzy przyjeżdżają, w wyniku tej koncentracji w Tarnowie naprawdę jest zagrożone. Bardzo o to proszę i raz jeszcze apeluję. Dwa lata temu też tu o tym mówiłam.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Bardzo proszę, panie ministrze, odnieść się do zagadnienia poruszonego przez panią posłankę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Igor Radziewicz-Winnicki:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Myśle, że dość szczegółowo ustosunkowałem się także do tej konkretnej sprawy. Oczywiście tragiczne wydarzenia poruszają nas wszystkich. Medycyna nie jest wolna od błędów, niestety w Państwowym Ratownictwie Medycznym także się one zdarzają i będą się zdarzały.

Zadaniem ministra zdrowia, wojewody, pracowników Państwowego Ratownictwa Medycznego jest podjęcie takich działań, które będą minimalizowały częstotliwość występowania tego typu tragedii. Pamiętajmy o tym, że pogotowie ratunkowe wyjeżdża do potrzebujących kilka milionów razy rocznie. Boli nas każde tragiczne zdarzenie, jakie ma miejsce, ale jeżeli jest ich kilka w kraju, to jest to aż kilka, ale nie można uogólniać i powiedzieć, że pogotowie działa źle.

Jeżeli pójdziemy tą drogą, mam na myśli reakcję emocjonalną i fałszywy trop pani poseł, że budowanie kolejnych dyspozytorni poprawi sytuację, to zdanie ministra zdrowia jest przeciwne, bowiem budowanie kolejnych dyspozytorni utrudni funkcjonowanie systemu, wydłuży czas tych dojazdów i ludzie na tym terenie będą dłużej czekali na przyjazd karetki.

To, że ktoś czekał 30 minut, jest tragedią, i to, że ktoś nie doczekał się jej przyjazdu, również, ale jeżeli zepsujemy system i zawrócimy drogę informatyzacji i poprawę jego efektywności, to żaden argument emocjonalny nie obroni tej tezy działania przeciw nowoczesności. Dziękuję.

(Poseł Barbara Bartuś: Ale państwo właśnie zepsuliście.)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do kolejnego pytania, które zostało zadane przez pana posła Tomasza Piotra Nowaka i panią posłankę Irenę Tomaszak-Zesiuk z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Pytanie dotyczy ożywienia Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Turku celem pozyskania miejsc pracy dla pracowników odchodzących z kopalni i elektrowni Adamów. Pytanie to zostało skierowane do ministra gospodarki.

Bardzo proszę pana posła Nowaka o zadanie pytania.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Komisja Europejska na podstawie dyrektywy IED określającej wymagania i standardy emisyjne nie wyraziła zgody na przyznanie elektrowni Adamów dero-

gacji dla obiektów energetycznego spalania o ograniczonym czasie użytkowania do 32 tys. godzin, która jest przeznaczona dla obiektów opalanych lokalnymi paliwami stałymi.

Elektrowni Adamów przysługuje derogacja podstawowa do 17,5 tys. godzin pracy. Przedstawiciele rządu wielokrotnie interweniowali w Komisji Europejskiej, aby wydłużyć czas pracy elektrowni. Niestety brak ujęcia tej elektrowni jako pracującej do wyczerpania złóż w trakcie negocjacji przystąpienia Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. rodzi skutki, które uwidocznią się w 2017 r. Oznacza to zamknięcie tej elektrowni ze względu na nadmierną emisję tlenków azotu i pyłów nie później niż 31 grudnia 2017 r., co rodzi poważne konsekwencje dla całego regionu konińskiego, a w szczególności dla powiatu tureckiego.

Elektrownia Adamów to pięcioblokowa elektrownia węglowa o łącznej mocy 1750 MW, ale to nie jest w tej chwili najistotniejsze, najistotniejsi są ludzie, a zatrudnionych jest tam ok. 3 tys. osób, to 3 tys. miejsc pracy w regionie o znacznej stopie bezrobocia. Pomimo że miasto Turek dysponuje kompleksowo uzbrojonymi terenami inwestycyjnymi, Turecka Strefa Inwestycyjna obejmuje 196 ha gruntów przeznaczonych pod aktywizację gospodarczą, z których 26 ha składa się na podstrefę Turek – obszar objęty statusem Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, to obecnie władze samorządowe nie powinny zostać pozostawione samym sobie, aby skutecznie przeciwdziałać negatywnym skutkom zwolnień pracowników z zamykanych elektrowni i kopalni.

W zaistniałej sytuacji niezwykle istotne jest podjęcie działań inwestycyjnych w obszarze tureckiej podstrefy (Dzwonek) Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Stąd pytanie: Czy Ministerstwo Gospodarki we współpracy z Łódzką Specjalną Strefą Ekonomiczną przewiduje podjęcie działań specjalnych umożliwiających zintensyfikowanie inwestycji w obszarze Tureckiej Strefy Inwestycyjnej umożliwiającej stworzenie nowych miejsc pracy, szczególnie dla pracowników odchodzących z elektrowni i kopalni Adamów? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

O odpowiedź zwracam się do podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki pani Ilony Antoniszyn-Klik.

Bardzo proszę, pani ministrowi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Ilona Antoniszyn-Klik:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Sytuacja w elektrowni Adamów i kopalni Adamów

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Iłona Antoniszyn-Klik

została nam przedstawiona zarówno przez starostę tureckiego, jak i właśnie przez pana posła Piotra Nowaka i panią posel Irenę Tomaszak-Zesiuk. Było to już parę miesięcy temu. Podjęliśmy prace ukierunkowane na zdobycie, pozyskanie dodatkowych miejsc pracy na tym terenie. Faktycznie po sprawdzeniu możliwości tamtej strefy zobaczyliśmy, że brakuje tam przede wszystkim infrastruktury inwestycyjnej, który by mogła ten teren ożywić, tak żeby był on bardziej atrakcyjny dla inwestorów. Zrobiliśmy badania możliwości inwestycyjnych poprzez strefę łódzką.

Łódzka strefa wskazała nam na pewne problemy inwestycyjne, bo chcielibyśmy wykorzystać model, jaki zbudowaliśmy w strefie wałbrzyskiej, chodzi o przygotowanie hal inwestycyjnych z wyprzedzeniem, negocjując równolegle z inwestorami wejście do tych hal. Chodzi o to, żeby inwestor nie ponosił ryzyka budowy infrastruktury produkcyjnej i przez to był bardziej przyciągany do takiej, a nie innej lokalizacji. Udało się to w paru miejscach wykonać, w paru trudnych miejscach, gdzie też potrzebna była taka interwencja. Jednakże sprawdziliśmy, czy jest potencjał w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, by podjąć taką inwestycję. Taka inwestycja musiałaby być realizowana łącznie zarówno z gminą, jak i z powiatem. Musiałaby wiązać się z jednym jeszcze dodatkowym elementem, mianowicie równoległym przeszkalaniem pracowników kopalni i elektrowni już teraz, w trakcie ich pracy w zakładach, w których jeszcze będą zatrudnieni do roku 2017, przygotowującym ich do przebranżowienia, zmiany branży w szczególności na branżę, jak myślimy, w tym wypadku motoryzacyjną, elektro-mechaniczną. Natrafiliśmy na jeden problem, tj. problem potencjału inwestycyjnego, kapitału dostępnego w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. A drugim problemem jest to, że nie posiadamy zestawień potencjału kapitału ludzkiego, tzn. nie mamy zestawień, jakich dokładnie pracowników będziemy mieli dostępnych, o jakich kwalifikacjach, tak żeby przygotować zestawienia programów przekwalifikowujących.

Jakie widzimy z kolei możliwości rozwiązania tych problemów? Odbyło się jeszcze w lipcu spotkanie starosty tureckiego i strefy łódzkiej ze strefą wałbrzyską, ponieważ upatrujemy największej szansy w pozyskaniu inwestora w strefie wałbrzyskiej, która będzie dodatkowo przyciągała inwestorów do inwestycji volkswagena, jaka jest we Wrześni. Wiemy, że tam będą lokowali się poddostawcy, i to często poddostawcy, którzy mają bardzo duży potencjał produkcyjny. Strefa wałbrzyska została zobowiązana do rozmów z głównym inwestorem o potencjalnych inwestorach, którzy mogliby wejść z inwestycjami na ten teren, i o ich oczekiwaniach w stosunku do działek inwestycyjnych. Także bę-

dziemy się zastanawiali nad tym – już może nie zastanawiali nad tym, bo wyliczenie tego zostało zleczone jako obowiązek strefie wałbrzyskiej – czy strefa wałbrzyska nie mogłaby podjąć tej inwestycji na terenie powiatu tureckiego, tak żebyśmy przejęli te tereny ze strefy łódzkiej do strefy wałbrzyskiej, tym samym włączając ją do tego satelickiego układu stref wokoło strefy wrzesińskiej, dając tym samym szansę tym terenom na wejście do klastra motoryzacyjnego. Tak że strefa wałbrzyska jeszcze w tym miesiącu ma przygotować nam zarówno propozycję inwestycyjną, jak i propozycję przejęcia tych terenów od strefy łódzkiej. Sądzymy, że tym samym, dając jasny sygnał określonej branży, nie będziemy szukali w ciemno inwestorów, a też nie będziemy się rozpraszać, potrzebujemy bowiem tam jednego inwestora strategicznego, a także inwestorów mniejszych, wspierających go. Teren, który powinien być przygotowany, musi być specyficzny, odpowiedni zarówno dla jednej dużej firmy, jak i dla małych i średnich przedsiębiorstw. Tutaj są potrzebne znaczne inwestycje, o wartości mniej więcej 10 mln. Sądzymy, że koszty tych inwestycji powinny w przeciągu 15 lat się zwrócić, jednak kapitał musi być dostępny, żeby te inwestycje podjąć. Decyzje w tym zakresie chcemy jeszcze w sierpniu podjąć, tak że we wrześniu będziemy mieli gotowy plan ratunkowy dla tego terenu. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani ministrowi.

Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Irena Tomaszak-Zesiuk.

Bardzo proszę.

Posel Irena Tomaszak-Zesiuk:

Pani Marszałek! Pani Minister! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! To bardzo dobre informacje, szczególnie z tego względu, że jestem mieszkanką Turku, będę więc mogła zawieźć tam te dobre informacje. Wiemy, że do tej pory charakteryzowało się nasz powiat jako region przemysłowo-rolny z dominacją branży paliwowo-energetycznej. Stąd ważne są działania, jakie podejmie rząd, by wesprzeć społeczność powiatu tureckiego, kiedy nastąpi zamknięcie zarówno kopalni, jak i elektrowni. Obecnie stopa bezrobocia w naszym powiecie nie jest zła, wynosi ona ponad 8%, na koniec czerwca było to 2560 osób. Jednak przedsiębiorcy alarmują, że wśród bezrobotnych są osoby bez wykształcenia średniego, bez kwalifikacji, często długotrwale bezrobotne, bez chęci podnoszenia swoich kwalifikacji, a potrzebny jest (*Dzwonek*) tutaj również taki zastrzyk fachowców, ludzi z kwalifikacjami. Ponieważ usłyszałam, że ministerstwo ma pewne informacje już o tym potencia-

Posel Irena Tomaszak-Zesiuk

le ludzkim, chciałabym panią minister zapytać, czy orientujecie się, jaki to jest potencjał i gdzie można go wykorzystać.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Na to pytanie również odpowie pani ministra Ilona Antoniszyn-Klik.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Ilona Antoniszyn-Klik:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Faktycznie bardzo ważna dla nas jest mapa kwalifikacji, która musi powstać, związana z tymi zakładami, które teraz tam są. Starosta turecki, który też odpowiada za szkolnictwo zawodowe jako starosta, pan Seńko obiecał, że zwróci się o to do zakładu, który będzie, mamy nadzieję, na długo przed zakończeniem swojej działalności gotowy udostępnić generalne dane o kwalifikacjach pracowników. Do tej pory nie byliśmy w stanie tych danych uzyskać. Rozumujemy, że są to zakłady, które teraz działają, i że firma nie chce stracić pracowników w trakcie swojej działalności, bo to jednak jest 2017 r., są to jeszcze ponad dwa lata działalności. Ale prosiliśmy starostę, żeby jednak wystąpił bezpośrednio do zakładu jednego i drugiego, i do elektrowni, i do kopalni, żeby taką mapę kwalifikacji przekazać, bo przekwalifikowywanie pracowników będzie musiało trwać w trakcie ich zatrudnienia w tych zakładach, żeby nie było przerwy w ich zatrudnieniu. Potrzebujemy w tym zakresie osobnych programów, i będziemy prosili tu o wsparcie marszałka województwa, bo to jest kwalifikowane w ramach europejskich pieniędzy, ale także będziemy musieli liczyć na wsparcie zakładów, tzn. bez udostępnienia nam tych danych nie będziemy mieli dokładnie tego, o co pani poseł prosi, tzn. wiarygodnej mapy kwalifikacji.

Jeżeli moglibyśmy liczyć na wsparcie państwa posłów w zorganizowaniu spotkania z lokalną przedsiębiorczością, bo w przyszłym tygodniu ma odbyć się spotkanie przedstawicieli obydwu stref z przedstawicielami gminy i przedstawicielami powiatu, gdyby zatem państwo posłowie byli gotowi do tego, żeby dołączyć do tego także dialog z przedstawicielami lokalnej przedsiębiorczości, to byłoby to dla nas bardzo pomocne, gdyż w tym momencie wiedzielibyśmy, jaki byłby potencjał absorpcji lokalnej. My wiemy, że jest bardzo duży potencjał w inwestycjach naszych lokalnych małych i średnich przedsiębiorstw, i może będziemy w stanie zbudować taką infrastrukturę, która pomoże lokalnym przedsiębiorcom, pozwoli na

rozbudowę i przejęcie jakiegoś procentu tych osób, które są już związane. Takie prace wykonywaliśmy, to się udaje, tyle tylko, że wymaga to bardzo dużej koordynacji lokalnej. Tak że bardzo prosimy o wsparcie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani ministro.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego pytania.

To pytanie zostało zadane przez panią posłankę Aldonę Młyńczak i panią posłankę Elżbietę Achinger z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Pytanie dotyczy wprowadzenia zmian kryteriów kwalifikowania osób starszych do programu pomocy żywnościowej, a zostało ono skierowane do ministra pracy i polityki społecznej.

Bardzo proszę panią posłankę Młyńczak o zadanie pytania.

Posel Aldona Młyńczak:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Minister! Na wniosek Zarządu Okręgowego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów we Wrocławiu, a także na podstawie wielu próśb seniorów, kieruję pytanie do pani minister w sprawie programu pomocy żywnościowej dla seniorów redystrybuowanej przez banki żywności.

Czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej planuje zwiększyć kwotę emerytury i renty, od której senior może się starać o zakwalifikowanie do tego programu pomocy? Czy zostaną wprowadzone dodatkowe kryteria kwalifikacji oprócz kryterium dochodowego, które obowiązuje od 1 stycznia br.?

Pytamy o to, bowiem od kilku miesięcy wielu seniorów nie otrzymuje paczek żywnościowych, ponieważ nie zostali oni zakwalifikowani do programu pomocy żywnościowej ze względu na nowe przepisy, które – tak jak powiedziałam – obowiązują od 1 stycznia br., także ze względu na wprowadzenie rygorystycznych zasad, mianowicie uwzględniania tylko i wyłącznie kryterium dochodowego, które wynosi 813 zł w przypadku osób samotnych i 684 zł na osobę, jeśli mamy do czynienia z rodziną. Nie można go przekroczyć nawet o złotówkę. Tymczasem nie są brane pod uwagę takie czynniki, jak stan zdrowia, czy danej osobie pomagają członkowie rodziny, ile wydaje na leki, czy zamieszkuje teren miejski, czy podmiejski. To wszystko wpływa na to, czy dana renta lub emerytura jest wystarczająca, czy już wystarczająca nie jest. Osoby w wieku starszym czasem tylko dzięki pomocy rodziny mogą kupić leki czy też zaspokoić inne potrzeby, których zaspokojenie jest konieczne do życia, a jeśli taka osoba zamieszkuje sama, to już dla niej to kryterium jest za niskie. *(Dzwonek)* Dopiero gdy odpowiemy na te wszystkie pytania, a nie będziemy brali pod uwagę tylko i wyłącznie kryterium dochodowego, będzie to bardziej racjonalne, optymalne.

Posel Aldona Młyńczak

Apeluję o podniesienie kwoty emerytury i renty, która będzie decydować o kwalifikacji osób starszych do programu pomocy żywnościowej, bowiem uważam, że osoby te powinny otrzymać pomoc jak najszybciej, a w tej chwili banki żywności są przeładowane żywnością, z której nie mogą skorzystać osoby potrzebujące. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Odpowiedź na to pytanie otrzymamy od pani podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbiety Seredyn.

Bardzo proszę, pani ministro.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Seredyn:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Posłanki! W Polsce od roku 2014 realizowany jest Program Operacyjny „Pomoc żywnościowa” 2014–2020, który zastąpił realizowany wcześniej inny program, o którym za chwilę powiem.

Zgodnie z założeniami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady, które reguluje i wytycza podstawowy drogowskaz postępowania, został napisany program operacyjny, który przyjęła Rada Ministrów 11 marca ub.r. Jest to niejako syntetyczny drogowskaz postępowania dla instytucji zarządzającej, pośredniczącej i beneficjentów, którzy korzystają z tego programu.

Zgodnie z programem operacyjnym, który został przygotowany na lata 2014–2020, oczywiście zatwierdzonym przez Komisję Europejską, pomocą objęte są osoby i rodziny, które znajdują się w trudnej sytuacji życiowej, oczywiście dopuszczającej korzystanie z pomocy społecznej z powodów wskazanych w art. 7 ustawy o pomocy społecznej, tj. ubóstwo, sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała lub ciężka choroba, ale osoby, których dochód nie przekroczy określonego poziomu, określonego w wysokości 150% kryteriów korzystania z pomocy społecznej. To są te sumy, które wskazała pani poseł.

I teraz wracam do tego, co było przed programem FEAD. W roku 2004 wszedł w życie – i Polska przystąpiła do jego realizacji – program, który wiązał się wyłącznie z dostarczeniem nadwyżek żywności najsłabszej ludności Unii Europejskiej. To był program PEAD. Intencją tego programu było oczywiście dostarczenie żywności najbardziej potrzebującej ludności Unii Europejskiej, ale przede wszystkim chodziło o rozwiązanie problemu nadwyżek żywności, które znajdowały się w Unii Europejskiej.

Ten program był finansowany poprzez budżet wspólnej polityki rolnej, inaczej niż w przypadku programu FEAD, o którym dziś dyskutujemy. Dlatego też są nowe regulacje, o których decydują Komisja Europejska i Rada Europy. Drogowskaz postępowania nieco zmienił swój charakter w stosunku do tego, co było wcześniej.

W latach 2004–2013... Program PEAD zakończył swoje funkcjonowanie w naszym kraju w lutym ubiegłego roku i wtedy przystąpiliśmy do realizacji programu FEAD, oczywiście w momencie kiedy Komisja zatwierdziła nam program operacyjny. Tak naprawdę pierwsze dostawy żywności do organizacji pozarządowych, które są realizatorem i beneficjentem, nastąpiły w grudniu 2014 r., oczywiście na nowych zasadach.

Tutaj mamy kryterium 150%. Oczywiście pamiętamy o tym, że z programu korzysta najbardziej potrzebna ludność naszego kraju, ale także osoby bezdomne, których nie obejmuje kryterium i które oczywiście muszą spełnić inną przesłankę. Mówię tutaj o oświadczeniu, które muszą podpisać, chcąc skorzystać z paczek czy też z ciepłego posiłku.

Wszystkie zasady, o których mówię, są zapisane w wytycznych. Te wytyczne przygotowuje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej jako instytucja zarządzająca i one są swoistym drogowskazem, tak jak powiedziałam, dla instytucji pośredniczącej i beneficjentów. Kryterium 150% jest jedną z ważnych pozycji. To jest 813 zł dla osoby samotnie gospodarującej i 684 zł dla osoby w rodzinie. Chcę powiedzieć, że to kryterium obowiązywało także w przypadku poprzedniego programu, ale wtedy była większa możliwość skorzystania z pewnych furtek, o czym decydowały wyłącznie organizacje pozarządowe. Tego w tym programie nie ma. Są jednak inne możliwości, które Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zaufało jako instytucja zarządzająca.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, zastanawialiśmy się, czy nie warto byłoby podnieść kryterium, które jest na poziomie 150%, do wyższej wartości, tym samym dając możliwość skorzystania z tego szerszej grupie. Ale z ewaluacji pierwszego podprogramu z roku 2014 wynika, że 70% ogólnej liczby osób, które skorzystały z pomocy, nie przekraczało kryterium 100%. W drugiej kolejności 30% osób, które skorzystały z pomocy, mieściło się w przedziale 100–150. Osoby, które są w wieku powyżej 65 lat, to wyłącznie 6% korzystających.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom osób starszych, osób w trudnej sytuacji, które dziś, po waloryzacji emerytur i rent, przez chwilę nie mogą skorzystać z pomocy, Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie, zgodnie z którym od 1 października zwiększamy kwoty kryteriów i kwoty różnych innych zasiłków, które wynikają z ustawy o pomocy społecznej. Spieszę państwa poinformować, że osoby, które dziś nie kwalifikują się do programu (*Dzwonek*), bo przekraczają kryterium, za chwilę będą mogły z niego skorzystać, bo kryterium, które będzie uprawniało do

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn

skorzystania z niego, to 951 zł w przypadku osoby samotnie gospodarującej – to jest wzrost o 140 zł. W przypadku osoby w rodzinie to kryterium będzie plasowało się na poziomie 771 zł i to jest wzrost o 87 zł. Jest to oczywiście dochód netto, pomniejszony o składki na ubezpieczenie zdrowotne, o podatek dochodowy od osób fizycznych i wszystkich innych zasiłków, z których dana osoba może skorzystać w ramach systemu pomocy społecznej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani ministro.

Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Elżbieta Achinger.

Bardzo proszę.

Posel Elżbieta Achinger:

Bardzo dziękuję.

Pani minister, chcę bardzo podziękować za to, że już w tej chwili mamy możliwość przekazania bardzo dobrej informacji znacznej grupie osób, która do tej pory nie mogła się starać o pomoc z uwagi na wysokość dochodów.

Chciałabym tylko zapytać o taką rzecz: Czy w ramach programu, o którym pani minister mówiła przed chwilą, nie jest możliwe jakieś widelkowanie? Bo zawsze najgorzej jest wtedy, kiedy przekracza się dany pułap o złotówkę bądź dwie, prawda? Na licznych spotkaniach – akurat jestem przedstawicielem Komisji Polityki Senioralnej, więc te spotkania są znaczące – seniorzy w zasadzie bardzo doceniają pomoc żywieniową, ale w dużej mierze zgłaszają do mnie postulat dotyczący tego, czy jest jeszcze jakaś możliwość związana z dodatkowym kryterium, które w sytuacjach niewielkiego przekroczenia, mówię, to jest symboliczna złotówka, dawałoby takie uprawnienie, czy też nie ma takiej możliwości. To jest jedna kwestia.

A druga kwestia dotyczy tego, czy w ramach tej pomocy – do tej pory bardzo zaangażowane w to były (*Dzwonek*) oddziały terenowe związku emerytów i rencistów i teraz oni czują się jakby trochę odsunięci od tego – można jeszcze jakoś zaangażować seniorów, bo oni znają to środowisko bardzo dobrze. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Bardzo proszę, pani ministro, o odniesienie się do tej kwestii.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiem precyzyjnie na pytanie: Nie ma możliwości zastosowania mechanizmu złotówka za złotówkę w przypadku kryterium, natomiast pracujemy też nad kolejnymi rozwiązaniami. Jeśli chodzi o podniesienie kryteriów, oczywiście chcielibyśmy, po rozważeniu wszelkich prawnych możliwości, skorzystać z tych kryteriów, zastosować je wcześniej, przed wejściem w życie rozporządzenia. A więc chodzi o to, żeby grupa osób po 65. roku życia, która korzysta dziś z emerytur i rent i po waloryzacji nie może skorzystać z programu żywnościowego, mogła skorzystać z podniesionych kryteriów jeszcze przed wejściem w życie rozporządzenia. To jest jedna kwestia, o której chciałam powiedzieć.

A druga kwestia dotyczy tego, że wszyscy się uczymy. Program operacyjny, oczywiście zatwierdzony przez Radę Ministrów, funkcjonuje od ubiegłego roku. On może ulec zmianie, ale to wiąże się z całym procesem legislacyjnym w naszym kraju, a także w Komisji Europejskiej, zatem tak naprawdę bardzo trudno to przeprowadzić. Zespół doradczy, który funkcjonuje przy ministrze pracy i polityki społecznej i który jest ciałem opiniującym, ale jednocześnie konstruktywnym, jeśli chodzi o podejmowanie różnych decyzji formalnoprawnych, próbował negocjować z Komisją Europejską, czy nie udałoby się poszerzyć grupy, która mogłaby z tego korzystać na takich samych zasadach jak w programie wcześniejszym, czyli poza kryterium. Nie było to możliwe. Komisja Europejska podnosiła w tej dyskusji wiele argumentów, ostatecznie zamknęliśmy prace w tym względzie. Natomiast cały czas mamy na uwadze tę grupę, która powinna skorzystać z programu, która z niego korzystała, a dziś nie spełnia tego kryterium. Chodzi o to, by w tym względzie podnieść wartość tego kryterium, i jeśli zaistnieje taka potrzeba, to oczywiście to się stanie, wystarczy to uzupełnić i zmienić w dokumencie, w wytycznych.

Wracając jeszcze do pytania o organizację pozarządową, które czują się wyautowane z możliwości realizowania tego programu i korzystania z niego, pragnę państwa poinformować, że przygotowujemy się do ogłoszenia konkursu mającego na celu wyłonienie na następne lata realizatorów Programu Operacyjnego „Pomoc żywnościowa”. Dziś są to trzy organizacje: Federacja Polskich Banków Żywności, Polski Komitet Pomocy Społecznej i Polski Czerwony Krzyż. Wcześniej był jeszcze Caritas Polska, który przez chwilę z nami w tej dziedzinie nie współpracuje. Chcemy te organizacje poprosić o szerszy krąg warunków dających gwarancję współpracy właśnie z siatkami lokalnymi, na poziomie lokalnym. Czyli jakby na poziomie konkursu, który będzie organizo-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyńska

wało ministerstwo, zażądały od organizacji, żeby miały partnerów lokalnych. Należy dołożyć wszelkich starań, żeby organizacje porozumiały się na poziomie lokalnym i wspólnie ubiegały się o możliwość realizacji programu operacyjnego na przyszłe lata. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani ministro.

Przystępujemy do kolejnego pytania, które zadają pan poseł Jan Kulas i pani posłanka Krystyna Kłosin z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Pytanie dotyczy polityki państwa w zakresie wspierania systemów stypendialnych dla dzieci i młodzieży i zostało skierowane do ministra edukacji narodowej.

Bardzo proszę pana posła Kulasa o zadanie pytania.

Poseł Jan Kulas:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! W naszym przekonaniu polityka państwa realizuje się w sposób szczególnie właśnie we wspieraniu tych, którzy tej pomocy potrzebują najbardziej. Często są to dzieci, młodzież, którzy obiektywnie znajdują się w trudniejszej sytuacji, są biedniejsi i wtedy właśnie polityka społeczna państwa, polityka stypendialna mają szczególne znaczenie.

Warto zauważyć, pani marszałek i szanowni przedstawiciele ministerstwa, przepraszam, pani minister, że prawie dwa miliony młodych Polaków w tej chwili studiuje. W dużym stopniu jest to możliwe dzięki temu, pani minister, że jest prowadzona odpowiednia polityka państwa, że koalicyjny rząd PO-PSL, rząd pani premier Ewy Kopacz stwarza ku temu odpowiednie warunki. Nie znaczy to, że nie było tak też poprzednio, ale widać to szczególnie w ostatnich czterech, pięciu latach, od czasu, kiedy miał miejsce poważny kryzys gospodarczy na świecie, w Europie. Z tego, co mi wiadomo, cały system stypendialny w Polsce był jednak utrzymany. Czy dla premiera Donalda Tuska, czy dla pani premier Ewy Kopacz to zawsze był priorytet, tak samo dla nas jest to jeden z priorytetów, to, że niezależnie od koniunktury gospodarczej polityka stypendialna państwa powinna być kontynuowana i rozwijana.

Pani Minister! Stąd nasze konkretne pytania: Jak jest generalne stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej wobec rozwoju systemów stypendialnych dla dzieci i młodzieży? Jak obecnie funkcjonują systemy stypendialne? Trzeba w całości przyrzec się temu zjawisku i pokazać skalę pomocy państwa, rządu dla dzieci i młodzieży. Jakie jest zabez-

pieczenie tych systemów stypendialnych w budżecie państwa? I kolejne nie mniej ważne pytanie: Czy ministerstwo planuje zmiany w obecnym systemie stypendialnym dla dzieci i młodzieży? Nic, co ludzkie, nie jest doskonałe, więc warto także zapytać o plany stypendialne na najbliższą przyszłość. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

O odpowiedź na zadane pytanie zwracam się do podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pani Ewy Dudek.

Bardzo proszę, pani ministro.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Ewa Dudek:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Odpowiadając na pytanie państwa posłów, chciałabym zaznaczyć, że moja odpowiedź będzie dotyczyła systemów stypendialnych i takich sposobów wspierania, które leżą w gestii ministra edukacji narodowej, w związku z tym sprawy studentów nie będą poruszone w moim wystąpieniu.

Jeśli chodzi o zakres wspierania przez ministra edukacji narodowej, to tak naprawdę mamy dwie główne formy pomocy: pomoc materialną o charakterze socjalnym i pomoc materialną o charakterze motywacyjnym. Jeśli chodzi o obie formy pomocy, to są one uregulowane przepisami ustawy o systemie oświaty od 2005 r. i zadanie dotyczące wypłat stypendiów i zasiłków zostało przekazane w ręce władz gminnych. Jednocześnie ustawa w swojej konstrukcji przy pewnych ogólnych założeniach nałożyła na władze gminne konieczność przygotowania szczegółowych rozwiązań organizacyjnych, które mogłyby służyć prawidłowej realizacji zadania i wykorzystaniu tych środków. Właśnie w związku z takim postanowieniem ustawy rada gminy uchwala szczegółowy regulamin udzielania tej pomocy, gdzie określa w szczególności sposób ustalania wysokości stypendium, formy, w jakich przyznaje się stypendia, i tryb przyznawania zasiłków szkolnych, takich zasiłków w zależności od zdarzeń losowych.

Są różne mechanizmy, które pozwalają optymalnie wykorzystać środki finansowe przeznaczone na ten cel. Te mechanizmy są związane przede wszystkim z ustaleniem samej wartości udzielanej pomocy, dotyczy to również czasu, na jaki taką pomoc można przyznać. Chodzi też o możliwość zróżnicowania częstotliwości udzielania pomocy przy zachowaniu ogólnej zasady, że ta pomoc ma charakter celowy i edukacyjny, to znaczy, że jest ona przeznaczona wyłącznie na zaspokajanie potrzeb edukacyjnych uczniów.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Ewa Dudek

Jeśli chodzi o same formy wypłaty stypendiów szkolnych, jest to przede wszystkim refundacja poniesionych już kosztów związanych z edukacją. Jedynie w przypadku uczniów szkół ponadgimnazjalnych istnieje możliwość wypłaty w formie pieniężnej, o ile inne formy są mniej celowe bądź niemożliwe.

Jeśli chodzi o wysokość stypendiów wypłacanych, obecnie – są to widelki – wynosi ona od 84 zł do 216 zł miesięcznie. Stypendia mogą być wypłacane albo w jednej transzy, albo w transzach comiesięcznych od 1 miesiąca do 10 miesięcy w danym roku szkolnym. W tym momencie dochód w ogóle uprawniający do ubiegania się o takie stypendium wynosi 456 zł netto na osobę w rodzinie. Wysokość tej kwoty wynika z ustawy o pomocy społecznej. Od października bieżącego roku wysokość dochodu uprawniającego do ubiegania się o stypendium wzrosła o 58 zł do wysokości 514 zł. Od roku 2009 na realizację tej pomocy materialnej dla uczniów uruchamiane są środki z rezerwy celowej budżetu państwa. Przytoczę kilka danych z ostatnich lat. W roku 2012 były to 362 mln zł, w roku 2013 – 403 mln zł, w roku 2014 – 420 mln zł. To są zaokrąglone kwoty. Liczba uczniów otrzymujących stypendium szkolne kształtuje się mniej więcej na poziomie 570 tys.

Co ważne, procedura przyznawania środków na stypendia szczególnie uwzględnia potrzeby gmin o niskim dochodzie własnym oraz o dużej liczbie osób pobierających zasiłki okresowe, co jednocześnie wskazuje na wysoki poziom bezrobocia. Oznacza to, że im gmina jest biedniejsza, tym większe otrzymuje środki na wypłatę pomocy materialnej dla uczniów.

Drugą formą pomocy materialnej jest pomoc o charakterze motywacyjnym. Co ważne, pomoc stypendialna o charakterze motywacyjnym jest niezależna od sytuacji materialnej ucznia. Stypendia socjalne i motywacyjne mogą być przyznawane jednocześnie. Świadczenia o charakterze motywacyjnym to są przede wszystkim stypendia za wyniki w nauce lub za osiągnięcia sportowe, świadczenia kierowane do uczniów każdego typu szkoły, z wyłączeniem uczniów klasy I–III szkoły podstawowej. Środki te są planowane w budżetach jednostek samorządu terytorialnego. W ubiegłym roku z takich stypendiów skorzystało 170 tys. uczniów. Kolejnym stypendium motywacyjnym jest stypendium prezesa Rady Ministrów. To jest stypendium kierowane do uczniów szkół dla młodzieży, którym ukończenie umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości. To stypendium wynosi 2580 zł. Rocznie w budżecie państwa planuje się na to kwotę 11 mln zł, co pozwala na przyznanie takich stypendiów mniej więcej 4 tys. uczniów. *(Dzwonek)*

Kolejną formą stypendium są stypendia ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania kierowane do uczniów szkół publicznych dla młodzieży. Są to

stypendia w wysokości 3 tys. zł. Te stypendia otrzymuje rocznie ok. 320 uczniów. Poza tym są jeszcze stypendia ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego kierowane do uczniów szkół artystycznych.

Uzupełnieniem systemu stypendialnego są rozwiązania dotyczące zapewnienia darmowego, z punktu widzenia rodzica i dziecka, podręcznika, czyli rozwiązanie, które zaczęło funkcjonować już w ubiegłym roku i będzie kontynuowane w nadchodzącym roku szkolnym 2015/2016. W roku szkolnym 2015/2016 darmowe podręczniki otrzymają uczniowie z klas I, II i IV szkoły podstawowej oraz klasa I gimnazjum. Od września 2017 r. wszyscy uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów otrzymają darmowe podręczniki i ćwiczenia, co stanowi znaczące uzupełnienie tego systemu pomocy. Jednocześnie nadal działa rządowy program „Wyprawka szkolna”, w którym przewiduje się wsparcie uczniów, którzy nie są objęci reformą w zakresie darmowego podręcznika, czyli uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani ministro.

Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Krystyna Kłosin.

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Kłosin:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Dziękuję bardzo za bardzo wyczerpującą odpowiedź dotyczącą systemu stypendialnego, który leży w gestii rządu oraz władz samorządowych.

Chciałabym jeszcze dopytać panią minister, jeżeli dysponuje takimi danymi. Wiemy, że system stypendialny tworzą nie tylko instytucje rządowe oraz samorządy – te formy stypendiów pani minister tutaj bardzo szeroko przedstawiła. Istnieje też system tzw. fundatorów instytucjonalnych oraz fundatorów prywatnych, system stypendiów w dużej mierze oparty na filantropii. Ten system stypendialny jest bardzo mocno rozbudowany w wielu krajach Europy, a poza nią szczególnie w Stanach Zjednoczonych. U nas również istnieją pewne formy tego systemu. Czy dysponujemy jakimiś danymi o możliwościach korzystania w Polsce przez uczniów i studentów wybitnie *(Dzwonek)* uzdolnionych z tego rodzaju stypendiów?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Bardzo proszę, pani ministro, o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Ewa Dudek:**

Jeśli chodzi o szczegółowe dane co do zakresu funkcjonowania tego typu stypendiów, o których pani poseł mówiła, nie dysponujemy takimi danymi, natomiast jedyne, co mogę powiedzieć w odpowiedzi na to pytanie, to że jeśli chodzi o stypendia motywacyjne przyznawane właśnie przez podmioty prywatne, ich regulaminy mogą być przedstawiane do zatwierdzenia ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania. Zatwierdzenie regulaminu stypendialnego niesie ze sobą taką konsekwencję, że wówczas stypendium zwolnione jest z podatku dochodowego od osób fizycznych. Tylko te podmioty, które chcą mieć regulamin zatwierdzony przez ministra, występują o to do naszego resortu. Natomiast są jeszcze systemy stypendialne przewidywane w ramach regionalnych lub lokalnych programów wyrównywania szans edukacyjnych. Te programy są oczywiście tworzone we współpracy z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. W tym przypadku źródłem finansowania są środki jednostek samorządu terytorialnego. Tak że odpowiadając wprost na pytanie, czy mamy dane dotyczące zakresu i wielkości pomocy płynącej od podmiotów prywatnych, takich danych nie mamy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani ministro.

Na tym kończymy rozpatrywanie tego pytania.

Przystępujemy do kolejnego pytania, które zostało zadane przez następujących posłów i posłanki z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: panią posłankę Józefę Hrynkiewicz, panią posłankę Elżbietę Rafalską i pana posła Jana Dziedziczaka. Pytanie dotyczy realizacji programu repatriacji osób pochodzenia polskiego z terenów byłego Związku Radzieckiego w latach 2008–2015. Pytanie skierowane jest do ministra spraw zagranicznych.

Bardzo proszę panią posłankę Hrynkiewicz o zadanie pytania.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ani ustawa o repatriacji z 2000 r., ani ustawa o Karcie Polaka, ani ustawa o obywatelstwie polskim nie rozwiązały bardzo ważnego problemu, jakim jest poprawa sytuacji w zakresie repatriacji Polaków i ich potomków mieszkających na terenie krajów byłego Związku Radzieckiego. Do końca 2013 r. udało się w ramach repatriacji sprowadzić 7597 osób.

15 września 2010 r. złożono w Sejmie obywatelski projekt zainicjowany przez śp. pana marszałka Ma-

cieja Płażyńskiego. Ostatnie obrady nad projektem obywatelskim podpisanym przez 300 tys. obywateli odbyły się w czerwcu 2012 r. Czy polskiemu rządowi zupełnie nie zależy na Polakach wciąż rozproszonych, bez ich woli i winy, na rozległych terenach byłego Związku Radzieckiego i żyjących dziś w ciągłym zagrożeniu? Czy pan minister może powiedzieć – o co proszą przecież pana wielokrotnie Polacy, szefowie stowarzyszeń Kresowiaków, Polacy deportowani i zesłani z Kresów – z tej trybuny: My was, Polaków mieszkających w krajach byłego Związku Radzieckiego, po prostu nie chcemy na terenie Polski? Czy te 300 tys. podpisów złożonych w związku z inicjatywą obywatelską pana Macieja Płażyńskiego to tylko kolejny incydent sejmowy, który zostanie wrzucony do niszczarki? Wreszcie chciałabym zapytać pana, jakie propozycje rozwiązania problemu repatriacji ma polski rząd w 2015 r., ile na ten cel jest środków, ile osób sprowadzono oraz jak pan minister ocenia wypełnianie przez MSZ i *(Dzwonek)* polski rząd zobowiązania historycznego i moralnego wobec naszych rodaków, ciągle rozproszonych w byłych krajach Związku Radzieckiego, dla których przez 26 lat nie znaleziono ani miejsca w Polsce, ani nawet skromnych funduszy, żeby zapewnić im powrót do ojczyzny. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

O odpowiedź na zadane pytanie zwracam się do sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Rafała Trzaskowskiego.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Rafał Trzaskowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Działania Ministerstwa Spraw Zagranicznych związane z powrotem do Polski obywateli państw trzecich mających polskie pochodzenie wynikają z przepisu art. 52 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, stanowiącego, że osoba, której pochodzenie polskie zostało stwierdzone zgodnie z ustawą, może osiedlić się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na stałe. Obowiązująca ustawa z listopada 2000 r. ogranicza geograficzny zasięg obowiązywania repatriacji do obszarów wymienionych w art. 9, czyli azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej, Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu i Uzbekistanu.

Od początku obowiązywania ustawy Ministerstwo Spraw Zagranicznych w zakresie działań przewidzianych dla konsulów Rzeczypospolitej Polskiej jest tylko współrealizatorem akcji repatriacyjnej wraz z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych. Na chwilę obecną wszystkie wnioski dotyczące stwier-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rafał Trzaskowski

dzenia pochodzenia polskiego oraz wydania wizy wjazdowej w celu repatriacji rozpatrywane są przez konsulów RP w określonych przepisami terminach i nie występują tutaj żadne opóźnienia. Liczba wydanych wiz w celu repatriacji – przypomnę, że konsul może wydać taką decyzję po konsultacji i za zgodą ministra spraw wewnętrznych, która potwierdza uzyskanie warunków do osiedlenia się, to jest istotne, według tej ustawy muszą występować warunki do osiedlenia się – pozostaje na dość niskim poziomie. Co roku jest to ok. 200 wiz. Na przykład w 2008 r. było ich 220, w latach kolejnych ok. 150–200, w 2013 r. – 168, w 2014 r. – 159. Należy przy tym zauważyć, że liczba składanych wniosków o wydanie wizy w celu repatriacji zmniejsza się, czyli zainteresowanie tego typu pomocą jest mniejsze, od 933 w roku 2001 – wtedy wydano rekordową liczbę wiz, bo ponad 800 – do 174 w roku 2014.

Obecnie liczba osób, które otrzymały już przyrzeczenie wydania wizy, ale oczekują na jej wydanie, wynosi ok. 2,5 tys. Są to osoby oczekujące na zaproszenie do osiedlenia się w Polsce, gwarantujące jednocześnie i mieszkanie, i źródło utrzymania, przekazane przez jednostki samorządowe do dyspozycji potencjalnych repatriantów, bo tak stanowi dzisiaj obowiązująca ustawa.

Realizując swoje zadania ustawowe, Ministerstwo Spraw Zagranicznych za pośrednictwem urzędów konsularnych prowadzi działania edukacyjno-informacyjne wśród potencjalnych repatriantów, a szczególnie osób, którym wydano decyzje przyrzeczenia wydania wizy w celu repatriacji, dystrybuując między innymi od lipca 2014 r. specjalnie opracowane materiały na temat realnych warunków życia i utrzymania w Polsce oraz możliwości skorzystania z pomocy finansowej w celach określonych w ustawie o repatriacji. Staramy się o tym rozmawiać z potencjalnymi zainteresowanymi oraz promować tego typu rozwiązania.

Konsulowie stale pozostają w bezpośrednim kontakcie z przedstawicielami środowisk zainteresowanych powrotem do Polski w ramach repatriacji i udzielają im na bieżąco wszelkich informacji dotyczących obowiązujących przepisów i procedur. Urzędy konsularne realizują także zadania związane z udzielaniem repatriantom wsparcia finansowego, określone w ustawie. Dotyczy to dwóch obszarów: pokrywania kosztów uczestnictwa osób, które otrzymały przyrzeczenie wydania wizy repatriacyjnej, w kursie nauki języka polskiego oraz udzielania pomocy na pokrycie kosztów przejazdu repatriantów do Polski. Łącznie w latach 2009–2014 wydatkowano na te cele ponad 300 tys. zł. Przy obecnej skali akcji repatriacyjnej MSZ posiada wystarczające środki finansowe na zaspokojenie realnych potrzeb wynikających z tych zadań, również, o co pani poseł pytała, na ten i przyszły rok.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mówiąc o rozwiązaniach dotyczących powrotów osób pochodzenia polskiego do kraju, warto wspomnieć też o innym niż repatriacja instrumencie prawnym, a mianowicie o ustawie z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka. To jest rozwiązanie, które znajduje zastosowanie dla znacznie większej liczby ludzi, którzy są zainteresowani uzyskaniem takiego statusu. Od 2008 r. wydano już blisko 150 tys. Kart Polaka, a sprawy związane z realizacją wniosków załatwiane są przez polskie urzędy konsularne w sposób absolutnie priorytetowy. Chociaż Karta Polaka nie zapewnia otrzymania polskiego obywatelstwa przy pierwszym przekroczeniu granicy Rzeczypospolitej, lokum oraz miejsca pracy na okres minimum 12 miesięcy, tak jak jest to w przypadku wizy wydanej w celu repatriacji, to umożliwia między innymi przyjazd do Polski na podstawie specjalnego rodzaju wizy i daje możliwość podjęcia pracy bez konieczności uzyskiwania zezwolenia. Od dnia 1 maja 2014 r., kiedy weszła w życie znowelizowana ustawa o cudzoziemcach, Karta Polaka stanowi podstawę do uzyskania zezwolenia na pobyt stały, co jest niesłychanie istotne. Po upływie 3 lat pobytu w Polsce możliwe jest uzyskanie polskiego obywatelstwa przez tych z jej posiadaczy, którzy decydują się na podjęcie takiej decyzji, i coraz więcej takich osób jest. Polskie przedstawicielstwa dyplomatyczno-konsularne prowadzą intensywną akcję informacyjną dotyczącą nowych możliwości, jakie stwarza posiadanie Karty Polaka, co skutkuje w ostatnim czasie zauważalnym wzrostem zainteresowania uzyskaniem karty. Na chwilę obecną już ponad 5,5 tys. posiadaczy Karty Polaka skorzystało z możliwości uzyskania zgody na pobyt w Polsce i należy zakładać, że w przyszłości znaczna ich część będzie zainteresowana uzyskaniem polskiego obywatelstwa, pomagając rozwiązać też problem, który państwo sygnalizujecie.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ewentualne wzmocnienie działań Ministerstwa Spraw Zagranicznych w zakresie procesu repatriacji do Rzeczypospolitej Polskiej powinno zostać poprzedzone zmianą przepisów idącą w kierunku zapewnienia wszystkim podmiotom uczestniczącym w realizacji zadań związanych z repatriacją realnych możliwości (*Dzwonek*) zaspokojenia potrzeb i oczekiwań potencjalnych repatriantów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Jan Dziędziczak.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Dziędziczak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie ukrywam, że pytanie, które wspólnie

Posel Jan Dziedziczak

z panią prof. Hrynkiewicz zadajemy, jest związane także z decyzją pani premier Ewy Kopacz o przyjęciu ponad 2 tys. islamskich imigrantów. Pamiętajmy, że liczba ta jest wyższa niż liczba przyjętych Polaków z byłego ZSSR, części azjatyckiej byłego ZSRR, przez całe 8 lat rządów PO–PSL. Pani Ewa Kopacz podjęła tę decyzję, powołując się na solidarność europejską. My mamy takie pytanie: Czy rząd pani Ewy Kopacz obowiązuje solidarność narodowa? Pamiętajmy, że Polacy w Kazachstanie są w zasadzie jedną z nielicznych grup mniejszości, które tam pozostały. Prawie wszystkie osoby z mniejszości, które były zsyłane do Kazachstanu w ostatnich dziesięcio- i stuleciach, wyjechały już. Pamiętajmy, że Niemcy ściągnęły ponad milion swoich (*Dzwonek*) rodaków do Niemiec. Polska nie jest w stanie ściągnąć przez te wszystkie lata kilkudziesięciu tysięcy.

Pytanie nasze jest następujące: Co rząd zamierza zrobić, aby ten nieudolny proces repatriacyjny zmienić? Pamiętajmy, że ustawy obywatelskie zostały dwukrotnie zaopiniowane przez rząd PO–PSL negatywnie. Jakie państwo macie propozycje, aby usprawnić system repatriacyjny, który de facto nie działa, i to wszyscy widzimy? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Rafał Trzaskowski:**

Panie pośle, to są dwie zupełnie osobne kwestie. Jedną kwestią jest kwestia repatriacji i zupełnie czym innym jest kwestia w tej chwili pomocy uchodźcom, ludziom, którzy uciekają przed zagrożeniem życia, którzy są gwałceni, zabijani, mordowani w tych miejscach, gdzie panuje niestabilność. W tym miejscu zrobiliśmy jasne rozróżnienie na imigrantów ekonomicznych i na uchodźców. Polska będzie przyjmowała tylko i wyłącznie uchodźców, a nie imigrantów ekonomicznych, powtarzam, ludzi, których życie jest zagrożone. Będziemy mieli też wpływ na to, ażeby ci ludzie jak najlepiej się w polskim społeczeństwie integrowali. Niekoniecznie muszą być to sami ludzie wiary muzułmańskiej, będą to bardzo różni ludzie, natomiast najważniejsze jest to, żeby mogli się integrować w Polsce. Notabene za większą część tej operacji płaci Unia Europejska. I to też w pewnym sensie jest nasza reakcja na to, co się dzieje na południu Europy. Wykazujemy się, owszem, pewną solidarnością, dlatego że odpowiadamy za wschodnią granicę Unii Europejskiej.

Gdyby, nie daj Boże, pogorszyła się tam sytuacja i mielibyśmy do czynienia z poważną presją migracyjną, wtedy będzie gwarancja, że Unia Europejska przyjdzie nam z pomocą. Wystarczy zobaczyć, co się dzieje w tej chwili na Węgrzech, a od początku roku 100 tys. imigrantów przekroczyło granicę węgierską. Czujemy, że w takim momencie musimy być solidarni i dlatego wyznaczaliśmy pewien pułap, 2 tys. uchodźców, zobaczymy, czy ten pułap zostanie osiągnięty, dlatego że nie ma gwarancji, że ci ludzie będą chcieli do Polski przyjechać. Czym innym jest kwestia repatriacji. Od początku naszych rządów przyjęliśmy podobną liczbę repatriantów, w tej chwili, jeżeli chodzi o ludzi, którzy czekają na ten status, jest ich 2 tys., a nie kilkadziesiąt tysięcy. Problem polega na tym, że żeby móc poważnie podejmować taką decyzję, musimy mieć możliwość przyjęcia ich do Polski przez samorządy, są również kwestie finansowania lepszej integracji. Okazuje się, że duża część tych ludzi, którzy chcą w Polsce przebywać, w tej chwili wybiera Kartę Polaka jako możliwość znacznie szybszą, która daje możliwość podjęcia pracy. Większość tych ludzi będzie mogła uzyskać obywatelstwo polskie i wtedy mamy gwarancję, że tych ludzi będzie dużo więcej. Te dwie kwestie mają ze sobą niewiele wspólnego, jeśli chodzi o to, jaki jest tego cel.

(*Posel Józefa Hrynkiewicz: Bardzo dużo.*)

Oczywiście kwestia repatriacji jest absolutnym priorytetem rządu polskiego, również poprzez Kartę Polaka, przyjmowanie jak największej liczby ludzi, którzy mają polskie korzenie, a czym innym jest kwestia emigracji. Notabene chcę powiedzieć, żeby powiedzieć o kontekście, że w negocjacjach w Unii Europejskiej głównie chodziło o to, żeby sprzeciwić się systemowi automatycznemu. Na stole leżał system automatyczny, w którym to Komisja Europejska na podstawie kwot decydowałaby, ilu imigrantów do Polski przyjedzie, nie robiąc rozróżnienia: emigranci, uchodźcy. Na początku proponowano liczbę ok. 5 tys., a potem nie mielibyśmy nad tym kontroli. Dzięki negocjacjom i twardej postawie pani premier mamy pełną kontrolę. Weźmiemy tylko tylu uchodźców, na ilu nas stać, 2 tys. zamiast (*Dzwonek*) 5 tys., a potem pełna kontrola. Jeżeli chodzi o kontekst, to przypominam, że np. na Węgrzech tych imigrantów jest 100 tys. od początku roku. Tak więc nie jest to suma zbyt duża i jesteśmy na to absolutnie przygotowani. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Na tym kończymy rozpatrywanie tego pytania i tego punktu porządku dziennego.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 24 do godz. 11 min 30*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie niebezpieczeństw dla państwa polskiego wynikających z procesu prywatyzacji spółki PKP Energetyka SA, o której przedstawienie wносił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciele Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałkini Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Tchórzewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Nasze wystąpienie o udzielenie informacji w sprawie zagrożeń dla państwa polskiego związanych ze sprzedażą spółki PKP Energetyka wynika z tego, że odbyły się w tym roku, poczynając od marca, posiedzenia komisji poświęcone tej sprawie. Efektem tych posiedzeń, ponieważ wyjaśnienia nie były pełne i przekonujące, było złożenie wniosku o posiedzenie komisji w trybie niejawnym, w związku z tym, że z analizy sytuacji wynika, że sprzedaż zagraża także zdrowiu i życiu obywateli oraz bezpieczeństwu państwa polskiego. Zwołania posiedzenia w trybie niejawnym na tym etapie przewodniczący Komisji Infrastruktury odmówił, powołując się na to, że minister infrastruktury i rozwoju pani Maria Wasiak stwierdziła, że nie ma takich sytuacji i nie ma takich rzeczy, które mogłyby istnieć dodatkowo w trybie niejawnym, o których można by było rozmawiać w trybie niejawnym. Wszystkie sprawy związane z tą dziedziną, kwestią są jawne.

W związku z tym w ramach informacji bieżącej chcielibyśmy uzyskać informację i odpowiedzi na pytania związane z okolicznościami sprzedaży, z jej aspektami prawnymi. Tak więc zwróciliśmy się w tym przypadku o udzielenie informacji do pani premier, dlatego że okoliczności, które są związane z funkcjonowaniem PKP Energetyki i które dotyczą właści-

ciela, są połączone z realizacją zadań zarówno przez ministra obrony narodowej, jak i przez ministra spraw wewnętrznych, jeśli chodzi o zapewnienie spraw bezpieczeństwa. W związku z tymi aspektami, które są bardzo istotne, po pierwsze, z jakich zapisów prawa polskiego wynika podkreślana wielokrotnie, nawet w mediach, konieczność sprzedaży PKP Energetyki? Jakie są powody pozafinansowe, bo finansowe, które były podkreślane, nie istnieją, dlatego że zadłużenie PKP SA jest w tej chwili na poziomie kilkudziesięciu milionów złotych i PKP SA są w stanie swoje zadłużenie obsłużyć z nieruchomości, których wartość jeszcze jest na poziomie kilku miliardów złotych, więc finansowych powodów nie ma.

Następnie w jaki sposób, jakie oraz w jakiej wielkości rząd uzyskał zabezpieczenie gwarantujące realizację przez PKP Energetykę w najbliższej i dalszej przyszłości, jeżeliby nastąpiła następna sprzedaż, bo fundusz może i zgodnie z deklaracjami kupującego ma zamiar w przyszłości sprzedać PKP Energetykę, dotychczas wykonywanych zobowiązań państwowych? Chodzi nam o omówienie realizacji wszystkich poszczególnych zadań wynikających z obowiązujących przepisów.

Chodzi też o podkreślenie aspektów prawnych, ponieważ negocjującym był fundusz CVC, który jako negocjujący przedstawił swoją sytuację finansową itd., natomiast potem nastąpiło przeniesienie, cesja kupującego na firmę Caryville, która jako spółka z kapitałem 5 tys. zł sama nie jest tutaj żadnym gwarantem, tym bardziej że jej właściciel, firma Edison Holdings, praktycznie rzecz biorąc, nie jest zarejestrowana w Polsce i jest bardzo trudna do zidentyfikowania nawet w Internecie. Z drugiej strony przekazanie następuje w ostatniej chwili i medialnie cały czas funkcjonuje jakby to CVC ciągle był kupującym. Z punktu widzenia zabezpieczenia interesu państwa jest to rzecz niezwykle ważna. W związku z tym następne pytanie i wątpliwość, która wymaga wyjaśnienia: W jaki sposób będą realizowane zadania wynikające z ustawy z 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców? Znaczna ich część podlega nadzorowi ministra właściwego ds. transportu, a zadania są określone w trybie niejawnym. W związku z tym do realizacji tych zadań musiałaby być w spółce wyznaczona osoba (*Dzwonek*), którą państwo polskie dopuści do tajemnicy państwowej. Jak te rzeczy zostały zabezpieczone i w jakim zakresie zostało to skonsultowane z ministrem obrony narodowej w związku z tym, że w wykazie spółek ważnych ze względu na gospodarkę i obronność państwa, lista jest publikowana przez ministra obrony narodowej, PKP Energetyka się znajduje? Właśnie ona jest zobligowana do tego, żeby w przypadku konieczności mobilizacji gospodarki realizować program, i w tej sytuacji realizacja tego programu podlega nadzorowi. Odnosnie do tej mobilizacji gospodarki czy do tego programu stosuje się przepisy o ochronie informacji niejawnych, a nadzoruje to minister właściwy do spraw

Posel Krzysztof Tchórzewski

transportu, a więc obecnie minister infrastruktury. Z tego tytułu pytam: Jak w tej umowie została zabezpieczona ta realizacja zadań przez ministra infrastruktury?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Krzysztof Tchórzewski:

W grę wchodzi jeszcze zabezpieczenie interesu publicznego...

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Proszę kończyć, panie pośle.

Posel Krzysztof Tchórzewski:

...i zabezpieczenie interesu narodowego, jeżeli tę firmę kupiłby właściciel nieprzychylny Polsce. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

O odpowiedź na zadane pytania zwracam się do ministra infrastruktury i rozwoju pani Marii Wasiak. Bardzo proszę, pani ministro.

**Minister Infrastruktury i Rozwoju
Maria Wasiak:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo Posłowie! Odpowiadając na pytanie zawarte w piśmie i przedstawione tutaj przez pana posła Tchórzewskiego, chcę potwierdzić, że rzeczywiście kwestia prywatyzacji energetyki jest przedmiotem słusznego zainteresowania wszystkich, którzy interesują się w szczególności tą częścią gospodarki, jaką jest infrastruktura kolejowa, i wpływem tej infrastruktury właściwie na całą naszą gospodarkę. W związku z tym oczywiste jest zainteresowanie zarówno aspektem czysto ekonomicznym tej transakcji, jak i aspektami związanymi z szeroko rozumianym bezpieczeństwem i zadaniami państwowymi o niekoniecznie bezpośrednio ekonomicznym charakterze.

Pozwolę sobie tę wypowiedź ustrukturyzować tak, jak padły pytania zadane w formie pisemnej i przedstawione przez pana posła Tchórzewskiego. Chcę też powiedzieć, że dzisiaj podpisałam dotyczącą

tego samego obszaru odpowiedź na interpelację pana posła Tchórzewskiego, w której wiele z tych kwestii też zostało poruszonych.

Jeżeli chodzi o pytanie pierwsze, o zabezpieczenia gwarantujące realizację przez PKP Energetyka zobowiązań o charakterze państwowym, to rozumiem, że dotyczy to w szczególności zadań związanych z obronnością państwa, o których mowa w ustawie z 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa. Obrona kraju czy też świadczenia na rzecz obronności kraju są obowiązkiem nie tylko Sił Zbrojnych, osób fizycznych czy też podmiotów państwowych, lecz także podmiotów prywatnych. Obowiązek ten wynika wprost z konstytucji. To jest ta zasada, według której obowiązek podporządkowania się władczym działaniom państwa w zakresie obronności dotyczy wszystkich podmiotów gospodarczych bez względu na ich formę własności: niezależnie od tego, czy podmiot jest własnością Skarbu Państwa, czy jest podmiotem prywatnym, jeżeli jego działalność obejmuje aspekty, które są uznane przez państwo jako istotne dla obronności państwa, państwo może wkroczyć w tę działalność na mocy swoich uprawnień administracyjnych, a nie uprawnień właścicielskich.

Wykonanie w tym konkretnym przypadku, w przypadku PKP Energetyka, tych zobowiązań zostało zapewnione w drodze decyzji administracyjnej nałożonej przez ministra właściwego do spraw transportu w dniu 30 stycznia 2013 r. i ta decyzja obowiązuje spółkę bez względu na to, czyją będzie ona własnością. Minister właściwy do spraw transportu nałożył na PKP Energetyka obowiązek realizacji zadań na rzecz obronności państwa, w szczególności w zakresie: militaryzacji, planowania operacyjnego, szkolenia obronnego, zaspokajania potrzeb Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz wojsk sojuszników wynikających z obowiązków państwa gospodarza, przygotowania do realizacji zadań związanych z osłoną techniczną sieci kolejowych o znaczeniu obronnym, programowania obronnego oraz realizacji zadań z całego dyżuru, i te obowiązki nie zostaną zdjęte ze spółki PKP Energetyka niezależnie od tego, czy zostanie ona sprzedana, czy też nie.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące wiarygodności czy pochodzenia funduszu podmiotu kupującego tę firmę, to w CVC Capital Partners jest to fundusz o charakterze inwestycyjnym. Firma jest bardzo znana na świecie, realizuje przedsięwzięcia inwestycyjne na całym świecie, zarządza środkami ponad 300 inwestorów, głównie z Ameryki Północnej, Europy i Azji, o wartości ponad 50 mld dolarów. Do grona inwestorów zaangażowanych w CVC zaliczają się największe i najbardziej wymagające instytucje na całym świecie, w skład których wchodzi fundusze emerytalne, fundusze inwestycyjne, a wśród nich fundusz emerytalny amerykańskich kolejarzy oraz kanadyjski fundusz emerytalny, a nawet fundusze Kościoła angikańskiego. Taki jest charakter tego podmiotu. Zgodnie z warunkami oferty złożonej przez CVC Capital

**Minister Infrastruktury i Rozwoju
Maria Wasiak**

Partners inwestor ten w celu realizacji transakcji wskazał spółkę celową – Caryville Investments z siedzibą w Warszawie. CVC miało prawo do wskazania spółki celowej na podstawie przepisów § 21 ust. 13 rozporządzenia Rady Ministrów z 30 maja 2011 r. w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa. Zgodnie z wyżej powołanymi przepisami podmiot uczestniczący w negocjacjach może, za pisemną zgodą zbywcy, wskazać podmiot trzeci, który będzie nabywcą akcji, o ile podmiot uczestniczący w negocjacjach przyjmie odpowiedzialność solidarną za wykonanie przez wskazany podmiot trzeci wszystkich zobowiązań wynikających z umowy zbycia akcji. Tak też się stało w niniejszym przypadku.

Realizacja inwestycji przy użyciu spółek celowych jest działaniem szeroko stosowanym na rynku kapitałowym. Ułatwia zarządzanie i znacznie zwiększa przejrzystość realizowanych transakcji. Jest to praktyka stosowana nie tylko przez fundusze inwestycyjne, lecz także przez nasze, polskie spółki zależne od Skarbu Państwa. Bardzo znanym przykładem jest inwestycja spółki KGHM, która – realizując jedną z największych transakcji zagranicznych w historii Polski, tzn. zakup kanadyjskiego podmiotu Quadra – dokonała zakupu przy użyciu spółki celowej zarejestrowanej w Kanadzie, o nazwie, tutaj jest kod cyfrowy i litery B.C. U.L.C., i kapitale zakładowym 100 dolarów USD. To jest po prostu instrument transakcyjny. Spółka ta była kontrolowana przez KGHM za pośrednictwem trzech innych spółek zależnych zarejestrowanych w Luksemburgu.

Kapitały zakładowe SPV są zazwyczaj minimalne i znacząco niższe od wartości dokonywanych transakcji, co nie stanowi zagrożenia dla przeprowadzenia transakcji, ponieważ jest ona zawsze finansowana przez wskazany, konkretny podmiot. Kapitał Caryville Investments, który posłuży zapłacie za akcje PKP Energetyka, został zabezpieczony w tym przypadku przez fundusz dysponujący kapitałami o wartości ponad 11 mld euro. W tej sprawie wszystkie zabezpieczenia w umowie o przepływie tego kapitału zostały dokonane.

Jest też pytanie dotyczące ogłoszeń spółki CVC. Nie będę tego komentować, nie jest to ogłoszenie ani MiR-u, ani spółki podległej MiR-owi. Mogę tylko powiedzieć, że oczywiście nigdy nie lubię, nie jest to moją praktyką, kiedy do dyskusji o tych sprawach wtrąca się wątki osobiste, ale to jest mój pogląd, powiedziałabym, prywatny.

Następne dwa pytania. W jaki sposób została zapewniona realizacja zadań wynikających z ustawy o organizowaniu zadań na rzecz obronności w sytuacji, gdy np. obcokrajowcy zostaną powołani w tej spółce na stanowiska związane z koniecznością dostępu do informacji stanowiącej tajemnicę państwową? I jak będzie przebiegała realizacja programu na rzecz mobilizacji gospodarki, uchwalonego przez Radę Ministrów, a polegającego na prowadzeniu dzia-

łań związanych z przygotowaniem gospodarki do funkcjonowania w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa?

Pytanie to bezpośrednio odnosi się do pytania pierwszego, w przypadku którego częściowo udzielałam odpowiedzi w sprawie tych kwestii. Mogę tylko jeszcze raz powiedzieć, że sposób realizacji tych zadań nie zależy od formy własności podmiotu, który temu działaniu podlega.

Dodatkowo chcę podkreślić, że w przypadku spółek prawa handlowego, w tym spółki PKP Energetyka, niezależnie od struktury właścicielskiej zastosowanie znajdują przepisy ustawy o ochronie informacji niejawnych, które dotyczą zarówno osób zatrudnionych w spółce, jak i osób zasiadających w jej organach. Ustawa ta bardzo szczegółowo określa procedury weryfikacji osób dopuszczanych do tych informacji. Zgodnie z art. 21 ust. 1 tej ustawy dopuszczenie do pracy lub pełnienia służby na stanowiskach lub zlecenie prac związanych z dostępem do informacji niejawnych o klauzuli „poufne” lub wyższej może nastąpić po uzyskaniu poświadczenia bezpieczeństwa oraz odbyciu szkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych. Są to kompetencje realizowane przez ABW i SKW. Co do zasady w spółkach kapitałowych akcjonariusze nie wykonują bezpośrednio zarządu. Zatrudniają w tym celu menedżerów spełniających określone kryteria, w powyższym przypadku także pozabiznesowe.

Następne pytanie. Jakie impulsy rozwojowe użyła polska gospodarka, skoro CVC Capital Partners obawia się bezpośredniego zainwestowania kapitału? Nieznane jest też pochodzenie i sposób wniesienia środków finansowych do Caryville Investments. Jaka jest narodowość i kto jest właścicielem CVC Capital Partners i Caryville Investments?

Również odniosłam się już częściowo do tej kwestii. Co można jeszcze dodać? Co to znaczy: bezpośrednie zaangażowanie kapitału? Otóż następuje bardzo bezpośrednie zaangażowanie kapitału w tej transakcji, ponieważ bezpośrednim skutkiem realizacji tej sprzedaży jest napływ 1,5 mld zł nowego kapitału do Polski, którego teraz jeszcze nie ma w Polsce. A więc taki jest dokładny skutek, jeżeli chodzi o efekt ekonomiczny. Nie można sobie wyobrazić bardziej bezpośredniego sposobu inwestycji.

Zarówno pochodzenie, jak i sposób wniesienia kapitału są znane i nie budzą wątpliwości. Dzięki tej transakcji spłacony zostanie historyczny dług Grupy PKP. Obecnie sięga on kwoty 800 mln netto.

Ponadto środki pozyskane w ten sposób mogą być przeznaczone np. na dokapitalizowanie PKP InterCity, które jest bardzo potrzebne, ponieważ PKP InterCity w dalszym ciągu potrzebuje zakupu nowego taboru, modernizacji dworców kolejowych oraz modernizacji zaplecza potrzebnego do obsługi tego taboru. (*Dzwonek*) Z zasady te fundusze mają bardzo złożoną...

Pani marszałek, czy mogę poprosić o dodatkowe trzy minuty?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Trzy minuty nie, pani ministro. Proszę skracać wypowiedź. Zasady tutaj są trwałe. Bardzo proszę, minuta.

**Minister Infrastruktury i Rozwoju
Maria Wasiak:**

Dobrze, dziękuję bardzo.

Chcę jeszcze ustosunkować się do dwóch ostatnich pytań. Może jeszcze w drugiej turze uda mi się bardziej szczegółowo odnieść się do nich.

Nie wprowadzaliśmy nikogo w błąd, jeśli chodzi o to, kto jest nabywcą. Od początku realizowaliśmy to w sposób transparentny i informowaliśmy, kto jest nabywcą i jaka jest struktura nabywcy, z uwzględnieniem całej typowej dla funduszu inwestycyjnego charakterystyki takiego funduszu.

I ostatnia kwestia: zabezpieczenie dostaw energii elektrycznej. Jest to dosyć duża kwestia. Generalnie w skrócie mogę powiedzieć, że naszym zdaniem jest to w pełni zabezpieczone obowiązującymi normami regulującymi rynek energetyczny w Polsce, co zresztą w specyficzny sposób potwierdza opublikowany ostatnio komunikat URE, bardzo szczegółowo wyjaśniający wszystkie aspekty związane z tą kwestią. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani ministro.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś z państwa chciałby zapisać się do głosu, jeśli jeszcze się nie zapisał?

Jeśli nie, to zamykam listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani posłanka Elżbieta Apolonia Pierzchała z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Elżbieta Apolonia Pierzchała:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pani minister, chciałabym zapytać, czy znane są pani przykłady przygotowania spółki PKP Energetyka do prywatyzacji w czasach poprzednich rządów, zresztą zgodnie z ustawą o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji PKP?

Chciałabym zapytać również o to, czy braliście państwo pod uwagę inną formę prywatyzacji, czyli np. wprowadzenie tej spółki na giełdę? Czy było to brane pod uwagę, co przeważało i dlaczego?

I następne pytanie, które jest takim pytaniem po prostu ludzkim: Czy państwo odpowiednio zabezpieczyliście pracowników firmy PKP Energetyka przed nowym właścicielem tak, żeby ludzie nie byli pokrzywdzeni? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejne pytanie zada pan poseł Andrzej Adamczyk z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Nie będę wracał do historii, nie będę odnosił się do kwestii, kto kupuje tę spółkę, bo to jest odrębny problem. Natomiast wyobraźmy sobie hipotetycznie taką sytuację i proszę panią minister o bardzo szczegółową odpowiedź na to pytanie.

Otóż polskie szlaki kolejowe są przebudowywane, polskie szlaki kolejowe są modernizowane, polskie szlaki kolejowe będą w przyszłości, i to jest pewne, przystosowywane do większych prędkości. Wobec tego pytanie: Czy rozbudowa infrastruktury energetycznej, która jest niezbędna do funkcjonowania nowej generacji pociągów, będzie leżała w zainteresowaniu właściciela spółki PKP Energetyka, czy też nie? Czy pani, pani minister, czy inny minister i prezes PKP PLK pojedziecie do Luksemburga i będziecie namawiali właściciela firmy do tego, żeby zainwestował określone pieniądze w inwestycje infrastrukturalne, energetyczne na liniach kolejowych? To jest zasadnicze pytanie, które stawiam, patrząc na kolejne wyzwania inwestycyjne. Jak polski rząd będzie zabezpieczony na taką ewentualność? Można sobie wyobrazić hipotetycznie taką sytuację, że polski rząd podejmie decyzję o budowie równoległej infrastruktury zabezpieczającej dostawę energii i paliw dla potrzeb funkcjonowania polskich linii kolejowych, polskich szlaków kolejowych, ale to jest problem tylko i wyłącznie sprzedającego i kupującego w przypadku takiej hipotetycznej sytuacji.

Pani minister, odniosę się do kwestii związanej z publikacjami prasowymi. *(Dzwonek)* Nas to nie boli, my się tego nie boimy, ale z drugiej strony można powiedzieć, że zwyczajnie w polskim parlamencie spsialy, bo oto dzisiaj szef sejmowej Komisji Infrastruktury decyduje o tym, czy zwołać w trybie regulaminowym posiedzenie Komisji Infrastruktury, i uzależnia to od stanowiska właściwego ministra. Dzisiaj Sejm dla tego rządu nie ma żadnego znaczenia. Proszę o odpowiedź na pytanie, pani minister. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę o przestrzeganie dyscypliny czasowej. Mamy dużo pytań, a czas jest ograniczony, jak wiadomo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka

Głos teraz zabierze pan poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie marszałku.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Minister! Po prostu nasuwa się pytanie natury ogólnej: Czy w ogóle potrzebna była ta prywatyzacja, która wnosi tyle zastrzeżeń, niepokoju, tyle znaków zapytania? Chcę zwrócić uwagę na fakt, że społeczeństwo polskie jest po tylu latach bardzo wrażliwe na procesy prywatyzacyjne, w których tylu błędów niestety się już dopatrujemy. I jeśli chodzi o ten akurat omawiany proces prywatyzacyjny spółki PKP Energetyka SA, czy nie grozi on utratą miejsc pracy w spółce i czy nie będzie miał takich następstw, że nastąpi uszczuplenie wpływów do budżetu państwa? To są pytania zasadnicze i podstawowe. I czy w ogóle ten proces prywatyzacji nie grozi zakłóceniami w funkcjonowaniu PKP SA w przyszłości? Nie będę się zagłębiał w szczegóły. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie marszałku.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Romuald Ajchler z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Prawdę mówiąc, boję się, jeśli chodzi o sprzedaż firm strategicznych, i tutaj podzielam obawy pana marszałka Stefaniuka. Mówię o firmach strategicznych, bowiem PKP Energetyka jest na liście spółek ważnych. Mamy także w innych działach gospodarki, takich jak rolnictwo, spółki strategiczne i tu też widać chęć sprzedaży przez rząd nawet tych, które gwarantują bezpieczeństwo nie tylko żywnościowe, ale i hodowlane w polskim rolnictwie. Teraz jest pytanie: Czy warto, pani minister, czy Polska musi się wyprzedzać z wszystkiego, a mieszkańcy tylko będą sprzedawać pracę? Czy nie możemy decydować o tym, co ma wpływ strategiczny na rozwój gospodarki? Bo całe PKP, nie tylko Energetyka, taki wpływ na rozwój gospodarczy kraju ma i stąd są obawy. Niekoniecznie złotówka musi być najistotniejsza w sprawach bezpieczeństwa. Ja wiem i każdy na tej sali wie, że konstytucja gwarantuje zdecydowany wpływ państwa na to, co ewentualnie może się dzieć wtedy, kie-

dy bezpieczeństwo jest zagrożone, ale nie w tym rzecz. Obawiam się, że nie sprawdzono tego – chodzi o informację dla Wysokiej Izby – iż firma CVC, która jest zainteresowana zakupem, niekoniecznie musi gwarantować polskie interesy, mimo że funkcjonuje w iluś krajach, a 50 mld dolarów niekoniecznie musi nas przekonywać. Chciałbym zapytać o szacunkowe wpływy, jakich państwo spodziewacie się z tej prywatyzacji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Józef Rojek z Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Józef Rojek:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Ja też przyłączam się do głosu moich poprzedników, którzy wyrazili opinię raczej negatywną co do tej decyzji, jaka została podjęta. Na początku chcę, pani minister, zapytać: Czy w ogóle sprawa sprzedaży PKP Energetyka była przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Rady Ministrów? Przecież nie muszę przekonywać obecnych na sali, ale i w ogóle Polaków, że ta firma jest głównym nerwem tego działu gospodarki. Jak my, Polacy, wyobrażamy to sobie, to, by ktoś obcy przejął zasilanie energetyczne głównej spółki logistycznej funkcjonującej w celach gospodarczych i obronnych? To przecież prosty człowiek od pług powie: błąd, to jest błąd, to jest bardzo poważny błąd. Mało tego, niektórzy mówią wprost, że to jest sfera pewnego rodzaju nawet sabotażu. Jak można do tego dojść?

Pani minister, po części odpowiedziała pani na pytania, ale uważam, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Taka jest prawda. Pan poseł Andrzej Adamczyk – streszczę to skrótowo – powiedział, że tak naprawdę Sejm jest organem konstytucyjnym do kontroli rządu. W tym przypadku jest jednak odwrotnie – to rząd kontroluje parlament. Nie możemy zgodzić się na coś takiego, bo to my, parlamentarzyści tej kadencji, będziemy za to odpowiadać. To nas będą rozliczać wyborcy w terenie.

Pani minister, jeszcze raz proszę o odpowiedź na pytanie: Czy ta sprawa była omawiana na posiedzeniu Rady Ministrów? Bo naprawdę jest to sprawa spekulacyjna. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani posłanka Teresa Świło z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Teresa Świło:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam dwa pytania. Pierwsze pytanie: Na ile podważenie działalności renomowanego funduszu inwestycyjnego wpływa na przyciąganie zagranicznego kapitału do Polski? I drugie pytanie: Czy wpływa to korzystnie na gospodarkę polską, służy jej poprawie? Myślę, że to są kluczowe pytania, i bardzo bym prosiła o odpowiedź na nie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pani posłanka Elżbieta Kruk z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Elżbieta Kruk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! PKP Energetyka to spółka strategiczna dla polskiego rynku kolejowego. To spółka infrastrukturalna, która przez to, że posiada urządzenia mające bezpośredni wpływ na prowadzenie ruchu pociągów, jest gwarantem sprawnego działania kolei w Polsce. Jako podstawowy dostawca energii dla transportu kolejowego jest ponadto naturalnym monopolem. W związku z tym PKP Energetyka jest wpisana do rejestru przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym i jako taka nie powinna podlegać prywatyzacji, a w szczególności nie powinna być sprzedana zagranicznemu podmiotowi. To oczywistość niepodlegająca dyskusji. Jednak rząd Ewy Kopacz jest innego zdania.

Pani minister, co zdecydowało o rezygnacji z kontroli Skarbu Państwa nad PKP Energetyka? Czy nie jest tak, że brak nadzoru państwa niesie zagrożenie uzyskaniem kontroli nad polską trakcją kolejową przez organizacje bądź państwa wrogie polskim interesom? Czy taki właściciel, jak fundusz spekulacyjny, będzie się kierował interesem polskiej kolei, przez co rozumiem sprawne funkcjonowanie i bezpieczeństwo komunikacyjne? Eksperci oceniają sprzedaż PKP Energetyka prywatnemu funduszowi jako pozbawioną sensu gospodarczego i funkcjonalnego. Po co więc w ogóle sprzedawać, skoro prowadzi to do zagrożenia bezpieczeństwa państwa i jest nieuzasadnione ekonomicznie? Spółka generuje istotne zyski i posiada znaczny majątek, dodatkowo wiadomo, że za chwilę otrzymamy ogromne fundusze unijne, właśnie na rozwój transportu kolejowego. Proszę wskazać podobne rozwiązania w Europie lub na świecie, gdzie infrastruktura elektroenergetyczna wraz z dystrybucją energii nie jest częścią infrastruktury kolejowej kontrolowanej przez państwo. *(Dzwonek)*

Pani minister, czyje interesy rząd reprezentuje w tej kwestii? Bo na pewno nie polskie. Wynika z tego tylko jedno: kadencja się kończy, a wyprzedaż Polski trwa w najlepsze. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Cezary Olejniczak z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Cezary Olejniczak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Dużo już zostało powiedziane na tej sali na temat PKP Energetyka SA. Chcę tylko przypomnieć, że nie tak dawno, bo w ubiegłym miesiącu, większość posłów, może nawet wszyscy, dostała materiał ze spółki PKP, w którym możemy przeczytać, jak pan prezes się chwali tym, co udało się osiągnąć w tej spółce i w spółkach zależnych. Czołową spółką, która jest ujęta w wykazie, jest PKP Energetyka SA, która przynosi wysokie zyski na odpowiednim poziomie, w której pracują ludzie i jest stabilne zatrudnienie na terenie całego kraju. Placówki PKP Energetyka SA są praktycznie na terenie całego kraju, tam, gdzie są sieci trakcyjne i jest kolej napędzana przez prąd. Mamy również kolej spalinową, ale PKP Energetyka dostarcza również paliwa płynne do lokomotyw spalinowych.

Pytam więc: Co się stało w ciągu tych kilku tygodni, że państwo, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju pozbywacie się kolejnego dobra narodowego, które przynosiło zysk, dawało tysiące miejsc pracy polskim obywatelom w różnych rejonach Polski, też tam, gdzie jest duże bezrobocie? Po raz kolejny popełniliście państwo błąd. Powiedział o tym pan marszałek Stefaniuk, który jest posłem z koalicji PO-PSL. Zwrócił uwagę na to, że w ciągu tych ośmiu lat rządów – tego nie powiedział – pozbywacie się kolejnego dobra narodowego. Sprzedaje się tylko raz, drugi raz nie będziecie już mogli tego sprzedać, więc to na pewno był bardzo istotny błąd, że państwo się tej spółki pozbyliście. I tu już, pani minister, nie da się zaklinać rzeczywistości. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Józef Lassota z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Józef Lassota:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Oczywiście temat jest ważny i chcę wierzyć, że podnoszenie go w informacji bieżącej wynika z troski

Poseł Józef Lassota

o to, aby zarówno względy ekonomiczne, jak i sprawy bezpieczeństwa energetyki były odpowiednio potraktowane. Chcę wierzyć, że tak jest, że to był główny powód. Na pewno nie należy też pomijać faktu, że jest okres kampanii wyborczej, a jest to wdzięczny temat dla opozycji, aby pokazać, słusznie lub niesłusznie, moim zdaniem raczej niesłusznie, jak to rząd... (*Gwar na sali*)

(*Poseł Gabriela Mastowska*: Panie pośle, ze względu na wiek nie przystoi, takie insynuacje...)

(*Poseł Anna Paluch*: Przepraszam, kalendarz sprzedaży to akurat koalicja układa, panie pośle. Niech się pan nie kompromituje.)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Panie pośle Adamczyk, bardzo proszę umożliwić wypowiedź panu posłowi.

Panie pośle, bardzo proszę kontynuować.

Poseł Józef Lassota:

Bardzo dziękuję, pani marszałek. Rozumiem, że czas zostanie przedłużony. Rozumiem też zdenerwowanie państwa posłów z opozycji, ale czasem prawda kole w oczy. Trudno, tak to jest.

Chciałbym zapytać panią minister o sprawę, która jest podnoszona jako jedna z najważniejszych, czyli o sprawę bezpieczeństwa energetycznego w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Pani minister powiedziała, słusznie zresztą, że obowiązek związany z obronnością dotyczy także prywatnych podmiotów gospodarczych bez względu na status własności i że państwo może wkroczyć, kiedy jest taka potrzeba, w tę działalność. Mamy w pamięci takie przykłady z niedawnej przeszłości, kiedy był stan wojenny i militaryzowano zakłady. Chciałbym zapytać panią minister, jakie narzędzia miałyby państwo w przypadku sprzedaży tej spółki, aby (*Dzwonek*) nie tylko w sytuacji stanu wojennego czy wojny, lecz także w przypadku, gdyby okazało się, że są jakieś zauważalne elementy, które w funkcjonowaniu tej spółki prywatnej pewnie już kiedyś byłyby niewskazane. To jest bardzo ważne, aby pokazać, że państwo nie rezygnuje z kontroli nad tą energetyką, nad bezpieczeństwem...

(*Poseł Anna Paluch*: Państwo, jak wiadomo, mamy teoretyczne.)

Pani poseł jest strasznie nerwowa. Nie wiem, dlaczego.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Panie pośle, proszę już kończyć, bo czas minął.

Poseł Józef Lassota:

Ale pół minuty mi państwo zabrali, więc...

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Ale już o pół minuty, o 40 sekund przekroczył pan czas, panie pośle, więc proszę kończyć.

Poseł Józef Lassota:

Dobrze, już kończę.

Chciałbym odnieść się do kwestii czy pytania, czy je interesy reprezentuje rząd Polski. Rząd Polski reprezentuje polskie interesy. Myślę, że to jest oczywiste. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Jeszcze raz bardzo proszę o dyscyplinę wypowiedzi. Mamy bardzo wypełniony porządek, coraz więcej punktów nam przybywa, a czas mamy ograniczony, tak że nie będę tego tolerowała, że tak powiem, i w pewnym momencie po prostu skończymy. Na końcu są zapisane osoby z PiS-u, więc uderzy to w państwa.

(*Poseł Maria Zuba*: Z Prawa i Sprawiedliwości.)

Przepraszam, nie wiedziałam, że mówienie „PiS” to jest sprawa obraźliwa.

Bardzo proszę, głos zabierze pani posłanka Maria Zuba z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Maria Zuba:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Umowa przedwstępna została spisana, w związku z tym mam kilka pytań. Z jakich przepisów polskiego prawa i z jakich kryteriów wynika fakt, o którym ostatnio usilnie informują nas media, że zachodziła pilna potrzeba sprywatyzowania spółki PKP Energetyka? Czy była ochrona antykorupcyjna procesu przygotowawczego i prowadzenia prywatyzacji spółki PKP Energetyka? Czy została przeprowadzona kontrola przejrzystości firmy, która kupuje spółkę PKP Energetyka, pod kątem bezpieczeństwa gospodarczego, o czym wcześniej mówił pan poseł Lassota? Czy była również kontrola tej osoby i kontrola tego kapitału, który został zaangażowany w zakup spółki PKP Energetyka?

Jak zostało tutaj powiedziane, kapitał, który zakupił spółkę PKP Energetyka, to fundusz prywatny. Czy w związku z tym w tych umowach zostało zdefiniowane ryzyko sprzedaży spółki PKP Energetyka

Posel Maria Zuba

podmiotowi prywatnemu i w jaki sposób? Czy wobec tego w tych umowach zostały zabezpieczone interesy państwa, które są obecnie gwarantowane przez spółkę PKP Energetyka? W jaki sposób te interesy zostały zabezpieczone w tych umowach i czy w ogóle zostały zabezpieczone? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Cezary Grabarczyk z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie marszałku.

Posel Cezary Grabarczyk:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Nikogo nie powinna dziwić prywatyzacja spółki PKP Energetyka. Dlaczego? Otóż dlatego, że ustawa ustrojowa, pochodząca jeszcze z 2000 r., o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” przewidywała właśnie te trzy etapy: komercjalizację, która polegała na tym, że jedno wielkie przedsiębiorstwo państwowe zostało podzielone na spółki, restrukturyzację, bo te spółki podlegały restrukturyzacji, i prywatyzację tych spółek po ich zrestrukturyzowaniu. Wszystko dzieje się w tej właśnie kolejności. Gdy Prawo i Sprawiedliwość współtworzyło rząd, realizowało, wykonywało tę ustawę. Rząd nie ma innej ścieżki, musi procedować zgodnie z ustawą. Gdyby tego nie robił, moglibyśmy stawiać zarzut, że nie wykonuje ustaw, i to byłby ciężki grzech.

Mam pytanie. W strategii przygotowanej jeszcze kilka lat temu przewidywaliśmy, że ta konkretna spółka będzie prywatyzowana poprzez giełdę. Wydaje się, że zmiana decyzji powinna być objaśniona. Rząd i pani minister powinni powiedzieć opinii publicznej, dlaczego nastąpiła ta zmiana.

(Poseł Andrzej Adamczyk: Do Luksemburga to pytanie.)

(Poseł Anna Paluch: Albo na Berdyczów.)

I jeszcze jedno krótkie pytanie. Czy PKP Energetyka przewiduje rozwinięcie produkcji energii? Bo dziś jest głównie dystrybutorem. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie marszałku.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Jerzy Polaczek z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pan poseł Polaczek?

(Głos z sali: Jest.)

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Polaczek:

Pani Marszałek! Pani Minister! Zanim zadam pytanie, jedna uwaga na wstępie. W mojej ocenie jako wieloletniego posła na Sejm i byłego ministra transportu sprzedaż przez rząd, podkreślam, 100% akcji PKP Energetyka jest wysoce ryzykownym przedsięwzięciem, które negatywnie wpływa na realizację celów polityki spójnościowej Polski w obszarze transportu kolejowego, a tak przeprowadzona zmiana właścicielska stanowi istotne zagrożenie realizacji jednego z priorytetów inwestycyjnych państw Unii Europejskiej, jakim jest elektryfikacja środków transportu, jak i zagrożenie niezależności energetycznej państw Unii Europejskiej.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Trzeba było zmienić ustawę.)

Pytania chcę zadać, pani minister, elementarne. Po pierwsze, jak to jest, że w trakcie tego procesu, mam na myśli procedurę przygotowującą sprzedaż, nie mamy wiedzy, czy zostały zaprezentowane opinie ministra gospodarki w tym zakresie, choćby w świetle tego, iż spółka PKP Energetyka ma 5-procentowy udział w rynku dystrybucji energii? Jak to się ma do strategii częściowej prywatyzacji sektora energetycznego? Nigdy nie było do tej pory takiej sytuacji, by doszło do sprzedaży większościowego pakietu czy 100% pakietu akcji spółki energetycznej? Po drugie, jakie stanowisko zajął w tym zakresie minister skarbu i jaką wyraził opinię? Po trzecie, z uwagi na to, iż ta sprzedaż w sposób bezpośredni i negatywny wpływa na procesy inwestycyjne realizowane przez Polskie Linie Kolejowe, chciałbym zapytać panią minister, w jaki sposób ministerstwo transportu po prywatyzacji spółki PKP Energetyka w okresie programowania 2014–2022 chce zapewnić udział tej spółki w programie modernizacji kolei, która jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej? *(Dzwonek)*

Na koniec trzeba postawić pytanie najbardziej elementarne: Czy w ogóle ta sprzedaż jest dopuszczalna, zgodna z prawem europejskim i *acquis communautaire*? W mojej ocenie zrobimy wszystko, aby zablokować tę prywatyzację na poziomie Komisji Europejskiej poprzez brak zgody na notyfikację tej transakcji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Jan Kulas z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jan Kulas:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Minister! Wysoki Sejmie! Mam taką formalną prośbę, szczególnie do posłów opozycji politycznej, żeby w tej

Posel Jan Kulas

debacie dominował jednak język spokoju, rzeczowości, merytorycznych kryteriów, aby nie padały takie słowa, jak wyprzedaż Polski. Te słowa są obraźliwe i nie do przyjęcia. W takim duchu nie możemy rozmawiać. Nawet kampania wyborcza nie uprawnia do tego, żeby opozycja polityczna mówiła o wyprzedaży Polski. To niegodziwe, nieprzychylnie. Z takim językiem nie można się godzić, pani marszałek.

(*Posel Michał Wojtkiewicz: Pierwszy lizus.*)

Przechodząc, pani minister, do meritum, ad rem po prostu, najlepiej, by przemówiły fakty. Moje pierwsze pytanie, pani minister, dotyczy tej podstawowej faktografii. Mam wrażenie, że część posłów opozycji politycznej nie zna tej podstawowej faktografii, nie wiedzą oni, na czym rzeczywiście polegał ten proces prywatyzacji. To po pierwsze.

Po drugie, jak zauważyła jedna z posłanek PO, prywatyzacja jest jednym z elementów polityki gospodarczej rządu, nie jest nigdy celem samym w sobie. I to jest moja druga refleksja i poniekąd też pytanie. Doskonale wiemy, jaki jest stan zadłużenia spółek związanych z PKP. Kapitał inwestycyjny, środki, jakie uda się pozyskać, są bardzo potrzebne.

Pani minister była uprzejma powiedzieć, że dzięki tej prywatyzacji napłynęło dokładnie 1,5 mld zł, chyba netto, tak to rozumiałem. Bardzo ucieszyła mnie ta informacja, bo te pieniądze, panie i panowie posłowie, są bardzo potrzebne na dokapitalizowanie spółki PKP InterCity. Często korzystamy z usług tej spółki. Te nowoczesne pociągi, nowoczesne linie nadal trzeba modernizować, trzeba w nie oczywiście inwestować.

Słusznie zauważyła pani minister...

(*Posel Jerzy Polaczek: Ulice też sprywatyzujcie.*)

...że potrzebna jest także modernizacja zaplecza.

(*Głos z sali: I Straż Graniczną też.*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Przepraszam, panie pośle.

Czy mogę państwa prosić o umożliwienie wypowiedzi panu posłowi i nieprowadzenie dodatkowych rozmów? Proszę je przenieść na korytarz, jeżeli państwo potrzebują się teraz wypowiedzieć.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jan Kulas:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Wydaje mi się, pani minister, że te środki (*Dzwonek*), ten dodatkowy kapitał inwestycyjny tu pozyskany, ta modernizacja nie tylko spółki PKP InterCity, ale także dworców... Jestem posłem z Tczewa, z Pomorza. Kiedy spojrzę na piękne dworce PKP w Tczewie, Gdyni, Gdańsku, to widzę, że te pieniądze zostały pozyskane w znacznej wysokości. Wszyscy wie-

my, w jak dużym stopniu spółka matka PKP była zadłużona. Jeśli chodzi o kolejne kwoty na to, to dalsza modernizacja dworców PKP w skali kraju, moim zdaniem, jak najbardziej powinna postępować.

Bardzo dziękuję, pani marszałek, bo nie chcę nadużywać reguły. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiem panu w związku z kwestią, którą pan podniósł. Nie jest moją rolą jako marszałka prowadzącego ocenianie wypowiedzi posłów. Zapewniam pana posła, że jest bardzo wiele wypowiedzi, z którymi się głęboko nie zgadzam, ale gdybym miała się wdawać w polemikę, to po pierwsze, przekroczyłabym pewne zasady, a po drugie, dopóki wypowiedź nie przekracza pewnych ram kultury i zasad etycznych, po prostu powstrzymuję się od tego.

(*Posel Anna Paluch: Czas.*)

Proszę mi nie przypominać o czasie. Znam swoje obowiązki. Muszę odnieść się do kwestii podniesionej przez pana posła.

Tak że musimy pogodzić się z tym, że wolność słowa ma swoje zalety, ale ma również bardzo wiele wad.

Głos zabierze pani posłanka Gabriela Masłowska z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Czy jest pani posłanka?

Aha, zabiera pani głos z miejsca.

Bardzo proszę.

Posel Gabriela Masłowska:

Tak, tak, jestem tutaj.

Chciałabym zapytać o następującą kwestię. Z punktu widzenia prawa europejskiego spółki, które stanowią element infrastruktury zwłaszcza kolejowej, ze względu na ich znaczenie dla bezpieczeństwa państwa objęte są szczególną ochroną. W krajach Unii Europejskiej stanowią one własność państwową, z nielicznymi wyjątkami. Wobec tego jakiejkolwiek zmiany w tym zakresie, a tym bardziej zmiany własnościowe, wymagają notyfikacji. W ten sposób Unia Europejska zabezpiecza suwerenność państw i zarazem interes tych państw. Czy wobec tego rząd polski dokonał takiej notyfikacji, czy wystąpił o notyfikację?

Następna sprawa. Czy została zbadana pod względem wiarygodności firma kupująca, czyli zarówno ten, kto kupuje, jak i ten, kto powierzył funduszowi środki? Czy badaliście państwo pod względem wiarygodności ochronę antykorupcyjną?

Pytali o to moi koledzy, ale bardzo niepokoją mnie jeszcze kwestie ekonomiczne. Wartość transakcji wynosi 1965 mln zł. Kupujący wpłaca kwotę 1410 mln zł, czyli już na starcie ta transakcja kosztuje budżet państwa 555 mln zł. Biorąc pod uwagę fakt, że spółka PKP Energetyka dokonała w ostatnim czasie inwestycji za około 1 mld zł, w ten sposób państwo

Posel Gabriela Masłowska

polskie zwraca połowę tego kredytu, który spółka zaciągnęła na inwestycje.

Niepokoi nas także to, że w najbliższej przyszłości PKP Energetyka SA będzie zmuszona osiągać zyski kilkusetmilionowe i będzie odbywało się to kosztem budżetu państwa oraz środków Unii Europejskiej, i w ten sposób kupujący zapewni zwrot zapłaconej kwoty w ciągu 3 lat lub 4 lat. Czy pani minister może odnieść się do tych kwestii? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Zanim udzielię głosu kolejnej posłance, chciałabym bardzo serdecznie pozdrowić odwiedzające dziś polski Sejm Stowarzyszenie Młodzi Demokraci z Łodzi. *(Oklaski)* Życzę państwu udanej, bardzo pouczającej i przyjemnej wizyty w Sejmie.

A teraz głos zabierze pani posłanka Agnieszka Kołacz-Leszczyńska z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Z uzyskanych informacji wynika, że fundusz CVC Capital Partners złożył najlepszą ofertę z propozycją najwyższej ceny. Kwoty te przed chwilą się pojawiły, a zaproponowana wartość opiewa na około 2 mld zł, co po korekcie o wartość długu netto spółki daje cenę na poziomie około 1,5 mld zł. Pani minister, chciałabym zapytać, czy cena zaoferowana przez CVC Capital Partners sprzedającemu jest ceną korzystną. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Piotr Król z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Piotr Król:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Moją dzisiejszą wypowiedź muszę zacząć od wyrazów solidarności z dwoma wybitnymi polskimi parlamentarzystami: Krzysztofem Tchórzewskim i Andrzejem Adamczykiem *(Oklaski)*, którzy w sposób bezpardonowy zostali zaatakowani na łamach najpoczytniejszych gazet. I tak proszę ten mój dzisiejszy głos odebrać.

Pani Minister! Przechodzę do dwóch konkretnych pytań. Gdyby była pani łaskawa, proszę wskazać Sejmowi Rzeczypospolitej przykład jakiegokolwiek europejskiej kolei, która nie posiada w swoim władaniu sieci przesyłowych energii trakcyjnej oraz podstacji, stacji transformatorowych, rozdzielni energetycznych. Według mojej wiedzy w różnych krajach europejskich ta kwestia została rozwiązana bardzo różnie. Budowa struktur energetycznych jest rozwiązywana na różne sposoby i według różnej podległości, ale zawsze podległość dotyczy państwa, które tymi kolejami zarządza. Albo to jest grupa kolejowa, albo są to zarządcy infrastruktury. W mojej ocenie wszystkie koleje europejskie w warstwie zarządzania infrastrukturą mają wpływ na zarządców energii trakcyjnej. Gdyby pani minister była łaskawa wskazać, czy jest jakiegokolwiek przykład takiej kolei poza eksperymentem, który państwo dzisiaj przeprowadzają, byłbym zobowiązany.

Pani minister Grabarczyk był łaskaw odnieść się do dokumentów i ja też do pewnego dokumentu się odniosę. Otóż chciałbym zapytać panią minister, czy znany jest pani raport Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 2010 r. zatytułowany nomen omen „Kierunki rozwoju konkurencji i ochrony konsumentów na rynkach przewozów kolejowych w Polsce”. Ten raport stricte dotyczy również PKP Energetyka. Cóż w nim napisano? Według raportu, pani minister, zanim podejmie się decyzję o jakiegokolwiek formie prywatyzacji, choćby częściowej, należy najpierw ustalić, czy ta prywatyzacja będzie korzystna z punktu widzenia faktycznych możliwości zarządzania infrastrukturą wchodzącą w skład sieci PKP PLK SA? Czy sam fakt pozostawiania w różnych strukturach właścicielskich obydwu spółek nie wpłynie negatywnie – urząd używa wręcz sformułowania: paraliżująco – na funkcjonowanie PKP PLK SA? *(Dzwonek)* Czy z punktu widzenia potrzeb kontrahentów tej spółki taki rozdział nie będzie utrudniał realizowania kontraktu? Bardzo proszę panią minister o odpowiedź, w jaki sposób państwo zrealizowaliście zalecenia Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w zakresie tej prywatyzacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani posłanka Bożena Kamińska z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Bożena Kamińska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W dzisiejszej debacie pada często na tej sali stwierdzenie, że prywatyzacja spółki PKP Energetyka jest

Posel Bożena Kamińska

zagrożeniem bezpieczeństwa naszego kraju. Czy jednak tak jest? Chcę przytoczyć przykłady innych krajów europejskich, np. Wielkiej Brytanii, gdzie sprywatyzowano odpowiednik naszego PSE SA, czyli Polskich Sieci Elektroenergetycznych, przesyłających prąd do sieci dystrybucyjnych, i nikt tam nie mówił ani nie mówi o zagrożeniu bezpieczeństwa tego kraju. Pani minister, zwracam się z pytaniem: Czy są inne przykłady spółek dystrybucyjnych z zakresu energetyki, które są własnością prywatną, i jak one funkcjonują, jeżeli są takie przykłady? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Jerzy Szmit z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! PKP Energetyka w ubiegłym roku uzyskała sprzedaż na poziomie 4,5 mld zł, wypracowała zysk na poziomie 156 mln zł – nie jest to może zysk specjalnie olśniewający, niemniej jednak stabilny i pokazujący zdrowie przedsiębiorstwa – zatrudnia 7,5 tys. osób, jest naturalnym monopolistą na rynku kolejowym, dostarcza energię elektryczną dla wszystkich trakcji elektrycznych. Tę spółkę wyceniono na blisko 2 mld zł, przy czym w wyniku negocjacji z kupującym odjęto ponad 0,5 mld zł, uzasadniając to tym, że spółka jest zadłużona. Spółka jest zadłużona, ponieważ realizowała bardzo poważne inwestycje, i to jest właśnie zadłużenie, które wynika z inwestycji. A więc jakby nabywca nie chce płacić za majątek spółki, przynajmniej częściowo odmawia zapłaty za majątek spółki. Ale sprzedający przyznał mu rację, że tak, ten majątek dostajecie, koledzy i koleżanki, gratis, w prezencie, żeby wam się miło w Polsce działało – jak powiedziała jedna z pań posłanek, żeby było miło dla inwestorów w Polsce.

Inwestorzy, szczególnie wielcy, Wysoka Izbo, nie przychodzą, żeby im było miło.

(Głos z sali: Zarabiać.)

Przychodzą po prostu realizować zyski. W jaki sposób realizują zyski wielkie fundusze kapitałowe, takie jak właśnie ten, który chce kupić PKP Energetyka? W bardzo prosty sposób: kupując, a po paru latach sprzedając spółkę. Nie ma innych metod zarabiania w funduszach kapitałowych. Musicie, szanowni państwo – mówię tutaj do przedstawicieli tej części sali, która broni tej sprzedaży – pamiętać o tym, że *(Dzwonek)* już niedługo, czy za dwa, czy za trzy, czy za cztery lata, obecny właściciel, ten, któremu chce-

cie sprzedać tę spółkę, nie będzie właścicielem tej spółki. Sprzeda ją dalej. Komu? Zostawiam państwu to pytanie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Ryszard Zawadzki, Platforma Obywatelska.

Jest pan poseł Zawadzki?

Jest.

Bardzo proszę.

Posel Ryszard Zawadzki:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Nie trzeba nikogo przekonywać, że PKP Energetyka ma istotne znaczenie dla funkcjonowania rynku transportu kolejowego. Chcę więc zapytać panią minister: Czy decyzja odnośnie do wszczęcia procesu prywatyzacji tej spółki poprzedzona została jakimiś dodatkowymi analizami, jeżeli chodzi choćby o kryterium bezpieczeństwa energetycznego przedsiębiorców kolejowych? Jakie były ewentualnie wyniki tych analiz i jak wpłynęły one na wybór modelu sprzedaży?

I drugie pytanie co do ceny. Pani minister, proszę ocenić: Jak ma się cena do aktualnych wycen podobnych przedsiębiorstw na giełdzie papierów wartościowych i oczekiwań sprzedającego? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani posłanka Barbara Bartuś z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Barbara Bartuś:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani minister wypowiedziała wiele słów z tej mównicy sejmowej, a ja powiem krótko: To jest skandal, to, co robicie, to, co próbujecie zrobić na koniec swoich rządów. I to biorąc pod uwagę aspekt finansowy. Przecież PKP Energetyka jest rentowna, jest naturalnym monopolistą na rynku, więc jaki jest cel sprzedaży? Jednak najważniejsze jest bezpieczeństwo państwa. Pani minister, ja też zapytam o to. Proszę powiedzieć: W jakich państwach europejskich tego typu działalność jest w rękach prywatnych właścicieli?

Kończąc, pragnę poruszyć jeszcze jeden aspekt. Powiem, że ta sprzedaż przypomina mi sytuację sprzedaży PKL. Spółka ta została sprzedana, własność nieruchomości wyprowadzona za granicę, też paradoksalnie do Luksemburga, a nikt nie wie, kto

Posel Barbara Bartuś

tak naprawdę jest właścicielem. Ja jako poseł polskiego Sejmu, mając pewne uprawnienia co do informacji niejawnych, już od kilku miesięcy koresponduję z PKP SA i do dnia dzisiejszego nie mam dostępu do umowy, nie wiem, kto tak naprawdę przejął te nieruchomości, kto tak naprawdę przejął PKL.

Mam wrażenie, że sytuacja się powtarza. Państwo zapewniacie o zapisach w umowie o bezpieczeństwie, a tak naprawdę po sprzedaży znów może się okazać, że nie wiadomo, kto jest właścicielem. W przypadku PKL tak naprawdę chodziło o spółkę, o dobra kultury, a tutaj chodzi o bezpieczeństwo, i o bezpieczeństwo nie tylko energetyczne, ale o bezpieczeństwo państwa polskiego.

(*Posel Jan Kulas: To są epitety. To jest demagogia, straszna demagogia.*)

Szanowni Państwo! Dzisiaj jesteście w koalicji rządzącej, dzisiaj rządzicie, ale nie zostawiacie ruin po swoich rządach. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pani posłanka Małgorzata Pępek z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Spółka PKP Energetyka zatrudnia ponad 7 tys. osób. Jeszcze przed uruchomieniem procesu prywatyzacji zarząd w 2013 r. podpisał z pracownikami grupy PKP Energetyka porozumienie dotyczące gwarancji pracowniczych postulowanych przez związki zawodowe. Czy te porozumienia będą po sfinalizowaniu respektowane i czy umowa dobrze zabezpiecza interesy pracownicze osób pracujących w spółce?

I jeszcze drugie pytanie. Przychody z prywatyzacji PKP Energetyka mają być istotnym wsparciem dla realizowanego przez PKP SA programu inwestycyjnego. Spółka modernizuje i buduje dworce kolejowe niemal na terenie całego kraju. Część środków będzie stanowiła wsparcie także dla inwestycji taborowych. Czy można prosić w tym miejscu o nieco więcej szczegółów tych planów inwestycyjnych i czy w perspektywie jest szansa, że dzięki nowym inwestycjom zatrudnienie w spółce wzrośnie? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Proszę państwa, chcę powiedzieć, że ponieważ dzisiaj mamy bardzo napięty harmonogram, jeszcze sześciu posłów uzyska prawo wypowiedzi, tak mniej

więcej do pana posła Marka Matuszewskiego, zgodnie z listą.

(*Posel Michał Wojtkiewicz: A ja się tak przygotowałem.*)

A teraz głos zabierze pani posłanka Ewa Malik z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Ewa Malik:

Pani Marszałek! Pani Minister! Szanowni Państwo! Próba prywatyzacji strategicznej dla polskiej kolei spółki PKP Energetyka jest w moim przekonaniu wielkim skandalem. Nie dość, że odbywa się w atmosferze protestów społecznych na kolei, to jeszcze sposób potraktowania w niektórych mediach posłów, pana Adamczyka i pana Tchórzewskiego, którzy apelują w tej sprawie do rządu o rozagę, przywodzi na myśl czasy PRL-owskie, kiedy wobec opozycji posługiwano się najgorszymi metodami z użyciem kłamstwa i manipulacji.

Oczywiście rozumiem, że rząd, aby pozyskać środki ze sprzedaży bardzo dobrej, mocno doinwestowanej w ostatnim czasie spółki państwowej, nie zważa się pójść na całość. Państwowe służby powinny się zainteresować tym, dlaczego bardzo zasłużeni polscy posłowie, broniący z mocy prawa majątku państwowego, tzw. rodowych sreber, zostali postawieni pod pręgierzem medialnych ataków i kto za tym stoi.

Polski rząd ma służyć polskim interesom narodowym, polskiej racji stanu. I dla milionów obywateli w Polsce to nie jest slogan, pani minister. Apeluję do rządu o rozagę i wycofanie się ze szkodliwej decyzji o sprzedaży tej spółki, bo jeszcze nie jest za późno.

Pani minister, Polacy nie życzą sobie tych pokrętnych w moim mniemaniu, bo to jest moje zdanie, i zupełnie nieuzasadnionych z punktu widzenia interesów Polski szkodliwych działań. Dlaczego pokrętnych? Bo nawet wielu ekspertów z branży PKP ostrzega panią minister, że fundusz inwestycyjny, który dziś sięga po bardzo dobrą, solidną, rzetelną firmę i ze znakomitą perspektywą rozwoju, może na niej (*Dzwonek*) zrobić po prostu dobry biznes, duży biznes. Dlaczego więc polski rząd nie chce uczynić z niej dobrego, dochodowego interesu na rzecz Polaków?

(*Posel Jan Kulas: Pani marszałek, czas.*)

Czy zatem rząd nie dowodzi swoją szkodliwą decyzją, nie jedyną zresztą w kwestii sprzedaży majątku narodowego, że rządzącej koalicji przyświeca w tym działaniu jedno motto: po nas choćby potop? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Ja jeszcze doprecyzuję. Pytania będą do za piętnaście pierwsza, jeśli więc państwo będą krócej mówić, to może więcej osób zada pytania.

Wicemarszałek Wanda Nowicka

Pana posła Lamczyka nie widzę.

A zatem głos zabierze pan poseł Kazimierz Smoliński z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kazimierz Smoliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Zarówno spółka CVC Capital Partners, jak i spółka Caryville Investments, która jest spółką celową, niewątpliwie robią duży biznes na tym przedsięwzięciu. W portfelu tej firmy jest kilkaset spółek i na podstawie informacji ze strony internetowej można stwierdzić, że dłużej niż 10 lat nie trzyma ona tych spółek w swoim portfelu, więc tak samo będzie ze spółką PKP Cargo. Czy państwo przewidujecie ewentualną dalszą sprzedaż i kto może być kolejnym właścicielem?

Chciałbym też zapytać panią minister o to, jak są zawarte umowy na dostawy energii między Energetyką a poszczególnymi firmami? Czy w ostatnim czasie następowały jakieś zmiany tych umów w związku ze spodziewaną sprzedażą? Czy zabezpieczaliście jakoś specjalnie interesy polskich przewoźników, biorąc pod uwagę zmianę właściciela? Jak w innych krajach... Wiemy, że takich przypadków nie było, jedynie w Wielkiej Brytanii sprzedano Cargo, to było w 1993 r., za rządów pani Margaret Thatcher, a później, w 2000 r. odkupiono tę spółkę za dużo większą kwotę. Podejrzewam, że w Polsce będzie tak samo, jeżeli będą jakieś problemy. Czy jest tu zabezpieczenie na wypadek ewentualnych awarii? Awarie mogą wystąpić, ale pod przykrywką awarii można też, że tak powiem, prowadzić różne niekorzystne czy nieprzyjemne dla naszych przewoźników działania.

Mam też takie pytanie. Pan minister Cezary Grabarczyk pytał o zmianę strategii, jeżeli chodzi o wejście na giełdę. Ja mam pytanie o zmianę strategii związanej ze sprzedażą nieruchomości. Pani prezes, pani minister jako prezes PKP stwierdzała, że spółka ma sprzedawać swoje nieruchomości, a w tej chwili powołano spółkę Xcity, która prowadzi inwestycje z prywatnymi inwestorami, nie sprzedaje tych nieruchomości, żeby sprzedać dług. Jaka jest wysokość zobowiązań PKP SA? (*Dzwonek*) Czy nie lepiej te zobowiązania zrealizować poprzez sprzedaż nieruchomości? Na jakim etapie jest umowa zawarta z firmą Caryville Investments? Jakie jeszcze warunki muszą zostać spełnione, aby ta umowa weszła w życie? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Wiesław Janczyk z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Wiesław Janczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Tę ścieżkę, na którą wprowadza się w tej chwili PKP Energetykę, uważam za skandaliczną. Jest pytanie, czy w ogóle postawiono temat zmniejszenia wyceny PKP PLK i PKP Cargo po sprzedaży w pierwszej kolejności tego podmiotu? To są zespolone podmioty. Ja obawiam się tego, że Skarb Państwa nie zarobi na tej transakcji – nawet przyjmując kwotę 2 mld zł za tę spółkę – ani złotówki z uwagi na obniżenie wyceny tamtych, pozostałych dwóch podmiotów. A żeby poćciągnąć jechał, potrzeba torów, wagonów towarowych, osobowych, lokomotywy i prądu. Państwo sprzedacie część tej infrastruktury w taki sposób, że jeden z tych podmiotów będzie decydował o ostatecznej cenie usługi.

Dla porównania podam, że w Wielkiej Brytanii jest milion Polaków i żeby przejechać się na wycieczkę pod Londyn, 70 km, muszą oni zapłacić 400 zł za bilet. Jak długo będziemy czekać? W każdym razie państwo dożyjecie tego, że u nas usługa za przewóz i towarów, ale i osób, podróżuje w drastyczny sposób. Tego należy się obawiać. Urząd regulacji cen zgodzi się dla tego podmiotu na realizowanie godziwej ceny i zgodzi się zapewne na podniesienie kosztów dostaw tej usługi zasilania. Jeżeli ten podmiot uzyska monopol w zakresie infrastruktury, którą właśnie w ten sposób nabędzie, to wykonawcy pozostałych usług na torach, usług transportowych, będą zmuszeni korzystać z jego usług jako monopolisty. Przypomnę prywatyzację Telekomunikacji Polskiej. Czy pani minister zainteresowała się tym, że miliony obywateli do dzisiaj płacą trzy razy wyższy podstawowy rachunek abonamentowy? Czy wystąpiła pani do kogokolwiek o to, albo w negocjacjach (*Dzwonek*) do telekomunikacji, żeby obniżyć ten abonament, kiedy operatorzy sieci komórkowych już to dawno zrobili? Tutaj będziemy mieli do czynienia z symetryczną sytuacją. Taka sama była przy sprzedaży cementowni, hut i innych podmiotów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Andrzej Jaworski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Jaworski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Każda prywatyzacja, zwłaszcza spółek strategicznych, musi mieć jakiś sens i jakiś cel. Unia Europejska może tego żądać – w tym wypadku tego nie żąda, firma nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, potrzebuje pieniędzy – takiego przypadku tutaj nie ma. Musi być decyzja Rady Ministrów, jeżeli dotyczy

Posel Andrzej Jaworski

to spółek strategicznych. Czy pani rozmawiała na ten temat z ministrem skarbu państwa i z premier Ewą Kopacz, dlatego że spółki Skarbu Państwa, którymi zarządza minister skarbu państwa, były zainteresowane zakupem PKP Energetyka, czyli te działania, które pani podjęła, idą niejako pod prąd tego, co chciał minister skarbu państwa.

Kolejne pytanie. Dlaczego i kto zgodził się na to, aby na tej transakcji, którą państwo przeprowadzacie wbrew zdrowemu rozsądkowi, Skarb Państwa stracił, jeżeli do tej transakcji dojdzie, 0,5 mld zł? Z informacji ogólnie dostępnych na BIP-ie wynika, że kwota, która miała być wynegocjowana, była kwotą ostateczną. Nagle okazuje się, że o 0,5 mld zł została obniżona ze względu na to, że mają być spłacone długi. W tym momencie, jeżeli porównalibyśmy inne oferty spółek Skarbu Państwa, okazuje się, że np. oferta ENERGA jest dużo bardziej korzystna, czyli cała operacja była niejako elementem lobbystycznym pod konkretny podmiot.

Kolejny element. Czy ma pani wiedzę na temat tego, że w negocjacjach, które były prowadzone na rzecz podmiotu, który wygrał, brały udział osoby, które wcześniej były zatrudnione w ENERGA SA? Czy ma pani wiedzę, że jakiegokolwiek organy tym tematem się zajęły? Czy sprawdziła pani, jak wygląda możliwość odsprzedaży tych akcji i czy są podmioty zainteresowane, które już rozpoczęły negocjacje z podmiotem, który wygrał, i czy te podmioty mają w tej chwili jasny kapitał, który nie jest kapitałem spekulacyjnym ani kapitałem niebezpiecznym? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani posłanka Anna Paluch z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Anna Paluch:

Pani Minister! Przed laty słyszeliśmy, że spłata starego zadłużenia spółki PKP SA będzie się odbywała głównie drogą sprzedaży majątku zbędnego do prowadzenia działalności przewozowej, a tymczasem, stwierdzamy to z rozczarowaniem, sprzedawany jest głównie ten majątek, który najłatwiej sprzedać. To są wasi nominaci, czyli władze spółki PKP, i ich działania, pani minister, was obciążają. Reklamowaliście ich jako ludzi o świetnych kwalifikacjach, doświadczonych, kwiat kadry menedżerskiej, a tymczasem sprzedaż odbywa się po prostu po linii najmniejszego oporu. Przed dwoma lata po linii najmniejszego oporu została sprzedana spółka Polskie Koleje Linowe,

bez zważania na głosy sprzeciwu ze strony społeczności lokalnych, samorządów, środowisk naukowych.

Pani minister, proszę ocenić skutki tej transakcji. Koalicja zapłaciła za to utratą władzy, straciliście władzę w Zakopanem, straciliście władzę w powiecie tatrzańskim. Patrzę na to z bliska i dokładnie wiem, że ta nieszczęsna transakcja była źródłem wydarzeń, które miały miejsce w ostatnich wyborach samorządowych. Jeżeli nie trafiają do was argumenty dotyczące bezpieczeństwa państwa, to niech przemówi do was troska o własną skórę. Dlaczego z takim uporem ci sówicie opłacani menedżerzy prą do sprzedaży strategicznej spółki PKP Energetyka, zwłaszcza w czasie, kiedy sprawy obronności naszego państwa naprawdę powinny być traktowane z należytą powagą. To pani były kolega z rządu powiedział, że państwo mamy teoretyczne. W świetle uwagi pani kolegi pytam: Jak pani sobie wyobraża wygzekwowanie od właściciela spółki tych decyzji, o których pani tutaj przed półgodziną mówiła, czyli decyzji, które rząd nakłada na operatora, czyli właściciela PKP Energetyka? *(Dzwonek)* W jaki sposób rząd wyobraża sobie rozbudowę polskich kolei, skoro się pozbywa wpływu na strategiczną spółkę? A jeśli potrzebujecie pieniędzy na tabor dla spółki InterCity, to trzeba było uważać i nie kupować 4,5-krotnie przepłaconego Pendolino. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Jako ostatni głos w dyskusji zabierze pan poseł Marek Matuszewski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marek Matuszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pani poprzednik, minister Nowak, powołał na prezesa PKP SA pana Jakuba Karnowskiego. Jak wiemy, pan minister ze swojego stanowiska odszedł w wielkiej niesławie. Niestety, razem z nim nie odszedł prezes PKP SA pan Jakub Karnowski, można powiedzieć: wielki sprzedawca majątku PKP, bo sprzedał Cargo, PNI, Polskie Koleje Linowe, Telekomunikację Kolejową, a teraz strategiczną dla bezpieczeństwa państwa spółkę PKP Energetyka. Czy to prawda, że pan prezes Karnowski ma w kontrakcie zapisane, że jak sprzeda pięć spółek kolejowych, to dostanie specjalną nagrodę w wysokości 300 tys. zł? Jeżeli to prawda, pan prezes odbierze nagrodę, a państwo polskie obniży swoje bezpieczeństwo w tych niespokojnych czasach, bo jak wiemy, ten, kto będzie właścicielem tej spółki, będzie miał realny wpływ na sprawność i płynność transportu kolejowego w Polsce, w tym również na współpracę tego transportu na potrzeby wojskowe.

Posel Marek Matuszewski

Pan István Szöke, nie będąc jeszcze właścicielem, bezpardonowo atakuje posłów, którzy twardo bronią spółki państwowej strategicznej dla państwa. Aż strach się bać, co może czekać pracowników PKP Energetyka, gdyby ta prywatyzacja rządowi PO-PSL się udała. Według niektórych informacji na szkalowanie posłów Krzysztofa Tchórzewskiego i Andrzeja Adamczyka fundusz wydał ponad 1 mln zł. Która firma wydaje takie pieniądze, nie będąc pewna, że będzie właścicielem? A może pani minister już zapewniła kupujących, że sprzedaż na pewno się dokona?

Mam jeszcze taką propozycję, pani minister: niech pani przekaze temu bankowcowi panu Karnowskiemu i tym jego pracownikom, że przed wojną był bank kolejowy, który świetnie prosperował. *(Dzwonek)* A więc może te doświadczenia bankowe spowodują, że powołają bank kolejowy. I niech pokażą, jak prosperuje taki bank, a nie sprzedają. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Ponieważ zakończyliśmy już dyskusję, proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Krzysztof Tchórzewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W swoim wystąpieniu pani minister nic nie powiedziała o podstawie prawnej tej sprzedaży. Chciałbym zaznaczyć, że wątpliwości, które zgłaszała większość posłów zabierających głos, były znane w trakcie prac w rządzie nad ustawą o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji PKP, które miały miejsce w 2000 r. i wcześniej, bo ta ustawa była przygotowywana wcześniej. Zasadniczo w znacznej części przygotowywania tej ustawy uczestniczyła także jako szef gabinetu politycznego ministra obecna pani minister.

Otóż właśnie w tej ustawie, co chciałbym wyraźnie podkreślić, nie ma podstawy prawnej do tej sprzedaży, wręcz odwrotnie – jest zakaz. Ustawa o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji PKP w art. 18 jednoznacznie stwierdza: „Nie podlega sprzedaży mienie wchodzące w skład linii kolejowej o państwowym znaczeniu, będącej własnością PKP SA, PLK SA lub Skarbu Państwa”. Co to jest linia kolejowa? Precyzuje to dokładnie ustawa o transporcie kolejowym. Otóż w ustawie o transporcie kolejowym jest dokładnie sprecyzowane: linia kolejowa to jest droga kolejowa mająca początek i koniec wraz z przyległym pasem gruntu, na którą składają się odcinki linii,

budynki, budowle i urządzenia przeznaczone do prowadzenia ruchu kolejowego wraz z zajętymi pod nie gruntami. Linia o państwowym znaczeniu dodatkowo jest ważna pod względem gospodarczym i społecznym. Te rzeczy są ważne gospodarczo. Większość, 2/3 linii to są linie o państwowym znaczeniu.

Minister transportu w 1998 r. – to jest ważne rozporządzenie – dokładnie sprecyzował, co wchodzi w skład linii kolejowych. A więc zgodnie z tym rozporządzeniem w skład linii kolejowej wchodzi jako budowle kolejowe urządzenia zasilania elektroenergetycznego, urządzenia zasilania elektrotrakcyjnego, a także wszystko to, co jest związane z osłoną antyawaryjną, czyli wszystko to, co się wiąże, proszę państwa, z utajnionymi rzeczami, awaryjnymi agregatami prądotwórczymi itd.

Szanowni państwo, odniosę się do tego dodatkowo. Chciałbym stwierdzić, że dzisiaj pani minister, podejmując ewentualną decyzję o sprzedaży, będzie działała wbrew sobie, dlatego że uczestniczyła w przygotowaniu dla Lexa komentarza do ustawy o transporcie kolejowym. W tymże komentarzu też jednoznacznie stwierdza się, że wyposażenie techniczne linii kolejowej, a więc wszystko to, co wchodzi w skład linii kolejowej, to zasilanie elektroenergetyczne, zasilanie elektrotrakcyjne i wszystko to, co jest związane z osłoną antyawaryjną. Pani minister, dodatkowo odnosząc się do tego komentarza, w przedmowie poleca używanie tego komentarza właśnie do tego, wraz z osobami, które to opracowywały. *(Oklaski)*

A więc w opinii pani minister w 2014 r., którą pani podpisała i w przedmowie rekomendowała w całości, to właśnie urządzenia elektroenergetyczne, linie elektroenergetyczne, elektrotrakcyjne itd. jako linie kolejowe zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy nie podlegają prywatyzacji, w ogóle nie podlegają sprzedaży. A więc w takiej sytuacji ta sprzedaż jest nielegalna. Rzecz polega na tym, że pani minister może się zetknąć w Trybunale Konstytucyjnym z własną opinią. Taka jest w tej chwili sytuacja. Jest to działanie absolutnie niezgodne z prawem. W dyskusji i w swojej wypowiedzi pani minister – na początku zadałem pytanie o podstawę prawną – nie odniosła się do tego. To jest właśnie zasadnicza rzecz. Wtedy dyskutowaliśmy, były zgłaszane takie same jak dzisiaj wątpliwości.

Żeby zapobiec tej sytuacji, został dokładnie sprecyzowany zapis odnośnie do definicji linii kolejowej i tego, że wszystko, co wchodzi w skład linii kolejowej, żadne mienie nie podlega sprzedaży. Cała spółka PKP Energetyka jest mieniem, które wchodzi w skład linii kolejowej, w związku z czym jest własnością PKP SA. Dodatkowo jest takie sformułowanie: „Nie podlega sprzedaży mienie wchodzące w skład linii kolejowej o państwowym znaczeniu, będącej własnością (...)”. *(Dzwonek)* A więc linia kolejowa jest „będąca własnością”, a każde inne mienie, jakie jest, nawet kogokolwiek, według orzeczeń prawnych dotyczących komentarza do tego punktu, każde inne mienie, czyje byłoby, nie podlega sprzedaży. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Posel Krzysztof Tchórzewski

A więc mamy tu do czynienia z ewidentnym złamaniem prawa, proszę państwa, działaniem wbrew prawu sprzedaży, i jeszcze takim tłumaczeniem, że jest to korzystne dla Polski, Skarbu Państwa. Jest to dyskutowane od ponad 15 lat. Już przed 15 laty było to dyskutowane przy przyjmowaniu tej ustawy. Biorąc to wszystko pod uwagę, teraz podejmuje się takie decyzje.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję.

Posel Krzysztof Tchórzewski:

To jest po prostu działanie wbrew prawu. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Andrzej Adamczyk: Bravo!)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu minister infrastruktury i rozwoju panią Marię Wasiak.

Bardzo proszę, pani ministro.

**Minister Infrastruktury i Rozwoju
Maria Wasiak:**

Pani Marszałek! Państwo Posłowie! Zacznę od sprawy, którą przedstawił obszernie pan poseł Tchórzewski. To prawda, że uczestniczyłam w pisaniu komentarza do ustawy o transporcie kolejowym, dlatego dosyć dużo wiem o tych przepisach. Wcale nie zmieniam poglądów na ten temat i wiem, co mówię. W art. 18 mówimy o mieniu, a nie o spółkach, o mieniu jako przedmiocie obrotu gospodarczego, a nie o spółkach jako przedmiocie obrotu gospodarczego. W związku z tym nie muszę zmieniać poglądów, nie zmieniam ich i cały czas przy tych opiniach, które wyrażałam, uczestnicząc w pisaniu komentarza do tej ustawy, trwam. *(Gwar na sali)*

(Posel Anna Paluch: Sama pani nie wierzy w to, co mówi.)

Proszę państwa, apeluję o jedno. Państwo się bardzo oburzają na atak na posłów, a dzisiaj prowadzą dyskusję ze mną pt. „postawimy panią przed Trybunałem Stanu”. To nie jest atmosfera dyskusji merytorycznej.

(Posel Anna Paluch: Mamy takie prawo.)

Macie takie prawo, ale nie narzekajcie na atmosferę dyskusji publicznej na ten temat. Tę kwestię – nie mamy tutaj dużo czasu, ja mam tylko 10 minut – obszernie na piśmie panu posłowi Tchórzewskiemu,

który, o czym wiem, zgłasza wątpliwości w dobrej wierze, chcę wyjaśnić i wyjaśnię. Oczywiście, nie uczynię tego w atmosferze tłumaczenia się, kiedy padają: hucpa, skandal itd., bo to nie jest atmosfera do merytorycznej dyskusji, i państwo o tym wiedzą. I nie będziemy na ten temat może dłużej dyskutowali.

(Posel Arkadiusz Czartoryski: Nie wyprowadza się spółek po cichutku.)

Tak że co do podstawy prawnej to jest ta podstawa. Jeszcze jest jeden dowód, dosyć oczywisty, że ta podstawa jest. Proszę państwa, ustawa o komercjalizacji wyłączyła tylko jeden podmiot prawny, podmiot gospodarczy, powstały na podstawie ustawy, Polskie Linie Kolejowe, z prywatyzacji. Wszystkie pozostałe, które zostaną utworzone na podstawie ustawy, są dopuszczone do obrotu. Tak została utworzona PKP Energetyka i ona od początku, bez względu na to, jak się rządy zmieniały, była traktowana jako spółka przeznaczona do prywatyzacji. *(Oklaski)* Była dyskusja na temat formy prywatyzacji, zakresu, ale nigdy nie było dyskusji na temat tego, czy ta spółka się nadaje do prywatyzacji. I po 15 latach państwo mówią, że ona nie podlega obrotowi gospodarczemu. *(Gwar na sali)* No, to kto zmienia poglądy?

Były 33 wypowiedzi, a w nich jeszcze więcej pytań. Poagregowałam sobie trochę te kwestie i spróbuję się do nich odnieść. Jeżeli starczy mi czasu, przejdę do indywidualnych zapytań poselskich. Oczywiście, jeżeli chodzi o całą resztę, to państwo otrzymają odpowiedź na piśmie, jeżeli nie zdążę wyjaśnić jakichś istotnych kwestii. Pierwsza sprawa, bardzo często podnoszona w różnych wypowiedziach i w różnych aspektach, to to, jaki wpływ na zabezpieczenie szeroko rozumianych interesów Skarbu Państwa, ze szczególnym uwzględnieniem obronności, ale także bezpieczeństwa funkcjonowania infrastruktury kolejowej, ma własność jako taka. Otóż, proszę państwa, nie ma decydującego znaczenia własność, dlatego że już dzisiaj wiele istotnych funkcji, w tym dostarczanie energii, jest w rękach prywatnych. W Warszawie energię dostarcza RWE, dostarcza ją do Sejmu – oświetla nas tutaj prywatny kapitał – do szpitali, które nie zawsze płacą. I nie jest im wstrzymywana dostawa energii. Dlaczego? Dlatego że już dobrze działają regulatorzy energii. I to jest asumpt, który decyduje o tym, że możemy normalnie mówić o komercjalizacji, o urynkowieniu tej części gospodarki. Takie jest też spojrzenie europejskie. Unia Europejska egzekwuje od nas dobrej jakości przepisy, regulacje w zakresie gospodarki bez względu na formę własności. Taki jest kierunek tej regulacji. Własnością my dużo nie uregulujemy. Teza o wyższości własności państwowej nad inną jest też z innej kultury prawnej. To nie jest skuteczne. Własność państwowa nie jest dobrym narzędziem do realizacji zadań państwowych. Oczywiście, w konkretnych aspektach odniosę się do tego też na piśmie.

Jeżeli chodzi o strategiczny cel prywatyzacji, to w ogóle prywatyzacja podmiotów innych niż PLK jest

**Minister Infrastruktury i Rozwoju
Maria Wasiak**

wpisana w logikę ustawy o komercjalizacji, ponieważ nie po to się wymyśla narzędzia do prywatyzacji, żeby potem z nich nie korzystać. A motyw ekonomiczny był jasny – po prostu budżet podjął decyzję, że historyczne długi dawnego przedsiębiorstwa PKP, państwowego w całości, jak najbardziej, spłaci się w wyniku komercjalizacji części majątku. Jest to decyzja podjęta przy uchwalaniu ustawy o komercjalizacji, mądra decyzja, którą teraz przez 15 lat realizujemy.

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo miejsc pracy po prywatyzacji, to już wspomniano, że jest podpisany pakt gwarancji pracowniczych, który tak naprawdę stwarza dla pracowników gwarancje pracy dużo większe niż wynikające z Kodeksu pracy. Tak więc oni są na szczycie tej piramidy. Jeżeli przyjmemy, że najmniejsze zabezpieczenia mają ci, którzy są zatrudnieni na podstawie słynnych umów śmieciowych, a potem są ci, którzy mają normalne umowy o pracę, kodeksowe, to zobaczymy, że najlepiej zabezpieczeni są ci, których obejmuje pakt gwarancji pracowniczych. Ci pracownicy w związku z prywatyzacją mają lepszą sytuację niż pracownicy, którzy pracują w normalnej firmie niepodlegającej akurat prywatyzacji.

Jeżeli chodzi o podejście do wyceny, to, proszę państwa, jestem w ogóle dosyć zdumiona podejściem niektórych z państwa do wyceny, dlatego że nigdy długu, obciążenia nie traktuje się jako aktywo. To jest obciążenie, nie aktywo. Tak więc odejmowanie długu od wartości spółki jest dosyć oczywistym równaniem rachunkowym. Jeżeli chodzi o wycenę czy cenę, która była przedmiotem oferty, to była to wycena na poziomie – już to jest w obrocie – powyżej 1400 mln zł. To jest wycena, która w porównaniu z wycenami, jakie pozyskaliśmy w trakcie analiz przeprowadzanych różnymi metodami, tak żeby mieć wiedzę o różnych podejściach, jest o prawie 30% wyższa od najwyższej wyceny. Tak więc cena jest bardzo korzystna.

Co do wiarygodności funduszu, który to kupuje, proszę państwa, to można go sprawdzić. Działa taki brytyjski KRS, który ma swoją stronę internetową, i można tam to sprawdzić, ja nie będę państwa teraz o tym przekonywać. Chciałabym natomiast tylko ostrzec, że używanie określenia...

(Głos z sali: Wszystko można sprawdzić.)

...fundusz spekulacyjny wobec tego typu instytucji jest dosyć ryzykowne, bo jeżeli jeździmy po świecie i mówimy: inwestujcie w Polskę, to jeśli nazwiemy funduszem spekulacyjnym fundusz o takiej reputacji, jaką ma CVC, to do nas nikt inwestować nie przyjdzie.

(Poseł Arkadiusz Czartoryski: Proszę nie reklamować tego funduszu.)

Nie reklamuję funduszu, tylko uzasadniam...

(Poseł Arkadiusz Czartoryski: Proszę nie reklamować.)

...decyzję o akceptacji, bądź nie, transakcji z konkretną stroną.

(Poseł Arkadiusz Czartoryski: To nie jest płatna reklama.)

Pytania o wiarygodność funduszu padały tutaj wielokrotnie i ja na nie odpowiadam teraz, a nie reklamuję.

Mogę podać przykład węgierski – wskutek pewnego nastawienia do funduszy zagranicznych spadło zaangażowanie kapitałów zewnętrznych dramatycznie, po prostu uciekł kapitał z Węgier. Jeżeli nam o to chodzi... jeżeli staramy się o ściągnięcie inwestycji – są teraz dyskusje o ściągnięciu kolejnej dużej inwestycji na południe Europy, dającej 6 tys. miejsc pracy – i tworzymy taką atmosferę, że poważny fundusz inwestycyjny nazywamy funduszem spekulacyjnym, to nie jesteśmy wiarygodnym partnerem do tego, żeby ściągać fundusze czy kapitały do Polski celem tworzenia miejsc pracy.

Bezpieczeństwo branży kolejowej – bardzo ważne. Szkoda, że nie mam więcej czasu, żeby to opisać, to jest bardzo ważny element, wielu z państwa to podnosiło. Krótko powiem: jednym z elementów jest to, że została zawarta, też w związku z tą transakcją, wieloletnia umowa Polskich Linii Kolejowych z Energetyką dotycząca kwestii wykonywania usług utrzymaniowych. To zostało zrobione, do tej pory nie było takiej praktyki wieloletnich umów, teraz jest umowa, która będzie mogła funkcjonować przez 8 lat i która zapewnia w tej sprawie stabilność i dla PLK, i w jakimś sensie dla Energetyki również.

Co do spraw dotyczących bezpieczeństwa państwa, już powiedziałam – to jest kwestia regulacji dotyczących tegoż bezpieczeństwa. Chcę tylko powiedzieć, że obecnie na liście przedsiębiorstw istotnych dla bezpieczeństwa państwa są firmy jak najbardziej prywatne, w całości prywatne, i to nie stanowi dzisiaj w funkcjonowaniu państwa żadnej przeszkody, żeby egzekwować od nich to bezpieczeństwo. A więc posługiwanie się aspektem własności jest tutaj jakby obok już wiele lat trwającego u nas stanu prawnego.

Osiłona antykorupcyjna – tak, chcę powiedzieć, że teraz trwa postępowanie na szczeblu Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju i że oczywiście oprócz elementów czysto transakcyjnych, jakości tej umowy itd., prowadzimy też procedury mające zabezpieczyć tę transakcję również z tego punktu widzenia.

Co do celu prywatyzacji *(Dzwonek)*, powiedziałam o tym na wstępie. Czas mi się kończy, a więc nie mam możliwości tego rozwinąć.

Na wszystkie pytania, które zostały zadane, postaramy się jak najszybciej szczegółowo udzielić odpowiedzi na piśmie, również z rozwinięciem tych aspektów prawnych, które podnosił pan poseł Tchórzewski. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Jerzy Wenderlich)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, pani minister.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie punktu: Informacja bieżąca*).

Ogłaszam 5-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 05
do godz. 13 min 13)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Wznawiam obrady.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

- o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach,
- o zmianie ustawy o pomocy społecznej,
- o kształtowaniu ustroju rolnego,
- o zmianie ustawy o kuratorach sądowych,
- o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów.

Sprawozdania – odpowiednio druki nr 3799, 3797, 3785, 3771 i 3789.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Komisja Gospodarki przedłożyła sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.

Sprawozdanie – druk nr 3768.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz

o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie – druk nr 3788.

W związku z tym na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Informacja o działalności Sądu Najwyższego w roku 2014 (druk nr 3389) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (druk nr 3538).

Proszę pierwszego prezesa Sądu Najwyższego panią Małgorzatę Gersdorf o przedstawienie informacji.

Pani prezes pytała mnie wcześniej, czy jest karafka z wodą, bo przy tym upale może się przydać. Karafka jest, więc pani prezes jest absolutnie bezpieczna również od tej strony.

**Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Małgorzata Gersdorf:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić państwu sprawozdanie za 2014 r. z działalności Sądu Najwyższego, która to działalność powinna być oceniana przede wszystkim przez pryzmat funkcji ustrojowych, jakie spełnia Sąd Najwyższy, wśród których centralne miejsce zajmuje sprawowanie nadzoru judykacyjnego.

Proszę mi pozwolić w tym momencie na poczynienie ważnej dygresji, która nie łączy się bezpośrednio z działalnością Sądu Najwyższego w 2014 r. Otóż projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw został przesłany do Sądu Najwyższego w celu uzyskania opinii w innej wersji niż ta, nad którą obecnie procedujemy. Tamta wersja została oceniona przez Sąd Najwyższy jako niewymagająca żadnych uwag z punktu widzenia działalności Sądu Najwyższego, natomiast później wprowadzono do projektu zapisy o przyznaniu pierwszemu prezesowi uprawnienia dotyczącego kontroli operacyjnej i udostępniania danych telekomunikacyjnych i pocztowych, w których to sprawach pierwszy prezes powinien wydawać postanowienie o tym, czy ta kontrola operacyjna może być dokonywana, czy nie. Chodzi o podsłuchy.

W tym zakresie chciałabym odnieść się do przyznania takiej kompetencji pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego. Pierwszy prezes Sądu Najwyższego jest organem, a nie sądem, i z tego punktu wi-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf

dzenia opiniowany projekt jest niezgodny z prawem unijnym, a przede wszystkim jest niezgodny z konstytucją, w wielu swoich punktach. Głównie jest on niezgodny z zasadą rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych wyrażoną w preambule oraz w art. 2 konstytucji. To jest stworzenie pozoru kontroli sądowej. Jedna osoba wydaje postanowienie, od którego nikt nie może się odwołać. Pierwszy prezes nie dysponuje żadnymi narzędziami weryfikacji wniosku dotyczącego zarządzenia kontroli operacyjnej, wobec czego będzie to decyzja podejmowana jednoosobowo i arbitralnie, a od tej decyzji może zależeć sytuacja państwa, co jest niezgodne z podstawami racjonalnie zorganizowanego, demokratycznego państwa. Nie można zatem powierzyć pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego funkcji legitymizowania niejawnych działań władzy wykonawczej. Projekt zagraża, w moim mniemaniu, ustrojowej pozycji Sądu Najwyższego. Jego przyjęcie może prowadzić do kwestionowania apolityczności i niezależności pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, nieść za sobą dysfunkcyjne konsekwencje w postaci konfliktu między pierwszym prezesem a istotnym segmentem władzy wykonawczej i utrudniać kontrolę operacyjną wobec posłów, senatorów czy prezydenta.

Projekt jest niezgodny również, nie chciałabym przeciągać pobocznego wystąpienia, z art. 2, art. 10 i art. 173 konstytucji, bo nie ma już odrębności władzy sądowniczej, jeżeli pierwszy prezes ma wykonywać takie czynności, z art. 178 ust. 3 konstytucji, art. 183 ust. 3 konstytucji, bo prezesa powołuje prezydent RP, a jednocześnie prezes ma wydawać zezwolenia, z art. 199 ust. 2, zgodnie z którym pierwszy prezes Sądu Najwyższego jest przewodniczącym Trybunału Stanu, co też jest w konflikcie z takim rozwiązaniem. Prosiłabym zatem Wysoką Izbę o refleksję nad dodatkowym uprawnieniem, bardzo poważną.

Wracam do sprawozdania z działalności Sądu Najwyższego, jeżeli pan marszałek pozwoli.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Bardzo proszę.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf:

Jeżeli chodzi o nadzór judykacyjny, to jest to główne zadanie Sądu Najwyższego, zadanie niełatwe i odpowiedzialne. Zapewnienie jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych i wojskowych to obowiązek Sądu Najwyższego, a jego właściwa realizacja decyduje o stabilizacji całego systemu prawnego i przesądza o reputacji i wizerunku wymiaru sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej. Skala prob-

lemów orzeczniczych, z którą ma do czynienia Sąd Najwyższy, jest coraz większa. Wpływa na to bardzo wiele czynników, w tym szybko zmieniające się prawo i niewłaściwe przepisy interdyscyplinarne, które bardzo utrudniają sądom powszechnym zorientowanie się co do rzeczywistego stanu prawa na daną datę orzekania.

Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i zapewnienie stanu jednolitości orzeczniczej to nie tylko wewnętrzna sprawa sądownictwa, ale ma to istotne znaczenie ogólnospołeczne, bo pozwala obywatelowi liczyć, że jego sprawa zostanie rozstrzygnięta tak jak inne podobne w tym samym stanie prawnym. Wobec tego utrzymywanie wszelkich rozbieżności, zwłaszcza w dłuższej perspektywie czasowej, bo rozbieżności zawsze będą na początku orzekania w nowym stanie prawnym, jest wysoce niepożądane dla wymiaru sprawiedliwości. Powoduje u adresatów rozstrzygnięć, czyli u osób, które mają sprawy do załatwienia w sądzie, poczucie niepewności co do ich sytuacji prawnej, osłabia poczucie bezpieczeństwa i obniża autorytet trzeciej władzy. To właśnie na Sądzie Najwyższym spoczywa obowiązek takiego ukształtowania kierunków i treści orzecznictwa, aby nie tylko zadośćuczynić zasadzie sprawiedliwości i równości, ale również pogłębić zaufanie obywatela do państwa i jego wszystkich organów.

W tym kontekście na pierwszy plan wysuwa się działalność uchwałodawcza Sądu Najwyższego. Jest to szczególnie ważny i odpowiedzialny obszar aktywności orzeczniczej Sądu Najwyższego. Statystycznie rzecz ujmując, rokrocznie zadawanych jest ok. 200 pytań prawnych. Ta liczba troszkę ewoluuje, ale chodzi o mniej więcej 200 pytań prawnych, to dużo. Liczba jest znacząca. Sądy powszechne zadają pytania prawne, które niestety nie zawsze są dobrze skonstruowane. Nie zawsze pytania prawne były takie, na które można było udzielić odpowiedzi, ale to nie znaczy, żeby tych pytań nie stawiać. Ogólne spojrzenie na pytania prawne kierowane do Sądu Najwyższego w 2014 r. pozwala bowiem na stwierdzenie, że w znacznej większości zagadnienia w nich formułowane były prawidłowe i merytorycznie zasadne. Dotyczyły bardzo ważnych, interesujących i społecznie bardzo doniosłych kwestii. Pytania pozwalają wcześniej, wyprzedzająco rozwiązywać problemy prawne, które znajdują się w pierwszej instancji i do Sądu Najwyższego w drodze skargi kasacyjnej jeszcze nie mogły dotrzeć.

Oczywiście nie mniej istotne znaczenie ma orzecznictwo kasacyjne. Mamy jednak stale spadającą jakość skarg kasacyjnych, stąd dużo skarg nie jest przyjmowanych do rozpoznania. To niepokoi i wymaga, o czym już w zeszłym roku mówiłam, przemyślenia nie tylko przez korporacje prawnicze, ale i przez parlament, czy nie należałoby utworzyć wyspecjalizowanej grupy prawników posiadających uprawnienia do występowania przed Sądem Najwyższym. Oczywiście korporacje prawnicze nie będą chętne do takiego ukształtowania, rozwiązania sprawy, ale na

**Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Małgorzata Gersdorf**

pewno przyspieszyłyby to działalność orzecniczą Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy w roku 2014 zajmował się sprawami bardzo ważnymi i doniosłymi dla życia społecznego. Przedstawione zostało to w moim dość obszernym sprawozdaniu i nie chciałabym tego powtarzać. Chciałabym jeszcze raz powrócić i podkreślić jednak przełomową i bardzo istotną dla wymiaru sprawiedliwości uchwałę pełnego składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., tj. Sądu Najwyższego orzekającego w pełnym składzie jeszcze pod przewodnictwem pana prezesa Dąbrowskiego, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że w wydaniu decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe na podstawie art. 75 § 3 i art. 75 § 2 P.u.s.p. minister sprawiedliwości nie może być zastąpiony przez sekretarza ani podsekretarza stanu. Co ważne, zastrzeżono po raz pierwszy w Sądzie Najwyższym, że wykładnia dokonana w uchwale wiąże od chwili jej podjęcia, czyli na przyszłość, i było to brawurowe, ale jednocześnie bardzo odważne społecznie i bardzo potrzebne. Była to bardzo ważna uchwała.

Przechodząc do Izby Cywilnej, jest to największa izba Sądu Najwyższego, w której nadal utrzymuje się przewaga szeroko rozumianej problematyki procesowej. Bardzo ważne orzeczenie dotyczyło tego, czy pokrzywdzenie strony orzeczeniem wydanym przez sąd pierwszej instancji oraz interes w zaskarżeniu tego orzeczenia stanowią przesłankę dopuszczalności zaskarżenia, czy też decydują o zasadności. Chodziło o znany problem – gravamen. Sąd Najwyższy uznał, że chodzi tutaj, generalnie rzecz biorąc, o przesłankę dopuszczalności takiego zaskarżenia.

Dwie uchwały składu siedmiu sędziów dotyczyły służebności przesyłu. To jeszcze w stanie prawnym dotyczącym orzekania nie było uregulowane, więc to była bardzo ważna problematyka.

Następna uchwała dotyczyła możliwości wpisu w księdze wieczystej hipoteki przymusowej ZUS-u na nieruchomości należącej do małżonków, czyli też do współmałżonka. Na to Sąd Najwyższy także zezwolił, o ile tylko jest to doręczone.

Następne sprawy, w moim mniemaniu bardzo ważne, dotyczyły orzecniczej działalności izby pracy i ubezpieczeń społecznych. Te orzeczenia zawsze wywołują duże zainteresowanie związków zawodowych i przez to jest to bardzo nośne społecznie.

Pierwsze bardzo ważne orzeczenie dotyczyło składek pracodawcy i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. To jest uchwała, która mówi, że wartość przedmiotu zaskarżenia trzeba liczyć w stosunku do każdego ubezpieczonego pracownika.

Drugie orzeczenie z serii wielu orzeczeń odnoszących się do pracowników dotyczyło odpowiedzi na pytanie, czy kierowca samochodu ciężarowego może mieć miejsce do spania w samochodzie i nie należą

mu się diety. Sąd Najwyższy stwierdził, że zawsze należą mu się te diety, ale w konkretnym stanie prawnym, który został też spowodowany grupami interesów, które wpływały na regulację tego stanu prawnego. Tak mi się wydaje.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiocie wykładni art. 25¹, tj. dotyczącego wielokrotnie powtarzającej się umowy na czas określony, i w sprawie ustawy antykryzysowej z 2009 r.

Jeżeli chodzi o Izbę Karną, to ona orzekała w zakresie prawa materialnego i procesowego. Ważną kwestią są opłaty za czynności adwokackie dokonywane poza siedzibą, miejscem zamieszkania obrońcy. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że złożenie przez adwokata wyznaczonego obrońcą z urzędu wniosku o wyznaczenie innego obrońcy dla dokonania czynności, jeżeli należałoby jej dokonać poza siedzibą, miejscem zamieszkania, i jego nieuwzględnienie nie jest warunkiem uznania wydatków poniesionych przez obrońcę przy wykonywaniu tej czynności.

Kolejna sprawa, w moim mniemaniu ważna, dotyczyła uprawnień oskarżycielskich straży gminnej oraz uznania za niekonstytucyjne przepisów, o których wcześniej mówiłam, dotyczących delegowania sędziego na inne miejsce, ponieważ w Izbie Karnej dominował inny pogląd i to musiałoby zostać zweryfikowane.

Jeżeli chodzi o dane statystyczne, w sumie do Sądu Najwyższego wpłynęło 11 065 spraw, czyli jest ich więcej, jest 10-procentowy wzrost liczby spraw i liczby zagadnień prawnych, które są przedstawiane Sądowi Najwyższemu. To jednak nie spowodowało wydłużenia orzekania. Średnio orzekanie trwa sześć miesięcy, ale w różnych izbach różnie to się kształtuje. W izbie pracy i w Izbie Cywilnej – dziesięć miesięcy, w karnej – siedem, w Izbie Wojskowej szybciej – dwa miesiące. W związku z tym generalnie jest sześć miesięcy.

Poza działalnością orzecniczą Sąd Najwyższy wykonuje szereg obowiązków o charakterze administracyjnym i publikacyjnym, co jest bardzo ważne. Wydaje studia i analizy, materiały naukowe, „Studia i analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa”, „Biuletyn Sądu Najwyższego”, biuletyn jednej, drugiej i trzeciej izby Sądu Najwyższego oraz „Przegląd orzecznictwa europejskiego” i przegląd orzecznictwa dyscyplinarnego. To wszystko powoduje, że istotna jest także działalność popularyzatorska Sądu Najwyższego.

Poza sprawozdaniem merytorycznym pierwszy prezes Sądu Najwyższego przedstawił swoje uwagi dotyczące stwierdzonych nieprawidłowości i luk w prawie. To jest odrębny zeszyt, który pozwoliłam sobie państwu przesłać. Ta moja działalność została sprowokowana pytaniem senatora Seweryńskiego, czy pierwszy prezes ma wiedzę na ten temat, i stwierdzeniem, że dobrze byłoby, żeby ta wiedza została zapisana. A więc to wszystko zostało tam zapisane.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf

Nie chciałabym przedłużać swojego wystąpienia, ale mamy wiele uwag negatywnych co do tego, że brakuje regulacji dotyczących zadośćuczynienia za umowy cywilnoprawne, wieczystego użytkowania garaży, przedawnienia, które jest różnie liczone w różnych ustawach, brakuje dobrej regulacji dotyczącej ogródków działkowych – ten temat ciągle powraca – czy regulacji dotyczącej odrzucenia spadku w imieniu małoletnich obywateli Polski za granicą. W prawie pracy brakuje regulacji dotyczących błędu i groźby oraz nienazwanych porozumień zbiorowych. Zagadnienie transportu kierowców stale powraca i jest źle uregulowane, nie jest także doregulowane uchylenie regulaminu wynagrodzeń i regulaminu pracy. W zakresie prawa autorskiego chodzi o odszkodowania ryczałtowe i współautorstwo utworów audiowizualnych, zaś w zakresie prawa karnego stale powraca sprawa gier hazardowych i wznowienia postępowania po wyroku ETPCz, bo brak terminu, oraz ujednolicenia postępowań dyscyplinarnych – mówię to po raz drugi. Dziękuję bardzo. Panie marszałku, dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję serdecznie pani prezes.

Proszę panią posel Brygidę Kolendę-Łabuś o przedstawienie stanowiska komisji.

Posel Brygida Kolenda-Łabuś:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Prezes! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka poinformować Wysoką Izbę, że w dniu 23 czerwca 2015 r. komisja zapoznała się z przedstawioną przez panią pierwszą prezes Sądu Najwyższego prof. Małgorzatę Gersdorf informacją z działalności Sądu Najwyższego w 2014 r. zawartą w druku sejmowym nr 3389. Przedstawiam sprawozdanie komisji dotyczące zapoznania się z informacją i przyjęcia jej do wiadomości, druk nr 3538.

Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest przede wszystkim zapewnienie w ramach nadzoru judykatywnego, o czym przed chwilą mówiła pani prezes, zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych. Nadzór ten wyraża się w rozpoznawaniu kasacji i skarg kasacyjnych oraz podejmowaniu uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne. Nowe regulacje prawne generują zarówno po stronie sądów powszechnych, jak i po stronie organów ścigania oraz profesjonalnych pełnomocników potrzebę odpowiedzi przez Sąd Najwyższy na pytania prawne. Sąd Najwyższy, dokonując wykładni obowiązującego prawa, odwołuje się do prawa międzynarodowego, orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw

Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Na tym polu szczególną rolę odgrywa Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, co jest dostrzegane i doceniane zarówno przez panią pierwszą prezes, jak i komisję. Cennym rezultatem działalności biura jest analiza bieżących zagadnień z zakresu prawa sądowego związanych z koniecznością zapewnienia jednolitości orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

Pierwsza prezes Sądu Najwyższego zarówno w obszernym, bardzo skrupulatnie przygotowanym sprawozdaniu pisemnym, jak i w sposób syntetyczny podczas obrad Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka rzetelnie i wnikliwie przedstawiła podstawowe dane dotyczące działalności Sądu Najwyższego w 2014 r., koncentrując się na najistotniejszych kwestiach dotyczących jego funkcjonowania.

Rok 2014 jest kolejnym rokiem, w którym wzrosła liczba wpływających spraw – o 437. Większość, ponad 71% stanowiły kasacje i skargi kasacyjne. Największy przyrost spraw, a także największy udział kasacji i skarg kasacyjnych odnotowano w Izbie Cywilnej. Wpłynęło 166 zagadnień prawnych i 1121 zażaleń. Znacząco wzrosła liczba spraw dyscyplinarnych sędziów – z 43 spraw w roku 2013 do 70 w roku 2014. Łącznie w sprawach dyscyplinarnych Sąd Najwyższy rozpoznał 121 spraw, dotyczyły one także odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów, radców prawnych, notariuszy, prokuratorów oraz lekarzy.

Pierwsza prezes Sądu Najwyższego, przedstawiając informację o liczbie spraw wpływających i rozpatrywanych w okresie sprawozdawczym, podkreśliła, że to od jakości orzecznictwa pierwszoinstancyjnego uzależniony jest dalszy tok sprawy. Liczba spraw rozpatrywanych przez jednego sędziego w sądownictwie powszechnym jest zbyt duża. Sędzia rodzinny rozpatruje rocznie 700 albo więcej spraw, nie jest w stanie we wszystkich sprawach w satysfakcjonującym strony czasie wydać i przekonująco uzasadnić rozstrzygnięcia, tak by minimalizować liczbę apelacji. W znacznej mierze wpływ na tę sytuację ma bardzo poszerzona po roku 1989 kognicja sądów, co wynikało wówczas z ograniczonego zaufania do instytucji pozasądowego rozstrzygania sporów. Problem ten podnoszony był także w przedstawianej niedawno Wysokiej Izbie informacji przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa. Zapotrzebowanie na rozwiązanie tego problemu adresowane jest wprost do parlamentu. Na poprzednim posiedzeniu Sejmu uchwaliliśmy ustawę dotyczącą wspierania polubownych metod rozwiązywania sporów. Regulacja ta ma na celu zwiększenie liczby postępowań mediacyjnych podejmowanych na skutek umowy stron lub prowadzonych z wniosku o mediację przed wytoczeniem powództwa. Po stronie Ministerstwa Sprawiedliwości pozostaje edukacja społeczeństwa w tym zakresie i upowszechnianie postępowań mediacyjnych w środowisku wymiaru sprawiedliwości. Zapewne nie rozwiązuje to zupełnie problemu przeciążenia sądów, ale jest to jedna z szans na odciążenie, zwłaszcza sądów rejonowych.

Posel Brygida Kolenda-Labuś

Mimo że w 2014 r. Sąd Najwyższy rozpoznał o 270 skarg kasacyjnych i kasacji więcej niż w roku poprzednim, nie wpłynęło to na zmniejszenie zaległości, bowiem wpływ tych spraw wzrósł o 617. Te liczby są jednak na niekorzyść wpływu. Mimo wzrostu liczby spraw nie nastąpiło wydłużenie okresu ich rozpoznania, co komisja przyjęła z dużą satysfakcją jako uwzględnienie standardów europejskich Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Jest to wyraz dbałości sędziów Sądu Najwyższego o zapewnienie obywatelom możliwie najskuteczniejszej ochrony sądowej.

Informacja złożona przez pierwszą prezes Sądu Najwyższego na posiedzeniu komisji zawierała charakterystykę orzecznictwa, konkretnych uchwał i zagadnień prawnych rozstrzyganych przez poszczególne izby Sądu Najwyższego o największym znaczeniu, także ustrojowym. Sprawozdanie pisemne zawiera natomiast pełną problemową charakterystykę orzecznictwa Sądu Najwyższego w 2014 r. w podziale na poszczególne izby. Sąd Najwyższy w 2014 r. prowadził również ożywioną współpracę międzynarodową, którą szczegółowo omówiono w informacji.

Istotnym elementem działalności Sądu Najwyższego jest upowszechnianie informacji o jego orzecznictwie, m.in. w postaci internetowej bazy orzeczeń i urzędowych zbiorów orzeczeń przygotowywanych przez kolegia poszczególnych izb. Publikowanie zaktualizowanych zbiorów orzeczeń, analiz i studiów w związku z licznymi problemami interpretacyjnymi dobrze służy identyfikacji istniejących rozbieżności dotyczących wykładni prawa w orzecznictwie oraz upowszechnianiu utrwalonych linii orzecznich.

Jednym z problemów podkreślanych w informacji jest duża liczba wadliwie sformułowanych i uzasadnionych kasacji, skarg kasacyjnych i skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, co wobec wadliwie powołanych podstaw środka zaskarżenia często uniemożliwia pożądane rozstrzygnięcie sprawy.

Jako sposób na zapewnienie odpowiednich walo-
rów zaskarżenia pierwsza prezes Sądu Najwyższego po raz kolejny, a przed chwilą jeszcze po raz kolejny, wysuwa postulat, aby czynności pełnomocnika procesowego przed Sądem Najwyższym mogła wykonywać tylko ograniczona liczba profesjonalnych pełnomocników. Byłoby to z korzyścią dla stron postępowania i sprawności działania Sądu Najwyższego.

Pierwsza prezes Sądu Najwyższego przyczynę znacznego stopnia skomplikowania rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy spraw upatruje w niskiej jakości tworzonego prawa, co prowadzi do sukcesywnej utraty jego czytelności i spójności, przez co staje się ono narzędziem coraz bardziej skomplikowanym.

Na tle rozstrzygnięć, jakie podejmował Sąd Najwyższy w 2014 r., w informacji zawarto 6 postulatów de lege ferenda oraz ujęto w odrębne opracowanie, o czym przed chwilą pani prezes mówiła, 42 uwagi

o stwierdzonych nieprawidłowościach i lukach w prawie zasygnalizowanych wprost w orzecznictwie Sądu Najwyższego przez prezesów sądów apelacyjnych oraz przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego.

Informacja o działalności Sądu Najwyższego została przyjęta przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka z wielkim uznaniem dla szczególnej, trudnej roli sędziów, wymagającej największych umiejętności i odpowiedniego doświadczenia orzeczniczego, a przedstawione na posiedzeniu przez jednego z posłów wątpliwości co do rozwiązań prawnych niesłużących transparentności wymiaru sprawiedliwości, w tym sprawowaniu funkcji sędziego Sądu Najwyższego, a także niepomyślnych sondaży opinii społecznej dotyczących wymiaru sprawiedliwości tak daleko odbiegały od przedmiotu informacji, że pozwolę sobie je pominąć, nie przytaczając szczegółów tej wypowiedzi. Odpowiedzią na te wątpliwości jest należyta dbałość o ochronę wartości o podstawowym znaczeniu dla demokratycznego państwa prawa, tj. stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Dbałość ta charakteryzować powinna w szczególności parlamentarzystów.

Panie Marszałku! Pani Prezes! Wysoka Izbo! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka pozytywnie oceniła bardzo rzetelnie przygotowaną i przedstawioną przez pierwszą prezes Sądu Najwyższego informację z działalności w 2014 r., która potwierdza wysoką sprawność Sądu Najwyższego przy stałym wzroście liczby spraw. Ocena działalności Sądu Najwyższego w 2014 r. prowadzi do wniosku, że efektywnie spełnił on konstytucyjną rolę organu sprawującego nadzór nad działalnością orzecniczą sądów powszechnych.

W imieniu komisji składam na ręce pani pierwszej prezes Sądu Najwyższego wyrazy uznania i podziękowania za zaangażowanie wszystkich pracowników Sądu Najwyższego, a w szczególności sędziów, wpływających na prawidłowe stosowanie prawa i rozstrzygających społecznie doniosłe problemy prawne.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie informacji o działalności Sądu Najwyższego w 2014 r. do wiadomości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję bardzo pani sprawozdawczyni komisji.

Teraz już wystąpienia w imieniu klubów, które będą trwały do 10 minut, i w imieniu kół, które będą trwały do 5 minut.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy zabierze głos pan poseł Marek Poreba w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Marek Poręba:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Prezes! Wysoka Izbo! Ze sprawozdaniem z działalności Sądu Najwyższego w 2014 r. zapoznali się członkowie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka 23 czerwca br. Mówiła o tym już moja szanowna przedmówczyni. Dzisiaj pani prezes zaprezentowała Wysokiej Izbie informację, kładąc szczególny nacisk na najbardziej istotne dla obywateli i organów władzy państwa orzeczenia.

Głównym zadaniem Sądu Najwyższego winna być troska o jednolitość orzecznictwa. Prawo musi być przede wszystkim spójne i zrozumiałe, a ze sprawozdania dowiadujemy się, że do Sądu Najwyższego wciąż wpływa bardzo wiele spraw związanych z utrudnioną wykładnią prawa, błędami proceduralnymi w trybie procesowym itp.

Różnorodność zagadnień, z jakimi musi się on zmierzyć, jest ogromna. Przeważają, jak zwróciła uwagę pani prezes, skargi kasacyjne i kasacje, ale też zażalenia o różnym charakterze, a także kwestie prawne do rozstrzygnięcia. Zmniejszyła się liczba zagadnień prawnych, których w ubiegłym roku wpłynęło 166, podczas gdy w 2013 r. było ich 194. Działalność orzecznicza Sądu Najwyższego dotyczyła bardzo zróżnicowanej i złożonej grupy zagadnień. Nie tylko oddziaływały one na praktykę sądów powszechnych, lecz również wywierały wpływ na działalność organów ścigania oraz czynności adwokatów i radców prawnych.

Należy też zauważyć, że Sąd Najwyższy, dokonując wykładni obowiązującego prawa, wielokrotnie odwoływał się, jak już tu wspomniano, do prawa międzynarodowego i europejskiego, jak i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sąd Najwyższy wyjaśniał wiele problemów procesowych związanych z jurysdykcją krajową w międzynarodowym obrocie gospodarczym, a także zagadnieniami z dziedziny prawa rodzinnego i procesowego czy zatrudnienia polskich pracowników w Unii Europejskiej.

W mnogości zagadnień należałoby wskazać na rozstrzygnięcie natury ustrojowej, o czym wspominała już pani prezes, jakim zajął się Sąd Najwyższy. Pełny skład Sądu Najwyższego stwierdził, że przypadku wydania decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe minister sprawiedliwości nie może być zastąpiony przez sekretarza ani podsekretarza stanu. Co ważne, o czym też pani prezes już wspomniała, zastrzeżono jednocześnie, że wykładnia dokonana w uchwale wiąże od chwili jej podjęcia.

Uchwały podejmowane w ramach Izby Cywilnej charakteryzowała różnorodność zagadnień prawnych i niezmiennie od lat przeważała w tym zakresie problematyka procesowa. Jak wynika z dotychczasowej działalności Sądu Najwyższego, owa różnorodność pozwala każdemu z naszych obywateli, który czuje się pokrzywdzony, nie zgadza się ze sposobem

procedowania lub krzywdzącym wyrokiem sądowym, zwrócić się z problemem do najwyższej instancji sądowej. Jak się dowiadujemy, w 2014 r. istotnymi kwestiami, które były przedmiotem wielu spraw toczących się w niższych instancjach, były kwestie dotyczące służebności przesyłu. Od wielu lat widać, szczególnie jeśli chodzi o Izbę Cywilną, iż pojawiające się sprawy, które są następstwem pewnej tendencji wśród społeczeństwa do skorzystania z litery prawa, powodują oczekiwanie na wykładnię Sądu Najwyższego i stają się precedensem. To buduje poczucie wagi i bezpieczeństwa prawnego decyzji Sądu Najwyższego w naszym ustroju i prawodawstwie.

W Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych znajdują swoje miejsce sprawy związane z zagadnieniami szczególnymi dla naszych obywateli, czyli sprawy pracy i ubezpieczeń społecznych. Powszechność takich dokumentów jak umowy o pracę, mnogość decyzji i innych spraw związanych z tą ważną dziedziną życia są powodem składania odwołań, kasacji, gdyż ich waga i odsetek są znaczne, chociaż większą część spraw, jak się dowiadujemy, stanowią zagadnienia z dziedziny ubezpieczeń społecznych, a nie zagadnienia z zakresu prawa pracy.

Z kolei w orzecznictwie uchwałodawczym Izby Karnej Sądu Najwyższego dominowały sprawy z zakresu prawa materialnego i procesowego. Pozostałe zagadnienia związane były z kwestiami ustrojowymi, prawem karnym skarbowym oraz z wykonaniem orzeczeń w sprawach karnych. Istotną materią w zakresie powyższego orzecznictwa są sprawy m.in. dotyczące opłat za czynności adwokackie dokonywane poza siedzibą lub miejscem zamieszkania obrońcy czy też dotyczące tego, że straży gminnej przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w określonym przepisami zakresie.

Z uwagi na ustrojową pozycję Sądu Najwyższego szczególnie istotna jest kwestia upubliczniania jego orzeczeń. Sąd Najwyższy prowadził szeroką kampanię informacyjną dotyczącą orzecznictwa poprzez stałe uaktualnianie strony internetowej, wydawanie urzędowych zbiorów orzeczeń przygotowywanych przez kolegia redakcyjne poszczególnych izb, utworzono także nowe serie wydawnicze z inicjatywy pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Tak jak w latach poprzednich odbywały się coroczne konferencje sędziów Sądu Najwyższego, na których zapoznawano się z problematyką zagadnień dotyczących m.in. roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną na skutek śmierci pokrzywdzonego oraz skutków naruszenia formy ad solemnitatem czy też nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z września 2013 r., orzecznictwa strasburskiego i luksemburskiego w sprawach karnych, bezpośredniego stosowania konstytucji, niezawisłości sędziów oraz relacji między umową o pracę a przepisami prawa pracy. Mnogość zagadnień służyła zapoznaniu się z zakresami obszarów prawnych, badaniu skutków, jak również analizie przyszłego możliwego orzecznictwa w ww. sprawach.

Posel Marek Poręba

Należy też zwrócić uwagę na zwiększającą się liczbę skarg kasacyjnych, których Sąd Najwyższy nie przyjął do rozpoznania lub które uznał za oczywiście bezzasadne w sprawach karnych. Wiele skarg kasacyjnych jest wadliwie uzasadnionych lub sformułowanych i zawiera wady formalne. Takie skargi zabierają czas sędziom, a także są powodem niepotrzebnych kosztów postępowania. Należałoby temu zaradzić. Odnotowany w 2014 r. wzrost liczby spraw, zwłaszcza skarg kasacyjnych, nie spowodował jednak wydłużenia się okresu ich rozpoznania, o czym już tu słyszeliśmy. Natomiast bardzo mocne zaangażowanie w tę pracę sędziów Sądu Najwyższego oraz ich dbałość o zapewnienie obywatelom możliwie najskuteczniejszej ochrony sądowej wpływają niewątpliwie na sprawność działania Sądu Najwyższego.

Panie Marszałku! Pani Prezes! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska pozytywnie ocenia przedstawione sprawozdanie. Na koniec pragnę złożyć podziękowania za twórczą pracę i wkład w pełnienie swoich funkcji wszystkim sędziom i pracownikom Sądu Najwyższego, a pani prezes spełnienia zawodowego w dalszej realizacji misji działania na rzecz ochrony prawnej i sądowej naszych obywateli, tak jak zaczęła to pani w 2014 r. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Zanim poproszę kolejnego mówcę, chciałbym powitać naszych miłych gości na galerii, grupę emerytów i rencistów z gminy Baranów Sandomierski. A prosił mnie, żebym państwa powitał, pan poseł Mirosław Pluta. Oczywiście i bez tego wszyscy państwa gorąco witamy. *(Oklaski)*

Dziękuję.

Pan poseł Pluta dopiero wszedł na galerię i chyba nie słyszał tego powitania, a było ono bardzo ciepłe.

Czy jest pan poseł Łukasz Zbonikowski z Prawa i Sprawiedliwości?

(Głos z sali: Nie ma pana posła.)

Nie ma posła.

A zatem pan marszałek Józef Zych, Polskie Stronnictwo Ludowe, który jest zawsze.

Panie marszałku, bardzo proszę.

Posel Józef Zych:

Panie Marszałku! Pani Prezes! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego z dużym zainteresowaniem zapoznał się z informacją o działalności Sądu Najwyższego w roku 2014 i wyraża najwyższe uznanie dla orzecniczej działalności Sądu Najwyższego.

Wysoki Sejmie! Jednym z kluczowych zagadnień, które ma praktyczne znaczenie, jest uchwała Sądu Najwyższego w składzie poszerzonym o sygn. III CZP 2/14, w której Sąd Najwyższy dokonał podsumowania dotychczasowego orzecznictwa w sprawie stosowania art. 448 w związku z art. 24 Kodeksu pracy w odniesieniu do wypadków śmiertelnych, a więc uprawnień najbliższych członków rodziny, które powstały przed dniem 3 sierpnia 2008 r. To jest zagadnienie ogromnie istotne, ponieważ w tych latach, a więc przed 2008 r., w Polsce rocznie zdarzało się ok. 5 tys. wypadków śmiertelnych. W związku z wprowadzeniem art. 446 § 4, określającego prawo do zadośćuczynienia na rzecz najbliższych członków rodziny w razie śmierci poszkodowanego, nie ma żadnych ograniczeń, tak jak to było w przypadku art. 446 § 3, że musiało nastąpić znaczne pogorszenie sytuacji materialnej. W związku z tym wyłonił się problem – skoro wprowadzono dwudziestoletni termin przedawnienia, a przed datą 3 sierpnia 2008 r. termin przedawnienia jeszcze nie upłynął, to czy w ogóle takie roszczenia przysługują i na jakiej podstawie. I Sąd Najwyższy bardzo trafnie, zresztą w tej sprawie nie po raz pierwszy, uznał, że oczywiście podstawą prawną jest art. 448 w związku z art. 24, a więc naruszenie dóbr osobistych. Mówię o tym dlatego, pani prezes, że, analizując na co dzień orzecznictwo sądów, stwierdzam, że niektóre sądy... już nie będę robił reklamy jednemu z sądów okręgowych, który podejmuje polemikę nad ten temat i nie uznaje jednolitości orzecznictwa w tej sprawie. Co więcej, co jest także zaskakujące, w wielu wypadkach przedstawiciele zakładów ubezpieczeń w procesach o zadośćuczynienie podnoszą ten sam zarzut, że art. 448 nie ma zastosowania, bo zakłady ubezpieczeń w tym czasie tego nie przewidywały i nie zwiększyły składki ubezpieczeniowej. To jest oczywiście inna sytuacja, jeżeli chodzi o zakłady ubezpieczeń. To rozstrzygnięcie jest rzeczywiście niezwykle istotne i wydaje się, że w tej chwili nie powinno już być co tego żadnych wątpliwości.

Drugim zagadnieniem, które naszym zdaniem, a mówię tutaj o trzech konferencjach zorganizowanych w Sejmie przez Komisję Nadzwyczajną wspólnie z Sądem Najwyższym, Trybunałem Konstytucyjnym i Ministerstwem Sprawiedliwości, dotyczy także tegoż art. 446 § 4, jest problem tego, kogo należy uważać za najbliższego członka rodziny w rozumieniu tego przepisu. Okazuje się, że tu w orzeczeniach szło się bardzo daleko, zresztą słusznie, ale ponieważ mamy do czynienia z różnymi pojęciami członka rodziny – myśmy to badali przy okazji konferencji, dla różnych celów mamy w 13 przypadkach różne określenie rodziny i najbliższego członka rodziny – wymaga to także uregulowania w przyszłości.

I wreszcie art. 445 – zadośćuczynienie na rzecz samego poszkodowanego. W roku 2014 mieliśmy 42 tys. poszkodowanych, przy czym 15 600 ciężko rannych, a według systematyki i obliczeń europejskich jeden ciężko poszkodowany to koszt 2,1 mln zł, licząc koszty leczenia, rehabilitacji itd. A więc także

Posel Józef Zych

tutaj przyjęcie, określenie w przyszłości kryteriów, jakimi powinny kierować się sądy, jest sprawą ważną. Ale chcę podkreślić, że Sąd Najwyższy bardzo wnikliwie do tego podchodził, jeżeli chodzi o wytyczne, o wskazówki co do tego, które elementy powinny decydować o ustalaniu tegoż zadośćuczynienia.

Innym bardzo istotnym problemem dostrzeżonym w orzecnictwie, tu chodzi już o izbę pracy i ubezpieczeń społecznych, jest problem wypadków przy pracy, mianowicie co się dzieje wtedy, kiedy protokół wypadkowy nie został sporządzony, choć zakład pracy ma obowiązek sporządzenia takiego protokołu. Czy wobec tego sąd pracy... bo tu może być podwójne postępowanie, jeżeli dochodzi np. prawo do emerytury czy do renty, a jako podstawę wnosi się wypadek przy pracy, to powstaje pytanie, którą drogą iść, czy przez zaskarżenie decyzji ZUS do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, czy najpierw dochodzić ustalenia, że był to wypadek przy pracy. A więc rozstrzygnięcie tych problemów proceduralnych ma ogromne znaczenie.

I wreszcie, pani prezes, jest problem bardzo istotny, poruszony w informacji i dotyczący początkowego terminu liczenia odsetek. Tam akurat chodzi o problem taki, że zapadł wyrok, odsetki nie zostały spłacone i jest pytanie, co się dzieje w tym okresie. Ale jeżeli analizujemy działalność odszkodowawczą, to okazuje się, że mamy co najmniej siedem różnych terminów, jeśli chodzi o początkowy termin liczenia odsetek. A więc na przykład w tym już tradycyjnym ubezpieczeniu komunikacyjnym jest tak: od dnia zgłoszenia szkody, od 30. dnia, bo taki jest termin, od skierowania sprawy do sądu, od podjęcia decyzji przez sąd, jeżeli powołano biegłego do oceny uszczerbku itd. Jeżeli chodzi co najmniej o cztery takie orzeczenia, one pochodzą z Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Wydaje się, że to jest sprawa bardzo istotna. Jest oczywiście generalna zasada kodeksowa, ale w konkretnych przypadkach to rodzi bardzo poważne komplikacje.

Całkowicie podzielam pogląd pani prezes wyrażony na wstępie, jeżeli chodzi o senacki projekt ustawy. Wydaje się, że jest to nieprzemyślane – obciążanie jednoosobowo pierwszego prezesa Sądu Najwyższego tego typu obowiązkami jest na pewno niekonstytucyjne. Bardzo często, przy każdej z ustaw mówimy o tym, że bada się zgodność z konstytucją itd., ale w tym przypadku to jest typowo nieprzemyślana sprawa i nieprzeanalizowana z różnych punktów widzenia. Mam nadzieję, że w Sejmie nad tym się głęboko zastanowimy i nie dojdzie do jakiegokolwiek nie właściwej sytuacji.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego dziękuję pani prezes, wyrażamy uznanie i życzymy sobie – a to mówię w imieniu nadzwyczajnej komisji – żeby nasza współpraca w sprawach kluczowych dotyczących stosowania głównie Kodeksu cywilnego rozwijała się jak dotychczas. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu marszałkowi Józefowi Zychowi.

O zabranie głosu uprzejmie proszę panią poseł Małgorzatę Sekułę-Szmajdzińską.

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:

Panie Marszałku! Pani Prezes! Wysoka Izbo! Zapoznaliśmy się z informacją o działalności Sądu Najwyższego w roku 2014 przedstawioną przez panią prof. Małgorzatę Gersdorf, pierwszą prezes Sądu Najwyższego, i od razu chcę zwrócić uwagę państwa na pewną ważną rzecz, zresztą pani poseł sprawozdawca też o tym napomknęła, ale powtórzę, bo to ważne. Otóż niecałe dwa tygodnie temu słuchaliśmy sprawozdania Krajowej Rady Sądownictwa i wówczas z ust pana przewodniczącego prof. Romana Hausera padły następujące słowa, cytuję: Zapchaliśmy wymiar sprawiedliwości. Nie mamy organów, które, tak jak kiedyś kolegia do spraw wykroczeń, rozpoznawałyby drobne sprawy. Pani prezes Sądu Najwyższego mówi dokładnie to samo. I tu znów cytuję: Po roku 1989 nikt nie chciał żadnych komisji pojednawczych, arbitraży, mediacji, tylko sąd. Dlatego kognicja została tak rozszerzona. Sąd spuchł od spraw i sąd nie daje rady.

Jakże znamienne są te słowa wypowiedziane przez bardzo ważne dla wymiaru sprawiedliwości osoby. To jest nasza ogromna bolączka. Może zatem organy społeczne na wzór sędziego pokoju, oczywiście z możliwością uruchomienia w odpowiednim momencie kontroli sądowej, są nam potrzebne. Jest to na pewno temat do szerokiej konsultacji gremiów prawniczych i politycznych.

Druga kwestia, która również zwróciła moją uwagę, to analogiczne problemy przedstawione przez oboje państwa, a dotyczące obsługi medialnej. I o ile pan przewodniczący Roman Hauser przekazał Sejmowi dobrą wiadomość o wspólnym powołaniu przez Krajową Radę Sądownictwa i ministra sprawiedliwości zespołu do spraw kontaktów z mediami, bo, co tu dużo mówić, przekaz płynący z sądu do obywateli ma ogromne znaczenie edukacyjne i społeczne, o tyle pani prezes Małgorzata Gersdorf stwierdziła, cytuję: Jako wymiar sprawiedliwości nie mamy swoich dziennikarzy, nie potrafimy się bronić, nawet nie mamy dobrych służb prasowych, ponieważ nie mamy na to pieniędzy. Pani prezes zaapelowała do Sejmu o przeznaczenie środków finansowych na ten cel. Przyznam, Wysoka Izbo, że dobrze by się stało, gdyby wymiar sprawiedliwości połączył siły i różne jego instytucje działały w tym samym zakresie wspólnie, być może na przykład pod patronatem ministra sprawiedliwości.

A teraz przechodzę do kwestii realizacji zadań wykonywanych przez Sąd Najwyższy, wynikających z jego pozycji ustrojowej. Bezsprzecznie szczególną

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska

troską, co jest absolutnie oczywiste, objęte jest zapewnienie spójności orzecznictwa i usuwanie występujących w nim rozbieżności w wykładni prawa. W tym zakresie najważniejsza jest działalność uchwałodawcza. I tu rodzi się pewien problem – nadal jest znaczna liczba spraw, w których Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały. Jakże są tego przyczyny? Różne. Sądy wykraczają poza przesłanki dopuszczalności skierowania pytania do Sądu Najwyższego lub przedstawiają pytanie w sposób uniemożliwiający udzielenie odpowiedzi w formie uchwały. Przedstawiane zagadnienia bywają często zbyt szczegółowe, ale też z drugiej strony mało precyzyjne.

(Głos z sali: O tych uchybieniach wtedy pani mówiła.)

Oczywiście te uchybienia... *(Gwar na galerii)*

Przepraszam bardzo, czy mogę prosić państwa o ciszę? Bo tu jest sala plenarna.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Pani poseł, bardzo przepraszam.

Szanowni Państwo! Jeśli uważacie państwo, że to państwo przejmujecie prowadzenie tych obrad, to przypominam, że serce Sejmu jest tutaj, a nie tam, i nie zgadzam się na taki hałas. Jeśli nie potraficie państwo ciszej pracować, proszę absolutnie natychmiast wyłączyć te wszystkie urządzenia, reflektory.

Straż Marszałkowską proszę o to, żeby dopilnowała, by na galerii był rzeczywiście spokój i właściwa cisza, tak by posłowie mogli wygłaszać swoje wystąpienia. Straż Marszałkowską proszę, żeby przeprowadziła z państwem rozmowę.

Gdzie jest Straż Marszałkowska?

(Głos z sali: Czuwa.)

Proszę, by uspokoić państwa przy tych reflektorach. Jeśli nie można tego robić ciszej, to proszę zupełnie uniemożliwić tego rodzaju działania.

Dziękuję.

Pani poseł, proszę kontynuować.

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:

Oczywiście te uchybienia nie powinny mieć miejsca, ale nawet jeśli nie dochodzi do podjęcia uchwały, to ważne jest pokazanie problemu prawnego, który w normalnym toku sprawy kasacyjnej pojawiłby się po prostu znacznie później. Rozstrzygnięcia zapadające w sprawach kasacyjnych też oczywiście mają swoje zalety, i to ze względu na znaczenie poruszanych w nich zagadnień, jak i z powodu wpływu na prawidłowe stosowanie prawa. Duży walor ma także upublicznianie orzeczeń i związany z nim szeroki dostęp do judykatów Sądu Najwyższego, a to zawsze podnosi kulturę prawną w społeczeństwie i wzbogaca naukę prawa. Na marginesie dodam, że cieszy

podana przez panią prezes informacja, że w ubiegłym roku tworzone działającą już, i to na europejskim poziomie, czytelną akt.

Kolejny temat, a właściwie problem, nie jest nowy. Mogłabym w zasadzie powtórzyć słowa pani prezes, a co za tym idzie swoje własne, wypowiedziane w ubiegłym roku podczas przedstawiania informacji o działalności Sądu Najwyższego w roku 2013. Otóż już w ubiegłym roku pojawił się postulat, aby tylko niektórzy prawnicy mogli występować w Sądzie Najwyższym oraz pisać skargi kasacyjne, które często są wadliwie sformułowane. Znaczna ich liczba jest wnoszona na specjalne życzenie klienta, a absolutną prawdą jest, że społeczeństwo traktuje skargę kasacyjną jako trzecią instancję. Zresztą nie tylko społeczeństwo, projektodawcy ustaw też. Nie dalej jak wczoraj negatywnie oceniliśmy pomysł Senatu, który zamierzał wprowadzić skargę kasacyjną w takim przypadku, gdy zapadło orzeczenie o odmowie przyznania państwowej kompensaty przysługującej ofiarom niektórych przestępstw. Nadal aktualna jest opinia Sądu Najwyższego, że takie rozwiązania, jak specjalizacja i ograniczenie liczby pełnomocników uprawnionych do występowania w sądzie, byłyby korzystne dla stron, gdyż wadliwe, co często się zdarza, powołanie podstaw środka zaskarżenia po prostu uniemożliwia pożądane rozstrzygnięcie sprawy. Rolę inicjatorów, o czym już też mówiliśmy – tu też jest troszkę problemów – powinny wziąć na siebie samorządy adwokatów i radców prawnych. Pan poseł Andrzej Dera kiwa głową, jak zwykle się zgadzamy.

(Poseł Andrzej Dera: Bo tak jest.)

O krytyce, jaka spotyka ze strony Sądu Najwyższego parlament, nie będę już mówić, bo te gorzkie słowa o prowizoryczności i incydentalności zmian w ustawach padają również pod adresem projektodawców z trybuny, na której w tej chwili stoję. To oczywiście późniejszy problem dla Sądu Najwyższego, który w orzeczeniach często sygnalizuje dostrzeżone błędy w ustawach, piętnując nadmierną szczegółowość stanowionego prawa i częsty brak spójności z dotychczasowymi przepisami. To, co na pewno cieszy, to fakt, że wzrost liczby spraw, zwłaszcza kasacji i skarg kasacyjnych, nie spowodował wydłużenia czasu ich rozpoznawania.

Panie i panowie posłowie pozwolą, że nie będę wymieniała już liczb, bo po pierwsze, zostały podane, a po drugie, są dostępne na 182 stronach informacji i 59 stronach uwag o stwierdzonych nieprawidłowościach i lukach prawnych. Przepraszam, jednak liczby podałam.

Na ręce pani prezes chcę w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej złożyć podziękowanie dla sędziów Sądu Najwyższego za ich służbę dla państwa, mając przy tym cichą nadzieję, że będą wiecznie dążyć do doskonałości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze uwaga do Straży Marszałkowskiej.

Oczywiście to jest nieustanna praktyka, że dziennikarze tam pracują, i to się udaje, ale tej ekipie się nie udawało, bo byli o parę tonów za głośno. Niech oni to robią, tylko niech starają się to robić w takim tonie, który towarzyszy nam już przez te kilkadziesiąt lat, dobrze? Tak zupełnie usunąć ich z tego miejsca nie można, bo to jest ich miejsce, tylko niech to robią sprawniej. Dziękuję bardzo.

Teraz już pan poseł Andrzej Dera ze Zjednoczonej Prawicy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Dera:

Panie Marszałku! Pani Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko wobec sprawozdania z działalności Sądu Najwyższego za rok 2014.

Swoje wystąpienie zacznę od podziękowań. Najpierw od podziękowań za bardzo rzetelne, obszerne sprawozdanie z działalności za 2014 r. W tym sprawozdaniu właściwie jest wszystko, czego państwo przez ten 2014 r. dokonaliście w Sądzie Najwyższym, są opisane wszystkie istotne rzeczy. Jest to bardzo rzetelne i sumienne sprawozdanie z tej działalności, która pokazuje, jak ważne problemy są rozwiązywane w Sądzie Najwyższym.

Kolejne podziękowania dla wszystkich sędziów za ich pracę składałam na ręce pani pierwszej prezes. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić polskie sądownictwo bez sprawnie funkcjonującego Sądu Najwyższego i za tę ogromną pracę chciałbym serdecznie podziękować. Podziękować także za to, że wzrost liczby spraw rozpatrywanych przez Sąd Najwyższy nie spowodował wydłużenia terminów rozpatrywania spraw, bo mimo wszystko są one długie, gdyż to jest zawsze jedna z większych bolączek polskiego sądownictwa. Mimo że tych spraw jest więcej, a obsada jest taka, jaka jest, udało się utrzymać dotychczasowy czas ich rozpatrywania w Sądzie Najwyższym. Należy to w tym momencie pochwalić, aczkolwiek, pani prezes, cały czas trzeba dążyć do tego, żeby ten czas rozpatrywania spraw w Sądzie Najwyższym był jak najkrótszy, ale to jest coś, co zawsze będzie wskazywane. Myślę, że to jest również wielką troską pani prezes, żeby sprawy, które są rozpatrywane w Sądzie Najwyższym, były rozpatrywane w jak najkrótszym czasie. Choć oczywiście czas nie może być jedynym wyznacznikiem, bo w przypadku Sądu Najwyższego dużo ważniejsza jest jakość orzeczeń, niż czas, w jakim one zapadają.

W tym sprawozdaniu jest wiele problemów. Czas pozostawiony do dyspozycji klubów nie pozwala na

szczegółowe omówienie wszystkich ważnych zagadnień, ale na kilku ważnych miejscach chciałbym się skupić.

Zacznę może inaczej niż moja poprzedniczka. Ja myślę o sygnalizacji luk prawnych, tego wszystkiego, z czym sądownictwo w Polsce tak naprawdę się musi zmierzyć. Tak naprawdę coraz niższy jest poziom stanowionego prawa przez polski parlament. Jak w soczewce, w orzecznictwie sądów widać, że są z tym coraz większe problemy. Jeden wskaźnik – 200 pytań sądów – pokazuje, że sądy mają poważny problem z tym, jak odczytywać normy prawne, które są stanowione w polskim parlamencie. To pokazuje, że mamy z tym odwieczny problem. I to jest bicie się we własne piersi, to nie jest przrzucanie odpowiedzialności na sądy, bo sądy muszą to prawo stosować. Tutaj widać, chociażby na podstawie reakcji sądów w postaci pytań o to, jak należy różne przepisy interpretować, że sytuacja się nie poprawia.

Tu jest bardzo potrzebna pogłębiona refleksja polskiego parlamentu nad tym, co zrobić. Nie tylko polskiego parlamentu. Myślę, że klasa polityczna powinna się nad tym zastanowić, tak jak pani prezes zastanawiała się nad tym, co zrobić, żeby jakość tych kasacji była wyższa. Jest postulat, żeby zrobić jakąś specjalizację nawet ze strony profesjonalnej obsługi prawnej, a to pokazuje, że zagadnienie jest poważne. Zatem tym bardziej polska klasa polityczna, polski parlament powinny się zastanowić, co zrobić, żeby podnieść jakość pracy polskiego parlamentu.

Ja mogę powiedzieć, że w tej kadencji jako przedstawiciele opozycji wielokrotnie wskazywaliśmy czy ja osobiście wskazywałem, że pewnych rzeczy nie powinno się robić z uwagi na istniejący system prawny, ale mimo wszystko było takie parcie do sukcesu, do tego, żeby przepracować jakąś ustawę, że nie słucha nikogo. To, że nie słucha opozycji, to jeszcze jestem w stanie zrozumieć, bo to jest opozycja, ale jeżeli nie słucha siedzących na sali przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa czy innych ekspertów, którzy wskazują na poważne luki czy błędy, to potem mamy taką jakość przepisów. To jest coś, co jest odwieczną bolączką w polskim parlamencie.

Jest pytanie, co zrobić, żeby w przyszłości do tego nie dochodziło. Jeżeli nadal w sensie jakości będziemy szli w dół, to w polskim sądownictwie i m.in. w Sądzie Najwyższym będzie coraz więcej problemów. Więc jest potrzebna pogłębiona refleksja i myślę, że będzie tu też potrzebna jakaś specjalizacja.

Z tego, co rozumiem, ten problem polega na tym, żeby pewne idee natury politycznej czy oczekiwań społecznych przełożyć na język prawny. Samo w sobie to jest trudne. Mnie osobiście wydaje się, że problem pojawia się już na poziomie kształcenia na polskich uniwersytetach, że zbyt małą wagę przykładają do problemów legislacyjnych, że w ogóle nie uczy się studentów zasad legislacji i potem tak to niestety wychodzi. Kadra legislacyjna jest słaba, a gdy jeszcze słyszę o ciągłej wojnie między legislatorami polskie-

Posel Andrzej Dera

go Sejmu i polskiego Senatu... To wszystko pokazuje, że coś tu nie gra. Jesteśmy w jednym budynku, a wielokrotnie spotykamy się z tym, że ustawa jest poprawiana, bo inne jest spojrzenie na pewne zagadnienia, a potem rozgrywany jest swoisty ping-pong, które biuro jest ważniejsze. Nie powinno być takich rzeczy. To wszystko powoduje, że jakość naszej pracy nie jest najwyższa.

Ja mam troszeczkę odmienne zdanie na temat obsługi prasowej. Mnie osobiście wydaje się, że dobre wyroki bronią się same. Tutaj nie powinno być problemu. Gdy słyszę, że potrzeba więcej środków na to, żeby funkcjonowały jakieś sprawne służby prasowe, to jakoś niezmiennie mi się to kojarzy z PR. Moim zdaniem dobre orzecznictwo, sprawiedliwe wyroki nie potrzebują PR, po prostu dobry wyrok broni się sam. Jest jednak wiele problemów jednostkowych, bo zdarzają się jacyś źli sędziowie, jakieś fatalne wyroki, jakieś fatalne zachowania sędziów, które rzutują na całą grupę sędziowską. To rzeczywiście jest problem. Ale wydaje się, że wtedy trzeba napiętnować konkretne zdarzenie, które nie powinno mieć miejsca, i w ten sposób odciąć się od takich przypadków. One się będą zdarzać, bo to jest liczna grupa zawodowa. Przecież jest wydawanych kilkadziesiąt tysięcy wyroków, a może i więcej, patrząc globalnie. W każdym razie wtedy jest potrzebne stanowcze odcięcie się, odcięcie się od tych złych przypadków. Tego być może czasami brakuje.

Pani prezes zwracała również uwagę na ujednolicenie postępowania dyscyplinarnego, co zasygnalizowała też w swoim sprawozdaniu. Jest to rzeczywisty problem i nad tym też trzeba będzie się w przyszłości zastanowić.

Swoje wystąpienie chcę zakończyć próbą rozwiązania jednego z poważniejszych problemów, problemu, który też zauważyłem na przestrzeni iluś lat. Rzecznik praw obywatelskich – mamy sprawozdanie, Krajowa Rada Sądownictwa – mamy sprawozdanie, Sąd Najwyższy – mamy sprawozdanie. Te instytucje w swoich sprawozdaniach wskazują na szereg problemów natury prawnej, z którymi się spotkały. My jako posłowie to otrzymujemy. Prześledziłem sprawozdania z ostatnich lat i doszedłem do wniosku, że największy problem polega na tym, że większość tych niedociągnięć, tych braków, tych luk jest wskazywana co roku, że jest mała reakcja polskiego parlamentu na to, co sygnalizują te instytucje. Mnie się osobiście wydaje, że powinno być zupełnie inaczej, bo to są bardzo poważne sygnały z bardzo ważnych, konstytucyjnych, organów, tak naprawdę wskazujących, że są problemy. Cały czas się zastanawiam, jak udroźnić tę ścieżkę, żeby te sprawy były rozwiązywane.

Udało nam się w ostatniej kadencji zrobić jedną ważną rzecz. Po orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego udało się uruchomić poprzez Senat inicjatywę dotyczącą orzeczeń, które uchylają przepisy nie-

zgodne z konstytucją. Chodzi o to, żeby to naprawić. I to zaczęło funkcjonować. Tak samo moim zdaniem trzeba zastanowić się, jak to ma funkcjonować w przypadku innych sygnałów, już niezwiązanych z uchYLENIEM przepisów, co robi Trybunał Konstytucyjny, ale takich chociażby sygnałów, jakie mamy w sprawozdaniu Sądu Najwyższego czy rzecznika praw obywatelskich – widzieliśmy, ile tam tego było – czy Krajowej Rady Sądownictwa. Chodzi o to, żeby też znaleźć mechanizm, aby to po prostu udroźnić.

Tak się zastanawiam, ponieważ chociażby te sygnały przedstawiane przez Sąd Najwyższy płyną ze strony sędziów, a tu zawsze jest problem relacji sędziowie – politycy, czy może, nie wiem, pani prezes przesyła takie sygnały prezydentowi, a prezydent też ma inicjatywę legislacyjną, może (*Dzwonek*) to byłby szybszy sposób, żeby w takich sprawach, które uniemożliwiają sprawne funkcjonowanie sądownictwa, tę inicjatywę miał prezydent, bo nikt inny nie może jej mieć z tego punktu widzenia. Mówię o usprawnieniu...

Już kończę, panie marszałku.

...funkcjonowania sądownictwa, bo tak odczytuję kwestię tych luk, o których pani prezes mówiła. Tak więc warto się nad tym po prostu głębiej zastanowić. I taką refleksją chciałbym swoje wystąpienie zakończyć, jeszcze raz dziękując za wykonaną pracę w roku 2014. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby wpisać się jeszcze na listę pytających?

Nie widzę kolejnych chętnych.

Czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Jako pierwsza pytać będzie pani poseł Józefa Hrynkiewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

A jako że nie ma pani poseł...

Pan profesor chciałby się jeszcze wpisać na listę pytających?

(*Posel Tadeusz Iwiński: Nie.*)

W takim razie jako jedyny jest na liście pytających i głos zabierze już teraz pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Prezes! Z informacji o działalności Sądu Najwyższego w roku 2014 wynika: „że mimo statystycznie większej liczby rozpoznanych spraw nie zmniejszyły się zaległości. Taki stan rzeczy wynika przede wszystkim ze znacznego wzrostu liczby skarg kasacyjnych”. Jakież zatem działania planuje podjąć pani prezes, aby zredukować przedmiotowe zaległości?

Posel Andrzej Szlachta

Również ze sprawozdania wynika, że na dzień 31 grudnia 2014 r. obsada sędziowska Sądu Najwyższego wyniosła 86 osób, podczas gdy skład Sądu Najwyższego ustalony został rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na 90 sędziów. Szanowna pani prezes, z czego wynika ten niepełny skład obsady sędziowskiej? Czy Krajowa Rada Sądownictwa nie zgłasza kandydatów, czy to jest taki stan przejściowy? I ostatnie pytanie. Jaki jest aktualny stan obsady sędziowskiej Sądu Najwyższego? Czy on się utrzymuje na poziomie 86 sędziów, czy jest pełny skład? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi.

A teraz już proszę ponownie o zabranie głosu pierwszą prezes Sądu Najwyższego panią Małgorzatę Gersdorf.

Uprzejmie proszę, pani prezes.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Może odpowiem panu posłowi na zadane pytania. Walka z zaległościami jest trudna dla pierwszego prezesa, ponieważ nie ma żadnej mocy sprawczej w kwestii tego, żeby sędziowie szybciej orzekali w konkretnych sprawach, bo sędziowie są niezawisli i orzekają wtedy, kiedy uważają, że są już gotowi do orzekania. Niemniej moje organizacyjne działania, które by niewątpliwie przyczyniły się do lepszej jakości pracy sędziów, zmierzały do tego, żeby powiększyć grono współpracowników. Brakuje mi co najmniej 16 asystentów. Asystenci powinni być przy każdym sędzim, a 16 brakuje. W tej chwili sędziów Sądu Najwyższego będzie o trzech więcej, zgodnie z decyzją prezydenta Komorowskiego, czyli jeszcze będzie o trzech za mało, a więc 19. Niestety, tzw. blokady etatów uniemożliwiają od wielu, wielu lat zatrudnienie nowych osób, który byłyby pomocne w orzecznictwie i na pewno usprawniłyby postępowania, przyspieszyły ich szybkość. To jest problem, który leży na sercu najbardziej prezesom izb, bo oni prześcigają się w tym, żeby mieć mniejsze zaległości. Nawet prowadzą takie działania – powiedziałabym: dyscyplinujące – że wyznaczają więcej sesji, co oczywiście powoduje duże nakłady pracy.

Jeżeli chodzi o obsadę, o którą pytał pan poseł, to ona ewoluuje, ponieważ jedni sędziowie odchodzą w stan spoczynku, a zanim drugich się powoła, zanim zgłoszą się właściwi, będzie ta cała procedura uruchomiona, to mija pewien czas. Nie jest zawsze tak, że wiemy, że na pewno ten i ten sędzia przecho-

dzi w stan spoczynku. Oni decydują czasami o tym tak ad hoc i nie jesteśmy przygotowani do tego, żeby natychmiast uruchomić tę procedurę. Stąd jest ta różnica. Troszeczkę wykorzystujemy także sędziów delegowanych z sądów apelacyjnych. To jest nie tylko wykorzystanie sędziego do pracy, to jest też chęć sprawdzenia go w roli orzecznika Sądu Najwyższego. To jest jednak inne orzekanie. W ten sposób szukamy najlepszych kandydatów wśród sędziów do pełnienia funkcji sędziego Sądu Najwyższego.

Trzecia sprawa... Nie wiem, co to było, niewyraźnie napisałam. Aha, przepraszam bardzo, chodziło o to, że utrzymuje się czas orzekania, średnio sześć, dziesięć miesięcy. On się utrzymuje, ale uważam, że mieścimy się w średniej europejskiej. To oczekiwania na orzekanie przed Sądem Najwyższym nie jest takie długie. Lepiej jest, zdaje się, w przypadku NSA, ale zmierzamy do tego, żeby było ono jak najkrótsze. Nie zawsze to jest możliwe. Myślę, że wszyscy sędziowie zdają sobie sprawę z tego, że nie może być zbyt dużych zaległości, ale proszę zwrócić uwagę, że tych zaległości mogłoby w ogóle nie być, gdyby nic nie przyjmowano do rozstrzygnięcia. A przecież tak nie jest. Sędziowie są bardzo moralni i przyjmują do rozstrzygnięcia te sprawy, które rzeczywiście na to zasługują, czyli raz jest ich więcej, raz mniej. Tak wygląda sprawa z mojej perspektywy. Ja mogę tylko lepiej organizować pracę dla sędziów pod względem technicznym, organizacyjnym, asystenckim, natomiast absolutnie w żadnym zakresie nie mogę wpływać na orzecznictwo.

Jeżeli można, panie marszałku, jeszcze minutę.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Tak, bardzo proszę.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf:

Chciałabym panu marszałkowi i wszystkim państwu posłom bardzo podziękować za pozytywną ocenę działania Sądu Najwyższego. Zdaję sobie sprawę z tego, że są niedociągnięcia, bo w każdej pracy jakieś są, ale bardzo się staramy i dziękuję, że zostało to docenione. Przekażę sędziom tę pozytywną opinię parlamentu, to będzie dla nich bardzo budujące. Jednocześnie chciałabym podkreślić, że dużą zasługę, jeśli chodzi o ważne orzeczenia i odpowiedzi na pytania prawne, ma Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego i asystenci w Sądzie Najwyższym, którzy prezentują najwyższy poziom. Im również należy się to podziękowanie i im też pozwolę sobie je przekazać. Bardzo dziękuję państwu. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję bardzo pani prezes i również serdecznie gratuluję tak wysokiej oceny posłów, którzy zabierali głos. Dziękuję raz jeszcze.

Sprawozdawczyni komisji być może chciałaby jeszcze coś dodać, spuentować.

Uprzejmie proszę sprawozdawczynię komisji panią poseł Brygidę Kolendę-Łabuś o zabranie głosu.

Poseł Brygida Kolenda-Łabuś:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Myślę, że wysłuchawszy wystąpienie w imieniu klubów, głęboko i z refleksją analizujących informację o działalności Sądu Najwyższego w 2004 r...

(Poseł Andrzej Dera: W 2014 r.)

...mam prawo stwierdzić, że Sąd Najwyższy broni swojej roli, swojej pozycji ustrojowej w ten sposób, że o sprawach dotyczących naszego wymiaru sprawiedliwości potrafimy rozmawiać zupełnie apolitycznie.

Bardzo dziękuję wszystkim klubom za głęboką refleksję nad zagadnieniami, które są dostrzegane na tle działania Sądu Najwyższego.

Jeszcze raz pozwolę sobie w imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka złożyć na ręce pani prezes podziękowania nie tylko za tę niekwestionowaną wysoką pozycję, ale także za aktywność przedstawicieli Sądu Najwyższego w czasie prac legislacyjnych, kiedy procedujemy różne ustawy. Są to opinie eksperckie, w które się, panie pośle Dera, bardzo wsłuchujemy, ponieważ są nie do przecenienia. Jeszcze raz bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Stwierdzam, że Sejm zapoznał się z informacją o działalności Sądu Najwyższego w roku 2014.

Raz jeszcze dziękuję pani prezes.

Dziękuję pani poseł sprawozdawczyni i posłom, którzy zabierali głos w tym punkcie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r. (druki nr 3665 i 3701).

Proszę pana posła Killiona Munyama o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Killion Munyama:

Dziękuję panu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych Komisji Gospodarki oraz Spraw Zagranicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z ich prac nad projektem ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w dniu 21 lipca 2015 r. Będący przedmiotem pracy komisji projekt przyniesie realne ułatwienia dla obywateli państw Grupy Wyszehradzkiej poprzez zapewnienie łatwiejszego i bardziej przyjaznego niż dotychczas dostępu do systemu Patent Cooperation Treaty, czyli PCT.

Projekt ten współtworzony jest przez wszystkie państwa Grupy Wyszehradzkiej, tj. Polskę, Czechy, Słowację i Węgry. Będzie to również krok w kierunku rozwoju i poszerzenia współpracy międzynarodowej ww. państw.

WIP, czyli Wyszehradzki Instytut Patentowy, będzie organizacją międzynarodową ds. współpracy patentowej, która posiadać będzie osobowość prawną oraz autonomię administracyjną i finansową. Funkcjonować będzie jako Międzynarodowy Organ Poszukiwań oraz Międzynarodowy Organ ds. Badań Wstępnych w rozumieniu Układu o współpracy patentowej, sporządzonego w Waszyngtonie dnia 19 czerwca 1970 r., poprawionego dnia 28 września 1979 r. i zmienionego dnia 3 lutego 1984 r.

Ustanowienie WIP nie będzie wiązać się z przekazywaniem mu kompetencji organów władzy państwowej w sprawach dotyczących własności przemysłowej. Jedyne koszty projektu, który musi zostać pokryty przez państwo, to koszt wkładu początkowego, który jest niezbędny do rozpoczęcia działalności i przeznaczony zostanie na wyposażenie instytutu w sprzęt elektroniczny oraz meble. Szacowany koszt nie powinien przekroczyć 15 tys. euro, a zatem każde z państw grupy zapłaci ok. 3,5 tys. euro wkładu początkowego.

Przewiduje się, że Wyszehradzki Instytut Patentowy będzie organizacją samofinansującą się, czyli wydatki będą pokrywane z własnych środków, którymi głównie będą dochody z opłat za przeprowadzenie poszukiwania w stanie techniki lub za badanie wstępne w ramach systemu PCT. WIP otwarty będzie również dla innych zainteresowanych państw europejskich, przy czym zainteresowanie korzystaniem z jego usług wyraziły już Chorwacja, Litwa, Rumunia, Serbia i Słowenia. Dzięki temu przewiduje się zysk już w pierwszym roku działalności, który to zysk dzielony będzie między umawiające się państwa. Przypadająca Polsce część zysku odprowadzana będzie do budżetu państwa, a podstawowym kryterium podziału zysku ma być liczba przeprowadzonych poszukiwań.

Posel Sprawozdawca Killion Munyama

Organem zarządzającym będzie rada administracyjna, która składać się będzie z przedstawicieli umawiających się państw i ich zastępców. Funkcje administracyjne będzie pełnił sekretariat...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle, bardzo bym prosił, żeby pan przedstawił sprawozdanie komisji. Pan przedstawia projekt ustawy. Sprawozdanie komisji, bardzo proszę.

Posel Sprawozdawca Killion Munyama:

Rozumiem, że krócej, tak?

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Nie, to nie chodzi o to, czy krótko, czy długo, chodzi o przedstawienie sprawozdania komisji, a nie projektu ustawy, bo projekt ustawy był już prezentowany w pierwszym czytaniu.

Posel Sprawozdawca Killion Munyama:

Panie marszałku, to jest pierwsze czytanie tego projektu.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

To jest sprawozdanie komisji.

Posel Sprawozdawca Killion Munyama:

Z posiedzenia komisji, tak.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Tak, to jest sprawozdanie komisji.

Panie pośle, to jest sprawozdanie komisji, to jest już sprawozdanie.

Posel Sprawozdawca Killion Munyama:

Dobrze.

Mówimy o tym, że utworzenie WIP będzie oczywiście miało korzystny wpływ na działalność krajowych

użytkowników systemu PCT. Dzięki temu, że Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej będzie wykonywał pracę międzynarodowego organu poszukiwań i badań wstępnych, polscy użytkownicy zyskają dodatkowo możliwość wyboru tego organu, oczywiście oprócz Europejskiego Urzędu Patentowego, a tym samym możliwość procedowania we własnym kraju w języku polskim. Dla użytkowników, którzy wybiorą Wyszehradzki Instytut Patentowy, przewiduje się możliwość uzyskania refundacji części opłaty za sporządzenie sprawozdania z międzynarodowego poszukiwania, o ile zgłaszający korzysta z pierwszeństwa odnośnie do zgłoszenia krajowego i przedstawi sprawozdanie z krajowego poszukiwania.

Komisja Gospodarki i Komisja Spraw Zagranicznych w dniu 21 lipca 2015 r. przyjęły projekt ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym bez poprawek. Opinia BAS również jest pozytywna, proponowany tryb ratyfikacji umowy jest prawidłowy. W związku z tym połączone komisje wnoszą o przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Do wszystkich posłów zwracam się o to, żeby odnosili się jedynie do sprawozdania komisji, dlatego że projekt ustawy był już wcześniej omawiany. Tylko o sprawozdaniu komisji proszę mówić. To jest debata nad sprawozdaniem komisji.

Otwieram dyskusję.

Pani poseł Renata Janik, Platforma Obywatelska.

Posel Renata Janik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r., druki nr 3665 i 3701.

W dniu 26 lutego 2015 r. prezesi urzędów własności przemysłowej czterech państw Grupy Wyszehradzkiej podpisali w Bratysławie umowę o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, w skrócie WIP. Wyszehradzki Instytut Patentowy będzie działał jako Międzynarodowy Organ Poszukiwań oraz Międzynarodowy Organ Badań Wstępnych.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Ale to jest debata, pani poseł, nad sprawozdaniem komisji.

O projekcie ustawy już państwo mówiliście, przygotowując sprawozdanie komisji.

Posel Renata Janik:

Dobrze, panie marszałku.

Związanie Rzeczypospolitej Polskiej umową o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym nie pociągnie za sobą obowiązku przekazania tej organizacji żadnych kompetencji organów władzy państwowej. Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym wyczerpuje przesłanki określone w art. 89 ust. 1 pkt 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. i wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska pozytywnie opiniuje sprawozdanie przedłożone przez Komisję Gospodarki oraz Komisję Spraw Zagranicznych i będzie głosować za przyjęciem ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo pani poseł Janik.

Pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Pyzik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W warunkach globalizacji innowacyjność jest specyficznym papierkiem lakmusowym rozwoju gospodarczego. Innowacyjność jest wartością wymiarną. Jeśli nas przykład weźmiemy pod uwagę liczbę zgłoszeń PCT w przeliczeniu na milion mieszkańców, to okaże się, że pod względem innowacyjności jesteśmy w ogonie Europy. Polacy nie potrafią chronić swojej własności intelektualnej. Kwestią godną zauważenia jest fakt, że Polacy pracują nad patentami, ale w firmach zagranicznych, bo polskich firm praktycznie nie ma, wszystkie zostały zniszczone.

Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że otaczający nas świat nie stoi w miejscu, postęp techniczny oraz zapotrzebowanie na coraz nowsze i bardziej zaawansowane produkty powodują, że cykl życia produktów na rynku uległ w ostatnich dwóch, trzech dekadach znacznemu skróceniu, i konieczne staje się, jak mówią fachowcy, wprowadzenie na rynek produktów lepszych, szybszych, wielofunkcyjnych, to musimy pamiętać, że ten proces generuje powstawanie nowych wynalazków, podczas gdy te wcześniejsze stają się po prostu bezużyteczne.

Jak mówią ludzie związani z tą problematyką, alternatywy dla systemu ochrony własności intelektualnej nie ma, a na nim oparte są całe gospodarki rozwiniętych państw. Jest ponad 2,5 mln zgłoszeń patentowych, co powoduje, że rozpatrywanie ich przez właściwe urzędy patentowe oraz jakość prawa pozostawiają dużo do życzenia. Więcej, ta słabość sy-

stemu zagraża wnioskodawcom, bo stają się celem ataku tzw. trolli patentowych. Jak mówią ludzie związani z tematem, nawet niezawisłe w swoim działaniu sądy postrzegają strony sporu przez pryzmat posiadanych przez nie patentów, i to bez wnikania w ich jakość.

System wymaga zmian, zmian radykalnych, bo mówimy o dostępie do dóbr cywilizacyjnych. Światowa Organizacja Własności Intelektualnej nie potrafi wyjść z impasu, jaki powstał w tej dziedzinie pomiędzy krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się. W tej sytuacji takim krajom jak Polska nie pozostaje nic innego, jak starać się w sposób rozsądny i świadomy wykorzystywać możliwości, jakie daje ten system ochrony w obecnym kształcie, i tak też postrzegamy powstanie Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego.

Chcemy wierzyć, że stanie się on oparciem dla polskiego potencjału intelektualnego, zwłaszcza dla polskiej myśli technicznej, że stanie się on ochroną potencjału intelektualnego krajów Europy Środkowo-Wschodniej, a nie listkiem figowym braku polityki, realnej polityki innowacyjności w Polsce. Patentuje się wyłącznie konkretne rozwiązania, które spełniają wymóg nieoczywistości, nie da się bowiem patentować koncepcji, zasad działania czy wizji. Obserwując działania rządu Platformy Obywatelskiej i jego koalicjanta, wydaje mi się, że to nawet lepiej. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie pośle.

Czy się przesłyszałem, czy pan mówił, że wszystkie polskie firmy zostały zniszczone? Zdaje się, że tak pan to ujął.

Posel Piotr Pyzik:

Panie marszałku, z mojej wiedzy, którą zaczerpnąłem, konsultując to ze stosownymi środowiskami, wynika, że praktyka jest taka, iż większość wynalazków jest patentowana. Mówię to w odniesieniu do Polaków. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Tak. To znaczy, że dobrze usłyszałem, że powiedział pan, że wszystkie polskie firmy zostały zniszczone. Otóż powiem panu, że jest ich całkiem sporo, czyli to niezupełnie prawda.

Myślę, że to jest sformułowanie...

(Poseł Jerzy Borkowski: Mam firmę i nie jest zniszczona, panie marszałku.)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

...nieuprawnione. Zresztą sędzę, że polscy przedsiębiorcy odezwą się po tej pana wypowiedzi i powiedzą: żyjemy, jesteśmy, choć oczywiście warunki do gospodarowania mogłyby być lepsze. Dosyć tych dywagacji.

Pan minister Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Zamierzałem mówić merytorycznie, ale muszę odnieść się do tego, bo widzę, że wkradła się tutaj...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

A jednak niech pan spróbuje merytorycznie.

Posel Mieczysław Kasprzak:

...demagogia.

Chyba nie wszystkie firmy zostały zniszczone, tak powiem, bo kiedy szedłem na mównicę, kolega powiedział, że jego firma nie została zniszczona, więc już mamy przykład tego, że jedna firma funkcjonuje. Mógłbym wskazać dziesiątki, setki, tysiące takich firm, które funkcjonują. Oczywiście problemy występują wszędzie, nie ma idealnych rozwiązań, trzeba cały czas doskonalić nasze prawo gospodarcze, i to cały czas się dzieje, trzeba usprawniać funkcjonowanie prawa dotyczącego działalności gospodarczej.

W czasie tej czy poprzednich kadencji zaszło wiele istotnych zmian. Moglibyśmy wymienić tutaj setki takich zmian. Oczywiście polska gospodarka nie jest jakąś wyspą, która funkcjonuje sama, w wielu przypadkach ma to związek z funkcjonowaniem przedsiębiorczości w warunkach globalnych, trzeba to mieć na uwadze.

Wychodząc temu naprzeciw, chcemy upoważnić prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r. Jest to inicjatywa słuszna, na posiedzeniu komisji nie budziła żadnych kontrowersji. Każda inicjatywa, która przyczyni się do tego, że będzie można sprawniej, łatwiej chronić wartość intelektualną w określonej grupie państw, przyczyni się również do poprawy funkcjonowania polskiej gospodarki. Poza tym to nie pociąga za sobą żadnych dodatkowych kosztów, jak to pani prezes przedstawiała, mieści się w ramach

środków, które są w tej chwili w dyspozycji Urzędu Patentowego RP.

Polskie Stronnictwo Ludowe popiera to rozwiązanie i będzie głosować za ratyfikacją tej umowy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan prof. Tadeusz Iwiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej. *(Oklaski)*

Posel Tadeusz Iwiński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Liczba patentów w poszczególnych państwach jest swoistym kryterium nowoczesności i postępu technicznego. Tak naprawdę o miejscu Polski w Europie i na świecie zadecyduje właśnie stan gospodarki, a także to, co robimy w dziedzinie badań, rozwoju i nauki, a z tego punktu widzenia ten stan jest niezadowolający. Myślę, że to sprawozdanie nie w pełni oddaje przebieg dyskusji, w której pojawiały się również głosy – nie chcę powiedzieć, że krytyczne – wątpliwe, dlatego to sprawozdanie nie zostało przyjęte jednogłośnie, a przy pięciu głosach wstrzymujących.

W imieniu Klubu Poselskiego SLD w zasadzie chcę to poprzeć, ale mam wątpliwości, które dotyczą różnych kwestii. Przede wszystkim my, tzn. Polska, mamy bardzo mało patentów. Wystarczy powiedzieć, że w ramach Grupy Wyszehradzkiej, która istnieje od 24 lat, która przechodziła rozmaite koleje losu – była szczególnie znacząca w pewnych okresach, miała też kryzys do 1999 r., gdy żadne z jej państw, najpierw trzech, gdy istniała Czechosłowacja, a później czterech, tj. Czechy, Słowacja, Polska i Węgry, nie wstąpiło do Unii Europejskiej – nie ma struktur rozwiniętych tak bardzo, jakbyśmy chcieli. Gdyby Wyszehradzki Instytut Patentowy to zmienił – to ważna kwestia, np. do tej pory działa międzynarodowy fundusz stypendialny dla młodych ludzi nauki – to byłaby to rzecz bardzo przydatna, ale...

Powiedzmy sobie o tym „ale”. Otóż to dobrze, że ten instytut ma działać jako międzynarodowy organ poszukiwań i międzynarodowy organ badań wstępnych. Być może dzięki temu skróci się czas oczekiwania na rejestrację poszczególnych patentów, ale jest w filozofii takie pojęcie „brzytwy Ockhama”, chodzi o to, czy należy mnożyć byty ponad potrzeby. Do tej pory mieliśmy tryb krajowy, klasyczny przed urzędami patentowymi w poszczególnych państwach, tryb regionalny przed Europejskim Urzędem Patentowym – na obszarze tylko 38 państw, a w Europie jest państw 50, uwzględniając minipaństwa – i tryb

Posel Tadeusz Iwiński

międzynarodowy na podstawie układu o współpracy patentowej, którego stronami jest 148 państw.

Atuty są ewidentne. Są to korzyści językowe – będzie można składać wnioski w językach poszczególnych państw członkowskich, a więc także w języku polskim, nie trzeba będzie tego tłumaczyć na język angielski, francuski czy niemiecki – a także korzyści dotyczące kosztów. W pytaniach poruszę jednak też szereg kwestii, które – jak mi się wydaje – wymagają uregulowania. Mam nadzieję, że to zda egzamin, ale szczerze mówiąc, dopiero z perspektywy (*Dzwonek*) kilku lat będziemy mogli ocenić, jak to funkcjonuje. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu profesorowi.

O zabranie głosu w imieniu Zjednoczonej Prawicy proszę pana posła Arkadiusza Mularczyka.

Pana posła Mularczyka nie widzę.

A więc pan poseł Jerzy Borkowski z Ruchu Palikota.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Borkowski:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Ruch Palikota chciałbym przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r., druk nr 3665.

Jeśli chodzi o potrzebę i cele związania Rzeczypospolitej Polskiej umową o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, to jest to konieczne i będzie przydatne zgłaszającym, obywatelom naszego kraju, ubiegającym się o ochronę swoich wynalazków za granicą. Zgodnie z umową państwa Grupy Wyszehradzkiej powołują Wyszehradzki Instytut Patentowy, który będzie działał jako międzynarodowy organ poszukiwań oraz międzynarodowy organ badań wstępnych. Zadania związane z przeprowadzaniem międzynarodowego poszukiwania oraz międzynarodowego badania wstępnego będą wykonywały urzędy własności przemysłowej ubiegających się państw, każdy dla swoich podmiotów, umożliwiając tym samym prowadzenie procedury w języku krajowym państwa członkowskiego. Zgłaszający polski uzyska więc możliwość wniesienia zgłoszenia międzynarodowego do Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej w języku polskim, przy czym będzie zobowiązany do dostarczenia dla celów publikacji tłumaczenia na jeden z dziesięciu języków wskazanych w regulaminie PCT w ciągu 14 miesięcy od daty pierwszeństwa.

Wyszehradzki Instytut Patentowy obejmie cztery państwa, jak wiemy, należące do Grupy Wyszehradzkiej, są to Czechy, Polska, Słowacja i Węgry, i będzie otwarty także dla innych zainteresowanych państw europejskich. Celem jego utworzenia jest zapewnienie łatwiejszego i bardziej przyjaznego niż dotychczas dostępu do systemu PCT. Zgłaszający z umawiających się państw uzyskują możliwość przeprowadzenia międzynarodowych poszukiwań i badań wstępnych w swoim urzędzie krajowym, korzystając przy tym ze zniżek z tytułu wykorzystania wyników krajowego poszukiwania w stanie techniki, co jest szczególnie ważne zarówno dla osób fizycznych, małych i średnich przedsiębiorstw, jak i dla uniwersytetów, instytutów badawczych oraz organizacji non profit.

Zgodnie z wnioskiem Komisji Gospodarki oraz Komisji Spraw Zagranicznych Koło Poselskie Ruch Palikota będzie głosować za przyjęciem projektu ustawy z druku nr 3665. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze z państwa chciałby się zgłosić do zadania pytania?

Pan poseł Szlachta?

Nikogo więcej nie widzę, więc tę listę zamykam.

Jako pierwszy pytać będzie pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Posel Piotr Pyzik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam następujące pytanie: Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Lista zgłoszeń do PCT wyraźnie wskazuje, że Polska z 8 zgłoszeniami na 1 mln mieszkańców jest daleko w ogonie, również za współuczestnikami organu międzynarodowego, którym będzie Wyszehradzki Instytut Patentowy. Mówię tu o Czechach, którzy mają w PCT 19 patentów na 1 mln obywateli i Węgrach – 16. Słowacja ma tyle samo co my – 8.

Drugie pytanie. Chodzi mi o czas wejścia w życie ustawy. Dlaczego przyjęto akurat 14 dni, a nie dłuższy okres? Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan prof. Tadeusz Iwiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Tadeusz Iwiński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Myślę, że na moje pytanie najlepiej odpowie obecna tu pani prezes.

Posel Tadeusz Iwiński

Po pierwsze, skoro ten instytut ma działać jako międzynarodowy organ poszukiwań i międzynarodowy organ badań wstępnych, bo tu nie chodzi tylko o unikanie plagiatów, ale także o zbadanie, co rzeczywiście jest rzeczą nowatorską, to na ile to może skrócić czas rejestracji patentów? Po wtóre, czy jednym z praktycznych celów ma być realizowanie wspólnych projektów patentowych na przykład polsko-czeskich, węgiersko-słowackich itd.? Mówiłem, że jest to groźba mnożenia bytów ponad potrzeby. Wiem, że działa Nordycki Instytut Patentowy. Na ile Grupa Wyszehradzka – oczywiście daleko jej do współpracy porównywalnej z Beneluksem czy grupą nordycką – doświadczenia tamtych struktur integracyjnych i ich instytucji patentowych może przenieść na nasz grunt i na czym mogłoby to polegać? Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie profesorze.

Ostatni pytanie zadawać będzie pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje pytanie będzie dotyczyć skutków finansowych związanych z utworzeniem Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego. W uzasadnieniu do tego projektu zapisano, że członkami założycielami są cztery państwa Grupy Wyszehradzkiej, które poniosą koszty utworzenia tego instytutu. Utworzenie Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego będzie wymagało wniesienia przez umawiające się państwa tzw. wkładu początkowego, a wkład początkowy będzie przeznaczony na wyposażenie instytutu w niezbędny sprzęt elektroniczny z oprogramowaniem oraz meble. Koszty te mają być finansowane solidarnie przez umawiające się państwa. A więc jedno państwo ma pokryć koszty w wysokości 3,5 tys. euro. Czy te koszty nie są niedoszacowane? Czy taka kwota rzeczywiście wystarczy na wyposażenie tak poważnego instytutu? Jeżeli (*Dzwonek*) chodzi o działalność bieżącą, to oczywiście instytut ma się sam finansować. Czy taka kwota początkowa rzeczywiście wystarczy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Proszę panią prezes Urzędu Patentowego Alicję Adamczak o zabranie głosu.

Czy pan poseł sprawozdawca komisji również chciałby zabrać głos?

Dobrze.

Po pani prezes, panie pośle.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym odnieść się do zadanych przez panów posłów pytań.

Pierwsze pytanie dotyczyło spraw związanych z liczbą patentów, jaka w zakresie procedury PCT została zgłoszona w każdym z krajów przynależących do Grupy Wyszehradzkiej, a zwłaszcza w Polsce. Otóż chciałabym poinformować, że jeśli chodzi o liczbę zgłoszeń w ramach procedury PCT, to w Polsce w roku 2014 były 244 zgłoszenia, podczas gdy w Słowacji było 56 zgłoszeń, w Czechach było 167 zgłoszeń, a na Węgrzech – 158. Z tego zestawienia wynika, że Polska jest największym spośród tych krajów, również najliczniejszym i ta proporcja została zachowana. W Polsce faktycznie jest najwięcej tych zgłoszeń. To nie znaczy, że jest to liczba wystarczająca, ponieważ zgłoszeń o międzynarodową ochronę w tym trybie powinno być znacznie więcej. Upatrujemy, że utworzenie i powołanie tego instytutu wpłynie bardzo pozytywnie na polskich twórców, którzy poprzez utworzony Wyszehradzki Instytut Patentowy będą częściej zgłaszać, występować o ochronę międzynarodową na rynkach zagranicznych.

Do procedury PCT przystąpiło w sumie 148 państw. W związku z tym na terytorium tych państw poprzez ten instytut i biuro międzynarodowe, które usytuowane jest w Światowej Organizacji Własności Intelektualnej w Genewie, nasi zgłaszający będą mogli ubiegać się o ochronę. Sądzę, że taki był zamysł i zostanie on spełniony, że nastąpi ożywienie, jeśli chodzi o międzynarodową ochronę naszych rozwiązań za granicą właśnie poprzez korzystanie z procedury PCT.

Następne pytanie, zadane przez pana prof. Iwińskiego, dotyczyło działalności instytutu, czy faktycznie jego powołanie pozwoli na skrócenie czasu rozpatrywania zgłoszeń i czy mogłyby być tworzone wspólne zgłoszenia w ramach krajów Grupy Wyszehradzkiej czy innych krajów. Otóż pragnę odpowiedzieć, że jednym z celów powołania tego instytutu jest istotne skrócenie czasu uzyskania ochrony z tego względu, że pierwsza faza będzie dotyczyła procedury, która będzie toczyła się przed każdym z urzędów krajowych w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Pozwoli to na rozpatrywanie ewentualnie postawionych zarzutów w języku krajowym i dyskusję nad nimi, jak również będzie skutkowało istotnym skróceniem czasu na rozpatrywanie tych zgłoszeń już poprzez biuro międzynarodowe. W efekcie – chciałabym to również zaznaczyć – każda procedura w ramach PCT skończy się w kraju wyznaczonym. A więc to kraje wskazane przez zgłaszającego indywidualnie będą podejmowały finalną decyzję co do udzielenia bądź odmowy udzielenia patentu. W związku z tym ten czas finalny nie będzie zależny od żadnego z państw, które będą wchodziły w skład Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego. Ale na wstępie ten okres zostanie bezwzględnie skrócony.

**Prezes Urzędu Patentowego RP
Alicja Adamczak**

Myślę, ale nie wiem, czy to nie jest nadinterpretacja z mojej strony, że pana prof. Iwińskiego interesował de facto również czas rozpatrywania zgłoszeń w postępowaniu krajowym przed Polskim Urzędem Patentowym. Otóż jeśli tok mojego rozumowania jest słuszny, to chciałabym powiedzieć, że ten czas za ostatnie 10 lat wynosi średnio 39 miesięcy, czyli – przeliczając to na lata i miesiące – są to 3 lata i 3 miesiące. Jest to konkurencyjny czas rozpatrywania zgłoszeń, wydawania decyzji finalnej w stosunku do chociażby Europejskiego Urzędu Patentowego, o istnieniu którego pan profesor wspominał w swoim wystąpieniu.

W związku z tym, że w tej chwili procedowane są w Sejmie zmiany do ustawy Prawo własności przemysłowej, celem tej nowelizacji jest właśnie skrócenie m.in. czasu rozpatrywania zgłoszeń poprzez wprowadzenie bardzo przyjaznych elementów procedury, które dotychczas, na podstawie obowiązującej aktualnie ustawy, były niemożliwe do realizacji. Tak że proszę przyjąć moje zapewnienie, że ten czas rozpatrywania zgłoszeń przed polskim urzędem jest naprawdę bardzo krótki, zważywszy na wymogi proceduralne, które obowiązują na całym świecie, a będzie on jeszcze krótszy po wprowadzeniu wspomnianej nowelizacji.

Następne pytanie zadane przez pana prof. Iwińskiego dotyczy tego, czy są lub mogą być wspólne zgłoszenia, właśnie międzypaństwowe. Otóż w ramach różnego rodzaju projektów finansowanych m.in. przez Unię Europejską, ale nie tylko, dotyczących współpracy pomiędzy ośrodkami zwłaszcza akademickimi czy odnośnymi krajowymi akademiami nauk, realizowane są liczne projekty, w wyniku których zdarza się, że są zgłaszane na współwłasność wspólne projekty pomiędzy tymi jednostkami, które uczestniczą w realizacji projektu. Niemniej jednak nie jest to zjawisko nagminne i wydaje mi się, że przede wszystkim poprzez działania uświadamiające, a być może również innego rodzaju instrumenty powinno się dążyć do tego, aby projekty powstające przy wspólnym finansowaniu badań bądź też korzystaniu z intelektu poszczególnych twórców pochodzących z różnych krajów były właśnie zgłaszane na współwłasność, co nie zawsze jest przestrzegane we współpracy międzynarodowej.

Instytut działający przede wszystkim na potrzeby czterech krajów tworzących Wyszehradzki Instytut Patentowy właśnie ze względu na przynależność do Grupy Wyszehradzkiej będzie instytutem, który będzie mógł również działać na rzecz państw ościennych. Tak jak było wspomniane w wystąpieniach niektórych państwa posłów, takie deklaracje ze strony tych państw zostały już złożone, ponieważ jest to korzystana i tańsza procedura z tego względu, że w tej chwili badanie, które będzie przeprowadzane przez Wyszehradzki Instytut Patentowy, jest wyko-

nywane dla wszystkich krajów Grupy Wyszehradzkiej przez Europejski Urząd Patentowy. Cena za przeprowadzenie tego badania to prawie 1500 euro. W sytuacji kiedy będzie to robione przez urząd narodowy, ta kwota będzie zredukowana o 40%. Będą dalsze beneficja, również finansowe, dla zgłaszających, jeśli jednym z krajów, w którym zgłaszający będzie chciał uzyskać ochronę, będzie kraj przynależący do Europejskiej Organizacji Patentowej. Chodzi o te wspomniane przez pana posła Iwińskiego 38 krajów spośród wszystkich krajów Europy.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Pani prezes, prosiłbym, żeby już może odpowiadała pani na pytania bez dodatkowych wyjaśnień.

**Prezes Urzędu Patentowego RP
Alicja Adamczak:**

Dziękuję, panie marszałku.

W takim razie przechodzę do pytania pana posła Szlachty. Mianowicie jeśli chodzi o skutki finansowe związane z działalnością Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego, to te 3,5 tys. euro jest wystarczającą kwotą na wyposażenie z tego względu, że lokal będzie udostępniony przez urząd patentowy Węgier i nie będziemy wnosić za niego opłaty. Będzie do rozważenia kwestia, czy zaliczkowo będzie można utrzymać w tym instytucie kadre składającą się tylko z dwóch osób: sekretarki i dyrektora, które będą funkcjonować w Budapeszcie, czy będzie to kwota na wstępie wystarczająca, czy zaliczkowo będzie ona wypłacona przez węgierski instytut w związku z ich działalnością, a później będzie potrącona z wpływów, które będą wnoszone przez zgłaszających. W związku z tym sądzimy, że ta kwota jest wystarczająca, ponieważ była ona obliczona na podstawie symulacji kosztów za poszczególne zakupy, które będą stanowiły to wyposażenie. Oczywiście w trakcie działalności, w przypadku rozwoju, jeśli chodzi o inne państwa, być może będą dodatkowe koszty, ale one będą mogły być współfinansowane później z przychodów, które będą pochodziły właśnie z wpłat od zgłaszających za przeprowadzenie czynności, których celem jest powołanie Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

O zabranie głosu proszę...

(Poseł Tadeusz Iwiński: W trybie sprostowania.)

Panie profesorze, przekroczyliśmy czas przewidziany na ten punkt, ale proszę bardzo.

Posel Tadeusz Iwiński:

Przepraszam, panie marszałku, czas był przewidywany od godz. 15 do 15.30, więc może...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie profesorze, nieważne, nie dyskutujemy, czas na ten punkt został wyczerpany.

Posel Tadeusz Iwiński:

Dobrze.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dziękuję pani prezes za te odpowiedzi, ale mnie chodziło głównie o to, w jakim stopniu funkcjonowanie Wyszehradzkiego Instytutu Patentowego może stymulować, może także wpływać na podejmowanie wspólnych badań naukowych, które doprowadziłyby do rejestracji wspólnych patentów, tak jak mówiłem, np. polsko-węgierskich czy czesko-słowackich.

Wreszcie nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu może mieć miejsce wymiana doświadczeń z dwoma porównywalnymi grupami – chcielibyśmy się porównywać z takimi grupami jak Beneluks i grupa nordycka – również w zakresie współpracy patentowej, i czy możemy z funkcjonowania tamtych struktur wyciągnąć dla nas jakieś właściwe wnioski i lekcje na przyszłość. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie profesorze, czy chciałby pan, żeby pani prezes odniosła się teraz czy na piśmie?

(Posel Tadeusz Iwiński: Może na piśmie.)

Czy pani prezes byłaby uprzejma udzielić...

(Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak: Z wielką przyjemnością.)

Dobrze, to ustaliliśmy to.

Dziękuję pani prezes, wszystkim uczestnikom debaty. Jeszcze puentę przedstawi sprawozdawca komisji pan poseł Killion Munyama.

Bardzo proszę.

Posel Killion Munyama:

Dziękuję, panie marszałku.

Chciałbym tylko podziękować wszystkim członkom komisji za wkład w dyskusję na ten temat, ale chciałbym również zwrócić uwagę na to, co powiedział pan poseł z PiS-u, że po prostu nic nie ma, nie ma przedsiębiorców w Polsce. To jest nieprawda, przedsiębiorstwa w Polsce były i będą i zawsze będą wnioskowały o patenty. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi sprawozdawcy. Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Teraz będzie sporo sprawozdań senackich, więc nie będę dopuszczał do pytań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym (druki nr 3725 i 3738).

Proszę pana posła Arkadiusza Litwińskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Arkadiusz Litwiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Infrastruktury chciałbym przedstawić sprawozdanie zawarte w druku nr 3738 o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Senat w swojej uchwale przedstawił trzy poprawki do uchwalonej ustawy. Przewiduje on powrót do sytuacji, w której szkoły, ale nie tylko szkoły, także parę innych instytucji publicznych, będą mogły prowadzić stacje kontroli pojazdów prowadzone przez diagnostów.

Senat przyjął trzy poprawki. W 1. poprawce proponuje, ażeby zamiast terminu „szkoła” lub „centrum kształcenia” używać terminu „jednostka systemu oświaty”. W 2. poprawce Senat również zajmuje się terminologią i proponuje, ażeby posługiwać się pojęciem „system Państwowego Ratownictwa Medycznego”. Chodzi tutaj o jednostki, które należą do tego systemu, o to, żeby one też jednak miały uprawnienie do prowadzenia stacji diagnostycznych, mimo że nie są przedsiębiorcą. Poprawka 3. w zasadzie ma charakter czysto redakcyjny. Ona dotyczy wojewódzkich ośrodków doskonalenia ruchu, tzw. WORD-ów, natomiast Senatowi chodzi o to, ażeby usunąć te jednostki z przepisów w pewnym miejscu, gdyż z mocy innych przepisów one i tak są upoważnione do prowadzenia działalności gospodarczej i w tym sensie również do prowadzenia stacji kontroli pojazdów.

Komisja Infrastruktury przeanalizowała te trzy poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie następujące głosowanie. Chodzi o to, ażeby poprawkę 1. odrzucić, a poprawki 2. i 3. przyjąć. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Oświadczenia w imieniu klubów i kół mogą trwać do 3 minut.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Andrzej Gut-Mostowy, Platforma Obywatelska, a później pan poseł Piotr Król, PiS, jeśli jest na sali.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej przedstawić stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym, druki nr 3725 i 3738.

Stanowisko klubu Platformy jest tożsame ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury, czyli proponujemy odrzucić 1. poprawkę, a poprawki 2. i 3. przyjąć.

Poprawka 2. wydaje się dosyć ważna, istotna merytorycznie. Senat sprecyzował, że stacje kontroli pojazdów mogą prowadzić jednostki systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja bardzo dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Piotr Król, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Michał Tomasz Pacholski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Michał Tomasz Pacholski:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego PSL mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Celem uchwalenia omawianej zmiany do ustawy było umożliwienie prowadzenia stacji kontroli pojazdów przez przedmioty niebędące przedsiębiorcami. Obowiązujące wcześniej regulacje prawne przewidywały, iż prowadzenie stacji kontroli pojazdów stanowi działalność gospodarczą o charakterze regulowanym w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i wymaga uzyskania wpisu do rejestru przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów. Jednak wśród podmiotów prowadzących stacje kontroli pojazdów...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Pan omawia ustawę, od razu proszę przejść do poprawek.

Poseł Michał Tomasz Pacholski:

Poprawka nr 1 dotyczy rozszerzenia katalogu podmiotów niebędących przedsiębiorcami mogących prowadzić stacje kontroli pojazdów o wszystkie jednostki systemu oświaty kształcące w zawodach związanych z naprawą i eksploatacją pojazdów. Poprawka nie znalazła uznania Komisji Infrastruktury, ponieważ gdyby została przyjęta w kształcie, w jakim zaproponował Senat, katalog podmiotów prowadzących stacje kontroli pojazdów nie obejmowałby szkół wyższych. Jak informuje Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, takich szkół wyższych w Polsce jest pięć. Gdyby zmiana została dokonana, wymienione podmioty utraciłyby możliwość prowadzenia stacji kontroli pojazdów, a przecież nie taka była intencja całej nowelizacji ustawy. W związku z tym poprawka nr 1 uzyskała negatywną rekomendację.

Poprawka nr 2 stanowi doprecyzowanie użytej w ustawie nazwy „jednostki pogotowia ratunkowego”, która powinna brzmieć „jednostki systemu państwowego ratownictwa medycznego”. Podobnie doprecyzowujący charakter ma poprawka nr 3, która usuwa z katalogu podmiotów niebędących przedsiębiorcami mogących prowadzić stacje kontroli pojazdów wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego, które jako samorządowe osoby prawne mogą wykonywać działalność gospodarczą również w zakresie prowadzenia stacji kontroli pojazdów. Poprawki nr 2 i 3 uzyskały pozytywną opinię Komisji Infrastruktury.

Klub Parlamentarny PSL przyjmuje sprawozdanie komisji i będzie głosował za odrzuceniem poprawki nr 1 i przyjęciem poprawek nr 2 i 3. Dziękuję. *(Burzliwe oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

O! To było właśnie na temat sprawozdania. Dziękuję panu posłowi Pacholskiemu, który dostał burzę oklasków. Nie wiem, jak to zostanie zapisane w stenogramie, zazwyczaj tam są oklaski, a będzie trzeba wpisać burzę oklasków. Dość dygresji.

Pan poseł Maciej Banaszak, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Maciej Banaszak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej w całej rozciągłości popiera ustawę i będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Infrastruktury. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Banaszakowi.

Pan poseł Jerzy Borkowski, Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

Posel Jerzy Borkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koło Poselskie Ruch Palikota, które reprezentuję, będzie głosować zgodnie z rekomendacją, zaleceniami komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Zanim powiedziałem, że nie będę przy sprawozdaniach komisji o uchwałach Senatu dopuszczał do zadawania pytań, wcześniej zanim to ogłosiłem, poprosił mnie o to pan poseł Piotr Chmielowski. *Pacta sunt servanda.*

Tak więc na zasadzie wyjątku, bardzo proszę.

Posel Piotr Chmielowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam dwa krótkie pytania. Pierwsze pytanie dotyczy tego, ile naszych europosłów bądź posłów, ile osób z Polski uczestniczyło w konsultacjach przeprowadzonych przez Komisję Europejską w sprawie dyrektywy, która będzie obowiązywała od roku 2017. To pierwsza sprawa. Jakie stanowisko w tej kwestii przyjęliśmy w stosunku do stacji kontroli pojazdów? To pierwsze pytanie, a drugie pytanie: Czy ministerstwo prowadzi statystyki bądź zna instytucję, która prowadzi statystyki, w których mamy do czynienia z analizą tego, ile pojazdów wypadkowych, które ponownie uzyskały dopuszczenie do ruchu, spowodowało wypadki bądź uczestniczyło w wypadkach drogowych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Czy pan minister, sekretarz stanu w ministerstwie infrastruktury zechce udzielić odpowiedzi na to pytanie?

Pan minister Paweł Olszewski.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Olszewski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Odpowiadając na pytanie pana posła Chmielowskiego – z całym szacunkiem, nie śledzimy i nie monitorujemy aktywności europosłów i posłów. Zarówno państwo tutaj, jak i parlamentarzyści europejscy są wyżej, nad rządem, w związku z czym byłoby to niestosowne. Odnosząc się bezpośrednio do poprawek, stanowisko rządu jest zbieżne ze stanowiskiem komisji i stanowiskiem wszystkich klubów parlamentarnych, jak dobrze usłyszałem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu ministrowi Pawłowi Olszewskiemu.

Czy sprawozdawca komisji pan poseł Litwiński chciałbym jeszcze zabrać głos, chociaż myślę, że wszystko jasne?

Tak więc mamy puentę w tym punkcie.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Muszę odczytać jeszcze bardzo ważną informację, dlatego że wpłynęły kolejne sprawozdania o uchwałach Senatu, o których za chwilę państwa poinformuję.

Komisja Finansów Publicznych przedłożyła sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw,

— o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 3802, 3803 i 3801.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Rozglądam się na lewo, prawo, sprzeciwu nie słyszę. Propozycje zostały przyjęte.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami (druki nr 3752 i 3794).

Proszę panią poseł Aldonę Młyńczak o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Sprawozdawca Aldona Młyńczak:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Infrastruktury pragnę przedłożyć państwu sprawozdanie komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami, druki nr 3752 i 3794.

Sejm podczas procesu legislacyjnego wprowadził zmiany w art. 106 ustawy o kierujących pojazdami, gdzie po ust. 2 został dodany ust. 3. Nowy przepis zakłada uchylenie wymogu ukończenia dodatkowego

Poseł Sprawozdawca Aldona Młyńczak

kursu dla kierujących pojazdami uprzywilejowanymi przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej i Inspekcji Transportu Drogowego oraz kierujących pojazdami ochotniczych straży pożarnych. Rezygnacja z dodatkowego szkolenia ma przynieść oszczędności w wysokości ponad 200 mln zł. Jest to duża kwota zaoszczędzona z budżetu państwa, budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Senat po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 25 czerwca br. ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami wprowadził do niej 5 poprawek.

Poprawka nr 1 rozszerza katalog jednostek, których funkcjonariusze są zwolnieni z obowiązku ukończenia kursu dla kierujących pojazdami uprzywilejowanymi, o funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu.

Poprawka nr 2 wymienia wprost w art. 106 ust. 3 podmioty, których funkcjonariusze zostali zwolnieni z obowiązku ukończenia kursu dla kierujących pojazdami bez odsyłania do innych przepisów w celu poprawy komunikatywności ustawy.

Poprawki nr 3 i 4 dotyczą uzupełnienia przepisów legislacyjnych dotyczących wydawanych dokumentów przedstawianych przez funkcjonariuszy kierujących pojazdami uprzywilejowanymi, a zwolnionych z wymogu ukończenia dodatkowego kursu.

Z kolei poprawka nr 5 dotyczy zmiany wejścia w życie ustawy, rekomendując datę 4 stycznia 2016 r. w celu skorelowania terminu wejścia w życie ustawy z datą wygaśnięcia czasowego zwolnienia niektórych kierujących z obowiązku odbycia kursu dla kierujących pojazdami uprzywilejowanymi, przewidzianego w art. 135b ustawy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Infrastruktury po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 4 sierpnia 2015 r. uchwały Senatu zawierającej omówione poprawki wnosi, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć wszystkie poprawki Senatu zawarte w pkt 1–5. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do wystąpień, które mogą trwać nie dłużej niż 3 minuty.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza wystąpi pani poseł Teresa Świło, Platforma Obywatelska.

Poseł Teresa Świło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platforma Obywatelska w sprawie uchwały Senatu z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami.

Senat po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2015 r. ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami postanowił wprowadzić 5 poprawek.

Senat zdecydował także o rozszerzeniu katalogu jednostek, których funkcjonariusze są zwolnieni z obowiązku ukończenia kursu dla kierujących pojazdami uprzywilejowanymi. Zdaniem Izby wyłączenie powinno także dotyczyć funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu.

Na posiedzeniu komisji wszystkie poprawki zostały przyjęte, tak że w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej proszę o przyjęcie wszystkich poprawek i proszę o przyjęcie całej ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Andrzej Adamczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko klubu wobec uchwały Senatu z dnia 24 lipca br. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami.

Na te rozstrzygnięcia ustawowe długo czekali przede wszystkim członkowie ochotniczych straży pożarnych. One w sposób jasny i klarowny powodują, że to, co wcześniejszymi rozstrzygnięciami zepsuto w ustawie o kierujących pojazdami, niestety za sprawą tego klubu, który dzisiaj oręduje za naprawą, zostało przywrócone do normalności. Otóż ponownie m.in. członkowie ochotniczych straży pożarnych nie będą musieli przechodzić kolejnych szkoleń, za które płaciłyby samorządy. To przede wszystkim zwolnienie samorządów z konieczności finansowania – jeszcze raz mówię – zbędnych szkoleń w przypadku tych wszystkich, którzy potrzebne przeszkolenia już posiadają.

Z uwagą pochylił się nad propozycjami i proponujemy, aby przyjąć poprawki 1., 2. i 3., natomiast jesteśmy absolutnie przeciwko psuciu prawa przez zaproponowane kolejne poprawki: 4. i 5. Dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Michał Tomasz Pacholski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Posel Michał Tomasz Pacholski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami.

Ustawa została uchwalona przez Wysoki Sejm 25 czerwca 2015 r. Senat wniósł do niej 5 poprawek. Wszystkie zaproponowane przez Senat poprawki mają charakter doprecyzowujący i mają na celu takie skonstruowanie przepisów ustawy, aby była ona jasna i czytelna.

Dlatego Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego uznaje za słuszne zgłoszone przez Senat RP poprawki i będzie głosował za ich przyjęciem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Pacholskiemu.

Pan poseł Maciej Banaszak, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Maciej Banaszak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jedno zdanie do mojego przedmówcy, posła Andrzeja Adamczyka. Zgadza się i chciałbym, prosiłbym, aby Polskie Stronnictwo Ludowe, ugrupowanie, które wniosło tę ustawę, nie grało w kampanii wyborczej tym, że oto nie zmusza straży pożarnej do podwójnego szkolenia. To był bubel, który wprowadził rząd i z którego trzeba było szybko się wycofać. Niemniej oczywiście Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za poprawkami, zgodnie z rekomendacją komisji, jak i za całą ustawą. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi.

I pan poseł Edward Siarka, Zjednoczona Prawica.

Posel Edward Siarka:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu mojego klubu przedstawiam stanowisko co do uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami, która dzisiaj jest procedowana.

Trzeba w tym momencie powiedzieć, że zapisy, które pojawiły się w rozdziale 16 ustawy o kierujących pojazdami w odniesieniu do kierujących pojazdami uprzywilejowanymi, spowodowały, że oto znaleźliśmy się, jako ci, którzy tym tematem są zainteresowani, głównie ludzie związani z ochotniczymi

strażami pożarnymi, w takiej sytuacji, że właściwie od 1 stycznia 2016 r. żaden pojazd strażacki nie mógłby wyjechać na polskie drogi, żeby udzielać ludziom pomocy. Stąd też istniała pilna konieczność, by zapis art. 106 ustawy o kierujących pojazdami został zmieniony. Już powiedziano z tej trybuny, że wprowadzenie tego zapisu i wymogu ukończenia specjalistycznego kursu dla kierujących pojazdami uprzywilejowanymi kosztowałoby budżety gmin w granicach 200 mln zł, oczywiście również Państwową Straż Pożarną, Policję i pozostałe służby.

Te zapisy trzeba zmienić i to się dzieje, a Senat wniósł poprawki, które, wydaje się, rzeczywiście uchwaloną przez Sejm ustawę modyfikują na tyle, że te zapisy będą bardziej czytelne. Przypomnę, że na podstawie tych uregulowań, które przyjęliśmy, które Sejm przyjął, zniknie z art. 106 zapis o konieczności ukończenia dodatkowych kursów przez kierowców pojazdów uprzywilejowanych. Nie ma żadnych podstaw merytorycznych do tego, aby takie wymogi wprowadzać. Zresztą poselski zespół strażacki, który tym tematem się zajmował, również zwraca na to uwagę, a także komendant główny Państwowej Straży Pożarnej – nie ma problemu kierowców pojazdów uprzywilejowanych, bo oni dzisiaj i tak posiadają tak wysoką kategorię uprawnień do kierowania pojazdami, że wprowadzenie dodatkowego kursu tylko komplikowałoby sprawę i narażało budżety gmin na poważne wydatki. Znika w związku z tym ten zapis, znika również zapis ustawy odnośnie do finansowania tego zadania przez budżety gmin.

Wyrażam zadowolenie w związku z tym, że Senat doprecyzował przepisy ustawy. Przeanalizowaliśmy szczegółowo te zapisy i mam nadzieję, że będą one służyć również ochotniczym strażom pożarnym. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Jerzy Borkowski, Ruch Palikota.

Posel Jerzy Borkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa o zmianie ustawy o kierujących pojazdami, nad którą już procedowaliśmy w tej Izbie, wróciła z Senatu z pięcioma poprawkami, druk nr 3752, które komisja zarekomendowała pozytywnie. Pozostaje mi przychylić się do decyzji komisji. Koło Poselskie Ruch Palikota będzie głosować za przyjęciem tych poprawek i całej ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister Olszewski chciałby zabrać głos? Nie.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

Pani sprawozdawczyni Młyńczak również w swojej pierwszej wypowiedzi już powiedziała to, co było ważne.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego (druki nr 3753 i 3785).

Czy jest pan poseł Leszek Korzeniowski?

(*Głos z sali:* Chyba na papierosa trzeba będzie wyjść, panie marszałku.)

Nie ma pana posła Korzeniowskiego. Trzeba jednak kontrolować przebieg posiedzenia. (*Gwar na sali*)

Tu różne propozycje padają, co powinienem zrobić w oczekiwaniu na pana posła Korzeniowskiego.

Jedna propozycja jest już nieaktualna, bo wnoszono o trzysekundową przerwę. Trzy sekundy już minęły.

Kolejna propozycja, przepraszam, nie powinienem tego promować, chodzi o przerwę na papierosa, ale ja od wczoraj nie palę (*Oklaski*), więc to jest też nieaktualne.

(*Posel Artur Dunin:* Gratuluję!)

(*Posel Stanisław Kalemba:* Trzeba czekać, panie marszałku.)

Pan minister Kalemba twierdzi, że należy jednak cierpliwie czekać na pana posła Korzeniowskiego. Ale pełen pretensji jednak do pana posła...

(*Posel Kazimierz Plocke:* Panie marszałku, pan przewodniczący będzie za 30 sekund. Przepraszam.)

Pan minister Plocke podpowiada mi, że nie ma powodu, bym ogłaszał w tej sprawie przerwę, dlatego że ostatni komunikat, który wpłynął na telefon pana ministra Plocke, mówi, że panu posłowi Korzeniowskiemu brakuje jeszcze 30 sekund, by dotrzeć na salę.

(*Głos z sali:* Może Straż Marszałkowska...)

(*Głos z sali:* Ale zanim odsapnie, panie marszałku, po takiej podróży, to...)

Czekamy, bez przerwy, cierpliwie, ale z pewnego rodzaju pretensją, na pana posła Korzeniowskiego. Prosiłbym tylko, żeby, kiedy pan poseł się pojawi, nazbyt emocjonalnie tej pretensji nie objawiać, żebyśmy mogli pokojowo przystąpić do procedowania.

Panie ministrze Plocke, ta informacja nie była prawdziwa, 30 sekund już minęło, a pana posła Korzeniowskiego jak nie ma, tak nie ma i nie możemy rozpocząć rozpatrywania kolejnego punktu.

(*Głos z sali:* Poczekajmy jeszcze chwilę.)

Na twarzach posłów widzę rosnące zniecierpliwienie.

(*Głos z sali:* Nie, panie marszałku, to ten upał.)

(*Posel Romuald Ajchler:* Po takiej podróży trudno mu będzie.)

Czy jest pan poseł Leszek Korzeniowski?

Panie ministrze Plocke, został pan...

(*Głos z sali:* Jest, jest, już idzie.)

(*Głos z sali:* Panie marszałku, 35 sekund...)

(*Posel Romuald Ajchler:* A jaki spocony, panie marszałku.)

Panie pośle, ten uśmiech jest nieusprawiedliwiony, dlatego że cała sala na pana czekała, a ja w swojej długiej karierze parlamentarnej nie przeżyłem tak emocjonującej chwili. (*Wesołość na sali*)

Zapraszam pana łaskawie, żeby zechciał pan w pana łaskawości zająć miejsce i jak najszybciej zacząć przemawiać.

**Posel Sprawozdawca
Leszek Korzeniowski:**

Dziękuję, panie marszałku. Bardzo przepraszam.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wyniki sprawozdania Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Zostało skierowanych do Sejmu 26 poprawek. Komisja...

(*Posel Cezary Olejniczak:* Komisje.)

...komisje uznały, że pierwsze trzy poprawki należy odrzucić, 4. poprawkę przyjąć, 5. odrzucić, 6. odrzucić, 9., 15. 18. i 21. przyjąć, a resztę odrzucić.

Panie marszałku, nie będę komentował tej ustawy, ponieważ byłem osobą, która prowadziła prace nad nią.

(*Posel Romuald Ajchler:* Nawet.)

To pan powiedział, panie pośle.

Uważam, że ta ustawa powinna wejść pod obrady Sejmu.

(*Posel Edward Siarka:* Pan jest sprawozdawcą.)

Tak więc nie powinienem jej opiniować, nie? Tak że mówię, że to jest ustawa, którą Wysoka Izba powinna przyjąć wraz z poprawkami, o których mówiłem. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Utwierdzę pana posła Korzeniowskiego w przekonaniu, że słusznie postąpił, iż nie komentował ustawy, dlatego że wówczas wyszedłby poza rolę sprawozdawcy, ale na szczęście się w tej roli zmieścił.

Otwieram dyskusję.

Przystępujemy do wystąpień klubowych.

W imieniu klubu głos zabierać będzie pan poseł Janusz Dzieciół, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Janusz Dzieciół:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię dotyczącą uchwały Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Klub Platforma Obywatelska zapoznał się z 26 poprawkami, które wpłynęły i które opracowywały komisje, i po

Posel Janusz Dzieciol

głębokiej analizie głosował będzie za poprawką 4., 9., 15., 18. i 21., a za pozostałymi poprawkami, tzn. 1., 2., 3., 5., 6., 7., 8., 10., 11., 12., 13., 14., 16., 17., 19., 20., 22., 23., 24., 25., 26., klub Platforma Obywatelska głosował nie będzie. Dziękuję bardzo.

(*Posel Artur Dunin*: Proszę dopisać okłaski dla pana posła Dzieciola.)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi Dzieciolowi.

A teraz już pan minister Jan Krzysztof Ardanowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Ja jestem przekonany i mój klub jest również przekonany, że potrzeba uregulowania obrotu ziemią rolniczą jest oczywista i nie trzeba jej uzasadniać. Determinuje to m.in. zbliżający się koniec okresu ochronnego w nabywaniu ziemi przez obcokrajowców, okresu, który upływa, przypomnę, w maju 2016 r. Również, biorąc pod uwagę sytuację rynkową związaną z cenami ziemi, trzeba podnieść dużą mniejszą siłę nabywczą polskich rolników w stosunku do rolników z krajów Europy Zachodniej.

Ubolewamy, że z tak ważnymi, można by powiedzieć, ustrojowymi rozwiązaniami Wysoka Izba czekała przez kilka lat, bo również prace w poprzedniej kadencji Sejmu nie były temu poświęcone, czekała praktycznie do końca obecnej kadencji. Dlatego mamy pewną wątpliwość, czy rozwiązania merytoryczne są tu najważniejsze, czy też wydzwięk polityczny tej ustawy.

Pomijając to wszystko, chcę przypomnieć, że klub Prawo i Sprawiedliwość, chcąc rozwiązać problem obrotu ziemią rolniczą w Polsce i zabezpieczenia jej przed spekulacją i nieuprawnionym wykupem przez obcokrajowców, już ponad dwa lata temu, w lutym 2013 r., złożył stosowny projekt ustawy do łaski marszałkowskiej. Ten projekt niestety nie był procedowany. Chociaż ta ustawa, i zwracaliśmy na to uwagę podczas prac w komisji na poziomie parlamentu, zarówno Sejmu, jak i Senatu, jest ustawą nieprecyzyjną, ma niedoskonałości prawne, na które zwracało uwagę Biuro Analiz Sejmowych, jest kwestionowana przez wiele środowisk, również rolniczych, to zdaniem naszego klubu trzeba dać jej szansę, ponieważ ona jednak idzie w kierunku ograniczenia możliwości spekulowania ziemią w Polsce. Wydaje się, że trzeba będzie tę ustawę nowelizować na podstawie analizy

sytuacji, jaka się może pojawić, kiedy będzie ona realizowana.

Większość poprawek senackich na posiedzeniu komisji rolnictwa została odrzucona, ponieważ one burzyły jednak pewną logikę tej ustawy. My również głosowaliśmy za tym, żeby te poprawki senackie oddalić. Poparliśmy poprawkę, która przywraca prawo pierwokupu dla spadkobierców byłych właścicieli, chociaż wiem, jak na wsi jest to odbierane, wychodząc z przekonania, że krzywda, jaka stała się w 1945 r. nie może być kontynuowana w państwie demokratycznym. Natomiast wiedząc jednocześnie o tym, co dzieje się w tej chwili z obrotem ziemią i jaką rolę odgrywa wielu przedstawicieli dawnych ziemian, absolutnie jesteśmy przekonani, że prawo pierwokupu nie upoważnia do spekulowania ziemią. (*Dzwonek*) Jeżeli ci, którzy kupią, będą rolnikami i będą podlegali regulacjom związanym z 10-letnim okresem zapobieżenia spekulacji, to jesteśmy za tym. Tak więc, Wysoka Izbo, panie marszałku, klub Prawo i Sprawiedliwość niektóre poprawki poprze, a niektórym będzie przeciwny. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego uprzejmie proszę pana ministra Stanisława Kalembe.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Posel Stanisław Kalemba:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ustosunkowując się do omawianej uchwały Senatu, chciałbym przede wszystkim, jako poseł wnioskodawca, w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego podziękować wszystkim klubom parlamentarnym za poparcie tej ustawy w Sejmie. Przypomnę, że na 398 głosujących poparło tę ustawę 384, natomiast 2 było przeciw, a 12 wstrzymało się od głosu. Ta ustawa wyszła z Sejmu zdecydowanie lepsza, niż byłaby, gdybyśmy wprowadzili do niej poprawki, które zaproponował Senat, które popsułyby tę ustawę. Przede wszystkim pogarszają one sytuację gospodarstw rodzinnych, a w stanowisku rządu wyraźnie jest mowa o wsparciu z przeznaczeniem na umożliwienie zakupu gruntów z ARR w celu powiększania gospodarstw rodzinnych.

Szereg poprawek jest niezrozumiałych. Są to rozwiązania o charakterze spekulacyjnym, pogarszające sytuację gospodarstw, które mają wsparcie prawie we wszystkich organizacjach rolniczych, między innymi po słynnych protestach w województwie zachodniopomorskim, a głównie wspierane są przez Krajową Radę Izb Rolniczych, kółka rolnicze, NSZZ RI „Soli-

Posel Stanisław Kalemba

darność”. Podam przykład: jeśli chodzi o rozwiązania, dzięki którym chcemy zaniechać działań spekulacyjnych, związanych z wykorzystaniem tzw. słupów itd., Senat wniósł poprawkę 6., która znosi ewidencję gruntów i budynków przeznaczonych do sprzedaży czy też do dzierżawy. Nasuwa się pytanie, w jaki sposób będzie można realizować chociażby zapisy dotyczące 300 ha czy 500 ha.

Najtrudniejszą poprawką, która uzyskała poparcie na wczorajszym posiedzeniu komisji, jest poprawka 21., która przywraca pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości zasobu przez byłych właścicieli. Naszym zdaniem rozwiązanie sejmowe było zdecydowanie korzystniejsze, bowiem przede wszystkim te grunty – w tej chwili to jest około 400 tys. ha – są blokowane na te cele, chociażby w województwie kujawsko-pomorskim to jest około 100 tys. ha, w Wielkopolsce jest to około 150 tys. ha. I teraz tak: byli właściciele lub ich spadkobiercy, korzystając z pierwszeństwa, nabywają nieruchomości po cenie oszacowania, a zaraz potem w zdecydowanej większości przypadków sprzedają je za dużo wyższą cenę. (*Dzwonek*) Jest to jeden z głównych postulatów protestujących rolników, który został uzgodniony podczas spotkania w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z panią premier Ewą Kopacz. Zostało to również odzwierciedlone w stanowisku rządu.

A zatem Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie jednoznacznie głosował przeciw przyjęciu poprawki 21. Jeśli chodzi o pozostałe poprawki, będziemy postępowali zgodnie ze stanowiskiem połączonych komisji. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu ministrowi.

I pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

(*Posel Romuald Ajchler: Zagadaliśmy się.*)

I nie słuchał pan pana ministra Kalemba, a wiem, że pan jest zawsze ciekaw tego, co mówi pan minister Kalemba.

(*Posel Cezary Olejniczak: Mają jednakową opinię.*)

Posel Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam podzielną uwagę, w związku z powyższym mogę stwierdzić, że każde słowo, które pan minister Kalemba przedstawił Wysokiej Izbie, dzisiaj wyjątkowo podzielam, a podzielam tylko z tego powodu, że pan poseł Kalemba odniósł się do poprawki 21., za odrzuceniem której opowiada się klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej, przywraca bowiem ona przede wszystkim byłym

właścicielom prawo pierwszeństwa nabycia i przyczynia się do spekulacji na wsi. Sojusz Lewicy Demokratycznej nie jest za tym, aby byłych właścicieli oszukiwać czy wracać do 1945 r. i wspominać to, co stało się w tamtym czasie. Sojusz Lewicy Demokratycznej jest za tym, żeby minister skarbu państwa tymże wypłacił, bo on jest ministrem właściwym do tego, aby uregulować sprawy związane ze słusznymi żądaniami tych osób.

Żałuję, panie pośle Ardanowski, że poparliście państwo tę poprawkę. Żałuję dlatego, że spowodowaliście, iż rolnicy indywidualni kupujący ziemię będą płacić od 8 tys. zł do 10 tys. zł haraczu za każdy hektar ekstra. Poparcie przez was tej poprawki, i przez Platformę, spowoduje taki proceder. Czy mam na to dowód? Oczywiście, byłem świadkiem i widziałem dowód w postaci aktu notarialnego, w którym taka sprawa jest zapisana. Absolutnie z tym się nie zgadzam i nie mogę rekomendować Wysokiej Izbie, a szczególnie mojemu kubowi, żeby ten proceder trwał nadal. Powinno się wynagrodzić właścicielom krzywdy, ale nie kosztem rolników, którzy nie mają dzisiaj możliwości zakupu ziemi, dodawać 10 tys. zł za każdy 1 ha. Podam przykład z województwa wielkopolskiego, gdzie w gminie Ostroróg miała miejsce sprzedaż przez byłego właściciela 30 ha z marżą w wysokości 10 tys. zł. Dokument jest do sprawdzenia. Czy tego chcecie, tak ma być? Uważam, Wysoka Izbo, że to jest niesprawiedliwe wobec rolników, których broni PSL, i tu słusznie, i tu popieram pana posła Kalembę, bo tak powinno być. Ale dziwię się PiS-owi, a tym bardziej dziwię się panu posłowi Korzeniowskiemu, który namawia klub do tego, aby poparł również tę poprawkę.

(*Posel Artur Dunin: Panie pośle, proszę sprawdzić parę artykułów, zapoznać się z całą ustawą.*)

Ale to już jest inna kwestia. Uważam, że klub ma do chwili głosowania jeszcze czas, żeby zająć się tym i podjąć w tej sprawie refleksję.

(*Posel Cezary Olejniczak: Zmienię zdanie.*)

Jeśli chodzi o stanowisko klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej, z 26 poprawek poprzemy 4 poprawki, w przypadku 22 poprawek będziemy głosować przeciw z tego powodu, o którym powiedziałem przed chwilą...

(*Posel Cezary Olejniczak: Nie w imieniu klubu.*)

...mianowicie nie chcemy tolerować korupcji (*Dzwonek*) ani jej upowszechniać. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

I pani poseł...

Pan poseł Krzysztof Popiołek ze Zjednoczonej Prawicy.

(*Posel Cezary Olejniczak: Jeszcze jest poseł Zofia Popiołek.*)

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Popiołek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawiam opinię dotyczącą uchwały Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, druk nr 3753.

Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica pozostaje krytyczny wobec ustawy uchwalonej w Sejmie. Poprawki zaproponowane przez Senat w większości mają charakter redakcyjno-legislacyjny, a propozycje merytorycznych zmian jeszcze bardziej pogarszają i tak bardzo niedobre uchwalone rozwiązania. Jedną z poprawek Senatu zmierza do tego, aby inne podmioty, a nie tylko rolnicy indywidualni, mogły nabywać grunty rolne, co jest sprzeczne z podstawowym celem, w jakim ustawa została uchwalona, aby ziemia trafiała do gospodarstw rodzinnych. Ta ustawa to PR wyborczy, a to jest nie w porządku, bo rolnicy od lat czekali na nią, strajkowali, aby powstało prawo zabezpieczające polską ziemię uprawną, wreszcie to polska racja stanu. Po wyborach należy jak najszybciej uchwalić nową ustawę, aby weszła w życie przed 1 maja 2016 r.

Ponieważ mam jeszcze chwilę, chciałbym zapytać pana ministra. To pytanie stawiam po raz trzeci, bo dwa razy nie otrzymałem odpowiedzi. Projektodawcy ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego twierdzą, że procedowana ustawa ochroni przed wykupem ziemi rolnej przez tzw. podstawione słupy. Stwierdzam, że ona nie chroni, ale z braku czasu nie będę tego uzasadniał. Pytam zatem po raz trzeci: Czy wobec tzw. słupów, które wykupywały i pewno dalej to robią, urzędy skarbowe dokonywały sprawdzeń w trybie ustawy o podatku od osób fizycznych? Czy te osoby udokumentowały swoje przychody i posiadane środki? Opodatkowanie przychodów nieznajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych objęte są zryczałtowanym podatkiem w wysokości 75% podstawy opodatkowania. Ile razy doszło do takich kontroli? A jeśli nie, to dlaczego państwo polskie toleruje taką sytuację? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Swoje wystąpienie na piśmie do protokołu złożył pan poseł Adam Rybakowicz z Ruchu Palikota*).

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3754 i 3782).

Proszę pana posła Artura Dunina o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To dla mnie wielki zaszczyt wystąpić w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi jako poseł sprawozdawca. Chodzi o rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw, zawartej w druku nr 3754.

Z Senatu przyszły dwie poprawki do ustawy. Argumentacja Senatu wprowadzająca i rekomendująca przyjęcie tych poprawek jest taka, że te poprawki eliminują wyjątek, jakim jest prawo Agencji Rynku Rolnego do posiadania akcji i udziałów w spółkach prawa handlowego. Zasadą jest brak takiego uprawnienia dla jednostek sektora finansów publicznych. To jest wyjątek. Senat pochylił się nad tym problemem i żeby nie było wyjątków i nie było wątpliwości, wszystko ma trafić do odpowiedniego ministra kierującego sprawami własnościowymi Skarbu Państwa, czyli do ministra skarbu państwa.

Po dyskusji na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które odbyło się 4 sierpnia tego roku, komisja rekomenduje odrzucenie obydwu poprawek. Tylko jeszcze na zakończenie powiem, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi było za przyjęciem poprawek senackich.

Panie marszałku, bardzo serdecznie dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja z podobną serdecznością dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do wystąpień klubowych, które, przypominam, nie mogą być dłuższe niż 3-minutowe. Otwieram dyskusję.

Pan poseł Łukasz Tusk, Platforma Obywatelska. Proszę bardzo.

Poseł Łukasz Tusk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie zmiany ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw, zawartej w druku nr 3754.

Senat zgłosił dwie poprawki. Rozpatrzone zostały one łącznie. Z tego merytoryczna jest poprawka 1., która niejako była już wcześniej, w przedłożeniu pierwotnym, lecz została usunięta. Dotyczy ona art. 9, który, jak już wcześniej było powiedziane, umożliwiał nabywanie i obejmowanie przez agencję udziałów i akcji w spółkach prawa handlowego.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Łukasz Tusk

Senat postanowił przywrócić zapisy umożliwiające przekazywanie udziałów przez Agencję Rynku Rolnego. Oczywiście mowa jest tylko o jednej spółce, która jest sporna, mianowicie o spółce Elewarr, która zdaniem Platformy powinna zostać przekazana pod nadzór Skarbu Państwa.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska stwierdzam, że będziemy głosować za przyjęciem poprawek Senatu. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Pan poseł Jacek Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jacek Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec senackich poprawek do ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw.

W dwóch poprawkach Senat zajmuje się właściwie tylko jedną kwestią, mianowicie pozbawieniem Agencji Rynku Rolnego, a pośrednio także ministra rolnictwa i rozwoju wsi możliwości posiadania udziałów i nadzorowania spółek Skarbu Państwa. W praktyce dotyczy to w tej chwili tylko jednej spółki, mianowicie Elewarr, o której była tu już mowa. Zresztą spółka Elewarr jest dosyć znana, bo było bardzo dużo zastrzeżeń do jej działalności pod przywództwem PSL-u, były bodajże nawet postępowania prokuratorskie, a na pewno bardzo krytycznie działalność spółki ocenił NIK. Te zastrzeżenia rzeczywiście są poważne. Niemniej jednak Prawo i Sprawiedliwość ocenia rzeczywistość taką, jaka jest naprawdę, i zdajemy sobie sprawę z tego, iż cel przeniesienia nadzoru nad tą spółką do Ministerstwa Skarbu Państwa jest zupełnie inny.

Mam więc pytanie, panie i panowie ministrowie: Kto i za ile ma ten Elewarr docelowo od was kupić? Przecież do tej pory się nie zdarzyło, żeby spółka związana z rolnictwem przeszła do Skarbu Państwa i pozostawała dalej jego własnością. Każda przygotowywana jest wcześniej czy później do sprzedaży. Sprzeciwiamy się temu, ponieważ minister rolnictwa nie ma już prawie żadnych mechanizmów regulacyjnych na rynkach rolnych. Elewarr, który zajmuje się stabilizowaniem rynku zbóż, powinien się zajmować właśnie tym, a nie lewymi interesami PSL-u. Mam nadzieję, że od jesieni będzie się zajmował stabilizowaniem rynków zbóż. Elewarr jest tą ostatnią instytucją, która powinna pozostać w nadzorze ministra rolnictwa za pośrednictwem Agencji Rynku Rolnego.

Mam nadzieję, że klub PSL nie zmieni zdania od wczorajszego posiedzenia komisji i poprze ten wniosek.

(*Posel Cezary Olejniczak: Nie zmieni.*)

Widać więc, kto jest zainteresowany dochodem ze sprzedaży spółki Elewarr, kręceniem lodów z tej sprzedaży. Ale tam lodów nie ma, tam jest tylko zboże, którego rynek naprawdę powinno się stabilizować... (*Dzwonek*)

(*Posel Magdalena Kochan: Panie marszałku, naprawdę, to jest skandal.*)

...bo jest to rynek najważniejszy...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

O zabranie głosu proszę pana posła Mirosława Maliszewskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Jacek Bogucki:

...bardzo istotny dla polskiego rolnictwa. Dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Pan poseł Mirosław Maliszewski, PSL.

Bardzo proszę.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Pan poseł Bogucki ma wyjątkową wiedzę, którą się wyróżnia wśród posłów, w tematyce kręcenia lodów, lewej prywatyzacji, lewych pieniędzy, robienia interesów na majątku publicznym. Może by pan się podzielił tymi informacjami w innym miejscu, bo one są bardzo interesujące. Zastanawiam się tylko, skąd pan ma taką wiedzę. Czy to jest tęsknota za czymś, czy oczekiwanie czegoś? Trudno to zdiagnozować. W każdym razie zbyt często pan, moim zdaniem, porusza te tematy, rzucając bezpodstawne oskarżenia.

(*Posel Magdalena Kochan: Każdy sędzi według siebie.*)

W mojej ocenie pan powinien trochę to powściągnąć, bo za chwilę będziemy panu przypisywać tego typu działania.

Odnosząc się bezpośrednio do tego projektu, chciałbym powiedzieć, że poprawki, które wniósł Senat, naszym zdaniem idą w złą stronę. Spółka Elewarr, która jest dobrze zarządzana, dobrze reguluje rynek zbożowy w Polsce, oddziałuje – i słusznie, takie ma możliwości – także na występujące na tym rynku ceny, powinna pozostać podległa Agencji Rynku Rolnego, a pośrednio czy bezpośrednio ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi jako ważny instrument. Chciałoby się, aby więcej takich instrumentów było na rynku rolnym, aby rząd mógł dysponować takimi

Posel Mirosław Maliszewski

spółkami. Być może sytuacja na wielu innych rynkach byłaby wtedy zdecydowanie lepsza. Dzisiaj one często są rozgrywane przez kapitał spekulacyjny.

Polskie Stronnictwo Ludowe jako autor poprawki przywracającej Elewarr pod jurysdykcję Agencji Rynku Rolnego i ministerstwa rolnictwa będzie konsekwentnie dążył do tego do końca, czyli będzie głosował za odrzuceniem poprawek Senatu. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie pośle Maliszewski, nie byłoby tego problemu i tej dyskusji na sali, gdyby nie słynna sprawa taśm i rozmowy pana Serafina z Łukasikiem. Nie byłoby tego problemu, na pewno pan poseł Bogucki – choć nie jestem jego adwokatem – tego tematu by nie podnosił. Ale stało się to, co się stało, i musicie tę zabę łyknąć czy połknąć, jak to się mówi. Trudno. Znamy także udział pana Śmietanki w sprawach związanych z Elewarrem. Jak pan sobie przypomni debatę na posiedzeniu komisji, to sprawa Elewarru zdominowała dyskusję, co zrobić, czy utrzymać tę firmę na rynku. Zna pan moje podejście i moją wypowiedź, zresztą to stanowisko jest identyczne ze stanowiskiem Sojuszu Lewicy Demokratycznej, kolega Cezary Olejniczak również w tej sprawie się wypowiadał. I mimo że wiemy, kto zarządza tą spółką...

(Poseł Cezary Olejniczak: Jest nowy prezes.)

...wiemy, jak było w przeszłości, popieramy to i chcemy, żeby ona była w gestii ministra rolnictwa, bo to jest jedyny argument, który powoduje stabilizację na rynku zbóż, ale także i rzepaku. Nie chcemy, żeby poszło to w zarząd ministra skarbu, bo wtedy los tej spółki jest przesądzony.

Druga rzecz jest taka, że podczas debaty na temat sytuacji ekonomicznej na rynkach rolnych minister mówił, że nie ma instrumentów.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle, proszę koncentrować się na sprawozdaniu komisji o stanowisku Senatu.

Posel Romuald Ajchler:

Panie marszałku, ale to jest właśnie to, o czym mówię, bo jedną z poprawek jest wycofanie udziałów Elewarru. To jest poprawka 2. i jej omawianie zajęło najwięcej czasu. To jest sprawa Elewarru i wycofania czy przekazania jego udziałów ministrowi skarbu państwa. Sojusz Lewicy Demokratycznej działa przeciwko takiemu stanowisku.

Jednym słowem, Wysoka Izbo, Sojusz mówi w ten sposób: firma od dwóch lat przynosi dochód, w miarę dobrze funkcjonuje na rynku, po tej ostatniej nie-szczęsnej kontroli Najwyższej Izby Kontroli to wszystko zostało w miarę unormowane. Namawiamy więc Wysoką Izbę, aby poprawkę 2. odrzucić, tak samo jak poprawkę 1.

Wysoka Izbo! Klub Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za odrzuceniem obu poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Krzysztof Popiołek, Zjednoczona Prawica.

Posel Krzysztof Popiołek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawiam opinię o uchwale Senatu w sprawie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3754.

Zaproponowane przez Senat poprawki zmierzają do pozbawienia możliwości posiadania przez Agencję Rynku Rolnego udziałów lub akcji spółek. To jest jedna z poprawek. Natomiast druga poprawka określa czteromiesięczny graniczny termin przekazania przez Agencję Rynku Rolnego na rzecz Skarbu Państwa wszystkich posiadanych udziałów lub akcji w spółkach. Praktycznie chodzi o zlikwidowanie spółki Elewarr, którą państwo polskie powołało w bardzo istotnym celu. Spółka ta miała służyć stabilizacji cen wielu produktów rolnych w dłuższej perspektywie czasowej. Sam fakt, że dochodziło w tej spółce do nieprawidłowości, o czym informowała prasa, nie oznacza, że należy ją sprzedać. O wiele prostszą metodą usunięcia nieprawidłowości jest odwołanie zarządu spółki, a nie jej sprzedaż, gdyż ostatecznie do tego celu zmierzają poprawki Senatu. Czy to jest już ostatni skok koalicji PO-PSL na majątek narodowy?

Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica stanowczo i zdecydowanie wyraża swój sprzeciw wobec zaproponowanych przez Senat poprawek i będzie głosował przeciwko ich przyjęciu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Adam Rybakowicz złożył swoje wystąpienie na piśmie do stenogramu*).

Ostatnie słowo należy do sprawozdawcy komisji pana posła Artura Dunina.

Poseł Artur Dunin:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Trochę zobligowany jako poseł sprawozdawca chciałbym przypomnieć, co zawierają te poprawki senackie. Nie ma tam mowy o żadnej sprzedaży. Szanowni państwo, czy wy wiecie, za czym chcecie głosować? Tu jest tylko i wyłącznie zmiana właścicielska: z Agencji Rynku Rolnego spółka przechodzi we władanie ministra skarbu. Tylko tyle i nic więcej. Proszę też nie wprowadzać Wysokiej Izby w błąd, że rząd chce sprzedać Elewarr. Nie ma takiego zamiaru.

Na zakończenie chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim parlamentarzystom, którzy wykazali się ochotą do pracy...

(Poseł Cezary Olejniczak: I zabierali głos.)

Tak, panie posle, również tym, którzy zabierali głos.

Faktycznie wydaje się, że ustawa o Agencji Rynku Rolnego ma dobry kształt i będzie służyć polskiemu rolnictwu. Bardzo serdecznie dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Duninowi.

Dziękuję wszystkim uczestnikom debaty w tym punkcie.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (druki nr 3759 i 3783).

Ponownie proszę pana posła Artura Dunina o przedstawienie sprawozdania w tym punkcie.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To dla mnie znowu zaszczyt reprezentować Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi w kwestii sprawozdania

o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Byłem również przewodniczącym podkomisji i twórcą zapisów tej ustawy.

Wydaje się, że Sejm i Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi wypracowały bardzo dobre zapisy. Z jednej strony jest możliwość zagospodarowania terenów wiejskich, wyjścia naprzeciw oczekiwaniom społecznym, a z drugiej strony jest zabezpieczenie dotyczące utrzymania zwartej zabudowy, żeby nie była ona rozproszona.

Zaproponowana przez Senat poprawka zaostrza rozwiązania zaproponowane przez Sejm i wydaje się, że idzie za daleko. Obywatele naszego kraju mieszkający na obszarach wiejskich będą mieli trudności z uzupełnieniem zabudowy tam, gdzie chcą pobudować swoje siedliska, swoje miejsca zamieszkania.

Stąd po długiej, dobrej, rzeczowej debacie w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi komisja proponuje Sejmowi odrzucić zaproponowaną przez Senat poprawkę i taką też rekomendację przedstawiam Wysokiej Izbie. Panie marszałku, bardzo serdecznie dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Ja też panu posłowi dziękuję.

Wystąpienia będą trwały nie dłużej niż 3 minuty, tak ustalił Sejm.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Małgorzata Woźniak, Platforma Obywatelska.

Poseł Małgorzata Woźniak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w odniesieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, druk sejmowy nr 3759.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą z dnia 24 lipca 2015 r. wprowadził do projektu ustawy poprawkę. Klub Platformy Obywatelskiej wnosi o odrzucenie poprawki Senatu z projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Robert Telus, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Robert Telus:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam wielki zaszczyt w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości przedstawić stanowisko w sprawie tej ustawy.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Robert Telus

My od początku, od momentu gdy ta ustawa weszła pod obrady, uważaliśmy, że to jest farsa, zła ustawa, ustawa, która była robiona pod lobby, pod lobby wiatrakowe. Nie do końca się to udało wnioskodawcom.

Jeżeli prawdą jest to, co mówią wnioskodawcy, że ministerstwo nie radzi sobie z tymi wnioskami, to wnioskodawcy wystawiają złe świadectwo tylko i wyłącznie ministerstwu, dlatego że wniosków o odrolnienie, których dotyczy ta ustawa, jest rocznie kilkadziesiąt. Ja aż tak złego zdania o ministerstwie nie mam. Wiem, że ministerstwo z tymi kilkudziesięcioma wnioskami sobie radzi. Myślę, że ta ustawa jest tylko i wyłącznie, tak jak powiedziałem na wstępie, robiona pod jakieś lobby, jest jakiś inny sens tej ustawy.

Dlatego klub Prawa i Sprawiedliwości nie będzie brał udziału w tej farsie, w tym, co robią wnioskodawcy przy okazji tej ustawy, i w przypadku tej poprawki po prostu się wstrzyma. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Mirosław Maliszewski:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Ja nie wiem, jakie lobby dociera do pana posła Telusa, czy w sprawie wiatraków, czy czegośkolwiek innego. Do mnie żadne lobby nie docierało, a Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego w pewnym momencie był inicjatorem zmian.

Ja w zupełności podzielałam zdanie posła sprawozdawcy, który precyzyjnie powiedział, w jakim kierunku idzie poprawka. Ona jest zła. Ona nie tylko wprowadza dodatkowe zamieszanie, ale w przypadku jej przyjęcia spowodowałaby ona zahamowanie rozwoju obszarów wiejskich.

Dlatego klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował przeciwko tej poprawce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Cezary Olejniczak, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoki Sejmie! Klub Poselski Sojusz Lewicy

Demokratycznej jest za odrzuceniem poprawki, którą przygotował Senat, bo ona tak naprawdę ogranicza rozwój budownictwa mieszkaniowego na terenach wiejskich. My jako polska lewica jesteśmy za tym, żeby obszary wiejskie się rozwijały. Ta ustawa, panie pośle Telus, idzie w ogóle w tym kierunku, żeby ludzie z miasta budowali się na polskich obszarach wiejskich, również na terenie powiatu opoczyńskiego i innych powiatów województwa łódzkiego.

Państwo wszędzie widzicie zagrożenia, obawiacie się tego, że wszędzie będą budowane wiatraki. Nie będzie tak, panie pośle. Jeśli już, to według nowej ustawy o odnawialnych źródłach energii wiatraki będzie można budować wokół swoich gospodarstw, a prąd będzie wykorzystywany na potrzeby gospodarstw i budynków jednorodzinnych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Ponownie, choć w sprawie innego punktu, pan poseł Krzysztof Popiołek, Zjednoczona Prawica.

Posel Krzysztof Popiołek:

Tak jest, panie marszałku. Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawiam opinię dotyczącą uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, druk nr 3759.

Naszym zdaniem zapisy przyjęte przez Sejm wcale nie chronią gruntów klas I–III, wręcz przeciwnie, otwierają drogę do ich swobodnego wykorzystywania na cele budowlane. Według informacji ministra rolnictwa takich wystąpień o odrolnienie ziemi jest tylko ok. 100 rocznie. Zatem ustawa nie jest kierowana do rolników, gdyż zgodę na budowę domu dla dziecka rolnik może uzyskać z niewielkim trudem, dość łatwo. Ta ustawa służy deweloperom.

Propozycje Senatu zmierzają do zapewnienia takiej ochrony, m.in. nie dopuszczają do wykorzystywania tych terenów do celów innych niż mieszkaniowe.

Klub Zjednoczonej Prawicy będzie głosował za przyjęciem poprawek Senatu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Adam Rybakowicz złożył swoje wystąpienie na piśmie do protokołu*).

Zatem teraz wieńczyć dzieło będzie ponownie pan poseł Dunin jako sprawozdawca komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Artur Dunin:

Panie marszałku, bardzo serdecznie dziękuję.

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja ze zdziwieniem po raz kolejny słucham argumentacji Prawa i Sprawiedliwości.

Szanowni państwo...

(*Posel Cezary Olejniczak: I Zjednoczonej Prawicy.*)

Tak, i Zjednoczonej Prawicy.

Szanowni państwo, posłuchajcie ludzi, którzy chcą mieszkać na wsi, posłuchajcie przedstawicieli samorządów, do których tak często i chętnie się odwołujecie. To właśnie na ich prośbę, tak, na ich prośbę. My jako koalicja i lewa strona...

(*Posel Cezary Olejniczak: I część opozycji.*)

...część opozycji wsłuchujemy się w potrzeby ludzi. Wy tego nie robicie, wszędzie szukacie problemu, uważacie, że wszędzie są jakieś przekręty. Nie, ta ustawa ma to usprawnić, sprawić, żeby ludzie chcieli zostać na wsi, żeby tam też były odprowadzane podatki, żeby obszary wiejskie również się rozwijały. Stąd ta ustawa. Ta ustawa jest naprawdę bardzo wyważona, ta ustawa rozgranicza pewne sprawy, prowadzi do tego, żeby z jednej strony nie było rozpasywania i rozproszanej zabudowy, z drugiej strony możliwe było wykorzystanie tych terenów, które już są zurbanizowane. Stąd ustawa w takim kształcie, a nie innym. Mimo to bardzo serdecznie dziękuję za każdy głos i każdą uwagę.

To jest krótka ustawa, zmiana jest niewielka, ale bardzo dobra i potrzebna na obszarach wiejskich. Mam nadzieję, że będzie dobrze wykorzystywana i dobrze będzie służyła ludziom. Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Duninowi.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (druk nr 3751 i 3766).

Proszę pana posła Roberta Maciaszka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

**Posel Sprawozdawca
Robert Maciaszek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić sprawozda-

nie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, druki nr 3751 oraz 3766.

Wysoka Izbo! Senat uchwalił 13 poprawek do wspomnianej ustawy. Komisje rekomendują przyjęcie 9 z nich, a odrzucenie pozostałych. Najważniejsza poprawka to poprawka 1., która dotyczy zakresu przedmiotowego ustawy. Polega ona na skreśleniu w art. 3 w ust. 1 pkt 4, w którym jest mowa o tym, że bezpłatna pomoc prawna obejmuje sporządzenie pierwszego pisma procesowego w postępowaniu sądowym lub sądowoadministracyjnym. Długo rozmawialiśmy o tym w komisjach sejmowych, ponieważ w obecnym stanie prawnym istnieje możliwość otrzymania bezpłatnej pomocy adwokata z urzędu, który będzie reprezentował nas w postępowaniu sądowym, i on również może sporządzić pierwsze pismo w sprawie, a biorąc pod uwagę fakt, że w naszym systemie prawnym obowiązuje coś takiego, jak prekluzja dowodowa, czyli jeżeli w pierwszym piśmie w sprawie nie zawrzemy wszystkich dowodów w sprawie, sąd może ich nie dopuścić na dalszym etapie postępowania, Senat, a następnie połączone komisje uznały za zasadne, aby w tym przypadku z zakresu przedmiotowego ustawy ten zapis wykreślić. Niemniej jednak art. 3 ust. 1 pkt 5 daje możliwość, jeśli chodzi o uzyskanie bezpłatnej pomocy prawnej, aby prawnik, adwokat lub radca prawny sporządził pismo do sądu o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który przygotuje pierwsze pismo procesowe w sprawie i będzie tę stronę reprezentował w sądzie.

Wśród pozostałych poprawek senackich są poprawki redakcyjne, np. poprawki 9., 10., 11. i 13. Ważna zmiana proponowana przez Senat, której komisje nie poparły, to skreślenie wyrazów „katastrofy naturalnej lub awarii technicznej”. W przypadku przyjęcia tej poprawki znacznie zawęzilibyśmy zakres przedmiotowy tej ustawy, ponieważ to prawda, że klęska żywiołowa w swojej definicji zawiera pojęcie katastrofy naturalnej i awarii technicznej, ale odnosi się to do szczególnego rodzaju katastrofy lub awarii, których skutki dotyczą mienia o wielkiej, znacznej wartości czy też zagrożenia dla zdrowia i życia dużej liczby osób bądź dla środowiska na znacznym obszarze. Intencją komisji nie było zawężenie zakresu ustawy w tej sprawie.

Pozostałe poprawki to poprawki doprecyzowujące zapisy ustawy, jak np. poprawka 6., w której w art. 10 w ust. 1 wyraz „porozumienie” – chodzi o porozumienie zawierane między starostą a okręgową izbą radców prawnych albo okręgową izbą adwokatów – zastąpiono wyrazem „porozumienia”, ponieważ rzeczywistość tych porozumień będzie więcej.

Biorąc pod uwagę powyższe, Wysoka Izbo, rekomenduję przyjęcie poprawek zgodnie ze sprawozdaniem połączonych komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Maciaszkowi.
Otwieram dyskusję.

Pani poseł Elżbieta Achinger zabierze głos w imieniu Platformy Obywatelskiej.

Poseł Elżbieta Achinger:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platformy wobec sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, druk nr 3766.

Jak wiemy, niniejsza ustawa to, obok ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, kolejny etap budowy pomocnego, spójnego systemu pomocy obywatelom. W ramach prac Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, które miały miejsce wczoraj, rozpatrywaliśmy poprawki zaproponowane przez Senat. Było ich 13. Faktycznie najistotniejsza z nich dotyczyła zakresu dokonywanych czynności w ramach nieodpłatnej pomocy prawnej. Tutaj komisja przychyliła się do stanowiska Senatu i w pełni je poparła. Pozostałe poprawki zgłoszone przez Senat, tak jak powiedział mój przedmówca, dotyczyły doprecyzowania ustawy i w dużej mierze zostały przez komisję zaakceptowane.

Klub Platformy Obywatelskiej w pełni popiera przedłożone sprawozdanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, pani poseł.

O zabranie głosu w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę pana posła Stanisława Piotrowicza.

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec uchwały Senatu z druku nr 3751.

Omawiana ustawa, można powiedzieć, zmierza we właściwym kierunku, niemniej jednak podczas prac senackich nie poprawiono zasadniczych błędów. To była tylko niewielka kosmetyka i zredukowanie zakresu świadczonej pomocy, natomiast nie skorygowano zasadniczej wady tej ustawy. Do kogo ona jest kierowana? Brak tutaj jakiegokolwiek koncepcji. Należałoby założyć, że ustawa winna być kierowana przede wszystkim do tych, których nie stać na pomoc fachowego prawnika. Tak się jednak nie stało i na etapie senackim również tego mankamentu nie poprawiono. Zwracało na to uwagę Biuro Analiz Sejmo-

wych, że brakuje tu koncepcji, bo jeżeli się zakłada, że pomoc nieodpłatna służy wszystkim do 30. r.ż. bez względu na sytuację majątkową, wszystkim po 65. r.ż. bez względu na sytuację majątkową...

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle, proszę nie omawiać ustawy, tylko sprawozdanie komisji o stanowisku Senatu.

(Poseł Magdalena Kochan: Nie ma pomocy nieodpłatnej w Polsce, jest tylko pomoc społeczna.)

Poseł Stanisław Piotrowicz:

Odnoszę się do tego, że to się nie stało. Natomiast jeżeli chodzi o przedział wiekowy między 30. r.ż. a 65. r.ż., to z zapisów tej ustawy mogą skorzystać tylko ci, którzy mają decyzję o przyznaniu pomocy z opieki społecznej. Szkoda, że w tym zakresie nie poprawiono ustawy.

Reasumując, mój klub opowiada się za odrzuceniem poprawek 1., 2. i 4., a jest za przyjęciem poprawek 5., 6., 7., 9., 10., 11. i 13., a więc będzie głosował przeciw ich odrzuceniu. To są te poprawki, które poprawiają w sposób legislacyjny jakość tej ustawy. W trzech przypadkach klub wstrzyma się od głosu z tego względu, że naszym zdaniem te poprawki nie mają istotnego znaczenia dla tejże ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Bardzo lubię słuchać pana posła Piotrowicza, ale to była uwaga do wszystkich, że teraz to jest debata nad sprawozdaniami Senatu i nie ma powodu, żeby ponownie rozpoczynać dyskusję nad ustawą, która była przepracowana i przegłosowana.

(Poseł Magdalena Kochan: Dziękuję.)

Teraz pan poseł Tomasz Makowski, Polskie Stronnictwo Ludowe, będzie mówił o sprawozdaniu komisji dotyczącym stanowiska Senatu.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Makowski:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pan marszałek wskazał, w jaki sposób miałbym przedstawić stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczące sprawozdania Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka na temat uchwały...

(Poseł Magdalena Kochan: Senatu.)

Posel Tomasz Makowski

...Senatu, pani poseł, wiem. Debaterujemy nad uchwałą Senatu w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Mianowicie wpłynęło 13 poprawek Senatu, z czego dziewięć komisja zaopiniowała pozytywnie, zarekomendowała ich przyjęcie, a pozostałe, tak jak powiedział mój przedmówca, pan poseł sprawozdawca, proponuje odrzucić. Polskie Stronnictwo Ludowe zgadza się z rekomendacją komisji i będzie głosowało zgodnie z tą rekomendacją.

Niemniej jednak, Wysoka Izbo, zabrakło w tej ustawie wzmocnienia organizacji pozarządowych w związku z nieodpłatną pomocą prawną, o czym mówiłem już wcześniej podczas moich wystąpień. Jest taka uwaga doprecyzowująca. Za jakiś czas, nie wiem, być może będzie to rok, może dwa lata, jeśli będzie to funkcjonowało na szczeblach powiatów czy gmin – bo zapomnieliśmy o wykluczonych społecznie, a mianowicie o osobach niedosłyszących, głuchoniemych – być może wrócimy do tego tematu, żeby tę grupę społeczną ująć w ustawie, tak żeby radcowie, mecenasi mogli udzielać też takich porad, włącznie z językiem migowym.

Panie Marszałku! Reasumując, stwierdzam, że Polskie Stronnictwo Ludowe w sprawie uchwały Senatu będzie głosowało zgodnie z rekomendacją obydwu połączonych komisji. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Pani poseł Stanisława Prządka, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Stanisława Prządka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej pragnę przedstawić stanowisko wobec uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Senat – ta zasadnicza kwestia była już tu wcześniej wypowiedziana przez moich przedmówców – przyjął 13 poprawek. Omówieniu tych poprawek było poświęcone wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Poseł sprawozdawca szczegółowo zaprezentował poprawki w swoim wystąpieniu, dlatego pragnę tylko powiedzieć, że mój klub, klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej będzie oczywiście za odrzuceniem 4. poprawki odnoszącej się do kwestii istotnej i ważnej z punktu widzenia obywateli, z punktu widzenia zakresu przedmiotowego, który w tej poprawce Senatu jest niestety zawężony. Chcemy przywrócić zapis, który przyjął Sejm

w uchwalonej ustawie, dlatego będziemy głosować za odrzuceniem tej poprawki, uznając, że jest ona niekorzystna dla obywateli, tych, którzy z tej pomocy mogą i powinni skorzystać. Mój klub wstrzyma się od głosu podczas głosowania nad poprawką 3. We wszystkich pozostałych przypadkach klub będzie głosował zgodnie z rekomendacją przyjętą na wspólnym posiedzeniu dwóch wymienionych komisji. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Andrzej Dera, Zjednoczona Prawica. Bardzo proszę.

Posel Andrzej Dera:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawić stanowisko wobec poprawek Senatu do ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Tak jak wcześniej powiedziano, Senat zgłosił 13 poprawek, z tego 2 poprawki, naszym zdaniem, są kluczowe, czyli poprawki 1. i 4. Argumentacja, która padła na posiedzeniu połączonych komisji odnośnie do poprawki 1., przekonała nas. Rzeczywiście, krótko mówiąc, osoba, która ma zapewnioną tę nieodpłatną pomoc prawną, ma prawo do pełnomocnika z urzędu i on powinien to pierwsze pismo wystosować. Uznajemy więc to ograniczenie wprowadzone po to, żeby nie było tej możliwości. W odniesieniu do tych osób, które nie są w stanie zapewnić sobie adwokata z urzędu, to ograniczenie, które wprowadził Senat, jest sensowne. Rzeczywiście nic się złego nie stanie, ponieważ i tak osoba uprawniona może wystąpić z wnioskiem do sądu o ustanowienie adwokata z urzędu, a taki wniosek złoży w ramach tej nieodpłatnej pomocy prawnej, więc nie ma tu żadnego problemu. Uważamy, że zapis, który proponował Senat, można zaakceptować.

Natomiast nasz klub nie zgadza się, podobnie jak moja poprzedniczka, z tym zawężeniem dotyczącym klęsk żywiołowych. Będziemy proponowali odrzucenie tej poprawki, czyli będziemy chcieli, aby ten zapis funkcjonował w takim kształcie, jaki wyszedł z Sejmu. Naszym zdaniem jest to lepsze rozwiązanie.

I tak jak mój szanowny przedmówca powiedział, niestety Senat nie naprawił tej ustawy, która wyszła z polskiego parlamentu. Rzeczywiście ona wprowadza taki totalny bałagan. Nie ma jasnego kryterium dochodowego, bo nieodpłatna pomoc powinna być skierowana do osób, które najbardziej jej potrzebują. Natomiast z jakichś dziwnych powodów, nie wiadomo jakich, powstał, krótko mówiąc, taki bałagan, że nawet ci, którzy mają znaczne dochody, będą mogli z tego korzystać, co jest, uważamy, bezsensowne. Nie

Posel Andrzej Dera

przepracowano we właściwy sposób tej ustawy w Senacie. Senat nie poprawił tych błędów, dlatego odnosimy się tylko do poprawek, które zgłosił. Te poprawki nie usprawniają w sposób znaczący tej ustawy.

Myślę, że w niedługim czasie trzeba będzie wrócić w polskim parlamencie do tego zagadnienia, znowelizować tę ustawę i dostosować jej zapisy do potrzeb osób, które najbardziej potrzebują tej pomocy.

Ponieważ ta ustawa jest potrzebna, dlatego pozytywnie podchodzimy do tych poprawek i, generalnie rzecz biorąc, do całej ustawy. Natomiast w przyszłości tak czy inaczej będziemy musieli do tego wrócić (*Dzwonek*), aby te błędy, które są w tej ustawie, naprawić. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych (druki nr 3755 i 3771).

Proszę panią poseł Elżbietę Achinger o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Elżbieta Achinger:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych z druku nr 3755.

Projektowana ustawa została opracowana w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. Na posiedzeniu w dniu 24 lipca 2015 r. Senat rozpatrzył tę ustawę i uznał, że konieczne jest wprowadzenie do niej dwóch poprawek. Jedna z nich generalnie jak gdyby odwraca to, co przesądziliśmy na sali sejmowej, mianowicie chodzi o możliwość zapewnienia obsługi biurowej w formie sekretariatów dla kuratorskich zespołów sądowych. Senatorzy uznali, że jeśli chodzi o ten obowiązek, należy zapewnić tę obsługę kuratorskim zespołom liczącym powyżej 10 osób, a w pozostałym zakresie pozostawić to decyzji prezesów poszczególnych sądów. Druga poprawka dotyczyła terminu wprowadzenia w życie tychże zmian.

Na posiedzeniu komisji rozpatrzono obie poprawki. Komisja przegłosowała je łącznie i rekomenduje Wysokiej Izbie ich przyjęcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję pani poseł sprawozdawczyni.

Przystępujemy do wystąpień klubowych.

Jak wspólnie ustaliliśmy, nie mogą być one w tym punkcie dłuższe niż 3-minutowe zarówno dla klubów, jak i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska dotyczące uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych, druki nr 3755 i 3771.

W nawiązaniu do poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych oświadczam, że Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera wszystkie rozstrzygnięcia ustawodawcze, które są wykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego i służą jak najlepszej realizacji zadań przez kuratorów sądowych. Praca kuratorów sądowych jest bowiem bardzo ważnym elementem wykonywania orzeczeń sądowych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję również.

Pani poseł Iwona Ewa Arent, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Iwona Ewa Arent:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić opinię wobec uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych, druk nr 3755.

Ustawa, do której Senat zgłosił uwagi, reguluje kwestie, które zakwestionował w swoim wyroku Trybunał Konstytucyjny. Ustawa ta wzmacnia pozycję ustrojową kierownika zespołu kuratorskiej służby sądowej, co wydaje się niezbędne dla poprawy jakości i sprawności pracy kuratorów. W celu poprawy pracy kuratorów należy położyć nacisk na sprawne działanie zespołów kuratorskich i sekretariatów tychże zespołów. W miejscach, gdzie tych sekretariatów nie ma, należy je utworzyć. Jest to niezbędne dla sprawności funkcjonowania służby kuratorskiej.

Praca kuratorów sądowych jest pracą bardzo trudną i powinniśmy jako ustawodawcy tworzyć od-

Posel Iwona Ewa Arent

powiednie warunki ich pracy. Od 1 lipca – przypomnę – już jest i będzie orzekanych więcej kar wolnościowych, co nakłada na kuratorów dodatkowe obowiązki i więcej pracy. Połowę czasu pracy kuratora pochłaniają obowiązki administracyjno-biurowe i prace administracyjno-biurowe, a nie jest to zadanie ani obowiązek kuratorów. Dlatego też obsługa biurowa sekretariatów powinna być obligatoryjna dla wszystkich zespołów kuratorskich. Nie mówimy tutaj o tym, ile ma być etatów. To jest już w gestii, w dyspozycji ministra. Sejm podczas trzeciego czytania opowiedział się za utworzeniem sekretariatów służby kuratorskiej bez względu na liczbę kuratorów tworzących zespół, bo jest to potrzebne rozwiązanie.

Uważaliśmy, że to jest dobra ustawa i dobre rozwiązanie z tą poprawką, którą Sejm przyjął, natomiast Senat uznał, że Sejm się myli, i złożył swoje poprawki, które radykalnie zmieniają tę właśnie koncepcję, którą przyjęliśmy w Sejmie i za którą opowiedział się większość sejmowa. Te poprawki Senatu są nie do przyjęcia. Mam nadzieję, że w głosowaniu nad tymi senackimi poprawkami w Sejmie ponownie znajdzie się większość, która je odrzuci.

Nad tymi poprawkami będziemy oczywiście głosować łącznie, bo one łączą się ze sobą. Trudno przyjmować je oddzielnie. Tak jak pani sprawozdawczyni powiedziała, podczas prac komisji głosowaliśmy oddzielnie i powstała patowa sytuacja, kiedy 1. poprawka została przyjęta, a 2. poprawka została odrzucona, a one się łączą, więc muszą być rozpatrywane razem, łącznie, dlatego była reasumpcja głosowania.

Na koniec chciałabym jeszcze dodać, że podnoszone argumenty ministerstwa, że (*Dzwonek*) nie ma na to pieniędzy, są niezasadne. Tylko wskażę, że ostatnio w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej nastąpiła redukcja 100 etatów.

Panie Ministrze! Trzeba być elastycznym. Jeżeli jest tam redukcja etatów, to przesunmy te etaty tam, gdzie będą najbardziej potrzebne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Pani poseł, to jest już sprawozdanie dotyczące stanowiska Senatu. Już procedowaliśmy nad tą ustawą. Pani na pewno to wie.

Pan poseł Paweł Sajak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Paweł Sajak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych.

Do tej pory myślałem, że jakikolwiek awans, tym bardziej awans na tak zaszczytną funkcję jak funkcja kierownika zespołu, wiąże się z jakimś prestiżem, z jakimś wyróżnieniem. W tym przypadku niestety muszę stwierdzić, że to chyba bardziej kara. Jeżeli bowiem tylko 50 zespołów w naszym kraju ma możliwość, powiem kolokwialnie, załapać się na obligatoryjne stworzenie zespołów sekretariatów kuratorskich, to w pozostałych przypadkach w całym kraju ten kierownik będzie robił za sekretarkę. Nie będzie mógł, tak jak ustawa przewiduje, ani koordynować, ani nadzorować pracy, ani analizować itd. Można byłoby wymieniać.

W końcu to trybunał w sposób jasny określił, iż ustawodawca, w tym przypadku Wysoka Izba, musi usprawnić pracę kuratorów. Bardzo dobrze wiemy, że kiedy wprowadzimy tę możliwość obligatoryjnie, to w naszym kraju, gdzie na każdym kroku szuka się oszczędności, jeżeli coś można zrobić, na pewno nie będzie to zrobione. Wykonujemy tylko to, co jest konieczne.

Niestety, ale jeżeli chodzi o Polskie Stronnictwo Ludowe, które walczyło o przywrócenie małych sądów, właśnie dla usprawnienia pracy wymiaru sprawiedliwości, nie jesteśmy w stanie w żaden sposób zgodzić się na to ani poprzeć tych poprawek, ponieważ to jest cofnięcie się. To jest tylko i wyłącznie sztuczne stanowisko, które będzie funkcjonowało dla kogoś, kto nie będzie miał czasu nawet zajrzeć do domu.

Szanowny Panie Ministrze! Jeżeli mamy poprawiać prawo, jeżeli mamy usprawniać pracę, jeżeli mamy przysłużyć się społeczeństwu, to naprawdę nie tłumaczmy, że na coś nie ma pieniędzy, bo w tej chwili w ministerstwie Kosiniaka-Kamysza są pieniądze. Jest tam te 26 tys. zł dopłaty na tworzenie nowych miejsc pracy. Wszyscy jesteśmy zasmuceni tym, że na rynku pracy mamy dużo młodych, wykształconych ludzi bez pracy, którzy wyjeżdżają do Anglii i pracują na szczocie albo na zmywaku. To jest właśnie praca dla tych młodych ludzi, którzy mogą zdobywać doświadczenie, którzy mogą zdobyć praktykę, którzy mogą realizować się, współpracując z kim? Właśnie z tymi małymi sądami rejonowymi, bo to głównie chodzi o te małe sądy rejonowe, o które walczyliśmy. Dlaczego mamy utrudniać im zdobycie pracy?

Chcemy cokolwiek zmienić, chcemy cokolwiek poprawić? To odrzucimy te poprawki, o co apeluję do całej Izby. Polskie Stronnictwo Ludowe nie poprze tych szkodliwych poprawek. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Iwona Ewa Arent: Brawo!*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi.

Pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, Sojusznicy Lewicy Demokratycznej.

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pragnę w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawić nasze stanowisko wobec uchwały Senatu z 24 lipca 2015 r., druki nr 3755 i 3771, w sprawie, właśnie, wszyscy wiemy, że skądinąd emocjonującej, mianowicie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych, a także poprawek do tej ustawy.

Wysoka Izbo! Powiem tak. Pan minister Jerzy Kozdroń nie ma z nami lekko i mogę stwierdzić, że do końca tak będzie, bo mam nadzieję, że znajdzie się większość, która odrzuci poprawki, o których już tak emocjonalnie dyskutujemy. Po prostu nie możemy przyjąć stanowiska Senatu. Nie wiem, skąd zrodził się w Senacie ten pomysł, żeby...

(Posel Iwona Ewa Arent: Od pana ministra.)

Droga koleżanko, pani poseł... Koleżanka tak mówi, ale nie wiem, nie mam na to dowodów, ale być może tak się stało. W każdym razie już po tym wszystkim, co dziś usłyszeliśmy, głęboko wierzę w to, że Izba zagłosuje tak, jak trzeba. Koleżanki z Platformy kiwają głowami, więc wierzę, że tak się stanie, czyli że zagłosujemy za odrzuceniem poprawek Senatu i przywrócimy pomysł, który zrodził się podczas pracy w Sejmie. Przecież musimy zapewnić wszystkim zespołom kuratorskim sekretariaty, to jest sprawa w ogóle bezdyskusyjna. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pani minister Beata Kempa, Zjednoczona Prawica. Bardzo proszę.

Posel Beata Kempa:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Zjednoczonej Prawicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych z druku nr 3755.

Wysoka Izbo! Jako osoba, która przez 15 lat pracowała w tym zawodzie, powiem, że kurator, który pracuje z dorosłymi, z przestępcami, walczy o ludzką twarz człowieka, kurator, który pracuje z dziećmi, z rodziną, walczy o uśmiech dziecka, ale też o to, żeby czasami te ścieżki mocno wyprostować, ponaprawiać. To ciężka praca i trudno, żeby, ale żadna praca nie hańbi, żeby było jasne, lwią część czasu pracy kuratora zabierało naklejanie znaczków, adresowanie kopert, wkładanie sprawozdań do akt czy takie czynności jak zszywanie akt, bo i taka często bywa praca w sekretariatach. To wszystko umiemy, kuratorzy to

wszystko potrafią. Robią to dzielnie i znajdują na to czas, często kosztem swojego czasu, również pracy w domu, gdy na komputerach piszą opinie. To, co jest ważne, to opinie dla sądów, dla sądów rodzinnych, dla sądów karnych, ale przede wszystkim codzienna mrówcza praca, jak powiedziałam, walka o ludzką twarz człowieka. Jeśli wprowadzenie tych poprawek przez Wysoką Izbę zadumy miało na celu niedoceniecie ok. 65% zespołów kuratorskich, bo poniżej 10 kuratorów ma 65% zespołów kuratorskich, tj. dokładnie 351 zespołów, a docenienie tylko 189 zespołów, czyli 35%, oznacza, że ktoś po prostu tych statystyk nie doczytał, nie przemyślał tego.

Wreszcie nie przekonuje mnie argument dotyczący finansowania, bo to jest ważne, w pełni się zgadzam, panie ministrze, że trzeba dbać o finanse państwa, ale państwo nie może być dziadowskie. Jeżeli budżet wymiaru sprawiedliwości jest niezachwiany, ok. 12-miliardowy, jeżeli do tego dodamy jeszcze fakt, że w tej chwili zmniejsza się kwota ryczałtów kuratorskich dla kuratorów społecznych z powodu tego, że zmienił się Kodeks karny i mamy zmianę orzeczeń, jeśli idzie o kary w zawieszeniu, tych kar jest mniej, to już mamy pewne rezerwy, podpowiadam, panie ministrze, które można będzie uzupełnić.

Bardzo się cieszę, mam wielką nadzieję, że w tej Wysokiej Izbie podtrzymamy mądrą decyzję, uchwalając ustawę. Ona jest potrzebna już. Oczywiście, że kuratorzy mówią, że czekali na to 13 lat. Poprzednie rządy, jestem w stanie podać, ministerstwo jest na pewno w stanie podać statystyki, dawały takie etaty, tyle że jeśli były one w gestii prezesa, to zawsze gdzieś były boki, które trzeba było po prostu zaopatrzyć. To nie było tak, że nie było potrzeby. Zespoły zawsze były gdzieś na ostatnim miejscu, bo w sekretariatach wydziałów, bo przy ściągalności, przy ściągalności mamy bardzo duże potrzeby, ona wciąż kuleje, etaty sekretarskie są potrzebne. *(Dzwonek)* Państwo wymaga? W tym wypadku wymaga. Rzeczywiście słuszną uwagą jest to, że przy tej okazji być może młodzi ludzie, bardzo dobrze wykształceni, mam nadzieję, znajdą zatrudnienie, bo przecież zespoły poniżej 10 osób są przede wszystkim w małych miastach, może nie w małych, ale w miastach powiatowych. Warto się nad tym zastanowić i myślę, panie ministrze, że dużej straty nie będzie. Jeśli pan tę bitwę przegra, a uzna pan to za stosowne, wie pan, jeżeli się człowiek umie przyznać do błędu, już nie proszę o przeprosiny, to będziemy tutaj wszyscy zgodni i na pewno nie poczytamy tego panu za błąd. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Proszę, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Jerzy Kozdroń.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym Wysokiej Izbie powiedzieć jedną rzecz. Wiem, że wychodzę na czarnego luda, który...

(Poseł Iwona Ewa Arent: Czarny charakter.)

...czarny charakter, który stoi i pilnuje publicznego grosza, ale ponieważ obsadzono mnie na tym stanowisku i mam pilnować dyscypliny finansowej w Ministerstwie Sprawiedliwości, to będę to robił do końca. Wiem, że posłom kończy się kadencja, że trzeba zrobić prezenty pewnym grupom wyborców itd.

(Poseł Maria Zuba: Bez przesady.)

W związku z tym mamy szeroki gest, hojną rękę, ale pisałem dzisiaj w imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości pismo do ministra finansów, w którym proszę o ponad 500 mln zł dodatkowych pieniędzy na przyszły rok. To wszystko są efekty nowelizacji, które żeśmy przyjęli, proszę państwa. Chodzi o nowelizację procedury karnej, gdzie mamy obrońcę na żądanie, chodzi o nieodpłatną pomoc prawną, to 100 mln zł, chodzi o podwyżki dla pracowników, podwyżki dla sędziów. To są wszystko dodatkowe pieniądze, które trzeba będzie wydatkować. Na to pieniądze trzeba znaleźć. Po prostu już nie wiem, jak się opędzać przed roszczeniami finansowymi ze wszystkich stron. Przyjdzie po mnie ktoś inny, niech daje, ale przyjąłem i przyrzekałem robić to w najlepszej wierze, dlatego – wiem, że wszyscy mnie przegłosujecie, wiem, mam tego świadomość – będę stał na straconej pozycji, na straconym posterunku z podniesioną głową, że nie wolno, cały czas będę tak mówił.

Propozycje, żeby przerzucić z części 37 do 15 czy z dozorów, to są dobre rady wujka, bo państwo doskonale wiecie, że Kodeks karny zafunkcjonuje za jakieś półtora roku i dopiero wtedy dozory będą zbędne. To samo...

(Poseł Iwona Ewa Arent: Ale redukcja 100 etatów już jest.)

Wiecie państwo o tym, że nie można przenieść z części 37, ze Służby Więziennej do sądów powszechnych. To wszystko. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawczyni komisji pani poseł Elżbieta Achinger.

Poseł Elżbieta Achinger:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Na zakończenie tej wielkiej debaty dotyczącej kuratorów chciałabym podziękować wszystkim, którzy w niej wzięli udział. Myślę, że należało się to po 25 latach, pani poseł, nawet nie po 15, też jestem kuratorem zawodowym, ale po 25 latach. Dobrze, że debata się odby-

ła, że ma tak szeroki zakres i że dotarła do wielu gremiów. Myślę, że przyjęte końcowe rozwiązania będą jednak mimo wszystko korzystne dla naszych zespołów kuratorskich, żeby ich praca była jeszcze bardziej wydajna, żeby poczuli, że państwo się nimi też opiekuje.

Absolutnie wierzę, panie ministrze, że pana głównym zadaniem na pewno jest przestrzeganie budżetu resortu w układzie zadaniowym, i że w tym zakresie oczywiście to jest coś, z czego pan jest też troszkę rozliczany. My to absolutnie rozumiemy. Natomiast wiem, że gremia kuratorskie, chcąc tę swoją pracę jeszcze zintensyfikować i pokazać, że stanowią one bardzo rozwojową grupą zawodową, od lat bardzo jednak liczą na to, że je w tym wszystkim wesprzemy.

Dziękuję wszystkim klubom i osobom, które uczestniczyły w tych pracach, a panu ministrowi szczególnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję pani posłance sprawozdawczyni Elżbiecie Achinger.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów (druki nr 3756 i 3789).

Proszę panią poseł Magdalenę Kochan o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Magdalena Kochan:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu w dniu 4 sierpnia połączone Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Polityki Społecznej i Rodziny rozpatrzyły 5 poprawek wniesionych przez Senat do ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów. Rekomendujemy przyjęcie pierwszej z nich, która ewidentnie naprawia błąd polegający na wadliwym odwołaniu do stosownego przepisu. Po szerokiej debacie na temat poprawki 2., która polega na tym, że dwa wyrazy „nie będący” zamienia na imiesłów przymiotnikowy „niebędący”, także zdecydowaliśmy się na pozytywną opinię, czyli zadecydowaliśmy o przyjęciu tej poprawki. Jeśli chodzi natomiast o poprawki 3., 4. i 5., to po pierwsze, proponujemy głosować nad nimi łącznie, po wtóre, zwracamy uwagę Senatowi na to, że nie jest konsekwentny w poprawkach legislacyjno-redakcyjnych.

Posel Sprawozdawca Magdalena Kochan

Otóż projektodawcy ustawy przyjęli pewien styl jej pisanie, który nie został zaakceptowany przez legislatorów senackich, czego konsekwencją są propozycje dotyczące skreślenia wyrazów „niniejszej ustawy”. Senat nie jest jednak konsekwentny, bo w trzech miejscach proponuje skreślić te dwa wyrazy, w innych zaś pozostawia przepisy zgodnie z brzmieniem przedłożenia sejmowego. A zatem nad trzema poprawkami: 3., 4. i 5., proponujemy głosować łącznie i wnosimy o odrzucenie tych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo pani poseł Magdalenie Kochan. Wystąpienia w imieniu klubów i kół nie mogą być dłuższe niż 3-minutowe.
Otwieram dyskusję.
Pierwsza głos zabierze pani poseł Brygida Kolenda-Łabuś, Platforma Obywatelska.

Posel Brygida Kolenda-Łabuś:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów z druku nr 3756 oraz sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i Komisji Polityki Społecznej i Rodziny z druku nr 3789.

Senat po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 9 lipca ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów wprowadził do niej, jak powiedziała przed chwilą pani poseł sprawozdawca, 5 poprawek. Celem pierwszej poprawki jest wprowadzenie w art. 25 ust. 4 odesłania do właściwego przepisu, tj. art. 13 ust. 1, określającego składniki wynagrodzenia kierownika zespołu i specjalisty, zamiast do art. 14, który takiego określenia nie zawiera. Poprawka 2. ma charakter wyłącznie redakcyjny. Poprawki 3., 4. i 5., co do których komisje zaproponowały, aby głosować nad nimi łącznie, są poprawkami o tożsamej treści i nie wnoszą żadnej treści normatywnej, a ponadto tworzą, jak przed chwilą powiedziano, sytuację niekonsekwencji wobec niektórych innych norm zawartych w ustawie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie popierać rekomendację przedstawioną przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, która dotyczy przyjęcia poprawek 1. i 2. oraz odrzucenia poprawek 3., 4. i 5. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, pani poseł.

I pani poseł Iwona Ewa Arent, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Iwona Ewa Arent:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam 3 minuty i mam nadzieję, że zmieszczę się w tym czasie, chociaż będę odnosiła się nie do poprawek, bo one generalnie nie mają w tym momencie żadnego znaczenia, lecz do ustawy, do której zostały wniesione te poprawki.

(Posel Magdalena Kochan: Ale debata już się odbyła.)

A ja powtórzę, bo to, co mówię, jest ważne, a w tej ustawie są takie błędy, że warto to powtarzać na każdym kroku.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość chcę przedstawić opinię o ustawie o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów, jak również o wniesionych poprawkach. Ustawa jest bardzo złą ustawą, szkodliwą dla rodzin, szkodliwą dla wymiaru sprawiedliwości, szkodliwą dla dzieci. *(Oklaski)* Daje ona ogromną władzę tzw. specjalistom z zakresu psychologii czy pedagogiki nad badanymi osobami. Podczas drugiego czytania w Sejmie zgłosiłam bardzo dużo negatywnych uwag zarówno merytorycznych, jak i proceduralnych. Nawet nie zdążyłam wszystkich przedstawić, bo było za mało czasu. Mogłabym przedstawić dużo więcej negatywnych uwag. Jednym z głównych zarzutów, jeśli chodzi o rozwiązania zawarte w tej ustawie, jest brak uregulowań mających na celu m.in. zachowanie bezstronności tychże specjalistów w stosunku do biegłych z listy prezesa sądu okręgowego. Cała ta regulacja to jest wielki bubel, który nie dokonuje potrzebnej reformy takiej instytucji, jaką jest RODK, przypomnę, rodzinny ośrodek diagnostyczno-konsultacyjny, a ta instytucja działa źle, na co wskazywało wiele osób fizycznych, instytucji, organizacji pozarządowych. Opinie wydane przez te podmioty budzą wątpliwości co do bardzo wielu spraw.

Chciałabym przypomnieć, że sędziowie na podstawie opinii RODK wydają wyroki w wyjątkowo ważnych sprawach, jakimi są sprawy rodzinne, dotyczące opieki nad dziećmi, kontaktów z rodzicami czy nawet zabrania dzieci od rodziców i umieszczenia ich w rodzinach zastępczych czy innych ośrodkach.

Taka instytucja powinna działać bardzo przejrzysto, pod pełną kontrolą, bowiem decyduje o życiu wielu ludzi, w tym dzieci. Przy braku obiektywnych kryteriów diagnozy, np. kompetencji rodzicielskich stron, bo nie jest określone, co to jest ta kompetencja, a także nie jest określone pojęcie: dobro dziecka, na czym ono polega, interpretacja wyników badań jest silnie uwarunkowana światopoglądem specjalisty, co

Posel Iwona Ewa Arent

oczywiście może prowadzić do konfliktu w przypadku, gdy osoba badana kieruje się np. wartościami katolickimi, a osoba, która bada, np. ideologią gender. Tak, to jest zrozumiałe. Sam fakt, że te zespoły mają działać przy (*Dzwonek*) sądach okręgowych, budzi obawy co do bezstronności tych specjalistów. Brakuje rozróżnienia między biegłym sądowym a specjalistą, brakuje uregulowań dotyczących zasad prowadzenia mediacji, mimo że nałożone są obowiązki związane z działaniami mediacyjnymi.

Jest bardzo dużo wątpliwości. Mówiłam o nich podczas drugiego czytania. Nie chcąc przedłużać, powiem tak: ta ustawa jest zła, żadne poprawki senackie tego nie zmienia i akurat te poprawki senackie kompletnie nie mają znaczenia dla rozwiązań merytorycznych tej ustawy. Ta ustawa w ogóle nie powinna wejść w życie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Pan poseł Piotr Walkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Walkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi.

Pani poseł Anna Bańkowska, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Zdaje się, że pani poseł ma w tej chwili inne ważne spotkania, w komisji.

A więc pani minister Beata Kempa, Zjednoczona Prawica.

Posel Beata Kempa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu klubu Zjednoczonej Prawicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko mojego klubu wobec uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów.

Rzeczywiście jakkolwiek nie przekształcilibyśmy takiej instytucji, jaką były czy są rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne, to trzeba by się było zastanowić, czy rzeczywiście będzie to istotna reforma, czy też będzie to zwykłe przekręcenie tabliczek i tak naprawdę pozostanie ten sam kształt, ta sama

instytucja, tyle tylko, że zmienimy w sensie legislacyjno-prawnym jej pozycję ustrojową z pozycji tworu, który powstał na podstawie aktów prawnych niższej rangi, na taką pozycję, w której znajdą się one w ustawie o ustroju sądów powszechnych. Ale czy rzeczywiście przesądza to o jakości pracy? Trzeba by tutaj przeprowadzić bardzo szeroką dyskusję.

Poprawki Senatu w istocie nie zmieniają żadnego z postanowień czy treści merytorycznych. W związku z powyższym są one tak naprawdę czysto techniczne i legislacyjne.

W latach 2005–2007 zastanawialiśmy się nad bardzo wieloma zastrzeżeniami, powtarzam, nie tylko osób, które z tego korzystały, chociażby z tego względu, że toczyły się procesy, jeśli idzie o sprawy rodzinne, jak również sprawy związane z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich. Szereg uwag wnosili też sędziowie orzekający. Ale tak naprawdę na ten problem trzeba spojrzeć zdecydowanie szerzej, tzn. również w sprawach i sądach rodzinnych musi się stać wiele dobrego. Jeśli idzie o sędziów rodzinnych, to oni muszą umieć czytać akta rodzinne nie tylko pod względem prawnym. A więc wymaga się znakomitej znajomości przepisów prawa, procedury, prawa materialnego, ale przede wszystkim pedagogiki, psychologii, psychologii rozwojowej dziecka, czyli tych wszystkich elementów, pojęć, terminów, które mogą, wtedy kiedy nie są do końca znane, budzić wątpliwości związane z tym, że decyzja może być po prostu chybiona, a decyzje te są bardzo ważne, bo dotyczą przyszłości dzieci. Rzeczywiście, jeśli chodzi o odebranie dziecka rodzicom czy podejmowanie innych decyzji w zakresie władzy rodzicielskiej, czy przekazanie dziecka pod opiekę jednego z rodziców w przypadku spraw rozwodowych, jest to niezwykle ważne.

Zazwyczaj było tak, że sędzia rodzinny kierował np. pytanie – panie marszałku, już kończę – do rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego, np. w przypadku sprawy rozwodowej, a to jest standard, czy rozwód wpłynie na (*Dzwonek*) dobro małoletniego dziecka. Można było właściwie nie wchodzić w żadne dywagacje i odpowiedzieć jednym zdaniem: oczywiście, że wpłynie. Ale tak naprawdę przy dobrej ustawie o biegłych sądowych trzeba się teraz rzeczywiście mocno zastanowić nad kierunkiem reformy wymiaru sprawiedliwości w zakresie właśnie owych specjalistycznych opinii, które mają być w 100% przydatne do dobrego orzekania przede wszystkim w sprawach małoletnich dzieci i w sprawach nieletnich, bo one są bardzo ważne. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach (druki nr 3757 i 3799).

Proszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Sejm uchwalił 9 lipca nowelizację ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach, natomiast Senat uchwałą z 24 lipca br. wprowadził do tej ustawy 13 poprawek. Te poprawki mają charakter redakcyjny, merytoryczny, ale także decydują o dniu wejścia w życie określonych przepisów ustawy.

Poprawki 1., 2., 3. i 4. mają charakter redakcyjny. Komisja rekomenduje Sejmowi przyjęcie tych poprawek. Poprawka 5. ulepsza zapis przyjęty przez Sejm, stąd rekomendacja jej przyjęcia.

Poprawka 6. ma charakter merytoryczny. Sejm przyjął możliwość realizacji inicjatywy lokalnej również na majątku niebędącym własnością jednostek samorządu terytorialnego – chodzi na przykład o wspólnoty mieszkaniowe, o spółdzielnie mieszkaniowe – tak aby można było realizować w ramach inicjatywy lokalnej takie przedsięwzięcia, jak budowa prostych urządzeń architektonicznych, np. placów zabaw. Nie ma zdaniem komisji zagrożenia wyprowadzaniem pieniędzy publicznych na cele prywatne, dlatego że to rada gminy przyjmuje zasady realizacji właśnie tych przedsięwzięć w ramach inicjatywy lokalnej, a następnie upoważnione osoby podpisują stosowne umowy. Dlatego też komisja stoi na stanowisku, że poprawkę 6. Senatu należy odrzucić.

Poprawki 7., 8. i 11. wzbudziły najwięcej kontrowersji, zwłaszcza w kręgu organizacji pożytku publicznego i organizacji pozarządowych, które przesyłały do podkomisji i komisji swoje stanowiska. Mianowicie Senat wprowadza całkowity zakaz promocji 1% podatku i dla tych, którzy łamią te zasady, przewiduje stosowne kary grzywny. Sejm przyjął inne rozwiązanie mówiące o tym, że należy informować o promocji 1%, a stosowne formy tej promocji określi w rozporządzeniu minister pracy i polityki społecznej. Poprawka 10. ulepsza stosowne przepisy ustawy.

Jeśli chodzi o poprawki 12. i 13., one przede wszystkim stwarzają możliwość powołania przez ministra pracy i polityki społecznej rozszerzonego składu Rady Działalności Pożytku Publicznego już po 14 dniach od ogłoszenia tej ustawy. Ustawa ma wejść w życie po 60 dniach od dnia ogłoszenia, natomiast ze względu na to, że zakończyła się kadencja Rady

Działalności Pożytku Publicznego, proponujemy przyjąć te poprawki Senatu – 12. i 13. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.
Otwieram dyskusję.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska głos zabierze pan poseł Marek Hok.

Poseł Marek Hok:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska co do uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 lipca tego roku w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz innych ustaw.

Senat zaproponował 13 poprawek do tej ustawy. Tak jak powiedział pan poseł sprawozdawca, poprawki te były omawiane w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Komisja rekomenduje przyjęcie większości tych poprawek oraz odrzucenie poprawek 6., 7., 8. i 11.

Parlamentarzyści Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska będą głosowali zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Piotr Łukasz Babiaryz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Łukasz Babiaryz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam przyjemność przedstawić stanowisko w sprawie poprawek zaproponowanych przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej do ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach.

Otóż 24 lipca 2015 r. Senat RP wprowadził 13 poprawek do ustawy zaproponowanej przez Sejm. Część poprawek ma charakter redakcyjny lub doprecyzowujący propozycje Sejmu i co do nich się zgadzamy. Jednak jedna sprawa ma charakter konstytucyjny, a mianowicie w poprawkach 7., 8. i 11. proponuje się zmienić rozwiązanie przewidziane w ustawie uchwalonej przez Sejm, która dopuszcza finansowanie działalności promocyjnej 1% prowadzonej przez organizacje pożytku publicznego ze środków finansowych pochodzących z 1%, z jednoczesnym oznaczeniem, że jest to reklama z 1%, i zakłada jasne wydzielenie

Posel Piotr Łukasz Babiarz

środków m.in. w sprawozdaniu. W ocenie Senatu środki te powinny być przeznaczone wyłącznie na prowadzenie działalności pożytku publicznego. Jest to zapis kontrowersyjny, który może świadczyć o braku zaufania władzy ustawodawczej do organizacji pozarządowych. Taki stan rzeczy powoduje faworyzowanie w naszym mniemaniu dużych organizacji, które mogą pozwolić sobie na reklamę, nie wykorzystując środków z przekazanego na ich rzecz 1%. Może to doprowadzić do marginalizacji i całkowitego zaniku wielu małych organizacji, często działających lokalnie, które nie mają ani siły przebicia, ani takich środków finansowych, jakie mają ogólnopolskie duże organizacje pozarządowe. Ponadto, Wysoka Izbo, poprawki 12. i 13. dotyczące przepisów przejściowych mają na celu wcześniejsze powołanie Rady Działalności Pożytku Publicznego przy ministrze, przed wejściem całej ustawy w życie. Jest to naszym zdaniem także niezasadne. Będziemy w związku z tym przeciw poprawkom 7., 8., 11., 12. i 13. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Walkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Walkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub PSL zgłasza zgodzie z rekomendacją komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Artur Górczyński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Artur Górczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach.

Senat złożył do tej ustawy 13 poprawek. W dużej mierze są to poprawki redakcyjne, które poprzemy, a jednocześnie będziemy głosować przeciwko przyjęciu poprawek 6., 7., 8. i 11., które dotyczą m.in. możliwości promowania czy też autopromowania się organizacji pożytku publicznego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Pan poseł Edward Siarka, Zjednoczona Prawica.

Posel Edward Siarka:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście, jeżeli idzie o ustawę o wolontariacie, kwestią w tej chwili bardzo istotną jest kwestia, która wywołuje wiele emocji i dyskusji wśród tych organizacji, które korzystają z 1% podatku i próbują pozyskać z tego tytułu jak najwięcej środków. Z jednej strony wydaje się, że te organizacje w jakiś sposób powinny mieć możliwość docierania z informacją odnośnie do pozyskiwania 1% podatku na działalność, która często służy w wielu aspektach lokalnym społecznościom i rozwiązuje nawet problemy społeczne, z drugiej strony możemy powiedzieć, że możliwość promocji w ramach tego 1%, wykorzystywania na to środków w ten sposób pozyskanych przez niektóre organizacje jest nadużywana. Dość przypomnieć, że są organizacje, które potrafią nawet 50% tych środków wydać na promocję. Wtedy generalnie możemy powiedzieć, że mamy do czynienia z patologią, że właściwie na siłę pozyskuje się środki z tytułu tego 1%, które nie służą później tej organizacji do realizacji celów chociażby statutowych. A powinny służyć. W związku z tym sprawa, jak się wydaje, że jest trochę taka nie do rozwiązania z zastosowaniem sposobu, który dzisiaj na podstawie tej ustawy można by wprowadzić, czy też że na pewno nie rozwiązują tego problemu tak do końca poprawki Senatu. W związku z tym uważamy, że póki co na dzień dzisiejszy należy raczej skupić się na tym, aby doprowadzić do sytuacji, że nie będzie ta forma promocji nadużywana z wykorzystaniem środków z 1% podatku, zastanowić się, w jaki inny sposób takie organizacje mogłyby się promować. To wymaga dalszych prac, które ten problem tych organizacji by rozwiązały.

Natomiast wydaje się, że pójście w takim kierunku, że wszyscy dużą ilość tych środków będą wykorzystywali tylko na promocję, jest niewłaściwe, bo nie taka była nasza intencja, nie taka była intencja ustawodawcy. Środki pozyskane z 1% dochodu na organizacje pożytku publicznego powinny służyć celom statutowym, a nie promocyjnym. Stąd jesteśmy za odrzuceniem poprawek Senatu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pani poseł Zofia Popiołek, Ruch Palikota.

Posel Zofia Popiolek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu koła Ruch Palikota rekomenduję nasze stanowisko.

Jeżeli chodzi o poprawki od 1. do 11., to nasze stanowisko jest takie jak stanowisko komisji, natomiast w przypadku poprawek 12. i 13. ze względu na ich kontrowersyjność wstrzymujemy się od głosu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, pani poseł.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druki nr 3758 i 3797).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Krzysztofa Michałkiewicza.

Posel Sprawozdawca Krzysztof Michałkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej zawartej w druku nr 3758.

Senat do ustawy, którą uchwaliliśmy, ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej, wprowadził osiem poprawek. Dwie poprawki mają charakter merytoryczny, to są poprawki 1. i 4. Poprawka 1. wprowadza wyjątek od zasady, w myśl której w noclegowni i w schronisku dla bezdomnych nie mogą przebywać osoby pod wpływem alkoholu lub substancji psychoaktywnych, poprawka 4. natomiast dotyczy tego, że przy przeprowadzaniu rodzinnego wywiadu środowiskowego i świadczeniu pracy socjalnej w środowisku powinna być zapewniona obecność policji. Taką wersję próbowaliśmy uchwalić. Senat proponuje, żeby to było fakultatywne, żeby nie było to na wniosek. Komisje postanowiły zarekomendować przyjęcie 1. poprawki, natomiast odrzucenie poprawki 4. Pozostałe poprawki mają charakter legislacyjny, głównie redakcyjny lub uzupełniający. Komisje proponują, żeby poprawki 2., 3., 4. i 5. odrzucić, a poprawki 6., 7. i 8. przyjąć. Jednocześnie komisje proszą Wysoki Sejm, aby rozpatrywać łącznie poprawki zawarte w pkt 2, 3 i 5 oraz poprawki zawarte w pkt 7 i 8. Na tym sprawozdanie zakończyliśmy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Wystąpienia klubowe i w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Michał Stuligrosz, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Michał Stuligrosz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wobec uchwały Senatu Rzeczypospolitej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował za przyjęciem poprawek 1., 6., 7. i 8. oraz za odrzuceniem poprawek 2., 3., 4. i 5., a więc zgodnie ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Senat po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej wprowadził do niej osiem poprawek.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za przyjęciem 1. poprawki. Poprawka ta polega na wprowadzeniu wyjątku od zasady, w myśl której w noclegowni i schronisku dla bezdomnych nie mogą przebywać osoby pod wpływem alkoholu lub substancji psychoaktywnych. Możliwość taka będzie występowała w szczególnie trudnych warunkach, takich jak np. klęska żywiołowa.

Co do poprawki nr 4 zaproponowanej przez Senat Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za jej odrzuceniem. Czynności dotyczące przeprowadzania rodzinnego wywiadu środowiskowego i świadczenia pracy socjalnej w środowisku powinny być przeprowadzane obowiązkowo w asyście Policji, jeżeli wystąpi o to kierownik ośrodka pomocy społecznej z własnej inicjatywy bądź na wniosek pracownika socjalnego. Chodzi o przypadki szczególne, w których zagrożone może być bezpieczeństwo pra-

Posel Waldemar Andzel

ownika socjalnego. Niedopuszczalny jest fakultatywny charakter pomocy Policji, tak jak to zaproponował Senat. Właściwy miejscowo komendant Policji powinien być zobowiązany do zapewnienia pracownikowi socjalnemu asysty Policji, jeżeli taki wniosek zostanie do niego skierowany.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się także za odrzuceniem poprawki nr 3.

Pozostałe poprawki zaproponowane przez Senat, czyli 2., 5., 6., 7. i 8., służą ulepszeniu legislacyjnemu ustawy, dlatego też Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za ich przyjęciem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Piotr Walkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Walkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Artur Górczyński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Artur Górczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Będziemy głosować zgodnie z rekomendacją komisji, ale chciałbym się odnieść do poprawki nr 4 złożonej przez senatora Platformy Obywatelskiej pana Roberta Dowhana.

Szanowni państwo, od początku procedowania nad tą ustawą walczyłem o to, żeby zapewnić bezpieczeństwo pracownikom socjalnym podczas wykonywania czynności służbowych. Udało się wprowadzić taki zapis do tej ustawy.

Panie senatorze, wymienię tylko kilka miast: Maków, Chełm, Oświęcim, Chorzów, gdzie doszło do ataków na pracowników socjalnych. Niestety skutkowało one również śmiercią pracowników. Dlatego przyłączam się do apelu Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej

o publiczne przeprosiny za pana wypowiedź dotyczącą właśnie pracowników socjalnych.

Mam wrażenie, że ostatnie wystąpienia senatorów jasno pokazują, że chyba pora zastanowić się nad reformą doboru członków Izby wyższej albo po prostu należy ją zlikwidować.

Dziękuję wszystkim członkom Komisji Polityki Społecznej i Rodziny za takie podejście do sprawy i taką rekomendację co do poprawek. Będziemy, tak jak mówiłem, głosować zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Zofia Popiołek, Ruch Palikota.

Posel Zofia Popiołek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Stanowisko klubu Ruch Palikota jest zgodne z rekomendacją komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów (druki nr 3750 i 3769).

Proszę panią poseł Marię Małgorzatę Janyską o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Maria Małgorzata Janyska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Sejm 25 czerwca br. uchwalił ustawę o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów, po czym Senat rozpatrzył tę ustawę w dniu 24 lipca br. na swoim posiedzeniu. W uchwale zawartej w druku nr 3750 Senat przedstawił swoje stanowisko w tej sprawie i zgłosił 56 poprawek.

Zdecydowana większość poprawek ma charakter redakcyjno-legislacyjny, a te, które można by uznać za poprawki merytoryczne, nie zmieniają założeń ustawy, lecz mają jedynie charakter doprecyzowujący. Mają one na celu eliminację zbędnych powtórzeń, czytelniejsze określenie woli ustawodawcy, dokładniejsze przywołanie przepisu, do którego było odesłanie, zastąpienie danego określenia bardziej czytel-

Poseł Sprawozdawca Maria Małgorzata Janyska

nym, eliminację przepisów niemających wartości normatywnej, eliminację ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych, likwidację nałożonego obowiązku, którego funkcjonalność nie jest zapewniona przepisem nakładającym ten obowiązek, wyłączenia synonimów, które były użyte w jednym zdaniu i uściślenie odesłania.

Komisja w dniu wczorajszym rozpatrzyła uchwałę Senatu i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie 47 poprawek oraz odrzucenie 9 zgodnie ze sprawozdaniem zawartym w druku nr 3769. Jednocześnie również rekomenduje głosowanie łączne i wymienia, które poprawki są w tej rekomendacji przedstawione do głosowania łącznego.

Pragnę jeszcze zauważyć, że podczas posiedzenia zarówno Biuro Legislacyjne, jak i pan minister informowali, że być może będzie taka sytuacja – jeszcze nie było to formalnie sprawdzone – że jedną z ustaw, która była podstawą wprowadzenia przez Senat trzech poprawek, a mianowicie ustawę o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz ustawy o muzeach, pan prezydent zawetował. Dzisiaj ta informacja jest potwierdzona – ta ustawa została zawetowana. A zatem trzy poprawki, które Senat przyjął na podstawie tejże zawetowanej ustawy, a mianowicie poprawki nr 37, 49 i 55, w zasadzie powinny być w związku z tym odrzucone, a one były przyjęte przez komisję, dlatego że ta sytuacja, o której mówię, jeszcze wówczas nie była potwierdzona. Ale to już pozostanie do dyspozycji i do podjęcia decyzji przez poszczególne kluby. Myślę, że kluby podejmą właśnie taką decyzję, że zaproponują odrzucenie tych poprawek, przeciwnie do rozstrzygnięcia komisji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję pani poseł sprawozdawczyni.

Otwieram dyskusję.

Wystąpienia klubowe.

Rozpocznie je pan poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

Poseł Józef Lassota:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska chciałbym przedstawić stanowisko wobec poprawek, które zgłosił Senat. Stanowisko klubu jest takie, że przyjmuje on rekomendację komisji, z wyjątkiem tych trzech poprawek, o których pani przewodnicząca Janyska mówiła, tj. poprawek 37., 49., 55. Nie będę tego uzasadniał, bo to już zostało przedstawione. Bardzo serdecznie dziękuję.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Przemysław Czarnecki, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Przemysław Czarnecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jako poseł Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko mojego klubu wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów.

Moje wystąpienie chciałbym przeznaczyć na refleksje dwójakiego rodzaju: te dotyczące konkretnie senackiej uchwały i regulacji w niej zawartych oraz te o charakterze bardziej ogólnym dotyczącym dotychczasowego przebiegu i efektów deregulacji.

Senacka uchwała i przebieg dyskusji w Senacie są najlepszym dowodem na to, iż decyzja Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o braku poparcia dla rządowego projektu ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów była słuszna. Rząd przedstawił legislacyjny bubel, który mimo wyteżonych prac Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji nie spełnił legislacyjnych standardów. Wyrazem tego było przeszło 70 poprawek zgłoszonych podczas prac nad tą ustawą w Senacie i finalnie 56 poprawek przedstawionych w senackiej uchwale w sprawie ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów, z których praktycznie wszystkie dotyczą braków natury legislacyjnej oraz semantycznej. Zresztą wyraz zdziwieniu liczbą poprawek proponowanych przez legislatorów oraz pierwotną treścią i jakością ustawy dawali w dyskusji w Senacie również przedstawiciele Platformy Obywatelskiej.

Same założenia ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów są naszym zdaniem jak najbardziej słuszne i sama jej idea jest popierana przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, gdyż – tu przywołam słowa, które wypowiedziałem z tej mównicy podczas prac nad tą ustawą – likwidacja sztucznych barier ograniczających dostęp do zawodów regulowanych jest od lat jednym z priorytetów Prawa i Sprawiedliwości.

Niestety podczas prac Senatu nie naprawiono największych mankamentów tejże ustawy, które dotyczą przepisów dotyczących dopuszczania do zawodu rzecznika patentowego przedstawicieli innych aplikacji prawnych oraz tych wprowadzających zmiany w ustawie o broni i amunicji.

Tutaj odniosę się do słów pani przewodniczącej Janyskiej, która podczas 95. posiedzenia Sejmu opacznie zrozumiała moje słowa, iż deregulacja nie powinna odbywać się kosztem grup zawodowych objętych danym procesem. Nadrzędnym celem deregulacji

Posel Przemysław Czarnecki

winien być interes społeczeństwa, ale tam, gdzie można tego uniknąć, powinniśmy unikać gwałtownych i niekorzystnych zmian w przepisach. Państwo, regulując zasady funkcjonowania aplikacji rzecznikowskiej, zawarło pewnego rodzaju umowę z przyszłymi rzecznikami patentowymi, a zmiany wprowadzane przez ustawę o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów podważają sens istnienia i funkcjonowania całej grupy zawodowej, co więcej, nie zapewniając obywatelom należytego standardu i bezpieczeństwa usług.

Również zmiany w ustawie o broni i amunicji nie mają nic wspólnego z deregulacją zawodową i jako takie nie powinny znaleźć się w tejże ustawie.

Tutaj pojawia się drugie zagadnienie, które wymaga zaakcentowania. Już niedługo politycy partii rządzących będą się chwalić setkami otwartych zawodów i korzyściami z tego płynącymi dla gospodarki. Jak się to ma do rzeczywistości? Czy tak samo jak banialuki premiera Tuska mówiącego z tego miejsca o 100 tys. nowych miejsc pracy? Czemu mimo ogromu pracy włożonej w procesy deregulacyjne społeczeństwo z roku na rok ma coraz gorsze zdanie o funkcjonowaniu państwa i jego zbiurokratyzowaniu? Zamiast w sposób rzeczywisty ułatwiać życie codzienne obywatelom, skupiono się nad wycinkiem prawodawstwa dotyczącego często kompletnie niszowych zagadnień. Skupiając się na poszczególnych drzewach, nie zauważono wielkiego lasu. Jeszcze zanim ustawa o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów weszła w życie, do nas, parlamentarzystów, zgłaszają się przedstawiciele deregulowanych zawodów, których pytania i troski stawiają pod znakiem zapytania (*Dzwonek*) sens wielu z regulacji.

Reasumując, idee stojące za ustawą są korzystne i właściwe, ale zaczynając od błędów natury legislacyjnej, czego dowodem jest liczba senackich poprawek, a kończąc na zapisach niekorzystnych z punktu widzenia społeczeństwa, wciąż mamy do czynienia z ustawą niespełniającą społecznych oczekiwań. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Józef Racki, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Józef Racki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Z upoważnienia Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego oświadczam, że Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował zgodnie z ustaleniami przyjętymi przez komisję do spraw deregulacji zawodów. Pani

przewodnicząca Maria Janyska szczegółowo omówiła wszystkie poprawki, powiedziała o tych, które podlegają łącznemu głosowaniu, zwróciła również uwagę na poprawki nr 37, 49 i 55.

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za 50 poprawkami, które będą podlegały pozytywnej ocenie, natomiast jeśli chodzi o pozostałe poprawki, będziemy głosowali za ich odrzuceniem. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Pan poseł Dariusz Joński z Sojuszu Lewicy Demokratycznej miał wystąpić, ale nie ma go w tej chwili na sali.

A więc pan poseł Andrzej Dera, Zjednoczona Prawica.

Posel Andrzej Dera:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec uchwały Senatu zawierającej poprawki do ustawy deregulacyjnej, tak to nazwijmy, kolejnego etapu deregulacji.

Nasz klub nie zmienia swojego stanowiska wobec deregulacji. Deregulacja w Polsce jest potrzebna, ale przede wszystkim jest potrzebna dobra jakość przepisów prawa. Niestety ta ustawa nie jest dobrej jakości, dlatego nie popieramy takiego tworzenia prawa, jak w tej ustawie. O tym, że ta ustawa jest kiepskiej jakości, świadczy liczba poprawek, które wprowadził Senat. To jest zaskakujące, że Senat wprowadza aż tyle poprawek. Widać, że prace były nie do końca rzetelnie przeprowadzane w tym sensie jakościowym, bo nie chcę mówić o zaangażowaniu i innych rzeczach, tylko o jakości tworzenia prawa. Nie powinno być tak, że aż tyle poprawek wychodzi z Senatu.

Stąd nasze stanowisko wobec tych poprawek jest następujące. Te oczywiste poprawki, w których Senat poprawia błędy, będziemy popierać, natomiast wobec poprawek, które wchodzą już w materię merytoryczną, będziemy się dystansować, gdyż nie możemy, niestety, akceptować jakości tej ustawy i przynajmniej niektórych rozwiązań, które są w tej ustawie proponowane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Zofia Popiołek, Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

Posel Zofia Popiolek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje koło, Ruch Palikota, będzie głosowało zgodnie z rekomendacją komisji, z tym że jesteśmy za odrzuceniem poprawek 37., 49. i 55. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Elżbieta Radziszewska)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Nikt nie zapisał się do zadania pytań.

Czy pani poseł sprawozdawca pragnie zabrać głos? Bardzo proszę.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Nie chciałam zabierać głosu, ale zostałam wywołana do tablicy. Chciałabym zauważyć, proszę państwa, że bardzo długo pracowaliśmy nad deregulacjami zawodów. To jest trzecia transza, w sumie jest to niemal 250 zawodów, które zostały uwolnione podczas tej kadencji, do których ułatwiliśmy dostęp wielu ludziom, w tym wielu młodym ludziom. Przede wszystkim zwrócę uwagę na przykład na zawody prawnicze, w przypadku których zawsze był problem z dostępem dla ludzi młodych. Równocześnie podkreślaliśmy cały czas cel tych ustaw, który miał być osiągnięty, a mianowicie zwiększenie liczby usługodawców i potanie usług.

Chciałabym bardzo podziękować komisji, która bardzo dobrze pracowała. Wszyscy byli bardzo zaangażowani. Szkoda tylko, że być może tego większego zaangażowania niektórzy nie przejawiali podczas prac komisji, a na sali sejmowej z całą pewnością, bo być może jakość tego prawa byłaby lepsza. Każdy z nas zdecydowanie ma wpływ na to, jak to prawo stanowimy, zarówno w komisjach, jak i na sali sejmowej. Tym, którzy byli bardzo zaangażowani w to, aby jakość tych ustaw była dobra, raz jeszcze bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Wystąpienie pani poseł Marii Małgorzaty Janyskiej zamyka dyskusję w tym punkcie.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3790 i 3802).

Bardzo proszę pana posła Michała Jarosa o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Michał Jaros:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Finansów Publicznych chciałbym zaprezentować państwu sprawozdanie komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3790.

Ustawa przyjęta na posiedzeniu Sejmu w dniu 10 lipca 2015 r. została przekazana do rozpatrzenia przez Senat, który na posiedzeniu w dniu 4 sierpnia 2015 r. wprowadził do jej tekstu cztery poprawki, które postaram się omówić.

W przypadku poprawki 1. uzasadnieniem zmiany jest fakt, iż zakres przedmiotowy rozpatrzonej przez Senat ustawy obejmuje trzy odrębne zagadnienia regulowane w czterech ustawach. Żadnej z nowelizowanych ustaw nie można uznać za wiodącą w stosunku do pozostałych ustaw, w których zmiany miałyby mieć charakter jedynie niezbędnych konsekwencji. Tę poprawkę komisja rekomenduje odrzucić.

Poprawka 2. dotyczy zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika. Senat podjął decyzję o zmianie normatywnego wyrażenia zasady „in dubio pro tributario”, kierując się brzmieniem pytania trzeciego zawartego w postanowieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 czerwca 2015 r. o zarządzeniu ogólnopolskiego referendum. Przepis Ordynacji podatkowej powinien być maksymalnie bliski wskazanemu pytaniu referendalnemu, czy jest pani/pan za wprowadzeniem zasady ogólnej rozstrzygania wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika. Zgodnie z wyjaśnieniem do tego pytania udzielenie odpowiedzi pozytywnej „tak” oznacza zgodę na bezpośrednie wpisanie do ustawy Ordynacja podatkowa zasady, zgodnie z którą w przypadku istnienia wątpliwości prawnych organ zobowiązany jest wątpliwości te rozstrzygać na korzyść podatnika. Tak więc zasada in dubio pro tributario ma obejmować przypadki, w których brzmienie przepisu dopuszcza różne i równoważne jego wykładnie. Ponadto warto zwrócić uwagę, iż kwestionowany przepis nakazuje rozstrzygać nienadające się usunąć wątpliwości na korzyść podatnika. Poza zakresem przepisu pozostaje więc nakaz uwzględniania wątpliwości na korzyść płatników, inkasentów, następców prawnych i osób trzecich odpowiadających za zaległości podatkowe. Poprawka Senatu zmierza do rozszerzenia zakresu art. 2a Ordynacji podatkowej także na innych niż podatnicy adresatów przepisów prawa podatkowego, gdyż w innym przypadku wskazana grupa podmiotów byłaby pozbawiona ochrony wynikającej z nakazu rozstrzygania wątpliwości na ich korzyść. Tę poprawkę komisja rekomenduje przyjąć.

W przypadku poprawki 3. sens zmiany jest tożsamy z uzasadnieniem poprawki 1. i ją również komisja rekomenduje odrzucić.

Poprawka 4. usuwa sprzeczność w przepisach i skreśla rozwiązanie, zgodnie z którym podatnik, na żądanie

Posel Sprawozdawca Michał Jaros

kontrolującego, zobowiązany jest zapewnić dostęp do dokumentacji w miejscu jej przechowywania. Zgodnie z art. 80a ust. 1 zdanie pierwsze ustawy o swobodzie działalności gospodarczej kontrolę działalności gospodarczej przedsiębiorcy przeprowadza się w miejscu przechowywania dokumentacji jedynie za zgodą kontrolowanego.

Jednocześnie, zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu, kontrolowany jest obowiązany do zapewnienia dostępu do dokumentacji w miejscu jej prowadzenia lub przechowywania, jeśli udostępnienie jej w siedzibie może w znacznym stopniu utrudnić wykonywanie przez kontrolowanego działalności gospodarczej. Przepis ten z jednej strony pozwala na przeprowadzenie kontroli w miejscu przechowywania dokumentacji tylko za zgodą przedsiębiorcy, z drugiej strony stanowi o obowiązku zapewnienia dostępu do dokumentacji w miejscu prowadzenia lub przechowywania, jeśli udostępnianie jej w siedzibie może utrudniać prowadzenie działalności przez przedsiębiorcę. W celu usunięcia tej sprzeczności Senat zdecydował się na skreślenie zdania drugiego w przedmiotowym zapisie. Komisja rekomenduje przyjęcie poprawki 4.

W związku z tym, ażeby podsumować, powiem, że Komisja Finansów Publicznych proponuje odrzucić poprawki 1. i 3., zaś poprawki 2. i 4. proponuje przyjąć.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Proszę o przyjęcie sprawozdania Komisji Finansów Publicznych dotyczącego uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3790. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, jako pierwsza głos w dyskusji zabierze pani poseł Krystyna Szumilas, klub Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Szumilas:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! 10 lipca Sejm przegłosował zmianę ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw i wprowadził do polskiego systemu podatkowego zasadę rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść podatnika. To naprawdę niezwykle istotna zmiana. Przepisy w tym zakresie, poprawka przyjęta przez Sejm była nieprecyzyjna, dlatego Senat proponował inny zapis tego konkretnego przepisu. Po-

prawka przyjęta przez Sejm nie określała adresata tej zasady, poza tym zawężała możliwość jej stosowania jedynie do podatników.

Klub Platformy Obywatelskiej poprze poprawkę 2. Senatu jako niezwykle ważną, poprze też poprawkę 4., a będzie głosował przeciwko przyjęciu poprawek 1. i 3. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pani poseł Maria Zuba.

Posel Maria Zuba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tryb postępowania i procedowania nad tą ustawą jest kolejnym przykładem złego tworzenia prawa. To jest ustawa z 26 maja 2014 r. i w lipcu 2014 r. odbyło się jej pierwsze czytanie. Potem nastąpiło 11 miesięcy przerwy. Ponownie prace rozpoczęliśmy 4 czerwca tego roku. Po 6 tygodniach w bardzo galopującym tempie kończymy pracę nad tą ustawą.

Teraz rozpatrujemy uchwałę Senatu, która zawiera 4 poprawki, przy czym chciałabym się skupić na poprawce 2., poprawce merytorycznej, dotyczącej materii, obszaru, o którym najszerzej dyskutowano zarówno na posiedzeniu podkomisji, potem komisji, jak i podczas debat plenarnych.

Co wprowadza ta poprawka zaproponowana przez Senat? Zamienia wyraz „treść” na wyraz „wykładnia”. Mam teraz pytanie, czy sąd, który może rozstrzygać w procesie wypracowywania wykładni, odnosi się do wykładni czy do treści przepisu. W związku z tym uważamy, że pierwsza wersja, w której była mowa o treści przepisu, była zapisem bardziej prawidłowym. Chciałabym, żeby pan minister jeszcze dzisiaj się do tego odniósł.

Jednocześnie mówimy, że wprowadzając zapis „inne strony postępowania”, tak naprawdę rozszerzamy możliwości korzystania z tego przepisu, obejmujemy nim inne podmioty. Rzeczywiście jest to zapis, który daje taką możliwość, daje również możliwość skorzystania z tego stowarzyszeniom. A co będzie, jeżeli powstanie stowarzyszenie na rzecz obrony dochodów budżetu państwa? Jak w tej sytuacji ono będzie stroną, tą inną stroną postępowania? Gdzie w związku z tym będzie rozstrzygnięcie i jak należałoby to w tej sytuacji rozstrzygnąć?

Dzisiaj podczas prac na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych zadaliśmy panu ministrowi pytanie, czy przepis ten jest przepisem przejrzystym w ocenie pana ministra. (*Dzwonek*) Sam pan przyznał, że były zaniedbania na etapie procedowania. W związku z tym proszę dzisiaj to wyraźnie rozstrzygnąć.

Kolejny zapis, który państwo wprowadzacie, stanowi, że organ rozstrzyga. Czy organ w tym momen-

Posel Maria Zuba

cie nie będzie stroną? Przecież to nie kto inny, tylko organ jest stroną postępowania, bo on ma wątpliwości, jak rozstrzygać, a przeciwko jego stanowisku występuje podatnik. Stąd też organ jest stroną w tym postępowaniu. Czy nie należało zostawić pierwotnego zapisu, który dawał możliwość, aby sąd był tym, który dokonuje wyboru właściwej wykładni?

Kolejna sprawa. Są przypadki, że część urzędów skarbowych, organów podatkowych stosuje wykładnię bliską treści przepisu, natomiast w innym obszarze funkcjonowania tego samego prawa jest stosowana zupełnie odrębna wykładnia. Kto wobec tego będzie mówił, która wykładnia jest potrzebna? Czy w jednym regionie Polski w tym obszarze nadal będzie obowiązywała wykładnia części organów podatkowych, a w drugim – zupełnie inna, ale stosowana przez większość urzędów skarbowych? To jest kluczowe pytanie, nasze głosowanie uzależniamy od odpowiedzi na nie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Pani poseł, znacznie pani przekroczyła czas.
Bardzo proszę, pani poseł Genowefa Tokarska.

Posel Genowefa Tokarska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę przedstawić stanowisko wobec sprawozdania o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw.

Senat wniósł cztery poprawki. Komisja Finansów Publicznych nie zaakceptowała poprawek 1. i 3., dotyczących zmiany tytułu ustawy, oraz pozytywnie zaopiniowała poprawki 2. i 4. Podobnie jak klub Prawa i Sprawiedliwości, niestety, mamy wątpliwości co do poprawki 2., natomiast nad poprawkami 1., 3., i 4. na pewno będziemy głosować zgodnie z rekomendacją Komisji Finansów Publicznych.

Poprawka 2. dotyczy sprawy zasadniczej, a mianowicie rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podatnika. Dużo było dyskusji na ten temat podczas prac komisji, podkomisji. Wróciliśmy ostatecznie do zapisu z pierwotnego, prezydenckiego projektu, który wydaje się taki prosty, zrozumiały, po prostu lepszy. Brzmi on, przypomnę: „Niedające się usunąć wątpliwości co do treści przepisów prawa podatkowego rozstrzyga się na korzyść podatnika”, koniec, kropka. Natomiast zwrot: „organ rozstrzyga na korzyść podatnika lub innej strony postępowania” budzi, niestety, duże wątpliwości. Wprawdzie w zawartych w uzasadnieniu wyjaśnieniach dotyczących poprawek Senatu jest mowa o tym, że chodzi tu o interpretację obejmującą nie tylko podatników, lecz także

płatników, inkasentów, następców prawnych osób trzecich odpowiadających za zaległości, a więc jest to rozszerzenie, ale dla mnie strona postępowania to również organ podatkowy i to budzi przynajmniej takie zastrzeżenie, czy nie wracamy do tego, co było.

Na ten moment nie mam podjętej decyzji co do głosowania nad 2. poprawką, ponieważ ten zapis jest mało precyzyjny, nasuwa wątpliwości, a pierwotna, prezydencka wersja była jasna, czytelna i zrozumiała. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Wincenty Elsner zabierze głos w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3790, jest następujące.

Tak jak moi przedmówcy, jako klub zgadzamy się ze stanowiskiem Komisji Finansów Publicznych, aby poprawkę 1. odrzucić, poprawkę 3. też odrzucić, a poprawkę 4. przyjąć, natomiast będziemy głosowali za odrzuceniem także poprawki 2., znowu tak jak moi przedmówcy. Jestem zdania, że przepis zaproponowany w przedłożeniu pana prezydenta Bronisława Komorowskiego był przepisem optymalnym, i zgłaszam te same zastrzeżenia, co moi poprzednicy. Zapis o rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika lub innej strony postępowania jest ewidentną próbą rozmycia tego jasnego i klarownego przepisu, bo, tak jak mówili państwo posłowie i z Prawa i Sprawiedliwości, i z PSL-u, tą stroną postępowania bardzo często może być organ podatkowy, a więc ten przepis będzie oznaczał tylko tyle, że sąd będzie musiał rozstrzygać albo na korzyść podatnika, albo na korzyść skarżonego organu, czyli wrócimy do punktu wyjścia.

To jest klasyczny przykład na to, jak – dodając cztery słowa – można z sensownego przepisu zrobić bzdurę, dlatego będziemy głosowali za odrzuceniem tej poprawki. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Popiołek, Zjednoczona Prawica.

Posel Krzysztof Popiolek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawiam stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3790.

Najważniejsza zmiana, jaką proponuje Senat, to zmiana przyjętego przez Sejm przepisu, że niedające się usunąć wątpliwości co do treści przepisów prawa podatkowego rozstrzyga się na korzyść podatnika. Nasz klub będzie głosował za odrzuceniem tej zaproponowanej przez Senat poprawki, gdyż pogarsza ona sytuację podatnika w przypadku wątpliwości co do przepisów podatkowych. Można powiedzieć, że to gmatwa sytuację. Pierwotny, sejmowy zapis jest korzystniejszy dla podatnika.

Jeśli chodzi o pozostałe poprawki, to nasz klub będzie głosował zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Jedna pani poseł zgłosiła się do zadania pytania. Czy ktoś z państwa jeszcze wyraża akces do zadania pytania?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platforma Obywatelska.

Ma pani poseł 1 minutę.

Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Chciałabym, żeby pan minister jednak mimo wszystko wyjaśnił różnicę, jeśli chodzi o poprawkę senacką, która mówi o rozstrzygnięciu wątpliwości na korzyść podatnika, czyli o zasadzie in dubio pro tributario. Myślę, że w tym przypadku nie padały wprost tego typu pytania, w pracach Senatu brali udział przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP, i z tego, co wiem, skłonili się oni do takiego rozwiązania. W tym zakresie inicjatywa pana prezydenta, nad którą dzisiaj, w przeddzień zakończenia prezydentury, będzie przeprowadzone w Sejmie głosowanie, przekazana w toku prac również do Senatu, kończyłaby to postępowanie.

Chciałabym w tym miejscu, pomimo długiego czasu... Myślę, że pan minister jeszcze wyjaśni (*Dzwonek*), jaki był tego powód. Mieliśmy duże wątpliwości, jeśli chodzi o przepisy ustawy dotyczące przedawnienia i inne, ale wyciągnięto z tego najważniejszą in-

tencję, z którą prezydent zwrócił się do parlamentu, mianowicie rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podatnika.

Chciałabym z tego miejsca, po zadaniu pytań, bardzo serdecznie podziękować za tę inicjatywę panu prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu. Myślę, że za tę inicjatywę i za ten przepis będą dziękowali również podatnicy, będą dziękowali za to, że taka inicjatywa została podjęta. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, odpowiedzi udzieli pan minister Janusz Cichoń, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zaczę od tego, co budzi emocje, a moim zdaniem te emocje są zupełnie nieuzasadnione. Wybrzmiało to i w wypowiedzi pani poseł Zuby, i pana posła Elsnera, i przedstawicieli PSL. Ordynacja podatkowa definiuje wyrażnie strony postępowania. Art. 133 Ordynacji podatkowej mówi wyrażnie, że stroną w postępowaniu podatkowym jest podatnik, płatnik, inkasent lub ich następca prawny, a także osoba trzecia. Nie ma tutaj organu podatkowego. W myśl przepisów Ordynacji podatkowej organ podatkowy nie jest stroną postępowania. Jeszcze raz przypomnę: stroną postępowania jest, zgodnie z ordynacją, podatnik, płatnik, inkasent lub ich następca prawny, a także osoba trzecia. Jeśli nie skorzystamy z propozycji Senatu, to te osoby, poza podatnikiem, wyłączymy z dobrodziejstwa tego rozwiązania, a przynajmniej będą wątpliwości interpretacyjne co do tego, czy możemy je obejmować tymi przepisami. Bo ordynacja wyrażnie definiuje stronę postępowania. Stroną postępowania – jeszcze raz powtarzam – nie jest organ podatkowy. To jest nieporozumienie, które rzutuje na debatę, to, co wygląda na merytoryczną dyskusję, opiera się na fałszywym założeniu, mocno to podkreślam.

Jeśli chodzi o różnice w tych zapisach, to zasadnicza kwestia sprowadza się do tego, że w propozycji, która wyszła z Sejmu, a która brzmi tak samo jak propozycja prezydencka, nie ma adresata normy prawnej. Nie wskazujemy, kto rozstrzyga wątpliwości. Mamy niedające się usunąć wątpliwości i mówimy: rozstrzyga się. Nie ma tam strony postępowania. Oczywiście możemy się odwoływać do sądu, ale nie chcemy, żeby wszystkie tego typu wątpliwości co do wykładni prawa rozstrzygały sądy. Chcemy, by to rozstrzygał organ podatkowy, biorąc pod uwagę interes podatnika lub innej strony postępowania, albo

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń**

strony postępowania, bo przypomnę, że w propozycji, która wyszła z Komisji Finansów Publicznych, była mowa o stronie postępowania. Żeby uniknąć nieporozumienia, rozwinęliśmy ten zapis tak, żeby była mowa o podatniku i innych stronach postępowania. To jest zasadnicza kwestia. Opinie prawne, które mieliśmy, także te pochodzące od ekspertów sejmowych wskazywały na zasadniczą wadę tego zapisu, właśnie brak adresata tej normy prawnej. Dzięki tej zmianie usuwamy bardzo istotny mankament.

Kolejna kwestia, którą poruszała także pani poseł Zuba, dotyczy treści przepisu i rozstrzygania w sytuacji, kiedy są niedające się usunąć wątpliwości dotyczące treści przepisu. Jak wynika z opinii ekspertów – znajdzie pani poseł w tych opiniach potwierdzenie tego, co mówię – w gruncie rzeczy takich sytuacji nie ma. Formuła, którą zaproponował Senat, czyli wykładnia prawa i niedające się usunąć różnice, to są sytuacje, w których ten sam przepis może mieć różne wykładnie. Wtedy organ rozstrzyga na korzyść podatnika. Dzięki temu z jednej strony przepisy te nie będą martwe, a z drugiej unikniemy ryzyka olbrzymiego zamieszania, które by się pojawiło, gdyby podatnicy potencjalnie mogli rozstrzygać wątpliwości na swoją korzyść, np. przy samoobliczaniu podatku. To nie są rozwiązania, które warto wspierać. Natomiast zawsze – także jeśli chodzi o zastosowanie tej zasady – podatnik lub inna strona postępowania będzie miała prawo odwołać się do sądu, tyle że sama idea sprowadza się do tego, aby do tego sądu zgłaszać się jak najrzadziej i rozstrzygać to na korzyść podatnika tam, gdzie się pojawiają różne wykładnie prawa podatkowego. Tyle. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3791 i 3803).

Bardzo proszę pana posła Jacka Brzezinkę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jacek Brzezinka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze

nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw. Senat po rozpatrzeniu ustawy postanowił wprowadzić do jej tekstu 12 poprawek, które Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła na posiedzeniu w dniu dzisiejszym.

Poprawki, które przyjął Senat, generalnie nie zmieniają istoty uchwalonej przez Sejm ustawy. A przypomnę, że istotą rządowego projektu ustawy było, po pierwsze, objęcie szczególną ochroną osób korzystających z usług finansowych firm udzielających kredytów konsumenckich, tzw. chwilówek, mówimy tu o firmach, których działalność nie jest objęta obowiązkiem uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego, a po drugie – ochrona konsumentów przed nieuczciwą i nielegalną działalnością firm na rynku finansowym poprzez wprowadzenie rozwiązań pozwalających na skuteczne eliminowanie z rynku podmiotów prowadzących działalność nielegalnie i podmiotów prowadzących działalność z zamiarem oszustwa. To ważne rozwiązania z punktu widzenia osób korzystających z usług tych firm.

Jeśli chodzi o poprawki Senatowi, to Senat postanowił doprecyzować okoliczności sporządzania protokołów w postępowaniu wyjaśniającym przed przewodniczącym Komisji Nadzoru Finansowego, przesądzić, iż zajęcie dokumentu lub innego nośnika informacji niezbędnego w postępowaniu wyjaśniającym następuje w drodze postanowienia. Senat postanowił także wskazać termin, w jakim Biuro Informacji Kredytowej będzie dokonywało aktualizacji informacji. Termin ten ma wynosić siedem dni. Ponadto Senat zdecydował, czy też proponuje, iż wyłączenie ze stosowania przepisów o pozaodsetkowych kosztach kredytów powinno dotyczyć tylko podmiotów nadzorowanych, udzielających kredytu konsumenckiego w drodze umowy o kartę kredytową oraz kredytu w ramach rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego. Celem tej poprawki jest zapobieganie obchodzeniu ustawowych rygorów w zakresie pozaodsetkowych kosztów kredytu i zwiększenie ochrony konsumentów.

Pozostałe poprawki mają charakter doprecyzowujący, ujednoliciający terminologię i są jeszcze poprawki typowo legislacyjne. Po ich rozpatrzeniu Komisja Finansów Publicznych opowiada się za przyjęciem poprawek 1. i 3., nad którymi będziemy głosować łącznie z poprawkami 8. i 10., poprawki 4., poprawki 6., nad którą głosować będziemy łącznie z poprawką 11., a także poprawek 9. i 12. Jeśli chodzi o pozostałe trzy poprawki, czyli 2., 5. i 7., komisja rekomenduje Wysokiej Izbie ich odrzucenie. Dziękuję, pani marszałek.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję panu posłowi sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska

Pani poseł Zofia Czernow wygłosi oświadczenie w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska dotyczące uchwały Senatu Rzeczypospolitej z 4 sierpnia 2015 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3791 i 3803.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 10 lipca 2015 r. ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw wprowadził do jej tekstu 12 poprawek. Poseł sprawozdawca Jacek Brzezinka szczegółowo omówił poprawki, nie ma więc powodu, żebym powtarzała ich uzasadnienie. Większość zgłoszonych poprawek ma charakter legislacyjny, doprecyzowujący i ujednolicający terminologię.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera poprawki Senatu z wyjątkiem poprawek 2., 5. i 7. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Brawo!)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Proszę, pani poseł Gabriela Masłowska wygłosi oświadczenie w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Jan Łopata zabierze głos w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Łopata:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę przedstawić stanowisko klubu wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw.

Wysoki Sejmie! W roku 2013 rynek pożyczek w Polsce był wart ponad 3 mld zł. Szacuje się, bo oczywiście dokładnych danych nie ma, że przez Internet udzielono pożyczek na kwotę ok. 2 mld zł. Właśnie z taką konkretną sytuacją próbujemy się zmierzyć, pracując czy kończąc prace nad tą ustawą.

Trzeba zauważyć, że nadal jest to jednak rynek powstający, rozwijający się i pewnie pomysłowość plus duże pieniądze, o czym wcześniej mówiłem, spowodują, że za chwilę będziemy musieli nowelizować tę ustawę, bo np. zabraknie tu opisu jakichś nowych zjawisk czy nowych ofert.

Na dzisiaj jednak, co warto podkreślić, wprowadzamy regulacje w znacznym stopniu cywilizujące ten rynek, rozszerzamy m.in. uprawnienia Komisji Nadzoru Finansowego do prowadzenia postępowania wyjaśniającego. Zostały zaostrzone sankcje karne za gromadzenie bez zezwolenia środków finansowych innych osób w celu obciążenia ich ryzykiem. Komisję Nadzoru Finansowego uprawniono do ściślejszej współpracy z organami ścigania. A działalność polegająca na udzielaniu konsumentom pożyczek ze środków własnych będzie reglamentowana przez określenie niezbędnych wymogów przy podejmowaniu i wykonywaniu działalności pożyczkowej. Ograniczymy, co też jest bardzo istotne i co chciałbym podkreślić, koszty kredytów konsumenckich.

Wysoki Sejmie! Do rozwiązań zaproponowanych przez Sejm Senat proponował, o czym tu już wcześniej była mowa, 12 poprawek. Komisja Finansów Publicznych podzieliła zdanie Senatu co do 10 poprawek, z dwoma się nie zgodziła.

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera stanowisko komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę, głos w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej zabierze pan poseł Wincenty Elsner.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej w sprawie druku nr 3791, a więc poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, jest następujące. Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował zgodnie z rekomendacją Komisji Finansów Publicznych.

Jedynym, na co chciałbym dodatkowo zwrócić uwagę, jest to, że szczególnie cenna jest tutaj poprawka nr 9 zaproponowana przez Senat, mówiąca o tym, że wyłączenie ze stosowania przepisów o pozaodsetkowych kosztach kredytów dotyczyć może tylko podmiotów nadzorowanych, udzielających kredytu konsumenckiego w drodze umowy o kartę kredytową oraz kredytu w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. Ta poprawka, tak jak Senat sugerował w sposób słuszny, dodatkowo uszczelni system nakładający ograniczenia ilościowe, jeżeli chodzi o pozaodsetkowe koszty kredytu dla firm pożyczkowych,

Posel Wincenty Elsner

i zapobiegnie jakimś ewentualnym próbom obchodzenia rygorów narzucanych przez ustawę. Tak jak podkreślałem podczas całego procesu legislacyjnego, ten system powinien być maksymalnie szczelny, dlatego ta poprawka zasługuje na szczególne uwzględnienie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Proszę, w imieniu klubu Zjednoczona Prawica głos zabierze pan poseł Krzysztof Popiołek.

Posel Krzysztof Popiołek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawiam opinię dotyczącą uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3791.

Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica będzie głosował za odrzuceniem poprawek 2., 5. i 7. Jeśli chodzi o pozostałe poprawki, to nasz klub będzie głosował za ich przyjęciem. Dziękuję.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Nikt z państwa posłów nie zapisał się do zadania pytania.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O głos poprosiła pani minister Izabela Leszczyna, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Izabela Leszczyna:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałabym tylko serdecznie podziękować wszystkim klubom parlamentarnym za pracę nad tą ustawą. Bardzo się cieszę, że wprowadzamy w życie ustawę, która chroni konsumentów na rynku firm pożyczkowych. Jeszcze raz dziękuję wszystkim państwu za pracę.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (druki nr 3792 i 3801).

Proszę panią poseł Krystynę Skowrońską o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Krystyna Skowrońska:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! Mam przyjemność w imieniu Komisji Finansów Publicznych przedłożyć sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym.

W dniu dzisiejszym Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła 13 poprawek zgłoszonych przez Senat. Chciałabym bardzo krótko powiedzieć przy każdej poprawce przynajmniej, jaki jest element nowy, co zamierza się w tej poprawce zaproponowanej przez Senat uregulować.

A zatem w poprawce 1. określamy formę składania reklamacji. Komisja była za przyjęciem tej poprawki. W 2. poprawce określamy na nowo zakres obowiązku informacyjnego podmiotu rynku finansowego co do miejsca i formy składania reklamacji. A zatem doprecyzowujemy taki obowiązek. W poprawce 3. chodzi tylko o błędne odesłanie. W poprawce 4. zaś chodzi o ujednolicenie określeń stosowanych w ustawie. Propozycja komisji jest również taka, aby ją przyjąć. Poprawka 5. umożliwia uznanie wywiązania się z obowiązku udzielenia odpowiedzi na reklamację, jeżeli odpowiedź zostanie wysłana przed upływem terminu określonego w ustawie, nawet gdyby została doręczona po jego upływie. W przypadku poprawki 7. chciałabym powiedzieć, że to jest ważne rozwiązanie. Chodzi o to, że niedotrzymanie terminu, który tu jest określony, udzielenia odpowiedzi w zakresie złożonej reklamacji sprawia, że taką reklamację uważa się za rozstrzygniętą zgodnie z wolą klienta.

Duże wątpliwości budziła poprawka 8. i 9. Poprawka 8. mówi o ustanowieniu Biura Rzecznika Finansowego w Łodzi, nie, jak wcześniej określono, w Warszawie. W poprawce 9. jest mowa o ustanowieniu oddziałów biur rzecznika. W tym zakresie w swej rekomendacji pani minister wskazywała na dodatkowe, wyższe koszty związane z funkcjonowaniem biura w Łodzi. Zawsze mamy taki dylemat. Podobnie było w przypadku agencji atomistyki. Wtedy była mowa o Gdańsku, teraz mówimy o Łodzi. Zgadza się, że jest to funkcjonalnie mniej wygodne. Chodzi o tę pewność ze strony i dla klientów, a także jeśli chodzi o funkcjonowanie biura i współpracę z instytucjami, w których rzecznik finansowy ma prowadzić mediacje: zarówno z Komisją Nadzoru Finansowego,

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska

Ministerstwem Finansów, Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. (*Gwar na sali*) Pewno tak, i komisja skłoniła się, żeby to odrzucić. Niemniej jednak tak naprawdę chcielibyśmy, żeby zgodnie z tą zasadą tam, gdzie jest to możliwe, można było umieścić również w jakimś innym regionie taki ważny urząd, taką ważną instytucję. Te inne regiony tak naprawdę są przygotowane do funkcjonowania takich instytucji na ich terenie. A zatem taka była opinia członków Komisji Finansów Publicznych, którzy w głosowaniu w tym zakresie podzielili stanowisko zaprezentowane przez panią minister Izabelę Leszczyne, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

O poprawce 9. już mówiłam. Jeżeli chodzi o biuro rzecznika, rekomendacja jest negatywna. W przypadku poprawki 11. chodzi o doprecyzowanie i uzupełnienie zapisu określającego funkcje, których pełnienie przez rzecznika finansowego może podważać zaufanie do jego bezstronności w podejmowanych przez niego działaniach. A zatem zakazuje się rzecznikowi bycia udziałowcem w podmiocie rynku finansowego. Ta uwaga Senatu, którą sformułował poprzez taki zapis, została przyjęta pozytywnie. Poprawka 12. mówi, iż rzecznik w celu zapewnienia ochrony interesów klientów podmiotów rynku finansowego powinien mieć możliwość kontroli wszystkich wzorców umów stosowanych przez te podmioty w związku ze swoją działalnością.

Poprawki 6., 7., 10. i 13. mają charakter redakcyjny. Reasumując, stwierdzam, że komisja rekomenduje przyjęcie poprawek od 1. do 7. i od 10. do 13. Pozostałe poprawki, mówiące o siedzibie i oddziałach biura rzecznika, czyli 8. i 9., należy odrzucić.

Szanowna Pani Marszałek! Proszę mi jeszcze pozwolić na przedstawienie tego, jak ważne rozwiązanie wprowadziliśmy dla rynku finansowego, klientów tego rynku. Oni mają możliwość składania reklamacji. Bardzo precyzyjnie określono, jak powinno wyglądać składanie reklamacji, w jakim terminie powinny być one rozpatrywane i przez kogo. Ustanowiono instytucję rzecznika finansowego, który zastąpi rzecznika ubezpieczonych. Przejmie on rolę rzecznika ubezpieczonych, a zakres jego działania będzie obejmował cały rynek bankowy, więc w tym zakresie mamy nową, ważną instytucję. Instytucje, które będą jej podlegały, muszą złożyć się na jej funkcjonowanie. Pieniądze na funkcjonowanie biura rzecznika będą przechodziły przez budżet, a zatem będą środkami budżetowymi, żeby nikt nie mówił, że jest inaczej, gdyby były uwagi i wątpliwości. Wprowadziliśmy ważny instrument – mediacje. Mamy nadzieję, że również ten dobry przepis będzie służył klientom, konsumentom.

Ponieważ została wykonana ogromna praca, a współpraca z przedstawicielami Ministerstwa Finansów dobrze się układała, chciałabym bardzo serdecznie pani minister i jej zespołowi, a także paniom

i panom posłom podziękować. Projekt tej ustawy złożyliśmy w maju jako grupa posłów. Teraz, po dyskusji nad uchwałą Senatu, po rozstrzygnięciu poprawek, pan prezydent będzie mógł tę ustawę podpisać. A zatem będziemy mieli nowy, ważny instrument dla konsumentów rynku finansowego. Raz jeszcze dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję pani poseł sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Grażyna Ciemniak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Grażyna Ciemniak:

Pani Marszałek! Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Finansów Publicznych zawartego w druku nr 3801 o uchwale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z druku nr 3792 w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska jest za przyjęciem poprawek Senatu od 1. do 7. i od 10. do 13., które doprecyzowują zapisy ustawy uchwalonej przez Sejm. Pani przewodnicząca Komisji Finansów Publicznych jako sprawozdawca szczegółowo omówiła już poprawki. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska jest za odrzuceniem poprawek 8. i 9., uznając, że w celu sprawnego kontynuowania dotychczas realizowanych i nowych zadań siedziba rzecznika finansowego powinna pozostać w Warszawie, gdyż rzecznik ubezpieczonych staje się z dniem wejścia w życie ustawy rzecznikiem finansowym i nie ma uzasadnienia, by ponosić dodatkowe koszty związane z przeniesieniem siedziby instytucji, która funkcjonuje, a która będzie miała, co wynika z ustawy, poszerzony zakres zadań.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie więc głosował zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Proszę, w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pani poseł Barbara Bubula.

Poseł Barbara Bubula:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiam opinię Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Rozpatrujemy poprawki Senatu do ważnej dla milionów ludzi ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. Podczas debat sejmowych ubolewaliśmy, że prace nad tym istotnym dla tylu ludzi projektem były prowadzone w trybie, który nie służył dobremu praktykom parlamentarnym. Na szczęście Senat wychwycił kilkanaście mankamentów ustawy, formułując poprawki, z których niemal wszystkie zasługują na poparcie. Niestety nie ma pewności, czy ustawa w ostatecznym kształcie nie będzie wymagała w niedługim czasie kolejnych korekt. Oczywiście mamy świadomość, że problem społeczny w postaci krzywdy licznych klientów instytucji finansowych istnieje. Mamy przecież ofiary lichwiarskich pożyczek, oszukanych frankowiczów, najwyższe w Europie koszty bankowe dla klienta. Jednak dopiero na koniec kadencji, pod groźbą przegranych wyborów, od posłów koalicji i z rządu w trybie nadzwyczajnym trafiają do Sejmu projekty, które częściowo odnoszą się do tych problemów. Skutki tych nowych regulacji są jednak odłożone w czasie i tylko w niewielkim stopniu poprawiają sytuację obywateli.

Senat nie odniósł się do wielu wątpliwości, które wiążą się z tą ustawą. Nadal nie ma pewności, czy zaproponowane obciążenia dla poszczególnych typów instytucji finansowych, które mają łożyć na koszty utrzymania rzecznika i jego biura, są sprawiedliwe, brakuje bowiem wiarygodnych obliczeń w tym zakresie, a dane, jakie przedstawiło Ministerstwo Finansów w przypadku firm pożyczkowych, są danymi szacunkowymi. Nie ma danych, które by określały, potwierdzały taki zakres kosztów akurat po stronie tych najbardziej obciążonych krzywdami ludzkimi instytucji. Ponadto pragnę przypomnieć, że do ustawy wprowadzono przepis, na mocy którego ustawowo pominięta została procedura powołania nowego rzecznika finansowego. Platforma i większość rządowa chcą, by na mocy ustawy obecny rzecznik ubezpieczonych stał się automatycznie rzecznikiem finansowym i by natychmiast, automatycznie rozpoczęła się dla niego nowa 4-letnia kadencja. W ten sposób, bez odpowiednich procedur i tuż przed wyborami, w trybie forsowania partyjnego ustępującej koalicji rządowej rozstrzyga się o obsadzie arcyważnego urzędu dysponującego 30-milionowym budżetem, urzędu o znacznym wpływie społecznym. Dzieje się tak właśnie, choć to po wyborach parlamentarnych nowy premier na wniosek nowego ministra finansów powinien powołać nowego rzecznika finansowego. Ten typ działania politycznego w związku z powołaniem tak ważnej instytucji w końcówce kadencji należy ocenić zdecydowanie negatywnie.

Podsumowując, problem społeczny istnieje. Za pomocą tej naprędce pisanej ustawy koalicja rządowa

chce jednak zniwelować (*Dzwonek*) czy zasłonić swoją 8-letnią nieudolność w tej sprawie. Cieszymy się, że po przyjęciu poprawek Senatu zakres i skuteczność ustawy będą mogły być ocenione już przez nowego pana prezydenta Andrzeja Dudę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Bardzo proszę, w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Jan Łopata.

Poseł Jan Łopata:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę zabrać głos i przedstawić nasze stanowisko wobec uchwały Senatu w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym.

Wysoki Sejmie! O tym, że istnieje nierówność podmiotów na rynku finansowym, nikogo nie trzeba przekonywać. Z jednej strony są duże, o potężnym kapitale instytucje finansowe, banki, nawet te mniejsze, zwane parabankami, a z drugiej strony jest klient, często osoba w ogromnej potrzebie, zagubiona, nieorientowana w gąszczu przepisów umowy, często pisanej jeszcze najdrobniejszą, najmniejszą czcionką. Zaczynamy to zmieniać, zaczynamy to porządkować, można nawet powiedzieć, niejako już w trybie dokonanym, porządkujemy. Świetność bankowego tytułu egzekucyjnego przeszła już do historii. W ustawie o nadzorze nad rynkiem finansowym, o której wcześniej dyskutowaliśmy, próbujemy te zasady panujące w świecie parabanków, tak przeze mnie nazywanych, uregulować, a w ustawie omawianej w tej chwili chcemy dać więcej możliwości klientom, a w zasadzie chcemy co nieco je wyrównać w odniesieniu do klientów instytucji finansowych, w szczególności w zakresie reklamacji, bowiem dzisiejszy stan, dowolność w zakresie terminów i zasad ustosunkowywania się do skarg i wniosków klientów w procedurze reklamacyjnej niestety nie buduje zaufania do rynku finansowego.

Wysoki Sejmie! W odniesieniu do zgłoszonych przez Senat 13 poprawek Komisja Finansów Publicznych uznała za właściwe, za do zaakceptowania 11 z nich, w tym chodzi o 4 poprawki o charakterze redakcyjnym. My, to znaczy klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, do tego stanowiska się przychylamy. Dyskusję, może nawet emocje pewne, wzbudziła poprawka dotycząca siedziby rzecznika finansowego, o czym też pani poseł sprawozdawca raczyła kilka zdań powiedzieć. Otóż argumentacja rządu co do pewnej wygody, nazwę to tak, technicznej jest do za-

Posel Jan Łopata

akceptowania, do przyjęcia, ale również chciałbym stwierdzić, że argumenty przedstawiane przez przedstawiciela Senatu, który mówił o dawaniu szansy innym miejskim ośrodkom, też nie są pozbawione sensu. Myślę jednak, że nie w przypadku tej instytucji, która powstaje w miejsce już funkcjonującej czy w wyniku jej przekształcenia, należy zastosować to rozwiązanie, ale w innych przypadkach warto to wziąć pod uwagę. A tak à propos tworzenia tej instytucji i 30-milionowego budżetu, o którym posłanka przede mną występująca mówiła, chcę przypomnieć, że budżet państwa to ponad 300 mld zł, a poza tym trochę nieelegancko brzmi ta pewność siebie (*Dzwonek*) co do tego, kto będzie tworzył nową koalicję, kto będzie tegoż rzecznika ustanawiał. Tak mi się wydaje. To tak na marginesie tej wypowiedzi.

Jak powiedziałem, zachowamy się zgodnie z rekomendacją Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Wincenty Elsner w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec uchwały Senatu RP w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, druk nr 3792. Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej nad poprawkami od 1. do 7. będzie głosował zgodnie z zaleceniem komisji, nad poprawkami od 10. do 13. również, natomiast odmiennie od zaleceń komisji będzie głosować nad poprawkami 8. i 9., czyli w sprawie sugerowanego przez senatorów dążenia do decentralizacji organów władzy i instytucji państwowych w celu umożliwienia rozwoju innym regionom kraju posiadającym na swoim terenie ważne z punktu widzenia państwa i społeczeństwa organy i instytucje i dającym im możliwości rozwoju.

Burzliwa debata toczyła się kilka miesięcy temu w momencie, kiedy zmieniliśmy lokalizację siedziby tworzonej właśnie agencji kosmicznej z Warszawy na Gdańsk. Powiem tak: zasadne są sugestie ministra finansów, że przenoszenie instytucji już istniejącej w jakimś stopniu jest kłopotliwe, ale zawsze będzie jakieś „ale” i zawsze będą jakieś racje przemawiające za Warszawą. A więc jesteśmy zdania, że w którymś momencie ten słuszny proces decentralizacji organów władzy państwowej trzeba zacząć. Zaczęliśmy od agencji kosmicznej i kontynuujemy, mimo że w jakimś stopniu instytucja rzecznika finansowego bę-

dzie wynikiem przekształcenia istniejącej instytucji rzecznika ubezpieczonych. Zresztą tak na marginesie, od wielu lat budowane jest dość nieudolnie połączenie kolejowe Łodzi z Warszawą. Być może po skutecznym zakończeniu budowy tego połączenia okaże się, że łatwiej jest dojechać z Łodzi do Warszawy niż z jakichś oddalonych regionów Warszawy do centrum.

Konkludując, poprawkę 8., dotyczącą zmiany lokalizacji, będziemy popierać, natomiast kolejnej poprawki, w której sugeruje się utworzenie oddziałów instytucji rzecznika finansowego, nie będziemy popierać, uznając, że generowałoby to niepotrzebnie zbyt wysokie koszty, jesteśmy natomiast zdania, że przy obecnie istniejących systemach komunikacji elektronicznej jednolity urząd rzecznika finansowego jest w stanie podołać zadaniom narzuconym mu ustawą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan poseł Krzysztof Popiołek w imieniu klubu Zjednoczona Prawica.

Posel Krzysztof Popiołek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawiam opinię o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica będzie głosował za odrzuceniem 8. poprawki, natomiast pozostałe poprawki akceptujemy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Jako jedyny do zadania pytania zgłosił się pan poseł Wincenty Elsner.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ależ niech pan nie bije rekordu.)

Ma pan poseł 1 minutę.

Zamykam listę.

Posel Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Pani Minister! Mam pytanie dotyczące tego, o czym mówiłem, ewentualnego przeniesienia siedziby do Łodzi. Nowy urząd rzecznika finansowego będzie instytucją znacznie rozbudowaną w stosunku do obecnie istniejącego budżetu i stanu zatrudnienia, a więc stawiam pytanie: Na ile będzie większy ten planowany urząd? Jeżeli go przenie-

Posel Wincenty Elsner

siemy, na ile utracimy zasoby i ludzkie, i lokalowe, jakie posiadamy dotychczas, a na ile faktycznie będzie on powiększony, jeżeli będzie w docelowym kształcie już nie jako urząd rzecznika ubezpieczonych, lecz urząd rzecznika finansowego? Czy widzi pani minister jakieś możliwości zagospodarowania zasobów kadrowych czy lokalowych posiadanych obecnie przez rzecznika ubezpieczonych, jeżeli ta poprawka Senatu zostałaaby przyjęta? Dziękuję.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Bardzo proszę, odpowiedzi udzieli pani poseł, minister Izabela Leszczyna, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Pośle! Dziś budżet rzecznika ubezpieczonych wynosi ok. 7 mln zł, zatrudnionych jest 40 osób i kompetencje rzecznika obejmują swoim zakresem rynek ubezpieczeń. Ponieważ poszerzamy ten zakres o rynek bankowy i rynek kapitałowy, to śmiało można powiedzieć, że to będzie trzy razy tyle, a być może więcej. Instytucja ta nie powstanie z dnia na dzień, na pewno wymaga to zatrudnienia specjalistów, takich pracowników, którzy będą w stanie zrównoważyć siłę instytucji finansowych, popartą najlepszymi kancelariami prawnymi. Stąd też wydaje się, że pozostawienie tej instytucji na bazie tego, co już mamy, wieloletniego doświadczenia rzecznika ubezpieczonych, jest bardzo ważne, i uważamy, że taki stopniowy rozrost tej instytucji w pozytywnym sensie tego słowa, nabywanie nowych kompetencji, przyjmowanie nowych ludzi tu, w Warszawie, odbyłoby się najniższym kosztem społecznym, ekonomicznym i jednocześnie byłoby chyba najbardziej racjonalne. Dlatego jeszcze raz apeluję i bardzo proszę: zostawmy urząd rzecznika finansowego w Warszawie. On tu będzie miał największą siłę rażenia, a przecież o to nam wszystkim w tej ustawie chodziło. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Głos zabierze jeszcze pani poseł sprawozdawca Krystyna Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! Myślę, że specjalistów znajdziemy i w innych regionach, nie tylko w Warszawie, naprawdę. I kolej, jak mówił pan poseł Elsner, z Łodzi do Warszawy, kolej z Rzeszowa do Warszawy będzie. Ale to na marginesie.

Pani poseł Barbarze Bubuli chciałabym życzyć więcej wiary w to, co zrobiliśmy wspólnie. W Sejmie zrobiliśmy wspólnie dobrą ustawę. Zrobiliśmy tę ustawę dla ludzi. Przyjęliśmy w trakcie procedowania w Sejmie poprawki, które zgłaszała opozycja. Pani poseł w tej chwili nie ma na tej sali, ale sama zgłaszała poprawki, które zostały przyjęte.

Mówienie dzisiaj, że przyjdzie jutro nowy prezydent... I co? Wszystkie nasze dobre ustawy, nad którymi pracujemy, będzie odsyłał do Trybunału Konstytucyjnego? Wszystkie są złe? Przecież tak nie możemy nawet mówić, jeżeli mamy mówić o polityce, tak jak prezydent elekt napisał o zgodzie. Ja mam więcej wiary w to, że potrafimy wspólnie pracować nad dobrymi projektami dla ludzi. Ten projekt jest takim dobrym. Jaka będzie praktyka i czy trzeba będzie go zmieniać, to jest sprawa przyszłości i oceny, jak będzie funkcjonował urząd, jakie będą mediacje, jak dobra będzie współpraca rzecznika finansowego z Ministerstwem Finansów, o co zabiega pani minister. Na tym wszystkim nam naprawdę bardzo, bardzo zależy. I mamy więcej wiary w to, że zrobiliśmy dobrą ustawę, która będzie chroniła konsumentów rynku finansowego, ubezpieczeniowego, bankowego, kapitałowego, ta ustawa będzie im dobrze służyła. Ja mam tej wiary trochę więcej niż niektórzy, którzy krytykowali to rozwiązanie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej (druk nr 3685 i 3768).

Proszę pana posła Artura Gieradę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Artur Gierada:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pani Prezes! Mam zaszczyt i niewątpliwie przyjemność w imieniu Komisji Gospodarki zaprezentować Wysokiej Izbie sprawozdanie zawarte w druku nr 3768, dotyczące poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej, zawartego w druku nr 3685. To bez wątpienia dobra ustawa

Poseł Sprawozdawca Artur Gierada

przyjęta przez naszą komisję. To ustawa w zasadzie zmieniająca dwie kluczowe kwestie, jeśli chodzi o Prawo własności przemysłowej.

Pierwsza rzecz – obejmuje ona ochroną wzory przemysłowe i wzory użytkowe na imprezach wystawienniczych, na targach przeróżnego rodzaju, jakie się odbywają w naszym kraju. Bez wątpienia to jest oczekiwanie przedsiębiorców, którzy na tych targach się wystawiają, jak również samej branży targowej, ponieważ w wielu innych krajach, między innymi w Izraelu, w Niemczech, w Czechach, taka ochrona obowiązuje. U nas do tej pory nie obowiązywała, a więc nasi przedsiębiorcy byli mniej chronieni i przez to również mniej zachęcani do promowania poprzez wystawy targowe swoich produktów. Tutaj muszę powiedzieć, że taki jakby pewnego rodzaju przywilej zgłaszania takich wystaw będą miały same ośrodki wystawiennicze, ci, którzy zawodowo zajmują się organizacją targów, ewentualnie wojewoda lub właściwy minister.

Drugą i bardzo ważną rzeczą jest zmiana rodzaju rejestracji znaków towarowych, zmiana systemu rejestracji znaków towarowych. Dzisiaj w naszym kraju mamy system badawczy, a zmieniamy go na system sprzeciwowy, system, który obowiązuje w większości krajów Unii Europejskiej, system, który przede wszystkim jest systemem krótszym od systemu dzisiaj stosowanego przez nasze państwo, i to krótszym o połowę, bo w systemie badawczym taka rejestracja trwa około roku, ponad rok, w systemie sprzeciwowym jest to pół roku. A to, że jest taki system i że na tym czasie zależy naszym przedsiębiorcom, niech potwierdzą dane, które państwu, Wysokiej Izbie, przytoczę. Z analiz statystycznych, jakie posiadamy, wynika, że w 2003 r. nasi przedsiębiorcy rejestrowali w naszym polskim Urzędzie Patentowym 23 330 znaków, a w instytucji Unii Europejskiej – jedynie 184 takie znaki. Dzisiaj w instytucji Unii Europejskiej, OHIM, przez to, że właśnie między innymi ma ten system o wiele krótszy, nasi przedsiębiorcy rejestrują się na poziomie 3211, czyli tak naprawdę z tych 184 wzrosło to do kilku tysięcy, a w naszym polskim instytucie jest to 16 383. Dodatkowo ważnym atutem jest to, że nasz polski system jest o wiele tańszy, ponieważ włącznie z ochroną przez pierwszy okres i rejestracją wynosi to 1700 zł, w przypadku instytucji europejskiej jest to 900 euro, a więc ok. 3700 zł.

A zatem, mówiąc krótko, po wprowadzeniu tych rozwiązań nasi przedsiębiorcy będą szybciej rejestrowali swoje znaki, będą mieli podobną ochronę i przede wszystkim będzie to tańsze, co rzadko się zdarza, przedsiębiorcy będą mieli to tańsze, a dodatkowo przez to, że będą więcej rejestrowali w naszych instytucjach, budżet państwa będzie zasilony również większą kwotą. Dlatego Komisja Gospodarki rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie naszego sprawozdania i skierowanie ustawy do trzeciego czytania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo posłowi sprawozdawcy.

Chciałabym panie posłanki i panów posłów poinformować, że do głosowania przystąpimy o godz. 19.15.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze pani poseł Renata Janik, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Renata Janik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pani Prezes! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej, druki nr 3685 i 3768.

Projekt ustawy reguluje dwie kluczowe zmiany: zmianę systemu rejestracji znaków towarowych, z systemu badawczego, który mamy obecnie w kraju, na system sprzeciwowy, oraz objęcie ochroną wzorów użytkowych i przemysłowych na wystawach publicznych w Polsce. Przyjęcie systemu sprzeciwowego spowoduje, że wyłączne prawo na znak towarowy będzie udzielane znacznie szybciej niż dotychczas, co ma duże znaczenie przy intensywnie zmieniających się warunkach rynkowych. Dzięki wprowadzonym zmianom po usprawnieniu systemu rejestracji zyska budżet państwa i zyskają przedsiębiorcy.

Przedstawiona propozycja zmiany dotycząca wzorów użytkowych i wzorów przemysłowych odpowiada interesom środowisk zajmujących się w Polsce organizacją wystaw publicznych i jest zgodna z interesami przedsiębiorców zainteresowanych eksponowaniem swoich produktów zawierających wzory użytkowe lub wzory przemysłowe na wystawach publicznych w Polsce.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pani Prezes! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska w pełni popiera sprawozdanie przedłożone przez Komisję Gospodarki i rekomenduje Wysokiej Izbie uchwalenie projektu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Wojciech Zubowski w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Wojciech Zubowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Prezes! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt zaprezentowania stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Spra-

Posel Wojciech Zubowski

wiedliwość w sprawie sprawozdania Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.

Projekt poselski wpłynął do Sejmu w czerwcu, w lipcu i sierpniu odbyły się posiedzenia Komisji Gospodarki i specjalnie powołanej podkomisji mającej na celu dyskusję nad zaproponowanymi rozwiązaniami. Trzeba przypomnieć, że jeszcze niedawno przyjęliśmy rządowy projekt ustawy zmieniającej ustawę Prawo własności przemysłowej i jeszcze kilka dni temu ustawa ta oczekiwała na podpis prezydenta. Dziś omawiamy kolejne zmiany i to chyba najlepiej pokazuje tryb i pośpiech mający istotne znaczenie dla jakości stanowionego dziś prawa.

Podczas bardzo intensywnych prac w podkomisji pojawiły się wątpliwości dotyczące przyznawania pierwszeństwa dla wzoru przemysłowego albo użytkowego z wystawy krajowej. W omawianym dziś projekcie m.in. przywraca się przepisy, które przestały obowiązywać 1 listopada 2007 r. Wówczas zostały zniesione z powodu konieczności przestrzegania przez Polskę porozumień międzynarodowych, w tym Konwencji o wystawach międzynarodowych.

Jak możemy przeczytać na stronie Urzędu Patentowego, pierwszeństwo przyznawane przez prezesa Urzędu Patentowego w formie obwieszczenia nie były uznawane w przypadku ubiegania się o patent europejski, jak również przy dokonywaniu zgłoszeń w trybie międzynarodowym w ramach Układu o współpracy patentowej. To oznaczało, iż zgłaszający, wystawiając wynalazek na takiej wystawie, ponosił ryzyko, iż europejskie biuro patentowe bądź też urząd patentowy kraju, w którym ubiegano się o ochronę, odmówi udzielenia patentu na zgłoszony wynalazek ze względu na brak nowości. Wobec tego obecnie istnieje jedynie możliwość ubiegania się o pierwszeństwo do uzyskania patentu, prawa ochronnego i prawa z rejestracji w przypadku wystawienia wynalazku, wzoru użytkowego lub wzoru przemysłowego na wystawie międzynarodowej oficjalnej lub oficjalnie uznanej w rozumieniu wcześniej wymienionej Konwencji o wystawach międzynarodowych.

Dziś ponownie chce się przywrócić możliwość przyznawania pierwszeństwa do uzyskania patentu w przypadku wystawienia wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego na wystawie innej niż międzynarodowa oficjalna albo oficjalnie uznana, jeżeli zostanie wskazana przez prezesa Urzędu Patentowego w drodze obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Z inicjatywą wskazania takiej wystawy może wystąpić też właściwy minister, wojewoda lub podmiot zawodowo zajmujący się organizacją wystaw. Zastrzeżenie do proponowanego zapisu zgłosiło Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych.

Pozostałe zapisy omawianego dziś projektu mają na celu wprowadzenie nowego modelu postępowania

w sprawie udzielenia praw ochronnych na znaki towarowe i spowodują reorganizację pracy Urzędu Patentowego. Inne zmiany wynikają z konieczności dostosowania treści krajowych przepisów do odpowiednich norm prawa Unii Europejskiej i celowości wyeliminowania regulacji, które nie znajdują uzasadnienia w systemie prawa znaków towarowych.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z jednej strony generalnie pozytywnie należy ocenić chęć wprowadzenia zmian w prawodawstwie dotyczącym własności przemysłowej, z drugiej strony błyskawiczny tryb prac nad tymi i innymi projektami ustaw, jaki możemy zaobserwować w ostatnich dniach, nie może sprzyjać i nie sprzyja tworzeniu prawa klarownego, a przede wszystkim dopracowanego. Posłom nie dano wystarczającej ilości czasu, by z należytą starannością mogli zapoznać się ze wszystkimi przyjmowanymi dziś zapisami i ich konsekwencjami. Wszystko to usprawiedliwiane jest kończą się kadencją Sejmu, chociaż nie jest to przecież dla nikogo zaskoczeniem, omawiane dziś zapisy mogły być przedmiotem obrad wiele miesięcy temu.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość nie wyklucza proponowania zmian do projektu podczas prac w Senacie, a na tym etapie podczas głosowania sejmowego najprawdopodobniej nie będziemy głosować przeciwko projektowi ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Mieczysław Kasprzak.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Prezes! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt zająć stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.

Pan poseł sprawozdawca bardzo szczegółowo omówił elementy zawarte w projekcie, więc nie ma sensu, żebym po raz kolejny to powtarzał. Powiem tak, ustawa jest ważna, jest potrzebna, dlatego że elementy, o których już mówiono, szybsza możliwość rejestracji znaku towarowego, są ważne przy prowadzeniu działalności gospodarczej na szeroką skalę, gdy ważne jest, aby mieć ochronę znaku towarowego. Ważne jest też, że będzie taniej. Jeżeli jest taniej, jeżeli jest szybciej, to znaczy, że jest sprawniej. Takie rozwiązania należy popierać. Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie to popierał. Dziękuję, pani marszałek.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję, panie pośle.

Chciałabym państwa poinformować, że pani marszałek podjęła decyzję o przesunięciu głosowań na godzinę 19.45. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Oooo!)

Myślę, że zdążymy z porządkiem obrad przed tą godziną, żeby odbyło się wszystko to, co zostało zaplanowane.

W imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Jan Cedzyński. *(Gwar na sali)*

Bardzo proszę.

Jeśli mogę prosić, jeśli chcecie państwo porozmawiać, bardzo proszę robić to poza salą.

Panie pośle, bardzo proszę. Oddaję panu głos.

Poseł Jan Cedzyński:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Prezes! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej oraz sprawozdania Komisji Gospodarki, druki nr 3685 i 3768.

Wysoka Izbo! Celem projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej jest potrzeba nadania większej ochrony przedsiębiorcom krajowym prezentującym swoje dobra intelektualne w postaci wzorów użytkowych i wzorów przemysłowych na wystawach krajowych w Polsce, jak również podniesienie rangi tychże wystaw. Wyłączność przyznawana przedsiębiorcom do korzystania z określonych dóbr niematerialnych, w tym wzorów użytkowych i wzorów przemysłowych, przez ich rejestrację w Urzędzie Patentowym zakłada, że prawa takie są przyznawane zgłaszającemu na jego wniosek. Nie zawsze jednak ochrona taka jest możliwa przed rejestracją w Urzędzie Patentowym, a to z kolei w dużej mierze uniemożliwia... *(Gwar na sali, dzwonek)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo proszę państwa o nieprzeszkadzanie panu posłowi w wygłaszaniu oświadczenia w tym punkcie obrad.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Cedzyński:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Nie zawsze jednak ochrona taka jest możliwa przed rejestracją w Urzędzie Patentowym, a to z kolei w dużej mierze uniemożliwia i hamuje możliwość

prezentowania nowych wzorów na renomowanych i często prestiżowych imprezach wystawowych.

Wnioskodawcy wskazują, że aby umożliwić prezentację nowych wzorów i jednocześnie zabezpieczyć prawnie twórców innowacji przed zgłoszeniem wzoru do Urzędu Patentowego, należy przywrócić instytucję pierwszeństwa z wystawienia na polskich wystawach w odniesieniu do wzorów użytkowych i wzorów przemysłowych. Przywrócenie omawianej instytucji może mieć duże znaczenie dla polskich wystawców – przedsiębiorców prezentujących innowacyjne rozwiązania, polskich organizatorów wystaw, a także wizerunku miast, w których takie wystawy się odbywają. Tego rodzaju rozwiązania powinny również wpłynąć na wzrost liczby wniosków o uznanie patentów wpływających do Urzędu Patentowego.

O celowości i zasadności tych rozwiązań mówili na posiedzeniu podkomisji zarówno przedstawiciele Polskiej Izby Przemysłu Targowego, jak również posłowie i przedstawiciele Urzędu Patentowego. Zarówno pan przewodniczący Gierada, jak i pan poseł Marek Niedbała wykazali się sporą determinacją w walce o te dobre dla rozwoju polskiego wzornictwa przemysłowego i użytkowego rozwiązania. To dobrze, bo proponowane zmiany będą przecież służyły rozwojowi polskiej myśli technologicznej i przyczynią się do poprawy wizerunku oraz wsparcia organizowanych w Polsce imprez targowych.

Wysoka Izbo! Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej z zadowoleniem przyjmuje propozycje zmian ustawy Prawo własności przemysłowej, mając jednocześnie świadomość, że nie rozwiązują one wszystkich kwestii związanych z obszernym zagadnieniem, jakie reguluje ustawa. Wprowadzają jednak do obrotu prawnego rozwiązania, które niewątpliwie pomogą chronić wzory przemysłowe i użytkowe, a także będą miały wpływ na rozwój przemysłu targowego w naszym kraju. W związku z powyższym klub Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za ich przyjęciem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Na tym lista posłów zapisanych do głosu w tym punkcie obrad została wyczerpana.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Wojciech Zubowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Pan poseł ma 1 minutę na zadanie pytania.

Poseł Wojciech Zubowski:

Dziękuję, wystarczy.

Pani Marszałek! Pytanie jest albo do posła sprawozdawcy, albo do przedstawiciela rządu, albo do pani prezes. Skoro bój toczy się głównie o sprawy związane z wystawami i z możliwością uznawania prawa z pierwszeństwa, chciałbym tylko spytać, czy

Posel Wojciech Zubowski

dużym problemem jest zorganizowanie oficjalnie uznanej międzynarodowej wystawy, skoro to w zasadzie załatwiłoby te wszystkie kwestie i wątpliwości związane też z podnoszonym przeze mnie zarzutem dotyczącym fałszywego przeświadczenia wystawiających o tym, że w przypadku wystawy krajowej będą chronieni również na arenie międzynarodowej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję panu posłowi.

Odpowiedzi udzieli prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej pani Alicja Adamczak.

Bardzo proszę, pani prezes.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Izbo! Dziękując panu posłowi Zubowskiemu za tak zadane pytanie, z przyjemnością pragnę oświadczyć, że jest ogromny problem z organizacją w Polsce wystawy publicznej bądź publicznie uznanej, zgodnej z wymogami konwencji paryskiej z 1928 r. Do tej pory w historii działalności przemysłu targowego w Polsce żadna z naszych wystaw – ani na Międzynarodowych Targach Poznańskich, ani w Kielcach, ani w Łodzi czy w Gdańsku, bo to są najbardziej prestiżowe miejsca wystawowe w Polsce – nie spełniała wymogów tej konwencji. One są bardzo restrykcyjne i wskazują na to, że może być organizowana tylko wystawa branżowa, tylko raz na cztery lata bądź pięć lat – są specjalne wymogi – musi trwać do około sześciu miesięcy. Jest jeszcze wiele innych wymogów, których do tej pory nie spełniała żadna w historii Rzeczypospolitej Polskiej organizowana w Polsce wystawa. Przykładowo Expo jest wystawą publicznie uznaną. Żadna z naszych wystaw nie spełnia tych wymogów. Dziękuję.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze jeszcze pan poseł sprawozdawca, pan poseł Artur Gierada.

Posel Artur Gierada:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Już bardzo krótko, bo do pytania ustosunkowała się już pani prezes. Chciałbym tylko nawiązać do wystąpienia klubowego przedstawiciela Prawa i Sprawiedliwości, bo rzeczywiście potwierdzam, że tempo pracy jest dość szybkie, ale niestety mamy proces legislacyjny, który

trwa dość długo, i pod koniec kadencji, jeśli chcemy, żeby dane ustawy weszły w życie, czasami musimy takie tempo narzucić.

Chciałbym bardzo panu posłowi podziękować, bo wiem, że też zamierzał wносить pewne poprawki, ale dżentelmeńsko umówiliśmy się, że będziemy sugerowali naszym kolegom z Senatu, żeby to oni je przedyskutowali. Zresztą dwie ze zmian, które były w pierwotnym projekcie tej ustawy, też musieliśmy wycofać, czekając na wcześniejszą nowelizację ustawy, żeby weszła w życie, aby nie narazić się na niekonstytucyjność. Dlatego, panie pośle, bardzo dziękuję.

Proszę również złożyć podziękowania panu przewodniczącemu Jasińskiemu, bo myślę, że ten projekt ustawy też pokazał, że możemy pracować ponadpartyjnie na rzecz dobrych rozwiązań.

Dodatkowo składał też panu posłowi Markowi Niedbale z SLD bardzo duże podziękowania za wniesienie wkładu w prace nad tym projektem ustawy. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przypominam państwu, że blok głosowań rozpoczniemy o godz. 19.45.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3677 i 3788).

Bardzo proszę panią poseł Grażynę Ciemniak o przedstawienie sprawozdania komisji. *(Gwar na sali)*

Bardzo państwa proszę o ciut cichsze rozmowy na sali.

Bardzo proszę, pani poseł ma głos.

Posel Sprawozdawca Grażyna Ciemniak:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! W imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw. Sprawozdanie zawarte jest w druku nr 3788.

Pierwsze czytanie projektu ustawy Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa

Posel Sprawozdawca Grażyna Ciemniak

przeprowadziła w dniu 22 lipca tego roku. Komisja powołała podkomisję nadzwyczajną, która szczegółowo rozpatrzyła rządowy projekt ustawy, zawarty w druku nr 3677, na posiedzeniach w dniach 23 i 24 lipca i przedstawiła sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, która z kolei rozpatrzyła to sprawozdanie podkomisji w dniu 4 sierpnia tego roku.

Chciałabym podkreślić, że projekt ustawy będący przedmiotem debaty ma na celu przede wszystkim wdrożenie przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącej ocen oddziaływania na środowisko z dnia 16 kwietnia 2014 r. Projektowana ustawa wprowadza do krajowego porządku prawnego zmiany w postępowaniach dotyczących przedsięwzięć, w przypadku których jest wymagane przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko. Dotyczy to dużej grupy przedsięwzięć związanych z budową obiektów, takich jak drogi, koleje, budowle przeciwpowodziowe, a więc w dużej mierze inwestycji związanych z realizacją zadań publicznych.

Do istotnych zmian, których w tym zakresie wymaga dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady, a są implementowane do przedmiotowej ustawy, należy wprowadzenie minimalnego czasu konsultacji ze społeczeństwem. Ten okres ulega wydłużeniu z dotychczasowych 21 dni do 30 dni. Projektowana ustawa wprowadza możliwość odstąpienia od przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięć z tzw. drugiej grupy, które w polskiej nomenklaturze są nazwane przedsięwzięciami mogącymi potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, w sytuacji gdy organ dokonał ustaleń z inwestorem co do konieczności wprowadzenia urządzeń służących zabezpieczeniu środowiska. Tak więc będzie można zrezygnować z zajmującej dużo czasu procedury sporządzania raportu, w sytuacji gdy na wniosek inwestora organ wprowadza pewne obowiązki środowiskowe w toku prowadzenia inwestycji. Dotyczy to np. inwestycji kanalizacyjnych, w przypadku których z góry wiadomo, jakie trzeba zastosować warunki prowadzenia inwestycji, aby ją prowadzić w sposób zgodny z wymaganiami ochrony środowiska i zapewniający wysoki poziom ochrony środowiska.

Projektowana ustawa wydłuża okres, w jakim można się ubiegać o wydanie decyzji inwestycyjnych na podstawie decyzji środowiskowej. Jest to wydłużenie z dotychczasowych 4 lat do 6 lat, a w przypadku przedsięwzięć realizowanych etapowo – z 6 do 10 lat, w zakresie możliwości korzystania z decyzji środowiskowej w celu ubiegania się o kolejne decyzje inwestycyjne.

W projekcie ustawy proponuje się zamieszczenie definicji władz publicznych, która obejmuje obok organów administracji również Sejm, Senat, prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, sądy, trybunały oraz organy kontroli państwowej i ochrony prawa, zgodnie z konwencją z Aarhus i pełną transpozycją dyrekty-

wy nr 2003/4/WE z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska. Należy wskazać, że Komisja Europejska wykazała niezgodność polskiego prawa z prawem Unii Europejskiej, ponieważ władza publiczna to nie tylko administracja, ale jest szerzej rozumiana, tak jak uwzględniono w projekcie ustawy.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W trakcie prac komisji zostały wprowadzone poprawki legislacyjne mające na celu osiągnięcie spójności projektu ustawy z innymi pięcioma ustawami nowelizującymi ustawę o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Te ustawy są na różnych etapach procesu legislacyjnego: albo są przekazane do podpisu prezydenta, albo do Senatu. Wprowadzono te poprawki legislacyjne, aby uniknąć ewentualnych kolizji z ustawami, o których wspomniałam.

Istotne jest to, że projektowana ustawa wejdzie w życie w dniu 1 stycznia 2017 r., z wyłączeniem przepisów wskazanych w art. 14, które wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia ustawy. Uchwalenie ustawy już dzisiaj jest bardzo istotne i potrzebne, aby dać przedsiębiorcom oraz podmiotom przygotowującym raporty dotyczące oddziaływania na środowisko, biorącym udział w postępowaniach dotyczących ocen oddziaływania na środowisko, czas wystarczający do tego, aby przygotować się do zmienionych reguł postępowania w ramach oceny oddziaływania na środowisko, a przede wszystkim do zmienionego zakresu raportu. Istotne jest również to, że od 2017 r. wszystkie przedsięwzięcia będą badane pod kątem zgodności już z nowymi przepisami, a nieprzyjęcie nowych przepisów w terminie oznaczałoby, że od 2017 r. w przypadku przedsięwzięć nie można by się ubiegać o współfinansowanie ze środków europejskich.

Komisja wprowadziła do projektu zawartego w druku nr 3677 również poprawki merytoryczne, które zostały zaopiniowane pozytywnie przez przedstawiciela rządu – ministra środowiska.

Poprawka dotycząca zmiany 4. polega na dodaniu ust. 3 w art. 8 w brzmieniu: „Tryb udostępniania informacji o środowisku i jego ochronie w odniesieniu do Sejmu i Senatu określają ich regulaminy”. Jest to konsekwencja rozszerzenia definicji władz publicznych zgodnie z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady. Za takim rozwiązaniem przemawia art. 61 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, na co wskazało Biuro Analiz Sejmowych w opinii przygotowanej dla Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

W art. 1 w zmianie 30. dodano ust. 1b i 1c, aby uzupełnić zmiany proponowane w projekcie, który pomija obowiązujące obecnie zastrzeżenie w odniesieniu do zakresu danych wymaganych w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko dla przedsięwzięć związanych z działalnością polegającą na poszukiwaniu i rozpoznawaniu złoża węglowodó-

Poseł Sprawozdawca Grażyna Ciemniak

rów metodą otworów wiertniczych lub wydobywaniu węglowodorów ze złoża tą metodą.

Również w art. 1 w zmianie 60. dotyczącej art. 136a uzupełniono zapis dotyczący odpowiedzialności za naruszanie obowiązków określonych w decyzjach, m.in. w decyzji o pozwoleniu na budowę.

W art. 3 w zmianie 7. nadano ust. 1 w art. 104a następujące brzmienie: „Park narodowy może sprzedawać nieprzydatne parkowi narodowemu nieruchomości zabudowane budynkami mieszkalnymi i samodzielne lokale mieszkalne, zwane dalej »lokalami«. Lokal sprzedaje się wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz prawem związanym z prawem własności lokalu”. To oznacza, że bonifikata i sprzedaż będą dotyczyły nie tylko samych lokali, ale również nieruchomości gruntowych pod tymi lokalami.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa wnoszę o przyjęcie przez Wysoki Sejm projektu ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw. Projekt ustawy jest zawarty w sprawozdaniu komisji w druku nr 3788. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, jako pierwszy głos zabierze pan poseł Stanisław Gawłowski, klub Platformy Obywatelskiej.

(Poseł Arkadiusz Litwiński: Zastąpię...)

Jest zmiana.

Bardzo proszę, w imieniu Platformy pan poseł Litwiński.

Poseł Arkadiusz Litwiński:

Tak, dziękuję.

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska oczywiście poprze rządowy projekt ustawy w wersji z przedłożenia komisji zawartego w druku nr 3788.

Moja przedmówczyni bardzo rzetelnie i obszernie przedstawiła istotę tego projektu, jego treść, prace z nim związane i wynik tych prac. Mnie pozostaje jedynie powtórzyć raz jeszcze, że nasz klub parlamentarny akceptuje i poprze ten projekt.

Niemniej jednak, nawiązując do krótkiej dyskusji, która wywiązała się na ostatnim posiedzeniu komisji, składamy jedną poprawkę dotyczącą ostatniego

artykułu, który określa *vacatio legis*. Jest możliwość, ażeby część przepisów ustawy implementujących prawo europejskie i jak najbardziej pożytecznych weszła w życie znacznie szybciej, niż stanowi to zasada ogólna wyrażona w tym przepisie, czyli nie 1 stycznia 2017 r., a już za 30 dni. Pozwalam sobie złożyć na ręce pani marszałek poprawkę, która dokładnie realizuje taki stan rzeczy. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pani poseł Anna Paluch.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! Omawiana dzisiaj nowelizacja ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko przygotowana przez rząd ma wdrażać dyrektywę 2011/92/UE w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko, zmienioną dyrektywą 2014/52/UE oraz dostosować nasze prawo do dyrektywy 2003/4/UE w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska. Ta ostatnia dyrektywa zdaniem Komisji Europejskiej nie została wdrożona właściwie, co sprawia, że należy poprawić jej błędną implementację. Ponadto od uchwalenia ustawy z dnia 3 października 2008 r. o ocenach oddziaływania na środowisko minęło prawie 7 lat. Można by więc było określić na podstawie doświadczeń w stosowaniu jej przepisów, które z tych przepisów wymagają poprawy, i poprawić ją w istotny sposób. Można by było, ale naszym zdaniem te poprawki nie są na tyle istotne, żeby w zauważalny sposób usprawnić działania tej ustawy.

Projekt ten, jak właściwie wszystkie projekty ustaw, nad którymi Sejm pracuje w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, jest opracowywany w pośpiechu, pod presją czasu, po łebkach, mówiąc kolokwialnie, byle zdążyć przed końcem kadencji.

Konkrety. Projekt wpłynął do Sejmu 15 lipca. Pierwsze czytanie odbyło się w Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w dniu 22 lipca. Powołano podkomisję do pracy nad tymże projektem. Wczoraj przyjęto sprawozdanie komisji ochrony środowiska, a dzisiaj, 5 sierpnia, mamy drugie czytanie. Ekspres legislacyjny. Wprawdzie ta sala widziała szybsze działania, ale skomplikowana materia tej ustawy wymagałaby pewnego zastanowienia i spokojniejszej pracy.

Krótko o zmianach, które są zawarte w projekcie. W art. 66 ust. 1 pkt 2a nastąpiło dodanie definicji inwentaryzacji przyrodniczej; w art. 48 ust. 3a i w art. 49

Posel Anna Paluch

– doprecyzowanie udokumentowania analizy kryteriów wskazanych w art. 49 do stwierdzania konieczności przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko; w art. 51, 62a, 66, 74a, 97 ustawy – wprowadzenie obowiązku składania podpisów przez osoby wykonujące wskazane w przepisach dokumenty. W art. 62a ust. 1 i art. 63 ust. 1 wprowadza się konieczność uwzględnienia danych o cechach przedsięwzięcia. W art. 63 ust. 3 zmiana polega na dodaniu nowej przesłanki, po spełnieniu której przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko staje się obligatoryjne: ocena oddziaływania na środowisko stanie się obligatoryjna, jeżeli z karty informacyjnej przedsięwzięcia będzie wynikać, że realizacja przedsięwzięcia może spowodować nieosiągnięcie celów środowiskowych zawartych w planie gospodarowania wodami na obszarze dorzecza.

Zmiany w art. 66 ust. 2b, art. 77 ust. 1 pkt 1a i dalszych ustawy o ocenach oddziaływania oraz art. 15 ust. 9 ustawy o ochronie przyrody dotyczą korelacji postępowań administracyjnych w zakresie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz w sprawie wydania decyzji o odstępstwie od zakazów obowiązujących w parku narodowym oraz rezerwacie przyrody. To dotyczy oczywiście inwestycji liniowych. Zezwolenie na odstępstwo wydaje minister środowiska, a możliwość wydania zezwolenia jest uzależniona od braku rozwiązań alternatywnych, a właśnie te rozwiązania ocenia regionalny dyrektor ochrony środowiska, uzgadniając warunki realizacji tego przedsięwzięcia. Zmian do ustawy o ocenach oddziaływania jest ponad pięćdziesiąt, zaś do ustawy Prawo ochrony środowiska chyba z pięć. Trudno je tu omówić, nie mam do dyspozycji tyle czasu, ile miała pani poseł sprawozdawca komisji, więc powstrzymam się od szczegółowych ocen.

Zmiany wynikające z niewłaściwej implementacji dyrektywy 2003/4/WE. Chodzi przede wszystkim o definicję władzy publicznej, która obejmuje obok organów administracji organy państwa pełniące funkcje ustawodawcze i sądownicze, m.in. Sejm, Senat, prezydenta Rzeczypospolitej, sądy, trybunały, organy kontroli państwowej, zgodnie z konwencją z Aarhus. Rozszerzenie kręgu podmiotów zobowiązanych do udzielania informacji o środowisku musi skutkować wprowadzeniem przepisów określających tryb udzielania tej informacji. Jak sugeruje to opinia Biura Analiz Sejmowych, tryb zostanie określony w regulaminach Sejmu i Senatu, a przepisy zmienianej dzisiaj ustawy zawierają odesłanie do tych regulaminów.

Wysoka Izbo! Ustawa z 3 października 2008 r. o ocenach oddziaływania na środowisko to jest ustawa bardzo obszerna, żeby nie powiedzieć, że rozwlekła, gigantyczna. Procedury przez nią stanowione są bardzo istotną barierą w postępowaniach administracyjnych (*Dzwonek*), służących przygotowaniu inwestycji infrastrukturalnych, o czym świadczą

choćby te zmiany, które przedłużają ważność wydanych na jej podstawie dokumentów.

Wysoka Izbo! Prawo powinno być jasne, zrozumiałe i możliwie przystępne. Ustawa o ocenach oddziaływania na środowisko tych przymiotów nie posiada.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Pani poseł, proszę konkludować.

Posel Anna Paluch:

Już kończę, pani marszałek, już przechodzę do konkluzji.

Bez pomocy prawnika specjalisty w tej dziedzinie obywatel nie jest w ogóle w stanie określić, jaka jest jego sytuacja jako strony.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Anna Paluch:

Procedowana dzisiaj zmiana...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo pani poseł dziękuję.

Posel Anna Paluch:

...z całą pewnością wad tej ustawy nie usuwa. Dlatego mój klub, klub Prawo i Sprawiedliwość, wstrzyma się od głosu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo proszę panią poseł Urszulę Pasławską o zabranie głosu w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Urszula Pasławska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam przyjemność przedstawić stanowisko w sprawie projektu rządowego o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa

Posel Urszula Pasławska

w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw.

Projekt zmiany ustawy umożliwi przede wszystkim wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko. Szybkie podjęcie decyzji w tej sprawie jest potrzebne z uwagi na konieczność wypełnienia warunkowości *ex ante*, zapisanej w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady. Spełnienie tych warunków będzie kluczowe dla absorpcji publicznych środków Unii Europejskiej w nowym okresie programowania.

Projekt zawiera istotne regulacje dotyczące procesów inwestycyjnych. Jednym z nich jest przepis zapewniający bezstronność w sytuacji, gdy organ wydający decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia, np. gmina, jest jednocześnie inwestorem. W tych przypadkach decyzję będzie wydawał regionalny dyrektor ochrony środowiska. Jednak klub Polskiego Stronnictwa Ludowego ma co do tego pewne wątpliwości, bo dobrze wiemy, że w wielu przypadkach przewlekłe procedury, szczególnie w regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska, są w stanie zablokować nie tylko prywatne, ale również publiczne inwestycje. Mamy jednak świadomość tego, że jest to konieczność ze względu na właściwą implementację prawa unijnego.

Wzmocnione zostają także przepisy dotyczące uwzględnienia skumulowanych oddziaływań na środowisko realizowanych przedsięwzięć. Jednocześnie zapewniono możliwość określenia pewnych obowiązków inwestora w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wydawanej bez przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Wydłużony zostanie termin, w którym decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach będzie można dołączyć do wniosku o kolejną decyzję inwestycyjną. Termin ten przedłużono z 4 do 6 lat, a w przypadku inwestycji realizowanych etapowo – z 6 do 10 lat. Nie będzie obowiązku uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, jeżeli wyłącznym celem przedsięwzięcia będzie zapewnienie obrony i bezpieczeństwa państwa lub prowadzenie działań ratowniczych oraz zapewnienie bezpieczeństwa cywilnego w związku z przeciwdziałaniem bezpośredniemu zagrożeniu dla ludności lub usunięciem takiego zagrożenia. Poszerzono katalog podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji o środowisku i jego ochronie, m.in. o Sejm, Senat, sądy i trybunały. Zapewni to szerszy dostęp do informacji o środowisku. Do 30 dni zostaje wydłużony termin składania uwag i wniosków przez przedstawicieli społeczeństwa dotyczących inwestycji, dla których przeprowadzana jest ocena oddziaływania na środowiska.

Uchwalenie ustawy jest konieczne ze względu na obowiązek implementacji prawa unijnego, jak również ze względu na potrzebę sprawnego rozpoczęcia wdrażania środków unijnych zaplanowanych na lata 2014–2020. Dlatego klub Polskiego Stronnictwa Ludowego poprze przedmiotową ustawę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję, pani poseł.

Jako ostatni głos w dyskusji zabierze pan poseł Eugeniusz Czykwin w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Eugeniusz Czykwin:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Sojusz Lewicy Demokratycznej pragnę oświadczyć, że w głosowaniu nad sprawozdaniem Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3677 i 3788, posłowie klubu SLD głosować będą zgodnie z rekomendacją komisji. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję panu posłowi.

Nikt nie zgłosił się do zadania pytania, więc zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawkę, proponuję, aby Sejm skierował ponownie ten projekt do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Dziękuję bardzo.

Kończymy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Zarządzam przerwę do godz. 19 min 45, o której to godzinie zaczniemy blok głosowań. Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 19 min 26 do godz. 19 min 49)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Piotr Król:

Informuję, że w dniu dzisiejszym zaplanowane na godz. 20.30 posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych odbędzie się 15 minut po zakończeniu głosowań.

Marszałek:

W związku z niezgłoszeniem propozycji zmian w składach osobowych komisji sejmowych planowany punkt porządku dziennego obejmujący tę sprawę nie zostanie rozpatrzony.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjęłam decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktu 41.: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1441, 3425, 3426, 3699 i 3699-A) – trzecie czytanie.

Pan poseł Wojciech Jasiński.

W jakim trybie?

(Poseł Wojciech Jasiński: W trybie formalnym.)

Bardzo proszę.

Poseł Wojciech Jasiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Składam wniosek o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(Głos z sali: Brawo!)

Uzasadnienie: celem zwołania Konwentu byłoby wytłumaczenie panu posłowi Krzysztofowi Borkowskiemu – który w dniu wczorajszym żalił się, że nie zostaje uwzględniony wnoszony przez niego projekt ustawy o ochronie polskich producentów żywności – tego, czy do zasad państwa prawa należy przestrzeganie zasady dostatecznej...

Marszałek:

Panie pośle, ale to nie jest...

Poseł Wojciech Jasiński:

Chodzi o nakaz przestrzegania reguł przyzwoitej legislacji.

Przepraszam, spieszę się, a nie chciałbym...

(Głos z sali: Głosujmy już.)

Proszę nie przeszkadzać.

Jeśli przedmiotem regulacji projektu jest materia uregulowana już w innych ustawach (*Poruszenie na sali, oklaski*), dziękuję bardzo, takich jak ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwej konkurencji...

Marszałek:

Bardzo proszę państwa o spokój.

Panie pośle, ale to nie jest wniosek formalny dotyczący dzisiejszego punktu.

Poseł Wojciech Jasiński:

Pani marszałek, chciałbym także odnieść się do pani marszałek.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Odebrać mu głos.)

Marszałek:

To jest sprostowanie wypowiedzi, informacja dla kolegi, to nie dotyczy punktu dzisiejszego porządku obrad.

Poseł Wojciech Jasiński:

Pani marszałek, mam swój czas...

(Poseł Stefan Niesiołowski: Przywołać go do porządku.)

Marszałek:

Bardzo proszę pana posła o nieutrudnianie prowadzenia obrad.

Poseł Wojciech Jasiński:

...i nie sądzę, żeby do zadań marszałka należało zbijanie posłów z pantafiku. Pani marszałek, tutaj także chciałbym odnieść się do pani, gdyż pani nie udzieliła stosownej informacji.

Najkrócej mówiąc, dobrze byłoby zapoznać się z tym, co prawo już stanowi, i dowiedzieć się, panie pośle, dlaczego to prawo tego nie reguluje czy dlaczego nie jest należycie wykonywane. Ponieważ zaczął mnie pan także jako członka, jako przedstawiciela Prawa i Sprawiedliwości, odpowiem, że my będziemy wiedzieli, jak pomagać polskim przedsiębiorcom.

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Wojciech Jasiński:

Życzę panu, panie pośle, jako przedsiębiorcy, powodzenia...

Marszałek:

Panie pośle, bardzo proszę o zakończenie wystąpienia. Naprawdę, nie czas na to.

Posel Wojciech Jasiński:

...ale jeśli koło jakiejś ustawy drepce przedsiębiorca i nikt inny, to należy (*Dzwonek*) się nad tym bardzo mocno zastanowić.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Wojciech Jasiński:

Chcę powiedzieć, że...

(*Posel Stefan Niesiołowski*: Dobra, dobra, kończ już.)

(*Głos z sali*: Brawo!)

...zgłosiłem do pani marszałek propozycję, aby pytanie o ustosunkowanie się do powyższego... (*Marszałek wyłącza mikrofon*)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo proszę o opuszczenie mównicy. (*Oklaski*) Nie był to wniosek formalny, pana wypowiedź nie dotyczyła punktu dzisiejszego porządku obrad. Bardzo proszę o zajęcie miejsca, to nie jest czas na oświadczenia poselskie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3740-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jana Kaźmierczaka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Jan Kaźmierczak:

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym na wspólnym posiedzeniu Komii:

Finansów Publicznych oraz Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii rozpatrzyły zgłoszone w drugim czytaniu poprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw. Poprawki są trzy.

Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie wszystkich trzech poprawek. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisje wnoszą...

Przepraszam, panie pośle, w jakim trybie?

(*Posel Jerzy Żyżyński*: Mam pytanie do poprawki.)

Pytanie do poprawki, tak?

To za chwilę, panie pośle.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3740.

Komisje przedstawiają również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują, aby skreślić art. od 2 do 4 ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Proszę pana posła Jerzego Żyżyńskiego o zadanie pytania.

Czas – 1 minuta.

Posel Jerzy Żyżyński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dyskutowaliśmy nad tą ważną ustawą, zdecydowaliśmy się poprzeć ten projekt ustawy w drugim czytaniu, ale zgłoszono, powiedziałbym, psim śwędem poprawki, które w zasadniczy sposób zmieniają sens projektowanej ustawy.

Mam pytanie do pani minister. Przede wszystkim skreślenie trzech ważnych artykułów w tej ustawie – art. 2, art. 3 i art. 4 – w pierwszej poprawce oznacza, że ulgi podatkowe nie będą traktowane tak, jak miały być traktowane, czyli jako pomoc de minimis, pomoc niewymagająca notyfikacji Unii Europejskiej. Te artykuły skreślono. W ich miejsce wprowadzono poprawkę 2., która odwołuje się do rozporządzenia dotyczącego art. 107 i art. 108 traktatu, które jest w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej L 187 z 26 czerwca 2014 r. Sprawdziłem to. To rozporządzenie składa się tylko z 59 artykułów (*Dzwonek*), a tu jest odwołanie do art. 107 i art. 108, więc coś jest nie w porządku. Psim śwędem, na chybicka przeformowane są poprawki wadliwe z punktu widzenia tworzenia prawa.

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Jerzy Żyżyński:

I wreszcie trzecia poprawka mówi o tym, że właściwie każdy, kto wykonuje działalność gospodarczą na terytorium Rzeczypospolitej, będzie mógł korzystać z Krajowego Funduszu Kapitałowego, w szczególności przedsiębiorstwa innowacyjne – a więc nie tylko przedsiębiorstwa innowacyjne.

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czas minął.

Posel Jerzy Żyżyński:

Panie ministrze, chciałbym zapytać, czy ministerstwo kontroluje to, co Platforma Obywatelska wprowadza w postaci poprawek, a co zasadniczo zmienia sens ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. *(Gwar na sali)*

Bardzo proszę o ciszę na sali.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki pani Grażyna Henclewska.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Grażyna Henclewska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poprawka, która dotyczy skreślenia art. 2, art. 3 i art. 4, to poprawka poselska. Chodzi w niej o to, że zmiany, które były proponowane w tym projekcie ustawy, zostały już przyjęte ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym. W związku z tym wprowadzanie tych zmian w niniejszym projekcie ustawy jest niezasadne. Takie jest uzasadnienie tej poprawki poselskiej, w związku z tym rząd popiera jej wprowadzenie.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za było 277, przeciw głosowało 2, wstrzymało się 142 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać przepis nowelizujący art. 2 pkt 3 ustawy o Krajowym Funduszu Kapitałowym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za było 261, przeciw nikt nie głosował, wstrzymało się 150 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać przepis nowelizujący art. 5 ustawy o Krajowym Funduszu Kapitałowym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się pan Jerzy Żyżyński.

1 minuta.

Posel Jerzy Żyżyński:

Przepraszam bardzo, ale prosiłem panią minister o odniesienie się do pozostałych poprawek. Powiedziałem, że w poprawce nr 2 jest odniesienie się do artykułów rozporządzenia, które nie istnieją. To po pierwsze. A po drugie, poprawka nr 3 właściwie umożliwia różnym podmiotom korzystanie z tych środków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać przepis nowelizujący art. 5 ustawy o Krajowym Funduszu Kapitałowym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za było 283, przeciw – 2, 148 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3740, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za było 292, przeciw – 9, wstrzymało się 125 posłów.

Marszałek

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3741.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3741?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za było 285, przeciw – 145, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3665.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3665?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za było 433, przeciw głosował 1 poseł, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3730-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Piotra Zgorzelskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Piotr Zgorzelski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej wraz z Ko-

misją Finansów Publicznych rekomenduje przyjęcie sprawozdania wraz z poprawką, którą przyjęliśmy w dniu wczorajszym. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3730.

Komisje przedstawiają w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce do art. 2 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie pkt 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za było 286, przeciw głosował 1 poseł, wstrzymało się 143.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3730, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za było 282, przeciw – 142, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu będziemy głosować nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce Senat proponuje zmianę tytułu ustawy nowelizującej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Bardzo proszę, panie pośle, wniosek formalny, ale proszę, żeby to był wniosek formalny.

Posel Tomasz Makowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Chciałbym złożyć wniosek formalny, a właściwie mam prośbę.

(Głos z sali: Nie.)

Ponieważ mamy 100 poprawek Senatu, to czy pani marszałek – jeżeli nie byłoby sprzeciwu Wysokiej Izby – mogłaby zastosować uproszczoną formę głosowania i czytać tylko numery poprawek, ponieważ każdy z nas ma ich treść? To przyspieszyłoby tę pracę, głosowanie nad poprawkami. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Jeżeli taka jest wola Wysokiej Izby i zgoda na to, mogę się do tego dostosować.

Rozumiem, że głosów sprzeciwu nie ma. *(Oklaski)*
Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 3.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosowało 287 posłów, przeciw – 145, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 2. poprawką Senatu.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Do głosu zgłosił się pan poseł Wincenty Elsner.

Bardzo proszę.

Posel Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Pani Minister! My posłowie Prawa i Sprawiedliwości, posłowie Zjednoczonej Prawicy, posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego i posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej kilka tygodni temu staliśmy murem po stronie polskich podatników, broniąc zapisu mówiącego, że wątpliwości związane z przepisami prawa podatkowego rozstrzyga się na korzyść podatników, podczas gdy wy, posłowie Platformy Obywatelskiej, staliście tam, gdzie stoją poborcy skarbowi. *(Poruszenie na sali)* Byliście przeciwni zapisowi o rozstrzygnięciu wątpliwości na korzyść podatników.

(Głos z sali: Tam gdzie ZOMO.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nieprawda.)

Wygraliśmy tamto głosowanie. Właściwie nie my wygraliśmy, wygrali podatnicy. Ale Senat zmienił ten korzystny dla podatników zapis podczas swoich obrad. Podczas dyskusji dwie godziny temu wątpliwości dotyczące tego nowego zapisu zgłaszali przedstawiciele klubu SLD, przedstawiciele klubu PSL i przedstawiciele klubu PiS. *(Dzwonek)* Mimo wyjaśnienia ministra finansów...

(Poseł Rafał Grupiński: Czas się skończył.)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo proszę o pytanie.

Posel Wincenty Elsner:

...klub SLD jest zdania, że należy powrócić do tego jasnego i prostego zapisu. *(Dzwonek)*

(Poseł Rafał Grupiński: On nie obejmuje wszystkich podatników.)

Pytanie: Pani premier, dlaczego rząd boi się jak święconej wody tego prostego i oczywistego zapisu z oryginału przysłanego nam przez kończącego dziś urzędowanie...

Marszałek:

Dziękuję, dziękuję panie pośle.

Posel Wincenty Elsner:

...prezydenta Komorowskiego: wątpliwości w przepisach prawa podatkowego rozstrzyga się na korzyść podatników? Koniec, kropka. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze przedstawiciel Ministerstwa Finansów sekretarz stanu pan Janusz Cichoń.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Powtórzę z całą mocą to, co wielokrotnie już mówiłem z tej trybuny. Platforma Obywatelska podpisywała się od samego początku, także rząd, pod ideą in dubio pro tributario *(Oklaski)* i pod koniecznością wpisania tej zasady do Ordynacji podatkowej. Mieliśmy tylko spór dotyczący sposobu uwzględnienia tej zasady w tej ustawie. Kluczowy spór dotyczył brzmienia i zakresu działania tej klauzuli. Propozycja, która wyszła z Sejmu, nie uwzględniała wszystkich stron postępowania podatkowego. Przypomnę, że strony postępowania podatkowego to nie tylko podatnik...

(Poseł Rafał Grupiński: Spadkobierca.)

...ale też na przykład płatnik, inkasent – tych osób ten zapis nie uwzględnia – także osoby trzecie, których ten przepis nie będzie obejmował, jeśli pozostanie w brzmieniu, przy którym państwo się upieracie. Będzie to też rodziło spore problemy interpretacyjne, w gruncie rzeczy wynikające z faktu, że ta norma

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń**

prawna nie ma adresata. Nie wiadomo, kto ma rozstrzygać niedające się rozstrzygnąć wątpliwości.

W propozycji senackiej mamy wyraźne wskazanie, że to organ rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości na korzyść strony postępowania – podatnika bądź innej strony postępowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za było 240 posłów, przeciw – 192. *(Oklaski)*

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Poprawka 4. do art. 80a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za było 2 posłów, przeciw – 434, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Drugie czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2015 r. (przewodnictwo Łotwy w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 3669) – głosowanie.

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie i przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

W drugim czytaniu nie zgłoszono poprawek.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały z druku nr 3669.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3669?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za było 282, przeciw – 150, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2015 r. (przewodnictwo Łotwy w Radzie Unii Europejskiej).

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3707-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Józefa Rackiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Józef Racki:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W trakcie drugiego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw wpłynęły dwie poprawki. Komisja Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej rekomendują odrzucenie tych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3707.

Komisje przedstawiają w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawkach 1. i 2. wnioskodawcy proponują, aby zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej było wysyłane na adres wskazany w ewidencji gruntów i budynków.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Do pytania zgłosił się pan poseł Piotr Krzysztof Ćwik.

Bardzo proszę, panie pośle, 1 minuta.

Poseł Piotr Krzysztof Ćwik:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zapisy w projekcie ustawy, nad którym procedujemy, wyraźnie mówią o katastrze nieruchomości jako bazie danych adresowych właścicieli lub użytkowników wieczystych nieruchomości. Tymczasem pojęcie katastru nie funkcjonuje dziś w polskim prawie. Poprawka Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość jednoznacznie proponuje zmianę tego zapisu na „adres wskazany w ewidencji gruntów i budynków”.

Połączone komisje samorządu i infrastruktury nie poparły naszych poprawek, chociaż remisowe

Posel Piotr Krzysztof Ćwik

głosowanie wskazuje, że obecny zapis budzi niepokoję posłów. Budzi on też niepokoję wśród Polaków co do pomysłu wprowadzenia podatku katastralnego.

Mam pytanie do rządu: Czy tego typu zapisy w różnych ustawach są przygotowaniem do wprowadzenia tego podatku? Jeśli tak nie jest, to macie dzisiaj państwo posłowie okazję jednoznacznie rozwiać wątpliwości w tej sprawie poprzez poparcie naszych poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowie przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, sekretarz stanu pan Paweł Olszewski.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury i Rozwoju
Paweł Olszewski:**

Pani Marszałek! Pani Premier! Szanowny Panie Pośle! Był pan podczas debaty dotyczącej tego punktu, państwo ochoczo popierali rozwiązanie, które rząd proponuje w zakresie tej ustawy umożliwiającej realizowanie inwestycji, szczególnie w nowej perspektywie, i bardzo zintensyfikowaną budowę dróg.

Natomiast jeśli chodzi o to, o czym pan mówi, oczywiście nie ma takich planów. Gdyby słuchał pan bardzo uważnie wyjaśnień już na początku debaty, podczas prac, toby pan wiedział, że to, co proponujecie w tej poprawce, jest absolutnie niekompletne, nie ma tam bowiem pełnych danych teleadresowych. W związku z powyższym pańskie pytanie w moim odczuciu wynika niestety z braku zrozumienia zapisów, które obecnie funkcjonują i obowiązują dotychczas w poprzedniej perspektywie. Nie zgłaszaliście na żadnym etapie prac i przez wiele lat obowiązywania tej specustawy żadnych poprawek, więc nie widzę sensu, aby dokonywać w tym zakresie zmian.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy...

W jakim trybie, panie pośle?

(Posel Piotr Krzysztof Ćwik: Sprostowanie.)

Ale nie był pan...

(Posel Piotr Krzysztof Ćwik: Wymienił mnie pan...)

Bardzo proszę.

Posel Piotr Krzysztof Ćwik:

Panie ministrze, jesteśmy na etapie procedowania nad projektem ustawy i ja bardzo uważnie słuchałem

tego, co było mówione w czasie posiedzenia połączonych komisji, kiedy zgłaszaliśmy nasze poprawki. To jest właśnie moment do tego, żeby podjąć decyzję w tej sprawie. Skoro pojawiają się w przepisach ustawowych zapisy, które mówią o katastrze nieruchomości, a nie pracujemy nad tym, żeby w przyszłości pojawił się podatek katastralny, to zaczniemy zmieniać te przepisy. Skoro są takie niedopatrzenia w przepisach, to jest to najlepszy moment, żeby to zmienić. Tak że myślę, że trzeba po prostu głosować za poprawką Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za było 196, przeciw – 240, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3707?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za było 286, przeciw – 4, wstrzymało się 147 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3663.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3663?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za było 434 posłów, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo lotnicze.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Marszałek

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3706.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3706?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za było 431, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3680-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Magdalenę Kochan o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Magdalena Kochan:**

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono 5 poprawek. Komisja rekomenduje przyjęcie ich wszystkich. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3680.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 4. projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o spółdzielniach socjalnych.

W 1. poprawce do art. 4. ust. 1 pkt 2 wnioskodawcy proponują, aby spółdzielnię socjalną mogły założyć osoby, o których mowa w art. 2 pkt 1a i 1b ustawy o zatrudnieniu socjalnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za było 425, przeciw głosowało 5 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 4. ust. 1 wnioskodawcy proponują dodać pkt 4.

Z poprawką tą łączą się poprawki 3. i 5.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 3. i 5.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za było 430, przeciw – 2, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 15 ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za było 432, przeciw głosował 1 poseł, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3680, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za było 428, przeciw głosował 1 poseł, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3708.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3708?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za było 430, przeciw głosował 1 poseł, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Marszałek

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3735.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3735?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za – 432, przeciw głosował 1 poseł, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3692.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3692?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 281, przeciw głosował 1 poseł, wstrzymało się 142 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o pracy na morzu.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3779.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3779?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za – 282, przeciw – 151, 2 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o pracy na morzu.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3780.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3780?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za było 285 posłów, przeciw głosował 1 poseł, wstrzymało się 146 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowych projektach ustaw o:

— nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym,

— zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3770.

Do pytania zgłosił się pan poseł Jerzy Żyżyński.

Bardzo proszę.

1 minuta.

Poseł Jerzy Żyżyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Głosujemy w sumie nad ważną ustawą, która jest potrzebna, ustawą o procedurze zabezpieczenia przed ryzykiem systemowym w gospodarce. Ale jest to źle przygotowana ustawa, tak samo jak wiele tych zmian, w pośpiechu, na chybcika, jak to się mówi.

Chciałbym zapytać pana ministra, ale go niestety nie ma, jak sobie wyobraża pracę Komitetu Stabilności Finansowej, który właściwie nie ma przewodniczącego. Dlatego że mówi się, że przewodniczącym jest prezes Narodowego Banku Polskiego w zakresie realizacji zadań dla banku i minister finansów w zakresie realizacji jego zadań. To jest takie bardzo dosłowne rozumienie tzw. policy mix. Jednak powinien być ktoś, kto czuwa nad całością, a nie jeden swoje, drugi swoje, taki smok dwugłowy, czyli potwór o dwóch głowach.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nieprawda.)

Jedna głowa myśli o lewej nodze, druga głowa myśli o prawej nodze. Tak to będzie (Dzwonek) niestety funkcjonowało.

My się wstrzymamy, nie będziemy popierać tej ustawy, która jest po prostu złą, niedopracowaną ustawą. Niestety było za mało czasu, komisja bardzo pobieżnie pracowała nad tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3770?

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za było 278 posłów, przeciw był 1 poseł, wstrzymało się 149 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Do pytania zgłosił się pan poseł Artur Ostrowski. Bardzo proszę, panie pośle.

1 minuta.

Poseł Artur Ostrowski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! To nie jest jakaś prosta zmiana ustawy o Policji, bo ta ustawa dotyczy czynności operacyjnych, pozyskiwania danych telekomunikacyjnych, kontroli zewnętrznej nad Policją, ABW, CBA, Strażą Graniczną i innymi służbami, a także dotyczy m.in. inwigilacji posłów i senatorów.

A więc moja prośba do Wysokiej Izby jest taka, aby zwrócić szczególną uwagę na ten projekt. On został totalnie skrytykowany przez szereg instytucji, m.in. przez pierwszą prezes Sądu Najwyższego, która wykazała 8 uchybień i niezgodności z konstytucją tego projektu senackiego. Oczywiście chodzi też o inne instytucje: prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, fundację helsińską, Panoptykon, które poddały totalnej krytyce ten projekt senacki. Opinia BAS-u jest również negatywna. Stwierdza się w niej, że jest on niezgodny z prawem Unii Europejskiej.

Mam pytanie do rządu: Dlaczego rząd czekał rok, aż powstanie projekt (*Dzwonek*) senacki, nie wyszedł z własnym projektem tak istotnej nowelizacji, która dotyczy inwigilacji obywateli w Polsce, tylko mamy do czynienia z bublek legislacyjnym, z projektem nieprzygotowanym, nierzetelnym i bardzo groźnym, jeśli chodzi o wolności obywatelskie w Polsce?

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Artur Ostrowski:

Klub SLD będzie głosował za odrzuceniem tego złego, krzywdzącego projektu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 3765?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za było 205, przeciw – 218, wstrzymało się 15 posłów.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3781-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Krystynę Skowrońską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Panie i Panowie Posłowie! W przypadku poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw odbyło się wczoraj drugie czytanie. Do projektu złożono 11 poprawek. W dniu dzisiejszym Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła poprawki i proponuje przyjęcie poprawek 4. i 5. oraz głosowanie nad nimi łącznie, a pozostałe poprawki proponuje odrzucić. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3781.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Marszałek

W 1. poprawce do art. 2 pkt 1 wnioskodawcy proponują inną definicję walutowego kredytu mieszkaniowego.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2., 3., 7., 8., 10. i 11.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 4. i 5. oraz 6.

Do pytania zgłosił się pan poseł Paweł Szałamacha.

Bardzo proszę.
(*Głos z sali: Ooo...*)

Poseł Paweł Szałamacha:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Te poprawki nie dotyczą jedynie definicji kredytu walutowego, tak jak jest podane w instrukcji. Dotyczą zmiany logiki tej ustawy. Otóż wszyscy wiemy, jak wyglądała praktyka kontraktowa. Wiemy o tym, że żaden z tzw. frankowiczów nie uzyskał, nie dostał franków na swój rachunek bankowy, nie sprzedawał tych franków i następnie nie kupował mieszkania. W związku z tym proponujemy uznać, że tak wyglądała praktyka, i traktować te kredyty od początku tak, jakby były udzielone w złotych polskich, ze stopami złotowymi, a ewentualna nadwyżka byłaby umorzona.

W związku z tym, że zadaję pytanie, chciałbym zapytać: Czy ktoś z obecnych na sali zna jakiegokolwiek frankowicza, który dostałby franki na swój rachunek? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do głosowania.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., 7., 8., 10. i 11.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za było 199, przeciw – 232 posłów, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W poprawkach 4. i 5. do art. 3 wnioskodawcy proponują m.in. dodanie ust. 3a.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 5.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za było 427, przeciw – 2, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W 6. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za było 228, przeciw – 198, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę...

(*Poseł Leszek Aleksandrak: Przyjął.*)

...przyjął.

W 9. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 243, przeciw – 179, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Do pytania zgłosił się pan poseł Paweł Szałamacha.

Bardzo proszę.

1 minuta.

Poseł Paweł Szałamacha:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie! Nasz klub Prawo i Sprawiedliwość wstrzyma się od głosu w głosowaniu nad tym projektem, ponieważ on nie rozwiązuje problemu kredytów frankowych, chociażby dlatego, że będzie dotyczył bardzo wąskiej grupy osób, które zaciągnęły taki kredyt. Przykładowo będzie dotyczył jedynie osób, które w obecnej sytuacji posiadają nieruchomość wartą 500 tys. zł, a ich kredyt spuchł ze względu na różnice kursowe do 600 tys. zł. Uważamy, że sensowne systemowe rozwiązanie tego problemu musi poczekać na sensowny rząd w Polsce.

A do państwa, do większości parlamentarnej mam pytanie: Dlaczego państwo nie chcą rozwiązać tego problemu dzisiaj, dlaczego państwo jeszcze chcą przedłużać ten problem...

(*Poseł Artur Dunin: Są tacy, którzy brali w zło-tówkach.*)

...który sam, jak widzimy, nie rozwiązał się przez ostatnie 4 lata? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Kolejne pytanie – pan poseł Piotr Bauć.
Bardzo proszę.
1 minuta.

Poseł Piotr Paweł Bauć:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Mam pytanie bardziej ogólne. Mianowicie wiemy, że wielu frankowiczów zawierało umowy, w ogóle nie rozumiejąc, co zawierało, jaki jest mechanizm. Nie dziwię się, że oni nadal nie pójdą do banku, jak przeczytają niektóre zapisy tej ustawy, że np. bank ustala kwotę stanowiącą równowartość sumy rat kapitałowo-odsetkowych, które kredytobiorca spłaciłby do dnia złożenia wniosku, o którym mowa – i tu są odpowiednie artykuły – gdyby zawarł z tym bankiem umowę, o której mowa jest w odpowiednim artykule, albo że kredyt zostałby oprocentowany według stopy bazowej WIBOR, z zachowaniem okresu czasowego właściwego dla stopy bazowej EURIBOR/LIBOR zastosowanej w umowie o walutowy kredyt mieszkaniowy, obowiązującej w dniu poprzedzającym zawarcie umowy o kredyt i każdym dniu poprzedzającym dzień spłaty, itd., itd.

Gratuluję twórcom tego właśnie zapisu. Na pewno specjaliści, którzy wzięli kredyty (*Dzwonek*), którzy kładą płytki, którzy gotują, sprzątaj, zrozumieją to i pobiegą do banku po ten kredyt. Oczywiście trzeba ludziom pomóc, więc będziemy głosować za, ale nie wiem, jak wielu obywateli będzie świadomie podpisywało te umowy.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.
Pan poseł Wincenty Elsner.
1 minuta.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej był bardzo sceptyczny wobec przyjęcia tych rozwiązań, będących rozwiązaniami szcztątkowymi, obejmującymi tylko niewielką grupę kredytobiorców. Jednak w tej chwili, po zaakceptowaniu istotnych poprawek autorstwa Sojuszu Lewicy Demokratycznej, w tym poprawek obciążających w 90% kosztami restrukturyzacji banki, a nie kredytobiorców, możemy powiedzieć, że projekt ustawy w tym kształcie jest krokiem w dobrym kierunku. Dlatego po wątpliwościach w pierwszym czytaniu teraz ten projekt ustawy wraz z poprawkami jest znacznie lepszy i Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował za przyjęciem tego projektu ustawy.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Następne pytanie zada pan poseł Andrzej Rozenek.
Bardzo proszę.
1 minuta.

Poseł Andrzej Rozenek:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Chciałbym przede wszystkim zadeklarować, że Białe-Czerwoni poprą ten projekt ustawy, bo ludziom, którzy mają kredyty we frankach, trzeba pomóc.

A co do oświadczenia Prawa i Sprawiedliwości, które przed chwilą, jak się dowiedzieliśmy, nie chce popierać ludzi, którzy mają kredyty we frankach, powiem, że chyba jest tak, iż świat się dzieli na tych, którzy mają kredyty we frankach, i na tych, którzy mają kredyty w SKOK-ach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)
(*Poseł Radosław Sikorski: Dobrze powiedział.*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Kolejne pytanie, pan poseł Armand Ryfiński.
Bardzo proszę.
1 minuta.
(*Poseł Jerzy Fedorowicz: Uwaga, nadchodzi.*)

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tego typu problemy frankowiczów – może nie jest to do końca precyzyjne sformułowanie, bo biorący te kredyty nigdy franków na oczy nie widzieli – polski Sejm powinien potraktować pryncypialnie i jasno powiedzieć, że banki postępowały z kredytobiorcami jak gangsterzy ze swoimi ofiarami. Banki były oprawcami, czerpały z tego korzyści. Banki mają ekspertów, mają autorytety, które mogą rozstrzygać różne aspekty prawne, natomiast kredytobiorca był niestety zawsze ofiarą, instrumentem w ręku doradcy kredytowego banku, który był po prostu potężniejszy.

W związku z tym nie można popierać rozwiązań, które tylko w pewnym zakresie (*Dzwonek*) rozwiązują ten problem i są jakimś kompromisem. Tu nie powinno być żadnego kompromisu. Po prostu stop banksterom. Powinniśmy dbać o naszych wyborców i o naszych obywateli, którzy...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Armand Kamil Ryfiński:

....niestety, wprowadzani bardzo często w błąd...
(*Posel Artur Dunin: Czas, czas. Kończ.*)
...musieli brać kredyty we frankach. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3781, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za było 281, 2 posłów było przeciw, wstrzymało się 150.

Sejm uchwalił ustawę o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 1348.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu ponownego rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komisji o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 1348?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za było 418, przeciw – 11, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm przyjął wniosek.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 stycznia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jerzego Szmita.

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jerzego Szmita.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w dro-

dze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jerzego Szmita.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 stycznia 2015 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jerzego Szmita za czyn określony w tym wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 231. Za – 199, przeciw – 219, wstrzymało się 13 posłów.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jerzego Szmita za czyn określony we wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 stycznia 2015 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 9 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Barbary Bartuś.

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Barbary Bartuś.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Barbary Bartuś.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komendanta głównego Policji z dnia 9 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Barbary Bartuś za czyn określony w tym wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 231. Za było 186 posłów, przeciw – 228, wstrzymało się 20 posłów.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Barbary Bartuś za czyn określony we wniosku komendanta głównego Policji z dnia 9 kwietnia 2015 r.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 czerwca 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Armanda Ryfińskiego.

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm przyjął wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Armanda Ryfińskiego.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Armanda Ryfińskiego.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 czerwca 2015 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Armanda Ryfińskiego za czyn określony w tym wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 231. Za było 377, przeciw – 41, wstrzymało się 12 posłów.

(Poseł Jerzy Fedorowicz: No, nie.)

Bezwzględną większością głosów Sejm podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Armanda Ryfińskiego za czyn określony we wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 czerwca 2015 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jacka Żalka.

Na podstawie art. 105 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za zgodą Sejmu.

Przypominam, że Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich na podstawie art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora proponuje, aby Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jacka Żalka.

Na podstawie art. 7c ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Sejm wyraża zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w drodze uchwały podjętej bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jacka Żalka.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jacka Żalka za czyn określony w tym wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 231. Za było 209 posłów, przeciw – 202, wstrzymało się 18 posłów.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm podjął uchwałę o niewyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Jacka Żalka za czyn określony we wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2015 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W poprawce 1. do art. 83 w dodawanym ust. 2a pkt 1 Senat proponuje, aby stację kontroli pojazdów mogła prowadzić jednostka systemu oświaty kształcąca w zawodach związanych z naprawą i eksploatacją pojazdów.

Komisja wnosi o odrzuceniu tej poprawki.

(Głos z sali: Pani marszałek, nie czytamy.)

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Za było 272 posłów, przeciw – 9, wstrzymało się 149 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 2. poprawką do art. 83.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za było 3 posłów, przeciw – 415, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

3. poprawka do art. 83.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. Za głosowało 145 posłów, przeciw – 276, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami.

Głosujemy nad 1. poprawką do art. 106.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Za było 6 posłów, przeciw – 422, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

2. poprawka do art. 106 ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. Za było 3 posłów, przeciw – 429, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

3. poprawka do art. 107 łącznie z poprawką 4.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3. i 4.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za był 1 poseł, przeciw – 419 posłów, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

5. poprawka do art. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za było 2 posłów, przeciw – 418, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Ogłaszam 10-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 20 min 53 do godz. 21 min 03)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Głosujemy nad poprawką 1. do art. 2 pkt 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 367 posłów. Większość bezwzględna – 184. Za było 355 posłów, przeciw – 12, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 2. poprawką do art. 2 pkt 6.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Większość bezwzględna – 196. Za było 382, przeciw – 6, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 3. do art. 3 ust. 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Większość bezwzględna – 200. Za głosowało 391 posłów, przeciw głosowało 7 posłów, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 4. do art. 6 ust. 5 pkt 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 18.

Komisje wnoszą o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4. i 18.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za było 9 posłów, przeciw – 405, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 5. do art. 7.

Z poprawką tą łączy się poprawka 24.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 5. i 24.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za było 413 posłów, przeciw – 5, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 6. poprawką.

Z poprawką tą łączy się poprawka 12.

Komisje wnoszą o odrzucenie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 6. i 12.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za głosowało 269 posłów, przeciw – 149, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 7. poprawką do art. 9.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. Za głosowało 413 osób, przeciw – 11, 2 osoby wstrzymały się.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 8. do art. 9.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za było 411 posłów, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 9. do art. 9.

Z poprawką tą łączy się poprawka 15.

Komisje wnoszą o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 9. i 15.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za było 17 posłów, przeciw – 405, wstrzymało się 2 posłów.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki przyjął.

Poprawka 10. do art. 9 ust. 6.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za było 271 posłów, przeciw – 8, wstrzymało się 137 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Poprawka 11.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za było 279 posłów, przeciw – 143, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 13. do art. 12.

Z poprawką tą łączy się poprawka 16.

Głosujemy nad nimi łącznie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 13. i 16.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Za było 426 posłów, przeciw nikt nie głosował, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 14. do art. 13.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za – 413, przeciw – 2, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 17. do art. 16 ust. 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Za było 280 posłów, przeciw – 148, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 19. poprawką.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za głosowało 276 posłów, przeciw – 7, wstrzymało się 129 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 20.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. Za głosowało 276 posłów, przeciw – 148, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

21. poprawka do art. 29.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Romuald Ajchler.

Bardzo proszę, panie pośle.

1 minuta.

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poprawka, nad którą za chwilę będziemy głosować, jest właściwie jedną z najważniejszych poprawek zgłoszonych przez Senat. 26 poprawek zgłosił Senat, ta natomiast jest poprawką fundamentalną – przywraca byłym właścicielom prawo do nabycia ziemi wtedy, kiedy agencja zdecyduje się na jej sprzedaż. Co to oznacza? To oznacza, że rolnik, który dzierżawi dzisiaj np. 30 ha ziemi, bo takim przykładem mogą Wysokiej Izbie służyć, dzierżawi tę ziemię od 15 lat, jeśli agencja chce ją sprzedać, ma prawo pierwszeństwa – rolnik, który jest dzierżawcą, nabywa, może czy powinien nabyć tę ziemię, a teraz właściciel powie, że to on chce nabyć, zabiera tę ziemię i sprzedaje ją, ale już nie temu rolnikowi, który dzierżawi, tylko następcy, żądając za to stosownej opłaty.

(Głos z sali: Socjalizm.)

Ta opłata wynosi do 10 tys. zł w dzisiejszych warunkach. I Sojusz Lewicy Demokratycznej (*Dzwonek*) mówi tak: my nie jesteśmy za tym, żeby byłym właścicielom nie dać rekompensaty, tylko niech to czyni Skarb Państwa, niech nie płaci rolnik, jak to w tej chwili ma miejsce. Ta ziemia, którą rolnik nabywa, jest o tę kwotę, o ten haracz, o tę spekulację droższa. Stąd namawiam Prawo i Sprawiedliwość, a przede wszystkim Platformę Obywatelską do tego, aby poparły nasze stanowisko i odrzuciły to, co Senat wymyślił.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler:

Ta poprawka jest szkodliwa i chciałbym, apeluję do Wysokiej Izby...

(Poseł Rafał Grupiński: Czy to jest pytanie?)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Poseł Romuald Ajchler:

...aby odrzuciła tę poprawkę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle, ale pytania nie było.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

21. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za było 221, przeciw – 191, 5 posłów się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 22. poprawką do art. 29.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

22. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 388 posłów. Większość bezwzględna – 195. Za głosowało 269 posłów, przeciw – 6, wstrzymało się 113 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 23.

Komisje wnoszą o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki?

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za było 424 posłów, przeciw – 1 poseł, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 25.

Z nią łączy się poprawka 26.

Będziemy nad nimi głosować łącznie.

Komisje wnoszą o odrzucenie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 25. i 26.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. Za było 424 posłów, przeciw nikt nie głosował, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw.

Głosujemy nad 1. poprawką Senatu.

Z nią łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za było 223 posłów, przeciw głosowało 191 posłów, wstrzymało się 7 posłów.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Głosujemy nad poprawką do art. 4 i art. 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna wynosi 207. Za głosowało 275, przeciw – 9, wstrzymało się 128 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Głosujemy nad 1. poprawką.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Większość bezwzględna wynosi 206. Za głosowało 141, przeciw – 267, wstrzymało się 3 posłów.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 2. do art. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 402 posłów. Większość bezwzględna wynosi 202. Za głosowało 144 posłów, przeciw – 257, wstrzymało się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna wynosi 208. Za było 236 posłów, przeciw – 17, wstrzymało się 161.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 4.

Z nią łączy się poprawka 13.

Nad nimi będziemy głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4. i 13.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna 212. Za było 413 posłów, przeciw – 3, wstrzymało się 6 posłów.

Marszałek

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 5.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna wynosi 209. Za głosowało 24, przeciw – 388, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 6.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Za głosował 1 poseł, przeciw – 418, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 7.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za było 8 posłów, przeciw – 412, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 8.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za było 252 posłów, przeciw – 34, wstrzymało się 137.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 9.

Z nią łączą się poprawki 10. i 11.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 9. do 11.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna 215. Za był 1 poseł, przeciw – 425, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 12.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za nikt nie głosował, przeciw – 279 posłów, wstrzymało się 145.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych.

Głosujemy nad poprawką 1.

Z nią łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za było 417, przeciw – 8, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów.

Głosujemy nad poprawką 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za było 5 posłów, przeciw – 278, wstrzymało się 136 posłów.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 2.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Za było 3, przeciw – 411, wstrzymało się 6.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 3.

Łączą się z nią poprawki 4. i 5.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 3. do 5.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za było 266, przeciw – 7, wstrzymało się 146.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach.

Głosujemy nad poprawkami od 1. do 4.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 4.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali: Nie działa!*)

Jeszcze raz.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 4.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. Za było 2, przeciw – 428, wstrzymał się 1.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za było 4, przeciw – 421, wstrzymał się 1.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Za było 268, przeciw – 151, wstrzymał się 1.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 7.

Łączą się z nią poprawki 8. i 11.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 7., 8. i 11.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. Za było 420, przeciw – 9, wstrzymał się 1.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Poprawka 9.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Za było 4, przeciw – 414, wstrzymało się 2.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 10.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Nikt nie głosował za, przeciw głosowało 422, wstrzymał się 1.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 12.

Łączy się z nią poprawka 13.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 12. i 13.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za było 129, przeciw – 282, wstrzymało się 7.

Marszałek

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Głosujemy nad poprawką 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za było 3, przeciw – 425, wstrzymał się 1.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawkami 2., 3. i 5.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2., 3. i 5.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna wynosi 206. Za było 252, przeciw – 156, wstrzymało się 2.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 4.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za było 401, przeciw – 20, wstrzymał się 1.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 6.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za było 22, przeciw – 400, wstrzymał się 1.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 7.

Łączy się z nią poprawka 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 7. i 8.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za był 1 poseł, przeciw – 423, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki Senatu przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów.

Głosować będziemy nad poprawkami 1., 6., 8., 10., 11., 13., 17., 18., 22., 23., 25., 26., od 28. do 31., 34., 41., od 45. do 48.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem wymienionych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za był 1 poseł, przeciw głosowało 286, wstrzymało się 142.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Za był 1 poseł, przeciw – 418, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 3. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za było 4 posłów, przeciw – 414, wstrzymało się 8 posłów.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawkami 4., 32., 38. i 43.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4., 32., 38. i 43.?

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za było 274, przeciw – 153, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za było 266, przeciw – 154, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 7. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za było 148 posłów, przeciw – 278, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 9.

Łączy się z nią poprawka 12.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 9. i 12.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za był 1 poseł, przeciw – 427, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Głosujemy nad poprawką 14.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za było 268, przeciw – 150, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 15.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za było 4 posłów, przeciw – 414, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Głosujemy nad poprawką 16.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za było 3 posłów, przeciw – 421, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 19.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za było 2 posłów, przeciw – 279, wstrzymało się 141.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 20.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za był 1 poseł, przeciw było 275, wstrzymało się 142 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 21. poprawką.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za było 264 posłów, przeciw – 152, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 24.

Z nią łączy się poprawka 54.

Marszałek

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.
Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 24. i 54.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za było 144 posłów, przeciw – 279, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 27.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 27. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Większość bezwzględna – 203. Za było 3 posłów, przeciw – 266, wstrzymało się 135 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 33.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 33. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Nikt nie był za, przeciw głosowało 413 posłów, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 35.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 35. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. Nikt nie głosował za, przeciw głosowało 420 posłów, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 36.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. Nikt nie głosował za, przeciw – 283 posłów, wstrzymało się 138.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 37.

Z nią łączą się poprawki 49. i 55.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.
Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 37., 49. i 55.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za było 234 posłów, przeciw – 47, wstrzymało się 147.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 39.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 39. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. Za było 2 posłów, przeciw – 421, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 14.

(*Głos z sali:* Nad 40. poprawką.)

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 40. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za było 255 posłów, przeciw – 168, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 42.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 42. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. Za było 5 posłów, przeciw – 420, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 44.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 44. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za było 262, przeciw – 162, 1 poseł się wstrzymał. Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 50.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 50. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za było 9 posłów, przeciw – 403, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 51. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 51. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za głosował 1 poseł, przeciw – 426, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 52.

Z nią łączy się poprawka 56.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 52. i 56.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za był 1 poseł, przeciw – 423, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 53.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 53. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. Nikt nie głosował za, przeciw głosowało 426 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw.

Głosujemy poprawkę 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za było 5 posłów, przeciw – 413 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. Za było 272 posłów, przeciw – 157, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawkami 3., 8. i 10.

Będziemy głosować nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3., 8. i 10.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna wynosi 211. Za był 1 poseł, przeciw – 419, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za głosowało 4 posłów, przeciw – 413, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna wynosi 210. Za było 379, przeciw – 37, wstrzymało się 3 posłów.

Marszałek

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 6.

Z poprawką tą łączy się poprawka 11.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 6. i 11.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za było 4 posłów, przeciw – 417, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 7.

Komisja wnosi odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna wynosi 209. Za było 392 posłów, przeciw – 23, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Ogłaszam 2-minutową przerwę.

(Głosy z sali: 1-minutową.)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 21 min 48 do godz. 21 min 52)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy punkt 43.

Głosujemy nad poprawką 9.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki. *(Gwar na sali)*

Bardzo proszę o zajęcie miejsc, rozpoczęliśmy głosowanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 369 posłów. Większość bezwzględna wynosi 185. Za było 3 posłów, przeciw głosowało 366, nikt się nie wstrzymał.

Wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 12.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Nikt nie głosował za, przeciw było 397 posłów, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niez uzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw*).

Bardzo proszę, pan poseł Adam Abramowicz z wnioskiem formalnym.

Poseł Adam Abramowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów... *(Poruszenie na sali)*

(Głosy z sali: Nie!)

(Poseł Rafał Grupiński: Przed chwilą była.)

Marszałek:

Bardzo proszę państwa o spokój.

Poseł Adam Abramowicz:

...i przywrócenie do porządku obrad punktu 41., czyli głosowania nad likwidacją bankowego tytułu egzekucyjnego, który został skreślony, zresztą nie wiadomo dlaczego. Jeszcze przed głosowaniami zapisywałem się do głosu i ten punkt był w porządku obrad. Niech pani marszałek wyjaśni Polakom, jaka jest przyczyna ciągłego przesuwania terminu uchwalenia tej ustawy. Na obradach podkomisji i komisji, w których uczestniczyłem, lobby bankowe naciskało na to, aby przedłużać te prace, przesuwając ten termin najdalej, jak to będzie możliwe. Ten fakt zdjęcia punktu z dzisiejszego porządku obrad może budzić podejrzenia, że Sejm działa na zlecenie lobby bankowego.

(Głosy z sali: Hańba!)

Marszałek:

Panie pośle, naprawdę...

Poseł Adam Abramowicz:

Ostatnio, 10 lipca, pani marszałek także zdjęła z porządku obrad głosowanie nad likwidacją bankowego tytułu egzekucyjnego. Wtedy argumentowano to przepracowaniem Komisji Finansów. Pani prze-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Adam Abramowicz

wodnicząca mówiła, że komisja nie zdążyła przyjąć tego sprawozdania. Dzisiaj już zdążyła, a prace w podkomisji i komisji – wyjaśnię to Wysokiej Izbie – przebiegały bez zakłóceń i w zasadzie wszystkie kluby przyjęły to sprawozdanie bez zastrzeżeń. Jest zgłoszona jedna poprawka PSL, ale to nie jest powód, żeby ciągle przesuwac w czasie likwidację bankowego tytułu egzekucyjnego, bo każdy tydzień zwłoki to wystawienie kilkuset nowych tytułów egzekucyjnych i kilkaset nieszczęść ludzkich. Czy państwo sobie nie zdajecie sprawy, jaki skutek niesie utrzymywanie BTE? Banki teraz wystawiają je w trybie ekspresowym, żeby zdążyć przed jego likwidacją. *(Dzwonek)*
(Posel Stefan Niesiołowski: Czas minął.)

Marszałek:

Dziękuję.

Posel Adam Abramowicz:

Więc jeszcze raz zwracam się do pani marszałek: proszę wyjaśnić Polakom, dlaczego zdjęła pani ten punkt z porządku obrad, a na Konwencie Seniorów, o którego zwołanie wnoszę, proszę przywrócić ten punkt, żebyśmy mogli dzisiaj głosować. Dziękuję.
(Poruszenie na sali, oklaski)

Marszałek:

Zanim to nastąpi, może najpierw wyjaśnię to panu posłowi, tak będzie prościej w tej chwili.

Panie pośle, przed głosowaniami odbyło się posiedzenie Konwentu Seniorów, na którym wspólnie, jednomyślnie ustaliliśmy, że ten punkt zostanie zdjęty z dzisiejszych głosowań. Był to wniosek klubu PSL, który chce poprosić o jeszcze jedną ekspertyzę.
(Posel Jolanta Szczypińska: A, to PSL.)

Wszyscy jednomyślnie się na to zgodzili na posiedzeniu Konwentu Seniorów, nie było głosu sprzeciwu. Powtarzam, była jednomyślnie podjęta decyzja. Szkoda, że ta informacja do pana nie dotarła.

Przechodzimy do głosowania.

Posel Adam Abramowicz:

Mamy teraz 3-tygodniową przerwę w obradach Sejmu.

(Posel Stefan Niesiołowski: Przywołać go do porządku.)

To znaczy, że BTE...

(Posel Adam Abramowicz przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo proszę o zejście z tribuny.

Dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do głosowania.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym.

Głosujemy nad poprawką 1.

Z nią łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za był 1 poseł, przeciw – 423, wstrzymała się 1 osoba.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna wynosi 214. Za nikt nie głosował, przeciw – 425 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna wynosi 208. Za nie było nikogo, przeciw głosowało 414 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna wynosi 209. Za było 4 posłów, przeciw – 411, wstrzymało się 2 posłów.

Marszałek

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawkami 6., 7., 10. i 13.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 6., 7., 10. i 13.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za nikt nie głosował, przeciw – 424 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 8.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za było 384, przeciw – 40, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za było 237 posłów, przeciw – 160, wstrzymało się 27 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 11.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. Za było 4 posłów, przeciw – 416, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 12.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. Za nikt nie głosował, przeciw – 424 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3768.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3768?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za było 275, przeciw – 8, 136 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez prezesa Rady Ministrów dokumentu „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2014 r.” (druki nr 3458 i 3494).

Przechodzimy do głosowania nad tym wnioskiem.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Komisja wnosi o przyjęcie informacji zawartej w druku nr 3458.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji zawartej w druku nr 3458?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 109, przeciw – 268, wstrzymało się 46 posłów.

Sejm odrzucił wniosek, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych (druki nr 2675, 3189 i 3189-A) – trzecie czytanie.

Proszę panią poseł Brygidę Kolendę-Łabuś o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Brygida Kolenda-Łabuś:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych zgłoszono jedną poprawkę. Połączone Komisje: Obrony Narodowej oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka w dniu 22 lipca rozpatrzyły tę poprawkę i rekomendują Wysokiej Izbie jej przyjęcie. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Bravo!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3189.

Komisje przedstawiają w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W poprawce do art. 4 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za było 285, przeciw – 137, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3189, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za było 273, przeciw głosowało 6 posłów, wstrzymało się 135.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Paweł Bauć z wnioskiem formalnym.

Poseł Piotr Paweł Bauć:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Skoro już wytrzymaliśmy tyle, to jeszcze wytrzymajmy 3 sekundy albo może 3 minuty.

(Głosy z sali: Nie, nie.)

Został zdjęty punkt dotyczący Prawa bankowego, na który czeka wiele osób...

Marszałek:

To już było przed chwilą.

Poseł Piotr Paweł Bauć:

...na który czeka wielu naszych obywateli, którzy są nierówno traktowani przez banki. Mało tego, w uzasadnieniu czytamy, że jedynie sądy mogą przeprowadzać dyskusje i decydować, czy można w ten sposób kogoś potraktować, czyli wystawić tytuł wykonawczy, a tutaj bez przeprowadzenia większej debaty ten punkt został skreślony. Niestety jeśli o to chodzi, podejrzewam tu lobbing banków. Mianowicie koledzy w ostatniej chwili wprowadzają dyskusyjną poprawkę, potem jest debata, że prawdopodobnie jest ona niekonstytucyjna, oczywiście punkt spada z porządku, kończy się posiedzenie Sejmu. I co? I obywatele nie doczekali się sprawiedliwości, na co czekają.

Może jednak spróbowalibyśmy dokładnie to wyjaśnić, nie tylko na Konwencie Seniorów, co było tego przyczyną. Obywatele oczekiwali, że ta ustawa wejdzie w życie i sprawi, że będą równo traktowani przez banki i będą mieli równe szanse, a nie będzie tak, że banki, które i tak są bardzo mocne, bardzo silne, nadal będą mogły bez pytania sądu we własnym interesie wystawiać tytuły wykonawcze. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 98. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

(Głos z sali: Chwała im, chwała!)

Ogłaszam 4 minuty przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 22 min 07
do godz. 22 min 13)*

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Panie i Panowie Posłowie! Wznawiam obrady.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Jako pierwszy zabierze głos pan poseł Jan Rzymelka i wygłosi oświadczenie.

Panie pośle, bardzo proszę.

Posel Jan Rzymelka:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiem, że jest bardzo gorąco, dlatego postaram się chłodno i w miarę szybko...

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Krótko.

Posel Jan Rzymelka:

...przedstawić państwu informację. Otóż równo 150 lat temu małe osady hutnicze i górnicze nad kilkoma rzeczkami, m.in. Rozdzianką (Rawą), utworzyły miasto Katowice. To jest jedno z młodszych miast. W związku z nadchodzącą rocznicą, z wielkim jubileuszem postanowiłem, wraz z prezydentem Katowic panem Marcinem Krupą, ogłosić konkurs na fraszkę po śląsku. Otóż ma to być sprawdzian, czy gwara śląska jest na tyle powszechna, że można pisać nią na zamówienie. Czym innym jest mówienie gwarą, które wydaje się o wiele łatwiejsze, „pogodać” każdy może, jeszcze opowiedzieć wice, natomiast napisać na zamówienie to rzecz niezbyt prosta.

Chcę powiedzieć, że ponad 400 lat temu powstał wspaniały poemat opatrzone tytułem „Officina ferraria, abo huta y warstat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego”. W 1612 r. Walenty Rozdzieński opisał XVII-wieczne górnictwo i hutnictwo na Śląsku i powstał wspaniały poemat łaciński. Z drugiej strony tradycja śląszczyzny wchodzi w Ligoniowe bery i bojki, czyli tzw. śląskie beranie.

Fraszka nie jest zbyt powszechną formą – nazwa używana w śląszczyźnie – ale jest to jedna z prostszych form. Regulamin tego konkursu, który ma być rozstrzygnięty do końca wakacji, być może termin będzie przedłużony do połowy września, zawarty jest na stronie internetowej Katowice – Miasto Ogrodów. Chcę powiedzieć, że wystarczy napisać trzy małe fraszki nieprzekraczające w sumie 18 wersetów, np. trzy fraszki sześciowerszowe. Mogą startować i profesorowie polonistyki, i uczniowie szkół podstawowych. Chciałbym, aby okazało się, że śląszczyzna jest powszechna, że gwary śląskie, których jest kilkanaście albo kilkadziesiąt, jak niektórzy mówią, że dialekt śląski jest powszechny, bo z jednej strony mamy naciski na parlament, na posłów, aby upowszechniać gwary, kodyfikować je jako język regionalny, a z drugiej strony nie potrafimy pisać w tych gwarach. Dlatego też konkurs ma mieć charakter powszechny i stąd m.in. można pisać fraszki alfabetem polskim, nie muszą to być haczyki, koślawe i pochylone litery. Komisja kwalifikacyjna, jury, przyjmie jakąkolwiek formę pisemną. Tak że zachęcam posłów siedzących na sali, aby spróbowali napi-

sać wierszowany utwór w jednej z najstarszych gwar polskich.

Chciałbym jeszcze dodać, że toczą się spory pomiędzy środowiskami naukowymi o to, czym jest śląszczyzna. Dla większości nie jest to jednak język utrwalony, gotowy, bo to jest sprawa bardzo dynamiczna. Nie jest to również jedna gwara, którą łatwo skodyfikować, bo ci spod Cieszyna czy z Podbeskidzia, mówiący w swojej gwarze „stela”, mówią inaczej niż ci spod Tarnowskich Gór albo ci spod Opola. Tak że jesteśmy na etapie kreowania pewnego języka i kodyfikacja byłaby sztucznym narzuceniem czegoś wszystkim tym, którzy się uczą. Życzę każdemu, żeby korzystał z gwary, pielęgnował ją, ale to wcale nie znaczy, że musi być ona obowiązkowa. Uważam, że lepiej, aby nasza młodzież, aby moje wnuki uczyły się dobrze angielskiego, chińskiego, języków, które im się w życiu bardziej przydadzą, a potem, gdy wydorosną, mogą się uczyć dobrej gwary śląskiej. Dlatego zachęcam wszystkich do napisania niekoniecznie poematu łacińskiego o Katowicach na 150-lecie, ale krotochwilowej, łatwej fraszki, która może się przyjąć, a osoba, która to napisze, przejdzie do historii. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, panie pośle.

Oświadczenie wygłosi pani poseł Dorota Rutkowska.

Proszę bardzo.

Posel Dorota Rutkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje oświadczenie chciałabym poświęcić strażakom, druhom i druhom ochotnikom z jednostki OSP w Mokrej Lewej w powiecie skierniewickim, tym, którzy tę jednostkę 90 lat temu zakładali, tym, którzy ją budowali, rozwijali i wyposażali, i tym, którzy teraz są aktywni. To kilka pokoleń mieszkańców Mokrej Lewej, którzy bezinteresownie, z poświęceniem własnego życia, zdrowia, czasu, niosą pomoc drugiemu człowiekowi. Od 5 lat mam zaszczyt być jedną z takich osób – tak, to moja jednostka.

90 lat temu, w 1925 r., mieszkaniec wsi Władysław Skręta zebrał 15 osób i wspólnie dali początek jednostce, która obecnie liczy ok. 100 członków. Zaczynali w bardzo skromnych warunkach. Do dyspozycji mieli jedną prądnice, dwucylindrową sikawkę, wąż tłoczny i ssawny, a na wyposażeniu osobistym strażaków była zaledwie jedna bluza drelichowa, 4 czapki, 5 kasków, bosaki i toporek. Dopiero po 5 latach kupiono 550-litrową beczkę i wóz czterokołowy, na którym ją zamontowano. To był cały sprzęt, z którym jeździli do gaszenia pożarów.

Posel Dorota Rutkowska

W 1932 r. zaczęli myśleć o własnej remizie. Po staraniach o działkę, gromadzeniu materiałów budowlanych i budowie w czynie społecznym w 1937 r. wymarzona strażnica została wreszcie oddana do użytku. Organizowano w niej zebrania, szkolenia strażackie, a także wiejskie zabawy. Od początku bowiem wokół straży pożarnej skupiało się życie całej miejscowości. Radość nie trwała długo: wybuchła wojna. Niemcy zażądali opuszczenia budynku, na szczęście sprzęt ocalał, bo mieszkańcy ukryli go w swoich obejściach. Pierwsze walne zebranie odbyło się tuż po wojnie. Łatwo nie było, ale dokupiono sprzętu i wyremontowano zniszczoną przez okupanta remizę. W 1958 r. druhowie przekazali część strażnicy szkole podstawowej i tak już zostało. Również obecnie tutejsza podstawówka mieści się w budynku OSP i jest to świetne sąsiedztwo.

Przez wiele lat prezesem jednostki był Wojciech Belc. Druhów przybywało, przybywało też sprzętu. Pierwszym samochodem bojowym, który pojawił się w Mokrej Lewej, był star. Wóz był niejako magnesem, przyciągał młodych chłopców, i w 1983 r. powstała młodzieżowa drużyna pożarnicza. Dwa lata później rozpoczęła się akcja budowy nowej remizy. Powołano społeczny komitet budowy pod przewodnictwem Mariana Maciejaka, a później Mariana Kowalskiego. Po trzech latach starań jednostka otrzymała z Państwowego Funduszu Ziemi 20-arową działkę w dzierżawę. Mieszkańcy podwinęli rękawy i zabrali się do wspólnego działania, w ruch poszedł prywatny sprzęt. Sami zrobili 3,5 tys. pustaków. Finansowo pomogła gmina i w maju 1994 r. odbyło się uroczyste otwarcie. Na parterze ulokowano szkołę, a garaż i piętro wzięli we władanie strażacy. W dowód uznania dla strażaków mieszkańcy Mokrej Lewej ufundowali sztandar dla jednostki, który został wręczony w 1997 r.

Wkrótce przyszły też zmiany personalne. Wojciech Belc zrezygnował z funkcji prezesa. Jego miejsce zajął Wiesław Grotkowski. Jednostka się rozrastała, do pracy społecznej garnęło się coraz więcej młodych ludzi, również dziewcząt. Przybywało sprzętu, pojawił się np. system selektywnego alarmowania, i zapadła decyzja, aby ubiegać się o włączenie jednostki do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. W maju 2002 r. OSP Mokra Lewa znalazła się w systemie. W ślad za tym przyszła również dotacja z MSWiA. Wykorzystano ją na zakup profesjonalnej odzieży bojowej i nowoczesnego sprzętu do działań operacyjnych, ale już mundury wyjściowe są kupowane z własnych środków. Strażacy z Mokrej Lewej podczas wielu wydarzeń i uroczystości zawsze prezentują się znakomicie.

15 stycznia 2014 r. w wieku 75 lat na wieczną służbę odszedł druh Wiesław Grotkowski, który przez 54 lata był członkiem jednostki, a prezesem – przez prawie 20 lat. Musieliśmy przeprowadzić wybory. Nowym prezesem została kobieta. Obecnie tę funkcję pełni Halina Majcher i znakomicie się w niej

sprawdza. Wiceprezesem i naczelnikiem jest Tadeusz Grotkowski. Ponadto w skład zarządu wchodzi: Mirosław Romanowski, Ryszard Białek, Marek Moskwa, Teresa Szychowska, Jarosław Szymczak, Damian Majcher, Tomasz Foks, Szymon Dąbrowski, Adam Grotkowski i Marcin Madziała.

To wyjątkowa jednostka, nie tylko dlatego, że jako jedyna w powiecie ma sekcję pletwonurków. (*Dzwonek*) Tworzą ją rzetelni ludzie z pasją, pomysłami, konsekwentni w działaniach. Dzięki swojej aktywności mają oni najnowocześniejszy sprzęt i są świetnie wyszkoleni. Do udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych przeszkolone są również kobiety. One także jeżdżą do akcji. Strażacy, panie ze stowarzyszenia koła gospodyń wiejskich, a także szkoła tworzą drużynę, która integruje całą miejscowość.

Za okazji jubileuszu 90-lecia jednostki OSP w Mokrej Lewej życzę moim strażakom samych sukcesów i bezpiecznej służby. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Czesław Sobierajski.

Bardzo proszę.

Posel Czesław Sobierajski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W tym roku w sierpniu obchodzimy 95. rocznicę wybuchu II powstania śląskiego. Po upadku pierwszego powstania zapanował spokój. Nie trwał on jednak długo. Niemiecka Policja Bezpieczeństwa, w skrócie nazywana Sipo, ponownie zaczęła terroryzować i prześladować ludność polską. Lud śląski odpowiadał organizacją wieców, strajków. Domagano się likwidacji bądź usunięcia Sipo z terenów plebiscytowych. Sytuacja stała się coraz bardziej napięta. Bojówki niemieckie wszczynały antypolskie rozruchy, demolowały polskie lokale. W Katowicach 17 sierpnia doszło do kolejnych zamieszek. Padły strzały. Czarę goryczy przełamała śmierć dra Andrzeja Mieleckiego, który pośpieszył rannym z pomocą i wówczas został brutalnie zamordowany przez bojówki niemieckie, które następnie zdemolowały siedzibę Polskiego Komitetu Plebiscytowego. Wydarzenia te, jak również rozpoczęcie walk w powiatach katowickim i pszczyńskim, sprawiły, że Dowództwo Główne Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska wraz z Polskim Komitetem Plebiscytowym dnia 18 sierpnia 1920 r. ogłosiło rozpoczęcie II powstania śląskiego.

Powstanie wybuchło w nocy z 19 na 20 sierpnia. Głównym celem walki zbrojnej było wyparcie niemieckiej Policji Bezpieczeństwa z obszaru plebiscytowego. Powstańcy opanowali powiaty katowicki i bytomski oraz większość powiatów: pszczyński, tarno-

Posel Czesław Sobierajski

górskiego, rybnickiego, zabrzańskiego, lublinieckiego, toszecko-gliwickiego. Nie udało się jednak zdobyć większych miast ze względu na silne oddziały niemieckie, a także załogi alianckie, z którymi oddziały powstańcze miały zakaz wchodzenia we wszelkie konflikty. Dodatkowo ogłoszono strajk powszechny, który zablokował życie gospodarcze w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym. W związku z całą sytuacją 24 sierpnia Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku wydała dwa rozporządzenia. Była w nich mowa o rozwiązaniu Sipo i powołaniu Policji Górnego Śląska o polsko-niemieckim składzie, zwanej również Policją Plebiscytową, oraz o tym, że do dnia 31 sierpnia Sipo zostanie usunięte z terenów plebiscytowych, a osoby, które przybyły na Górny Śląsk po 1 sierpnia 1919 r., zostaną z tych terenów wydalone. Ponadto uzyskano zapewnienie ukarania przywódców bojówek niemieckich wszczynających zamieszki i demolujących polskie lokale oraz tych, którzy dopuścili się zbrodniczych czynów, jak zamordowanie w okrutny sposób dra Mieleckiego. W takiej sytuacji II powstanie śląskie na rozkaz władz naczelnych 25 sierpnia zostało zakończone. Był to kolejny, jakże ważny krok ludu śląskiego na drodze do ponownego zjednoczenia z Polską, o którym marzyło wiele pokoleń Ślązaków, a który miał się ziścić dopiero po kolejnym, III powstaniu śląskim.

Pragnę złożyć hołd i wyrazić ogromną wdzięczność dla powstańców śląskich i ich przywódców, z Wojciechem Korfantym na czele, za ich determinację, ogromny hart ducha i niezłomność w walce o powrót Górnego Śląska do Polski. Pragnę także podziękować ludowi śląskiemu, który – mimo że przez wieki poddany pruskiej represji żył w oderwaniu od macierzy – zachował jednak swoją kulturę, tradycję, wiarę i swoją staropolską mowę, o której mówił poseł Rzymelka.

Dzisiaj my, mieszkańcy Śląska, musimy dać odpór każdej propagandzie i każdemu działaniu godzącym w jedność narodu polskiego. Wyciągnijmy wnioski z historii, która kołem się toczy. Coraz natrętniej na Śląsku rozlega się echo antypolskich działań z okresu XIX i XX w., polegających na fałszowaniu historii Śląska. Jednym z podstępnych sposobów pruskiego działania było wmawianie Ślązakom: Wy nie jesteście Polakami, wy jesteście Ślązakami. Skoro już nie chcecie być Niemcami, to bądźcie tylko Ślązakami, byle nie Polakami. Dzisiaj tę metodę krok po kroku realizują RAŚ, Ruch Autonomii Śląska, i jego poplecznicy, którzy kreują sztuczny język śląski i naród śląski. Ta cyniczna gra już przynosi ogromną szkodę naszemu regionowi, antagonizuje społeczność, sieje zamęt, tworzy podziały i szkodzi w ten sposób Śląskowi i Polsce.

W związku z powyższym pragnę przypomnieć nam wszystkim słowa Wojciecha Korfantego, wielkiego przywódcy ludu śląskiego, wypowiedziane

w odezwie do ludu śląskiego, ostatniej odezwie: Jedną tylko wypowiadam prośbę do ludu śląskiego, by został wierny swym zasadom chrześcijańskim i swemu przywiązaniu do Polski.

Jakże ta odezwa – prośba oraz przesłanie Wojciecha Korfantego są aktualne i dzisiaj. A więc bądźmy wierni, bo ostatecznie tylko wierność się liczy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Tadeusz Iwiński. Proszę bardzo.

Posel Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Niczemu się nie dziwić, w tym życia ostoja, spokój ducha i szczęścia – mawiał Horacy. Jednak nie zawsze da się postępować zgodnie ze wskazówkami największego poety rzymskiego, zdumienie bowiem budzi to, gdy nie robi się rzeczy, które w oczywisty sposób powinny być załatwione. Tę tezę raz jeszcze przedstawię na przykładzie kompromitującej sytuacji, jaką jest odmowa przedstawicieli najwyższych władz Rzeczypospolitej pośmiertnego awansowania Jana Karskiego do stopnia generała brygady w uznaniu jego zasług wojennych.

1 sierpnia br. kończący kadencję prezydent Bronisław Komorowski wręczył 18 nominacji generalskich i admirałskich, w tym 8 nominacji na pierwszy stopień generalski, jedną nawet dla osoby mającej stopień podporucznika. Wbrew powszechnym oczekiwaniom wciąż nie znalazł się w tym gronie Jan Romuald Koziński, bo takie było prawdziwe nazwisko Karskiego, który chciał powstrzymać Holocaust i jako emisariusz Polskiego Państwa Podziemnego dostarczył państwom alianckim, osobiście także prezydentowi Franklinowi Delano Rooseveltowi, raport o tragicznej sytuacji oraz planowanej i już realizowanej przez hitlerowskich okupantów eksterminacji Żydów.

21 miesięcy temu Sejm ogłosił rok 2014 Rokiem Jana Karskiego, stwierdzając: Świadectwo życia, misji i dzieła uczyniło prof. Karskiego wybitną postacią w skali międzynarodowej, a bogate dziedzictwo, jakie pozostawił, posiada wymiar ponadczasowy, będąc moralnym drogowskazem dla młodych pokoleń.

Warto pamiętać, iż Karski został dwukrotnie odznaczony Orderem Virtuti Militari i także Krzyżem Armii Krajowej, a w 1995 r. otrzymał Order Orła Białego. Prezydent Barack Obama przyznał mu trzy lata temu specjalny medal.

Bez wątpienia Jan Karski był jedną z najwybitniejszych postaci XX w. Amerykański „Newsweek” celnie określił jego misję wojenną mianem jednego

Posel Tadeusz Iwiński

z moralnych kamieni milowych cywilizacji minionego stulecia. Liczne środowiska krajowe, np. towarzystwo jego imienia, oraz zagraniczne, zwłaszcza amerykańskie i żydowskie, także rodzina Karskiego, w tym bratanica, a zarazem córka chrzestna dr Wiesława Kozielska-Trzaska, która zwracała się w omawianej kwestii do premier Kopacz, wystąpiły na początku ubiegłego roku do prezydenta Komorowskiego o pośmiertne awansowanie bohatera do stopnia generała brygady w uznaniu zarówno jego własnych zasług wojennych, jak i zasług wszystkich kurierów i emisariuszy Polski Podziemnej. Z niewiadomych powodów nie doszło do tego do dziś.

W odpowiedzi na moje dwie interpelacje do ministra obrony narodowej w uzasadnieniu negatywnego stanowiska odniesiono się do dwóch kontrowersyjnych rozporządzeń szefa resortu. W ostatnim z nich, z ubiegłego roku, stwierdza się, że żołnierza rezerwy lub osobę niepodlegającą obowiązkowi służby wojskowej można pośmiertnie awansować na wyższy stopień wojskowy, jeśli żołnierz ten lub osoba zginęli w walce o niepodległość państwa polskiego lub w związku z tą walką albo działalnością na rzecz suwerennej i demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej zostali zamordowani. Ten zapis jest kontrowersyjny, nie do końca jasny, nie zawiera słowa „wyłącznie”. W sumie posłużył za pretekst do odmowy złożenia wniosku, o którym mowa. Jan Karski przeżył i żył długo.

Notabene doszło do wyjątkowego faux pas, jakim było niezaproszenie przedstawicieli rodziny bohatera na otwarcie Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie. Awans Jana Karskiego stanowiłby ważny, swoisty symbol także dla ludzi młodego pokolenia. Jak pisał prof. Antoni Kępiński: Człowiek dla symboli poświęca swe życie, a może nawet umrzeć. Przecież tak właśnie czynił Karski, gdy sensem jego życia stała się próba zapobiegnięcia zagładzie Żydów. Wprawdzie tej misji nie zwieńczył sukces, ale na zawsze przejdzie ona do historii jako misja symboliczna.

Pośmiertny awans byłby pozytywnym precedensem w tym sensie, że żadne państwo świata poza Izraelem nie uhonorowało dotąd swego obywatela rangą generalską za ratowanie Żydów.

Powolywanie się na przepisy przez siebie wytworzone, które stanowią przeszkodę na drodze do realizacji określonego zadania – stwierdzam to z prawdziwą przykrością – musi zostać nazwane papierowym biurokratyzmem, by użyć pojęcia ukutego przez Maksa Webera. Określał on taką sytuację jako bezduszny system sprawowania władzy oparty na nadmiernym formalizmie w stosowaniu prawa i centralizmie w odezwaniu od kontroli społecznej. W sumie to kazus zupełnie niezrozumiały, dlatego też ponownie – uczyniłem to pierwszy raz 15 stycznia br. – apeluję do ministra obrony narodowej (*Dzwonek*), wicepremiera Tomasza Siemoniaka, a przede wszystkim do przyszłego, bo od jutra, zwierzchnika Sił Zbrojnych, prezydenta

Andrzeja Dudy, o przemyślenie całej sprawy i podjęcie honorowej decyzji dotyczącej naprawienia poważnego błędu. Lepiej późno niż wcale.

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Andrzej Lewandowski.

Posel Andrzej Lewandowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzień 4 czerwca 1989 r. jest dla nas wszystkich, Polaków, symbolem odzyskania niepodległości i powstania w pełni demokratycznych struktur nowej, odrodzonej Rzeczypospolitej. Jednak chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie o dacie równie ważnej, a kto wie, czy nie ważniejszej, w tym okresie.

Otóż dnia 8 marca 1990 r. tzw. sejm kontraktowy uchwalił ustawę o samorządzie gminnym. Dawała ona społecznościom lokalnym podstawy prawne do zarządzania częścią spraw publicznych, tworzyła gminom własne źródła dochodu, pozwalała decydować o ich wydatkach. Skutkiem tej ustawy były w dniu 27 maja 1990 r. pierwsze w pełni demokratyczne wybory na szczeblu samorządowym. Jako ciekawostkę podam, że do obsadzenia w skali kraju było ponad 52 tys. mandatów, w wyborach startowało ok. 2 tys. partii politycznych, a frekwencja w tych wyborach wynosiła 42%. Wybory te były bardzo ważne, ponieważ trzeba było przekonać nas wszystkich do porzucenia dotychczasowych stereotypów, do uwierzenia w siłę sprawczą swojego głosu i zaufania właśnie tym wybranym, a nie było to takie proste, szczególnie w małych społecznościach lokalnych obciążonych dotychczasowymi patologiami życia publicznego.

Wysoki Sejmie! 27 maja tego roku od daty tamtych wyborów minęło dokładnie ćwierć wieku. Dziś, z perspektywy minionego czasu mogę z dumą powiedzieć: udało się. Moja duma ma oczywiście pewien aspekt osobisty. Otóż właśnie 25 lat temu z rekomendacji Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” zostałem wybrany burmistrzem mojego królewskiego Darłowa. Co tu ukrywać, wszyscy byliśmy pełni entuzjazmu, ale też zdrowo przestraszeni. Ogrom wyzwań, jakie przed nami stały, nie pozwalał na małą chwilę odpoczynku. Przecież zmieniano się niemal wszystko. I to ja i rada miasta byliśmy za to odpowiedzialni. Zmiana mentalności naszych obywateli, nowe zasady ekonomii, zmiana wielu praw i obowiązków – i to wszystko w konfrontacji z jeszcze ciepłym totalitaryzmem.

My, ludzie I kadencji, musieliśmy takim wyzwaniem podołać. I podołaliśmy. Dlatego honorem dla mnie będzie przypomnienie nazwisk tych radnych. Byli to: Sławomir Balcerzak, Leon Biliński, Roman

Poseł Andrzej Lewandowski

Cichosz, Bogusław Dalbiak, Jerzy Flakiewicz, Zdzisław Chamier-Gliszczyński, Jadwiga Czarnołęska-Gosiewska, Janusz Krajczyński, Jerzy Maciąg, Antoni Matysiak, Andrzej Pancewicz, Mirosław Teterycz, Jarosław Struś, Wandalin Ulanowski, Kazimierz Wiernicki, Kazimierz Wachowski, Marian Wójcik, a także śp. Szymon Smak, Ireneusz Owsiany, Krzysztof Picha, Krzysztof Siekierski, Wacław Kobyliński i Ryszard Duwe.

Po mojej kadencji samorządowej zaszczytny obowiązek sprawowania władzy spadł na Marka Moronia, którego w połowie kadencji zastąpił Jerzy Bużałkowski. Następna kadencja to Lech Pieczyński i pierwsza kobieta na stanowisku burmistrza – Ewa Kucharska. Wraz z końcem jej kadencji zmieniły się zasady wyłaniania burmistrza. Teraz był on wybierany w wyborach bezpośrednich. To był rok 2002. Od tego momentu aż do dzisiejszej kadencji władzę w darłowskim ratuszu sprawuje Arkadiusz Klimowicz.

Oczywiste jest, że w ciągu tych 25 lat wybieraliśmy również rajców miejskich. Tych wspaniałych społeczników było grubo ponad setkę. Każdy z nich miał swój wkład w rozwój lokalnej społeczności, każdy dla sprawy naszego Darłowa oddał część siebie.

Martwi mnie to, że tak wspaniałe światło lokalnej, gminnej społeczności ulega zapomnieniu. Na przykładzie Darłowa widzę, że nie ma woli upamiętnienia tej daty w żaden sposób. A przecież 27 maja sprzed 25 lat był dniem ważniejszym dla społeczeństwa lokalnego niż wszystko inne. Pozwalał namacalnie stwierdzić, że Polska się zmienia, a na te zmiany każdy z nas może mieć wpływ. Szkoda.

Dlatego ja, Andrzej Lewandowski, burmistrz Darłowa I kadencji, składam nam wszystkim, burmistrzom, radnym i wszystkim mieszkańcom Darłowa serdeczne gratulacje. To, jak nasze miasto dzisiaj wygląda, jest zasługą nas wszystkich, i tych wybieranych, i tych wybierających. A wszystkim koleżankom, kolegom posłom przypominam o naszych korzeniach. One tkwią właśnie w takich samorządach, lokalnych społecznościach i o tym nie mamy prawa zapomnieć, podobnie jak nie mamy prawa zapomnieć o takim wspaniałym święcie demokracji lokalnej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.
Oświadczenie wygłosi pani poseł Maria Zuba.
Bardzo proszę.

Poseł Maria Zuba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W relacji z obchodów 71. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego

bardziej niż na pamięci i szacunku dla heroicznej postawy powstańców skupiono się, przynajmniej w świecie medialnym, na gwizdach, jakie usłyszała część obecnych władz Rzeczypospolitej składających kwiaty na mogiłach powstańców. Jest sprawą wysokiej nieuczciwości oskarżanie mojego klubu, Prawa i Sprawiedliwości, o podleganie do takiego zachowania. Nieuczciwe jest także sytuowanie buczących i gwizdzących na przedstawicieli władz w sporze politycznym pomiędzy Platformą Obywatelską a Prawem i Sprawiedliwością. Może odpowiedzi na przyczyny takiego stosunku obywateli do władz szukać należałoby gdzie indziej. Może w tym, że zanim na Cmentarzu Powązkowskim dojdzie się do powstańczych grobów, należy przejść Aleją Zasłużonych, przy której znajdziemy groby tych, co w sierpniu 1944 r. czekali za Wisłą, czekali w Lublinie lub częstokroć w Moskwie, aż to powstanie się wypali, a oni będą mogli sprawować władzę nad Polską z moskiewskiego, komunistycznego nadania. Znajdziemy tam również groby tych, co przez cały czas trwania Polski Ludowej czynili wszystko, aby wysiłek czyniony w sierpniu i we wrześniu 1944 r. oficjalnie nie istniał w historiografii naszego narodu. Znajdziemy tam tych, co powstanie przeżyli, byli ścigani i wsadzani do ubeckich więzień, często wysyłani na bezimienną śmierć w kwaterze na Łączęce.

III Rzeczpospolita wobec takiego stanu rzeczy przez 25 lat swojej wolności nie potrafiła zająć jednoznacznego stanowiska. Te gwizdy może są odpowiedzią na ten lekki stosunek, jaki wobec państwa mają politycy niektórych ugrupowań politycznych, bowiem wszyscy powstańcy nie ginęli za Polskę istniejącą tylko teoretycznie. Powstańcy warszawscy nie ginęli po to, aby osoba pełniąca funkcję ministra mogła nosić zegarek o wartości często równej dwuletnim dochodom powstańców dożywających starości. Powstańcy warszawscy nie ginęli po to, by ministrowie rządu Rzeczypospolitej, mówiąc o Polsce, używali skandalicznych i amoralnych metafor. Oddając hołd powstaniu warszawskiemu i powstańcom warszawskim, należy przeprosić ich także za obecny kształt Rzeczypospolitej i zapewnić, że idee i wartości, które im przyświecały, będą w naszej ojczyźnie przez następne rządy szczerze honorowane i realizowane. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Ostatni oświadczenie wygłosi pan poseł Grzegorz Adam Woźniak.
Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od wielu lat mieszkańcy powiatu garwolińskiego oraz mieszkań-

Posel Grzegorz Adam Woźniak

cy powiatów położonych przy trasie S17 Warszawa – Lublin oczekują modernizacji tej drogi. Na początku marca 2014 r., po wielu wspólnych staraniach, ujęto ją w planie modernizacji dróg w Polsce na lata 2014–2020 obejmującym nowy, siedmioletni budżet Unii Europejskiej. Według założeń tego planu kierowcy będą mogli pojechać nową ekspresówką z Warszawy do Lublina w 2019 r. Na odcinkach drogi S17 z Garwolina w kierunku Lublina jest już zamknięty etap ogłoszenia przetargów. Obecnie są podpisywane umowy z wykonawcami. Natomiast jeżeli chodzi o kierunek Garwolin – Kołbiel – węzeł Lubelska, trwa końcowa procedura wyłaniania wykonawców, z którymi w najbliższym czasie zostaną podpisane umowy na prace modernizacyjne. W roku 2016 i w roku 2017 powinny rozpocząć się prace budowlane na poszczególnych odcinkach drogi S17, ponieważ firmy wykonawcze, które podejmą się budowy, będą miały 10 miesięcy od podpisania umowy na wykonanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę.

Zmodernizowana droga S17 pozwoli usprawnić powiązania międzyregionalne oraz wzmocni ruch o charakterze tranzytowym, szczególnie w kierunku Ukrainy, a na dobrych drogach – pomocnych w promowaniu naszych towarów na Wschodzie – szczególnie nam zależy. Poprawi się płynność ruchu na trasie do Warszawy. Realizacja drogi S17 bezpośrednio przyczyni się do szybszego rozwoju gospodarczego poszczególnych powiatów, ożywi je, łącząc je sprawnie z aglomeracją warszawską. Powstaną nowe inwestycje, a te oznaczają nowe miejsca pracy dla mieszkańców, szczególnie dla mieszkańców powiatu garwolińskiego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W sejmowej Komisji Infrastruktury pilnowałem sprawy modernizacji drogi S17. Nie było dla mnie ważne, z której partii przychodzi poseł z dobrymi pomysłami. Wspierałem je i wносиłem swoje. Teraz czas na przyspieszenie. Dopilnowałem spraw projektowych, teraz chcę dopilnować spraw budowlanych. Proszę ministra infrastruktury o dobry nadzór nad inwestycją.

Pani minister, musi być pani świadoma, że pa-trzymy pani na ręce. Musi być pani świadoma, że to nie jest inwestycja dla PO czy PiS. Musi być pani świadoma, że to inwestycja dla ludzi, dla Polaków, dla mieszkańców mojej ziemi i tego pani nie odpusz-czę. Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 98. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 99. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 9, 10 i 11 września 2015 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Informacja bieżąca

– punkt 24. porządku dziennego

Posel Zbigniew Chmielowiec

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Spółka PKP Energetyka działa na polskim rynku od 2001 r. i zatrudnia ponad 7000 osób. Około 70% sprzedawanej energii przez spółkę trafia do klientów niekolejowych. Posiada ona 15 zakładów w Polsce, a jej przychód netto w 2014 r. wyniósł 4,3 mld zł. Od lipca 2014 r. spółka sprzedaje gaz ziemny. Dysponuje także siecią bezobsługową stacji paliw dla kolei. Aktualnie PKP Energetyka posiada umowy na sprzedaż energii elektrycznej m.in. dla PKP InterCity, PKP Cargo, Lotos Kolej i SKM. Usługi dla kolei oprócz sprzedaży energii obejmują m.in. utrzymanie oraz modernizację urządzeń sieci trakcyjnej.

Polskie Koleje Państwowe SA i fundusz CVC Capital Partners sfinalizowały proces negocjacji sprzedaży akcji PKP Energetyka SA i podpisały przedwstępną umowę sprzedaży akcji.

1. Czy jest zgoda organu antymonopolowego i uzyskano zgody korporacyjne na tę transakcję?

2. Czy ze względu na wrażliwy charakter spółki nie ma zagrożeń dla polskiej gospodarki?

3. Jakimi kryteriami kierowało się PKP przy sprzedaży akcji PKP Energetyka?

4. Czy przychody z prywatyzacji PKP Energetyka pójdą na program inwestycyjny realizowany przez PKP, w tym budowę i modernizację dworców kolejowych?

5. Czy odpowiednio zabezpieczono interesy pracowników, łącznie z gwarancją zatrudnienia?

6. Czy PKP zdawało sobie sprawę, że PKP Energetyka jest na liście spółek istotnych i ujętych w systemie obrony państwa polskiego?

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Prywatyzacja spółki PKP Energetyka wywołuje duże kontrowersje wśród ugrupowań politycznych, związków zawodowych i szerokiej opinii publicznej. Dlatego kieruję do

przedstawiciela rządu następujące pytania. Zaczę od pytania retorycznego.

Czy według rządu spółka odpowiedzialna za dostarczanie energii elektrycznej do systemu trakcji pociągów powinna być własnością Skarbu Państwa?

Czy utrata kontroli nad spółką infrastrukturalną odpowiedzialną za zasilanie trakcji elektrycznej może pozbawić polską kolej suwerenności transportowej?

Czy po sprzedaży spółki mogą się pojawić problemy z cenami związane z monopolem na dostarczanie energii dla trakcji elektrycznej?

Czy w warunkach sprzedaży spółki PKP Energetyka były wymagania techniczne dotyczące systemu zasilania trakcji elektrycznej?

Czy nowy właściciel spółki będzie zobowiązany dokonać modernizacji systemu zasilania z sieci prądu stałego o napięciu 3 kV na system prądu przemienowego o napięciu 25 kV?

Czy nabywca spółki PKP Energetyka, fundusz CVC Capital Partners, zaoferował najkorzystniejsze warunki kupna?

Kto podejmował decyzje w sprawie prywatyzacji spółki PKP Energetyka: minister skarbu, minister infrastruktury czy minister gospodarki?

Czy była to samodzielna decyzja władz PKP?

Czy prawdą jest, że spółka ENERGA zaproponowała w negocjacjach kwotę 1,4 mld zł netto, czyli o 150 mln zł więcej niż pierwotnie zaproponowana kwota?

Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego

– punkt 29. porządku dziennego

Posel Adam Rybakowicz

(Koło Poselskie Ruch Palikota)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Koła Poselskiego Ruch Palikota wobec sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, druki nr 3753 i 3785.

Najważniejsze rozwiązania przewidziane w projekcie dotyczą ograniczenia podziału gospodarstw

rolnych, wprowadzenia rejestru nieruchomości rolnych, wprowadzenia pośrednictwa Agencji Nieruchomości Rolnych (ANR) przy sprzedaży nieruchomości rolnej albo jej części wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego. Intencją autorów projektu było przeciwdziałanie wykupowi polskiej ziemi przez cudzoziemców. Po 1 maja 2016 r., zgodnie z europejskim prawem, cudzoziemcy będą mogli nabyć polską ziemię bez konieczności ubiegania się o zezwolenie na jej zakup. Uchwalona ustawa utrudnia obrót ziemią rolniczą także polskim rolnikom. Ustawa przewiduje powierzenie Agencji Nieruchomości Rolnych większej niż dotychczas roli w zakresie gospodarki ziemią. Przewiduje też, że realizacja tych zadań wymagać będzie współpracy z samorządami rolniczymi.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat zaproponował 26 poprawek. Likwidują one szereg obostrzeń, które stanowiły mechanizm zapobiegający spekulacjom gruntami, m.in. zwalniają nabywcę nieruchomości z obowiązku osobistego prowadzenia działalności rolniczej (poprawka 23.), znoszą ograniczenia w rozporządzeniu kupioną nieruchomością (poprawka 23.), liberalizują obrót ziemią poprzez umożliwienie nabycia ziemi na cele inne niż powiększenie gospodarstwa przez uprawnionego do pierwokupu (poprawka 7.), umożliwiając prawo pierwokupu osobom prawnym, w tym spółkom z kapitałem zagranicznym (poprawki 7. i 8.). Najbardziej kontrowersyjna była jednak poprawka 26., która przywraca prawo pierwokupu byłym właścicielom gruntów, którzy utracili nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koło Poselskie Ruch Palikota będzie głosowało za odrzuceniem poprawek proponowanych przez Senat o numerach 1, 2, 3, 5 i 24, 7, 8, 10, 11, 13 i 16, 17, 19, 20, 22, 23, 25 i 26, jednak zgłasza za przyjęciem poprawek o numerach 4 i 18, 6 i 12, 9 i 15, 14, 21. Dziękuję.

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw

– punkt 30. porządku dziennego

Poseł Adam Rybakowicz
(Koło Poselskie Ruch Palikota)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Koła Poselskiego Ruch Palikota wobec sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 3754 i 3782.

Projekt ma na celu wykonanie przepisów wynikających z rozporządzeń Unii Europejskiej, które zaczęły obowiązywać od 1 stycznia 2014 r. Celem projektu w jego wstępnym założeniu jest wskazanie or-

ganów – ich właściwości i kompetencji w zakresie realizacji zadań dotyczących m.in. uznawania organizacji producentów rolnych i zrzeszeń tych organizacji oraz organizacji międzybranżowych, w tym kontroli ich działalności, monitorowania rynków, umów na dostawy produktów rolnych oraz negocjacji umownych w wybranych sektorach.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat zaproponował dwie poprawki, które eliminują wyjątek, jakim jest prawo Agencji Rynku Rolnego do posiadania akcji i udziałów w spółkach prawa handlowego. Zasadą jest brak takiego uprawnienia dla jednostek sektora finansów publicznych (art. 49 ust. 1 ustawy o finansach publicznych). Senat, głosując za poprawkami, przywrócił rządowe propozycje dotyczące zbycia Elewarru na rzecz Skarbu Państwa. Ma to służyć poprawie nadzoru nad tą spółką, co było postulowane przez Najwyższą Izbę Kontroli. Jak dobrze pamiętamy, przepisy o zbyciu Elewarru zostały wykreślone już na etapie prac w sejmowej komisji rolnictwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prezes ARR nie podjął działań w celu odzyskania nienależnie pobranych przez kierownictwo tej spółki wynagrodzeń w latach 2008–2010 w kwocie co najmniej 1,4 mln zł. Spółka Elewarr przestała pełnić kluczową rolę w stabilizacji rynku zbóż oraz w przechowywaniu zapasów interwencyjnych Unii Europejskiej. W naszej ocenie obecny nadzór się nie sprawdza, nie mamy jednak żadnej pewności, że nadzór nad spółką Elewarr przez Ministerstwo Skarbu Państwa będzie lepszy.

Dlatego Koło Poselskie Ruch Palikota będzie głosowało za odrzuceniem poprawek proponowanych przez Senat. Dziękuję.

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych – punkt 31. porządku dziennego

Poseł Adam Rybakowicz
(Koło Poselskie Ruch Palikota)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Koła Poselskiego Ruch Palikota wobec sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych zawartej w druku nr 3759.

Według nowych przepisów działkę można wykorzystać na cele nierolne bez zgody ministra rolnictwa, jeżeli co najmniej połowa powierzchni każdej zwartej części gruntu zawiera się w obszarze zwartej zabudowy, a położone muszą być one w odległości nie większej niż 50 m od granicy najbliższej działki budowlanej w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Przez zwartą zabudowę rozumie się zgrupowanie co najmniej 5 budynków.

Kolejne dwa warunki zawarte w ustawie to położenie tych gruntów w odległości nie większej niż 50 m od drogi publicznej, a ich powierzchnia ma nie

przekraczać 0,5 ha, bez względu na to, czy stanowią jedną całość, czy kilka odrębnych części.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat przyjął poprawkę, która zaostża kryteria odróżnienia ziemi oraz upraszcza ustawę poprzez eliminację definicji zwartej zabudowy i obszaru zwartej zabudowy. Poprawka Senatu zakłada, że „co najmniej 2/3 powierzchni gruntu zawiera się w obszarze wyznaczonym przez wielobok opisany na zewnętrznych wierzchołkach rzutu skrajnych budynków położonych po tej samej stronie drogi publicznej (...) tworzących zgrupowanie nie mniej niż 5 budynków, za wyjątkiem budynków o funkcji wyłącznie gospodarczej, pomiędzy którymi największa odległość sąsiadujących ze sobą budynków nie przekracza 50 m”.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koło Poselskie Ruch Palikota będzie głosowało za odrzuceniem poprawki zaproponowanej przez Senat. Dziękuję.

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw

– punkt 43. porządku dziennego

Posel Gabriela Masłowska

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedkładam stanowisko w sprawie uchwały Senatu dotyczącej zmiany ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3791.

Senat zaproponował 12 poprawek do ww. projektu ustawy, z których 6 ma charakter merytoryczny, zaś pozostałe mają charakter legislacyjny i doprecyzowujący.

Pierwsza z propozycji Senatu, którą popieramy, dotyczy czynności, które będą zobowiązywały do sporządzania protokołu. Są to: złożenie wyjaśnień i oświadczeń, sporządzenie i przekazanie kopii dokumentów, nośników informacji, a także zajęcie tych nośników i dokumentów w postępowaniu wyjaśniającym przed przewodniczącym Komisji Nadzoru Finansowego. Zajęcie dokumentu i nośnika informacji powinno mieć formę postanowienia, o czym mówi poprawka 4.

Popieramy także drugą poprawkę Senatu, bo skoro w art. 1 w pkt 3, w art. 18e w pkt 4 określono, kim jest pracownik upoważniony, to należy tym pojęciem posługiwać się zamiast przywoływania, że chodzi o pracownika urzędu komisji prowadzącego postępowanie. Dlatego w odróżnieniu od stanowiska Komisji Finansów Publicznych klub Prawo i Sprawiedliwość akceptuje taką uwagę Senatu.

Pozytywnym rozwiązaniem jest także wskazanie 7-dniowego terminu przewidzianego na dokonanie aktualizacji informacji przez Biuro Informacji Kredytowej. Chodzi o informacje o wygaśnięciu zobowią-

zań lub o nowo powstałych zobowiązaniach i o inne istotne w postępowaniu.

W celu lepszej ochrony konsumentów celowe jest wyłączenie ze stosowania przepisów dotyczących pozaodsetkowych kosztów kredytu tylko podmiotów nadzorowanych udzielających kredytu konsumentowi w drodze umowy o kartę kredytową oraz kredytu w rachunku oszczędnościowo-kredytowym.

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie 23. rocznicy śmierci Klemensa Rudnickiego

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W roku bieżącym przypada 23. rocznica śmierci Klemensa Rudnickiego, generała dywizji Wojska Polskiego, uczestnika I i II wojny światowej oraz wojny polsko-bolszewickiej.

Klemens Rudnicki przyszedł na świat 28 marca 1897 r. w Żydaczowie we wschodniej Małopolsce. W okresie nauki w gimnazjum działał w organizacjach niepodległościowych – młodzieżowej organizacji „Żarzewie” oraz w I Drużynie Skautowej w Trembowli. W wieku 17 lat zdał maturę.

Gdy rozpoczęła się I wojna światowa, Rudnicki wstąpił do Legionu Wschodniego, w którym służył aż do jego rozwiązania. Pod koniec 1915 r. został wcielony do armii austriackiej. Przez rok uczęszczał do austriackiej szkoły oficerskiej, po której ukończeniu otrzymał stopień chorążego piechoty. Następnie walczył na froncie włoskim, gdzie został ciężko ranny. Leczenie przechodził między innymi w Krakowie, studiując w tym okresie agronomię na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1918 r. brał udział w rozbrajaniu oddziałów austriackich w Galicji.

Po zakończeniu wojny Rudnicki wstąpił do formowanego w Krakowie 2. Pułku Ułanów. Brał udział w walkach o utrzymanie niepodległości. Pełnił wtedy funkcję dowódcy jednego z dwóch plutonów wchodzących w skład półszwadronu porucznika Kunachowicza. Walczył on z Ukraińcami pod Medyką, Sądową Wisznią czy Chyrowem. Szczególnym męstwem odznaczył się w bitwie pod Ustrzykami Dolnymi. Udana szarża jego plutonu rozbiła wielokrotnie liczniejsze siły ukraińskie. Następnie brał udział w przejmowaniu Pomorza z rąk niemieckich na mocy traktatu wersalskiego. W kwietniu 1920 r. Rudnicki został skierowany na front wojny polsko-bolszewickiej. Uczestniczył między innymi w walkach pod Beresteczkiem, Klekotowem, Radziechowem i Komarowem.

Po zakończeniu działań wojennych Rudnicki dalej służył w Wojsku Polskim w 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich. W Centralnej Szkole Kawalerii w Grudziądzu uczestniczył w IV Kursie Doszkolenia Młodszych Oficerów Kawalerii. W 1928 r. studiował w Wyższej Szkole Wojennej, gdzie uzyskał tytuł oficera dyplomowanego. W późniejszych latach pełnił

funkcję wykładowcy tej uczelni oraz kierownika Katedry Taktyki Ogólnej.

W chwili wybuchu II wojny światowej Klemens Rudnicki stał na czele 9. Pułku Ułanów Małopolskich w Trembowli. Brał udział w kampanii wrześniowej, walcząc m.in. pod Ozorkowem, Kutnem, Sierakowem oraz w obronie Warszawy. Po kapitulacji stolicy przebywał w niemieckim obozie jenieckim, z którego uciekł i przedostał się do Krakowa. Następnie brał udział w działaniach Związku Walki Zbrojnej. W 1940 r. został aresztowany przez NKWD. Sowieci skazali go na 5 lat zesłania, z którego jednak wkrótce go zwolniono. Po uwolnieniu Rudnicki wstąpił do armii utworzonej przez generała Andersa. W 1943 r. włączył się w działania wojenne we Włoszech. Uczestniczył w bitwach pod Monte Cassino, Anconą czy Bolonią. W kwietniu 1945 r. Rudnicki został awansowany do stopnia generała brygady, w maju objął zaś dowództwo I Dywizji Pancerniej skierowanej do służby okupacyjnej w Niemczech.

W 1947 r. generał Rudnicki znalazł się w Generalnym Inspektoracie Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, a następnie osiedlił się w Londynie. Tam zajmował się renowacją obrazów. Działał też w organizacjach kombatanckich. 11 listopada 1990 r. prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski awansował go do stopnia generała dywizji. Zmarł 12 sierpnia 1992 r. w Wielkiej Brytanii. Niektóre źródła za datę śmierci podają 12 czerwca 1992 r. Urna z jego prochami spoczęła na krakowskim cmentarzu Rakowickim. Za swoje zasługi na polu walki odznaczony był m.in. Orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych.

Posel Piotr Chmielowski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Oświadczenie w sprawie kondycji polskiego górnictwa w 2015 r.

Katowicki oddział Agencji Rozwoju Przemysłu opublikował raport o stanie polskiego górnictwa kamiennego w pierwszym półroczu 2015 r.

Z danych raportu wynika, że strata netto w pierwszym półroczu wyniosła 1,445 mld zł i jest dwukrotnie wyższa niż rok wcześniej (półrocze – 772 mln, rok – 2,2 mld zł).

Z analizy danych jasno wynika, że wieloletnia nonszalancja rządu PO–PSL w stosunku do polskiego sektora wydobywczego węgla kamiennego, a także brak strategii energetycznej opartej na krajowych złożach surowców energetycznych wywołuje skutki.

Dane te pokazują również, że pisany naprędce program ratowania polskiego górnictwa, tak szumnie wprowadzony przez rząd na początku roku, nie działa.

Dodatkowo sytuację w branży komplikują działania Kompanii Węglowej, która walcząc o płynność finansową, rzekomo sprzedaje węgiel po dumpingo-

wych cenach. Poprawie koniunktury nie sprzyja też fakt, że masowi odbiorcy z sektora energetycznego mają już zapasy surowca na swoich zwałowiskach.

Import węgla w badanym okresie, głównie z Rosji, wyniósł 3,4 mln t. Eksport nieznacznie wzrósł, z 4,4 do 4,75 mln t.

Posel Jacek Falfus

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! We wrześniu minie rok, od kiedy podzieliłem się z państwem spostrzeżeniami związanymi z przepięknym jubileuszem 100-lecia Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w gminie Czernichów. Wówczas opowiadając o uroczystościach jubileuszowych, przybliżyłem również ideę i dzieje sokolstwa w Polsce. Dziś pragnę powrócić do tego tematu. Uroczystości rocznicowe przeszły do historii, lecz bieżąca działalność i problemy z nią związane pozostały.

Wysoka Izbo! Im dłużej przyglądam się heroicznej pracy społeczników z PTG „Sokół” w gminie Czernichów i obserwuję ich patriotyczno-sportową działalność, tym bardziej zastanawiam się, skąd czerpią oni siły. Teraz, kiedy zostałem członkiem zarządu PTG „Sokół” i uczestniczę bezpośrednio w pracach stowarzyszenia, odpowiedź wyłania się sama. Sokoli wychowują dzieci i młodzież w duchu miłości do Boga i ojczyzny. Angażują młodych ludzi w uczestnictwo i organizowanie świąt narodowych, umożliwiając im rozwijanie talentów sportowych. Spektrum działania towarzystwa jest ogromne. Skąd wolontariusze „Sokoła” czerpią siły? Czerpią je z miłości do chlubnej przeszłości swojego stowarzyszenia.

Wysoka Izbo! Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” powstało w 1867 r., w cztery lata po tragedii powstania styczniowego. „Sokół” narodził się z pragnienia odzyskania niepodległości jako romantyczno-pozytywistyczna idea łącząca serce i rozum, mająca na celu wychowywanie zniewolonych Polaków w myśl starożytnej maksymy: W zdrowym ciele zdrowy duch. W okresie walki o niepodległość „Sokół” stał się ostoją polskości i kuźnią zdrowych, silnych Polaków gotowych walczyć o wolność ojczyzny. Idea sokoła szybko docierała do różnych zakątków ziem polskich, gniazda „Sokoła” powstawały w miastach, miasteczkach i wioskach.

Przed I wojną światową towarzystwo gimnastyczne „Sokół” pełniło funkcję dzisiejszych akademii wychowania fizycznego. Było też macierzą polskiego skautingu, przetworzyło go na harcerstwo. Nadało polskim skautom charakter patriotyczny, zapewniło pierwszym drużynom harcerskim zaplecze lokalowe, finansowe i instruktorskie. Towarzystwo gimnastyczne zrealizowało także marzenie wielu ówczesnych młodych ludzi – założyło ochotniczą straż pożarną. Pierwsza ochotnicza straż ogniowa „Sokół” powstała w 1868 r., by z czasem usamodzielniać się i przekształcić w ochotniczą straż pożarną.

W 1912 r. utworzono stałe drużyny sokole, które zasiły szereg m.in. II Brygady Legionów Polskich i wzięły udział w walkach o wolność Polski wraz z innymi organizacjami niepodległościowymi. Ofiarę krwi złożył także założyciel PTG „Sokół” w gminie Czernichów Karol Waluś, który poległ w styczniu 1919 r. w bitwie pod Stonawą, walcząc o polskość Zaolzia.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości towarzystwo gimnastyczne „Sokół” aktywnie włączyło się w odbudowę państwa polskiego. Posiadało jasno określony system wartości, propagowało rozwój tężyzny fizycznej, wychowywało młodych, wolnych już Polaków w duchu miłości do ojczyzny i poczuciu odpowiedzialności za jej losy, co znakomicie komponowało się ze wzorcami wychowawczymi II RP. Sokoli prowadzili różne zajęcia sportowe, kółka teatralne, czytelnice, orkiestry. A kiedy nadeszła kolejna ciężka próba, walka na frontach II wojny światowej, nie zawiedli – złożyli na ołtarzu ojczyzny ofiarę krwi. Byli ważną częścią polskiego narodu walczącego z hitlerowskim najeźdźcą.

Niestety po zakończeniu II wojny światowej nie mogli cieszyć się nową Polską, gdyż decyzją nowej komunistycznej władzy potężna organizacja, jaką było Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, została całkowicie rozwiązana, a jej majątek i piękne sokołnie – przejęte. Nowa władza nie pokusiła się nawet o próbę zideologizowania „Sokoła”, tak jak uczyniła to choćby z ZHP, po prostu unicestwiła najstarsze polskie stowarzyszenie, zabrała mu wszystko, a najgorsze, że zabrała mu istnienie w szeroko rozumianej świadomości narodu polskiego. Za miłość do ojczyzny, za wierność ideałom sokoli otrzymali nagrodę w postaci całkowitego unicestwienia. Na całe szczęście idei nie da się całkowicie zniszczyć, gdyż najczęściej trwa ona w świadomości ludzi, którzy podsycają tłący się węgielek nadziei i czekają na odpowiedni moment. Tak też było w górskiej okolicy, w gminie Czernichów, gdzie potomkowie przedwojennego prezesa „Sokoła” przechowywali sztandar przez wszystkie trudne komunistyczne czasy, a pamięć o „Sokole” przechowywali w sercu. Dzięki nim i wielu innym, którzy znali przeszłość przodków, po przemianach roku 1989 reaktywowano tutejsze Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, które odrodzone znów wytrwale pracuje z młodzieżą w myśl hasła: W zdrowym ciele zdrowy duch. Odrodzonych gniazd sokolich jest więcej, dzielnie pracują one nad rozwijaniem talentów sportowych, dbają o rozwój regionalnych zespołów folklorystycznych i przygotowują młodych ludzi do sprawności wojskowych.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Czego brakuje sokołom? Oczywiście tego, czego brakuje wszystkim takim organizacjom – pieniędzy. Ale nie to jest ich główną potrzebą, bo jak mówią, pieniądze można zdobyć. Sokołom chodzi o przywrócenie towarzystwu gimnastycznemu „Sokół” należnego mu miejsca w świadomości Polaków. Pragną istnieć nie tylko w swoich małych ojczyznach, bo tam są znani, lubia-

ni i doceniani. Pragną powrócić z niebytu na łono ojczyzny, na której ołtarzu ich ojcowie założyciele wielokrotnie składali ofiarę krwi i dawali dowód wierności hasłu: Bóg, honor, ojczyzna. Ich marzeniem jest, by III RP oddała im to, co zabrał PRL – pamięć.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Sokoli czują potrzebę rozwijania swojej organizacji, upowszechniania wartości, którym są wierni od ponad 150 lat. Od początku reaktywacji gniazd sokolich systematycznie nad tym pracują, czują się jednak w tym działaniu osamotnieni, silnie doskwiera im brak wsparcia ze strony państwa polskiego. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” prowadzi prace z młodym pokoleniem – przyszłością narodu polskiego. Kontynuowanie tych poczynań wydaje się ze wszech miar konieczne, chodzi przecież o wychowywanie młodego pokolenia w duchu silnego poczucia tożsamości narodowej, głębokiego patriotyzmu i tolerancji, cech jakże ważnych w dzisiejszych czasach. Współczesna młodzież narażona jest na tak wiele niebezpieczeństw, choćby ekspansję używek, jak np. głośnych dziś dopalaczy. Jest ona również częścią świata opartego na relatywizmie ocen, często sprzecznych z etyką i moralnością. Współczesny świat nie daje zbyt wielu ofert, które mogą chronić młodego człowieka przed istniejącymi zagrożeniami, dlatego wierzę, że organy państwa polskiego znajdą sposób na skuteczną i powszechną pomoc organizacji, która rozwija talenty młodzieży, dba o jej patriotyczne wychowanie oraz uczy ponadczasowych wartości.

Wysoka Izbo! Ufam, że w tym względzie polski parlament również wesprze odpowiednio różnymi działaniami wyżej przedstawione dążenia, co pozwoli nadać towarzystwu gimnastycznemu „Sokół” właściwą rangę i pozycję wśród innych organizacji pracujących z dziećmi i młodzieżą, bo przecież PTG „Sokół” ze swoją naczelną maksymą: W zdrowym ciele zdrowy duch idealnie wpisuje się w pracę wychowawczo-sportową na rzecz współczesnej Polski.

Poseł Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Gdy wspominałem o przyznawaniu przez Bronisława Komorowskiego odznaczeń osobom, których działalność w ostatnich latach przez wielu Polaków została oceniona bardzo negatywnie, pomimo wszystko nie przypuszczałem, że jedno z wyższych polskich odznaczeń państwowych wyprowadzający się prezydent przyzna tym razem dyrektorowi operacyjnemu Grupy Jeronimo Martins w Polsce. Pedro Pereira da Silva kieruje portugalską siecią sklepów Biedronka w naszym kraju. Nawet w najśmielszych przypuszczeniach nie mieściło mi się odznaczenie Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej szefa sieci handlowej, która przede wszystkim jest symbolem kolonizacji polskiego handlu, stanowi bardzo groźną

konkurencję dla małych polskich sklepów i na dodatek jest bardzo mocno krytykowana przez naszych pracowników za warunki pracy.

Jak podkreśla przewodniczący Stowarzyszenia Stop Wyzyskowi – Biedronka w liście do premier Ewy Kopacz: „Biedronka metodami przestępczymi, fałszując ewidencję czasu pracy, pozbawiła pracowników wynagrodzeń na kwotę 125 mln zł, a prawidłowość tych wyliczeń potwierdził Sąd Najwyższy. (...) Wiele kobiet zmuszanych metodami przestępczymi do ciężkiej fizycznej pracy ponad siły, z naruszeniem elementarnych zasad bhp i godności pracowniczej, przypłaciło to utratą zdrowia”.

Jak w takim razie można w ogóle mówić o przyznawaniu komuś takiemu jakiegokolwiek odznaczenia? To się nie mieści w głowie i niestety świadczy o tym, że Bronisław Komorowski popiera obce sieci handlowe, podobnie zresztą jak premier, która ostatnio, zapominając o wielokrotnie krytykowanych przez pracowników warunkach pracy, publicznie zachwalała warzywa z Biedronki. Festiwal odznaczania na odchodnym trwa nadal, przy okazji jednak odsłaniając przed opinią publiczną prawdziwe oblicze tego rządu i Platformy.

Posel Henryk Siedlaczek

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Dziś banki otwarte po raz pierwszy od trzech tygodni. Nadal obowiązuje dzienny limit wypłat – 60 euro. Niemożliwe jest dokonywanie przelewów pieniężnych za granicę, z wyjątkiem środków finansowych przeznaczonych dla studiujących poza Grecją i osób chorych. Jednak i w tych przypadkach obowiązują limity. Ze środków finansowych napływających do kraju z zagranicy zarówno osoby prywatne, jak i firmy mogą korzystać w 80%.

To tylko niektóre tytuły i fragmenty informacji na temat sytuacji w Grecji po zawarciu porozumienia na temat pomocy finansowej dla tego kraju. Grecy musieli sobie radzić przez trzy tygodnie bez pieniędzy. Teoretycznie mogli wypłacać niewielkie sumy z bankomatów, ale trzeba było mieć dużo zdrowia, aby stać w kolejce. W dodatku nie było łatwo znaleźć bankomat z gotówką. To wszystko działo się w kraju, który jest członkiem Unii Europejskiej dłużej niż Polska i jest w elitarnym klubie państw strefy euro. Ku zaskoczeniu Greków okazało się, że ani Unia, ani euro nie chronią przed kryzysem.

Grecja przez lata pracowała na to, aby stać się bankrutem w potocznym rozumieniu tego słowa. Grecy przez dziesięciolecia żyli ponad stan. Cieszyli się, że pracownicy budżetówki dostają 14 pensji, premie za mycie rąk i niespóźnianie się do pracy, a nawet dodatek za rozgrzewanie silnika w służbowych samochodach. Minimalne wynagrodzenie przekraczało 50% średniej płacy. Choć trwał kryzys, pensja minimalna wciąż rosła do 2012 r. W przeliczeniu na złotówki wynosiła około 3,5 tys. Kiedy niecałe dwa lata

temu obniżono ją do ok. 2,8 tys. zł, długo trwała fala protestów.

Grecki kryzys jest lekcją dla Polski – nie można bezkarnie żyć ponad stan. Wszystkim, którzy z zachwytem słuchają cudownych recept na dobrobyt, polecam ten przypadek. Minęło kilkanaście dni, a w naszej pamięci już zatarły się relacje z Aten i kilku innych miast. Znow ci, którzy obiecują złote góry, stają się idolami. Założenie, że wszystkie problemy znikną w momencie, kiedy zaczniemy wydawać więcej, niż mamy, jest ryzykowne. Jestem przekonany, że argument grecki powinien być dla nas lekcją. Grecy przez lata wybierali polityków, którzy wcielali się w rolę świętych Mikołajów i obiecywali każdemu życie zasypane prezentami. Poparcie wyborców w zamian za prezenty doprowadziło do tego, co się dzieje. Nie tylko politycy odpowiadają za kryzys. Odpowiadają także wyborcy, którzy wolą mikołajkowe obietnice od realnych programów.

Czy kryzys w Grecji będzie miał wpływ na sytuację w Polsce? Nie wiadomo, bo wiele zależy od rozwoju wypadków w Hiszpanii i Portugalii. Były wiceprezes NBP prof. Krzysztof Rybiński powiedział Polskiej Agencji Prasowej, że na razie mamy więcej czynników pozytywnych niż negatywnych, jeśli chodzi o wpływ kryzysu greckiego na polską gospodarkę. „Osłabienie się złotego istotnie wspiera polskich eksporterów oraz poprawia ich marże i pomaga polskiej gospodarce w wyjściu ze strefy spowolnienia” – podkreślił Rybiński. „Kluczowe jest również to, czy Portugalia uniknie kryzysu zaufania na rynkach finansowych. To zależy od władz tego kraju, od rządu i opozycji, czy w najbliższych dniach zdecydują się na przedstawienie jeszcze bardziej ambitnego planu budżetowego niż obecny” – dodał. Jeżeli Portugalia i Hiszpania zaczną mieć wielkie kłopoty, następne w kolejce są Włochy. Tak się wychodzi na mikołajkowych obietnicach.

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie uregulowania statusu Służby Celnej

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Związek Zawodowy Celnicy PL skierował do posłów pismo informujące o tym, że został powołany Komitet Inicjatywy Ustawodawczej oraz że zbierane są podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Przedmiotowa ustawa ma wykonać wyrok Trybunału Konstytucyjnego i opierając się na konstytucyjnej zasadzie równości, ma uregulować sytuację prawną wszystkich funkcjonariuszy celnych poprzez wprowadzenie ich do emerytalnego systemu

zaopatrzeniowego właściwego dla wszystkich służb mundurowych.

Te regulacje prawne mają być pierwszym krokiem do trwałego uregulowania statusu Służby Celnej. Związkowcy uważają, że dotychczasowy model funkcjonowania administracji celnej został wdrożony z pominięciem pełnego statusu funkcjonariuszy celnych jako służby mundurowej, co po latach spowodowało wiele patologii w zarządzaniu tą służbą i ogranicza jej efektywność. Profesjonalizacja służby poprzez wdrożenie systemowych zmian oraz podniesienie stopnia jej wydajności w realizacji zadań leży w interesie obywateli Wspólnoty Europejskiej, chodzi o ich bezpieczeństwo, i będzie miała korzystny wpływ na wszystkie procesy społeczne i gospodarcze, nad którymi nadzór ustawodawca powierzył Służbie Celnej.

Ponieważ autorzy pisma skierowanego do posłów zaznaczyli, że ich projekt ustawy wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego, zwracam się do polskiego rządu z pytaniem, czy rząd równolegle podjął działania legislacyjne w przedmiocie spraw objętych przedmiotową ustawą.

Posel Teresa Świło

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Moje oświadczenie dotyczy Międzynarodowego Festiwalu Bachowskiego odbywającego się w Świdnicy. Owo przedsięwzięcie od kilkunastu lat przyciąga rzeszę zwolenników, która z roku na rok jest coraz większa.

Już po raz szesnasty Capella Cracoviensis i Świdnicki Ośrodek Kultury zaprosiły na jedno z najcenniejszych wydarzeń w kalendarzu muzycznym Świdnicy. Od 23 lipca do 2 sierpnia w najpiękniejszych świątyniach, ale i na dworcu czy pod wieżą ratuszową można było wysłuchać dziesiątek koncertów w wykonaniu najznamienitszych specjalistów w dziedzinie muzyki dawnej.

Międzynarodowy Festiwal Bachowski odbył się po raz pierwszy w 2000 r. w 250. rocznicę śmierci tego genialnego kompozytora. Wówczas w świdnickim Kościele Pokoju zabrzmiała „Pasja według św. Mateusza”.

Chciałabym zwrócić uwagę, że Międzynarodowy Festiwal Bachowski jest jedyną tego typu imprezą w regionie, która pozwala delektować się muzyką w najlepszym wykonaniu w miejscach o dużym znaczeniu historycznym dla regionu charakteryzujących się doskonałą akustyką. Na szczególną uwagę zasługują organy znajdujące się w Kościele Pokoju w Świdnicy, które zostały wykonane przez firmę Gottfrieda Klose z Brzegu w latach 1666–1669. Całość podtrzymują dwaj atleci. Jedną z głównych przeróbek instrumentu dokonana w latach 1776–1784 przez organmistrza Zeitziusa z Ząbkowic polegała na ozdobieniu instrumentu ruchomymi figurkami aniołków oraz skojarzeniu gry z biciem dzwonów. Z powodu licznych napraw duże organy były często nieczynne, dlatego w 1695 r. Sigismund Ebersbach ofiarował kościołowi

małe i delikatne organy ustawione na najwyższej emporze nad ołtarzem. Dzięki organmistrzowi Christianowi Gottliebowi Schlägowi z Jawora organy świdnickie osiągnęły swą najdoskonalszą formę. W 1882 r. instrument otrzymał tzw. pneumatyczną trakturę znacznie ułatwiającą grę. W 1909 r. wprowadzono zasilanie elektryczne i oddzielono kontuar od instrumentu. Dzięki Związkowi do Spraw Ratowania Organów na Dolnym Śląsku w 1991 r. instrument ten został odrestaurowany i jest jednym z piękniejszych instrumentów tego typu na Dolnym Śląsku.

Każda edycja Międzynarodowego Festiwalu Bachowskiego okazuje się dużym sukcesem organizacyjnym. Znakomitych gości nie brakuje, a wysoki poziom kulturalny zaskakuje nawet najbardziej wymagających. Uważam, że Międzynarodowy Festiwal Bachowski jest doskonałą promocją Świdnicy. Dziękuję za uwagę.

Posel Tadeusz Tomaszewski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Wysoki Sejmie! Do biura poselskiego zwrócili się przedstawiciele zarządu zakładowego Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych SA w Poznaniu, wyrażając niezadowolenie z decyzji podejmowanych przez zarządzających Polską Grupą Zbrojeniową. Osoby te, mając na uwadze dobro naszego kraju i gospodarki, a przede wszystkim dobro pracowników i ich rodzin, wyrażały swoje zaniepokojenie przyszłością firmy oraz miejscami pracy. Niepokoiły się również obecną sytuacją na rynku zbrojeniowym.

Zdaniem tych osób Polska Grupa Zbrojeniowa, która miała mieć strategiczne znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, powinna bardziej dbać o interesy swoich członków. Zadaniem podstawowym PGZ powinien być rozwój bazy przemysłowej w kraju, a nie niszczenie polskiego przemysłu zbrojeniowego. Jako przykład osoby te podają fakt, iż Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne SA w Poznaniu, w kompetencjach których od lat leżą szerokie remonty z elementami sprzętu pancernego, zostały pominięte w modernizacji czołgów Leopard 2A4. Jak informują przedstawiciele spółki, to właśnie w Poznaniu funkcjonuje kadra inżynierska przystosowana do tego typu działań, spółka posiada również duże doświadczenie. Wspólnie z niemieckimi partnerami pracownicy spółki wyremontowali już 65 czołgów Leopard.

Członkowie zarządu zakładowego Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych SA w Poznaniu nadal liczą na to, że remonty Leopardów przeprowadzane będą w Polsce, i to w Poznaniu, bo WZMoty są do nich przygotowane i mają pełne kompetencje, co potwierdziły przeprowadzone przez Ministerstwo Obrony Narodowej audyty.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie proszę pana ministra obrony narodowej o zajęcie stanowiska wobec powyższej sprawy.

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przez ostatnie 10 lat przeciętne wynagrodzenie nominalne w Polsce wzrosło o niemal 100%. Wydawałoby się, że to dobra wiadomość, ale niestety jest tak tylko na pierwszy rzut oka, ponieważ dwa razy więcej zarabiamy tylko w teorii. Jak pokazują statystyki, pomimo tak dużego wzrostu realne płace niewiele się zmieniły. Według oficjalnych danych NBP w 2004 r. przeciętny obywatel RP za średnią krajową mógł kupić 0,8 m² mieszkania. Dziesięć lat później, w 2014 r., za średnią krajową mógł kupić tyle samo metra kwadratowego mieszkania, pomimo że jego przeciętna płaca wzrosła niemal dwukrotnie.

Jaki jest powód takiego stanu rzeczy? Co powoduje, że pomimo wzrostu płac nominalnych Polak w rzeczywistości może kupić tyle samo, co 10 lat temu? Odpowiedzi można szukać między innymi w statystykach bilansu płatniczego NBP. Otóż w latach 2005–2014 nasze państwo było najbardziej drenowanym ze wszystkich krajów Europy. Przez ten okres z Polski wypłynęło aż 540 mld zł i były to głównie gigantyczne transfery zysków i dywidend. Kapitał, który w innych państwach gwarantuje dobrobyt, wzrost gospodarczy i zamożność, w naszym przypadku jest zagarniany przez koncerny, przedsiębiorstwa i spółki zagraniczne, które wyprowadzają go do swoich zagranicznych siedzib. W tę trudną sytuację swój wkład niestety miał także rząd PO–PSL, który konsekwentnie zadłużając polskie państwo, sprawił, że musimy spłacać coraz większe odsetki zagranicznym wierzycielom za wzięte kredyty.

Efekty takich działań są przytłaczające: stagnacja realnej wartości polskich płac, frustracja społeczna, marne wyniki w porównaniu do innych obywateli Unii Europejskiej. Ale na szczęście rozwiązanie jest proste: rząd musi zadbać o polską gospodarkę i powstrzymać wypływanie kapitału poza terytorium RP. Tylko wtedy przeciętny Polak będzie miał szansę na osiągnięcie płacy porównywalnej z płacami w innych krajach Europy i życie na przyzwoitym poziomie. Dziękuję.

Posel Ryszard Zawadzki

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie w sprawie Święta Policji

Szanowna Pani Marszałek! Dzień 24 lipca jest dniem szczególnym dla funkcjonariuszy Policji, dniem święta polskiej Policji. Ustawą Sejmu II Rzeczypospolitej z dnia 24 lipca 1919 r. została powołana Policja Państwowa. Na pamiątkę tego wydarzenia właśnie w dniu 24 lipca Policja obchodzi swoje święto.

Po transformacji ustrojowej Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 6 kwietnia 1990 r. przyjął tzw. pakiet ustaw policyjnych. Wejście w życie pakietu było niezbędną przesłanką rozpoczęcia procesu budowy nowych struktur. Mocą jednej z tych ustaw

została zniesiona Milicja Obywatelska, a jej miejsce zajęła Policja. Formacja wróciła do przedwojennych korzeni i weszła do struktur międzynarodowych. W nowej ustawie przywrócono podstawową zasadę działania jej przedwojennej poprzedniczki – apolityczność oraz filozofię postępowania zakładającą współpracę ze społeczeństwem. Podstawowe cele Policji zostały określone w art. 1 ustawy w siedmiu punktach. Za naczelne zadanie ustawodawca uznał ochronę życia i zdrowia obywateli oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra. Pierwszym komendantem głównym Policji został 10 maja 1990 r. płk Leszek Lamparski. W dniu 27 września 1990 r. Polska została ponownie członkiem Interpolu, a 23 grudnia 1991 r. wstąpiła do International Police Association (IPA).

Współczesna Policja jest scentralizowaną, uzbrojoną i jednolicie umundurowaną formacją. Na czele Policji stoi komendant główny, któremu podlegają komendant stołeczny i 16 komendantów wojewódzkich, nadzorujących komendantów miejskich i powiatowych, którzy odpowiadają za pracę policjantów w komisariatach. Policję tworzą funkcjonariusze zatrudnieni w służbach: kryminalnej, prewencyjnej oraz wspomagającej działalność Policji w zakresie organizacyjnym, logistycznym i technicznym. Nad bezpieczeństwem ludzi oraz utrzymaniem porządku publicznego czuwa blisko 100 tys. policjantów wspieranych przez prawie 25 tys. pracowników cywilnych.

Również w tym roku uroczystości obchodzonego Święta Policji, a w obchodach oprócz funkcjonariuszy uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz państwowych, środowisk naukowych, stowarzyszeń i – co najważniejsze – ludzie, którym codziennie służą pomocą polscy policjanci. Jak co roku pochyłono głowy przed tabliczkami epitafijnymi z nazwiskami poległych policjantów, oddano im hołd i podkreślano zobowiązanie do zachowania w pamięci wszystkich policjantów, którzy działając w ochronie zdrowia i życia obywateli, zginęli podczas służby. Mimo iż ryzyko utraty zdrowia czy życia wpisane jest w policyjną służbę, młodzi ludzie wstępujący do Policji podejmują to wyzwanie. Chęć bycia policjantem, honor i zaszczyt z wykonywania tego trudnego zawodu oraz służenia ludziom są silniejsze niż świadomość realnych zagrożeń. Święto było również okazją do wręczenia odznaczeń resortowych oraz aktów nominacyjnych na wyższe stopnie służbowe.

W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim funkcjonariuszom i pracownikom Policji za ofiarną i pełną poświęceń służbę, za wysiłek i trud, jakie podejmują w codziennej pracy. Przyjmując na siebie obowiązek niesienia pomocy, wykazujecie państwo swój profesjonalizm i ogromne zaangażowanie, za co należy się wam szczególna wdzięczność. Gratulując dotychczasowych dokonań, życzę państwu samych sukcesów, poczucia zawodowej stabilizacji, dobrego zdrowia, optymizmu oraz szczęścia i osobistej pomyślności. Niech wykonywana przez was praca będzie źródłem dumy.

Porządek dzienny^{*)}

98. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 4 i 5 sierpnia 2015 r.

1. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3575, 3707 i 3707-A).

2. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze (druki nr 3663 i 3702).

3. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (druki nr 3667 i 3741).

4. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druki nr 3700, 3730 i 3730-A).

5. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (druki nr 3588 i 3706).

6. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym (druki nr 3676, 3680 i 3680-A).

7. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3658, 3740 i 3740-A).

8. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego (druki nr 3078 i 3708).

9. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3662 i 3735).

10. Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3643 i 3692).

11. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o pracy na morzu (druki nr 3645 i 3779).

12. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3661 i 3780).

13. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowych projektach ustaw o:
— nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym,
— zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw
(druki nr 3576, 3595 i 3770).

14. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3760).

^{*)} Punkt 41. porządku dziennego został skreślony – patrz s. 238.

15. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3761).

16. Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3765).

17. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw (druk nr 3660, 3781 i 3781-A).

18. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 1348 i 1761).

19. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 stycznia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jerzego Szmita (druk nr 3711).

20. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 9 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Barbary Bartuś (druk nr 3712).

21. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 5 czerwca 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Armanda Ryfińskiego (druk nr 3713).

22. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2015 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Jacka Żalka (druk nr 3714).

23. Pytania w sprawach bieżących.

24. Informacja bieżąca.

25. Informacja o działalności Sądu Najwyższego w roku 2014 (druk nr 3389) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (druk nr 3538).

26. Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o Wyszehradzkim Instytucie Patentowym, sporządzonej w Bratysławie dnia 26 lutego 2015 r. (druk nr 3665 i 3701).

27. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym (druk nr 3725 i 3738).

28. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami (druk nr 3752 i 3794).

29. Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego (druk nr 3753 i 3785).

30. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3754 i 3782).

31. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (druk nr 3759 i 3783).

32. Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (druk nr 3751 i 3766).

33. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych (druk nr 3755 i 3771).

34. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów (druk nr 3756 i 3789).

35. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach (druk nr 3757 i 3799).

36. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druki nr 3758 i 3797).

37. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów (druki nr 3750 i 3769).

38. Drugie czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2015 r. (przewodnictwo Łotwy w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 3669) – głosowanie.

39. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie przedstawionego przez prezesa Rady Ministrów dokumentu „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2014 r.” (druki nr 3458 i 3494).

40. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych (druki nr 2675, 3189 i 3189-A) – trzecie czytanie.

42. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3790 i 3802).

43. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3791 i 3803).

44. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (druki nr 3792 i 3801).

45. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej (druki nr 3685 i 3768).

46. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3677 i 3788).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 8,60 zł + 5% VAT

